

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 317

Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 12 lipca 1936

Rok 31

O silne, rdzennie polskie mieszczaństwo

na całym obszarze ziem polskich

Uważając złamanie żydostwa i oparcie życia narodu i państwa na rdzennie polskich podstawach za decydujące zagadnienie wewnętrzne, powracamy do niego na łamach pisma naszego często, oświetlając je z różnych stron, by świadomość tego, dokąd i jak iść trzeba, ugruntowała się w naszej opinii publicznej mocno i trwale.

Miedzy innymi czytelnicy nasi spotykają się często w „Kurjerze Poznańskim” z problemem osiedlania tutejszego elementu kupieckiego i rzemieślniczego na wschód od ziem naszych zachodnich. Pisaliśmy o tem w dniach ostatnich kilkakrotnie, także w związku z uwagami „Małego Dziennika” OO. Franciszkanów.

Powiedzieliśmy, że zadaniem prasy jest propaganda w tej dziedzinie oraz rola pośrednicząca, że natomiast konkretna działalność osiedleńcza wykonana być musi fachowo przez powołaną do tego specjalną organizację społeczną, opartą o sfery kupieckie i rzemieślnicze, i że organizacją tą jest Związek Polski z siedzibą w Poznaniu (ul. Pocztowa 27).

Jak wynika choćby ze wspomnianych uwag „Małego Dziennika”, rodacy nasi poza Wielkopolską, nie wyłączając prasy tamtejszej, nie są poinformowani o tej organizacji. Także zresztą w naszej dzielnicy szerszym sferom nie jest dotychczas znana działalność Związku Polskiego. Wobec tego zwróciliśmy się do jego prezesa dr. Władysława Mieczkowskiego, byłego dyrektora naczelnego Banku Polskiego, z prośbą o podanie bliższych szczegółów, dotyczących akcji Związku Polskiego oraz zamierzeń organizacji tej na przyszłość.

— Celem Związku Polskiego — odpowiedział dr. Mieczkowski — jest popieranie polskiego stanu posiadania w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Obecnie ograniczamy się do pracy na odcinku gospodarczym i wydaje mi się, że dziedzinie tej poświęcić będziemy musieli wszelkie wysiłki nasze na długi szereg lat. Głównym celem naszych usiłowań jest prowadzenie akcji osiedleńczej, która się ma przyczynić do stworzenia na całym obszarze ziem polskich silnego, rdzennie polskiego mieszczaństwa. Dla tego organizujemy — jak wiadomo — ekspansję kupiectwa i rzemioła polskiego z dzielnic zachodnich do innych województw.

— Czy prawdą jest, że akcja Związku Polskiego ogranicza ekspansję tę do linii Wisły?

— Planowa i systematyczna praca osiedleńcza nie może objąć natychmiast wszystkich województw. Na to siły nasze, a przede wszystkim środki, jakimi dysponujemy, są zbyt szczupłe. Planowa zaś praca wymaga zebrania możliwie dokładnych informacji o zapotrzebowaniu na polskie placówki kupieckie i rzemieślnicze we wszystkich miastach obszaru, objętego akcją naszą, o możliwości znalezienia odpowiednich lokali, o wysokości potrzebnego kapitału obrotowego i t. d. Informacji tych udzielają nasi mężo-

wie zaufania, znający lokalne warunki; wyszukanie ich i zebranie potrzebnego materiału wymaga dużo pracy i czasu. Dla tego zajmujemy się obecnie istotnie przedewszystkiem ziemiami, położonemi na zachód i na północ od Warszawy. Pierwszem miastem, w którym zorganizowane zostało koło Związku Polskiego, jest Płock, gdzie w ciągu roku powstało ponad trzydzieści nowych polskich placówek gospodarczych. Nie znaczy to oczywiście byśmy się nie interesowali innymi województwami, sądzimy jednakże, iż w akcji naszej nie należy się zbyt rozpraszać; trzeba najpierw opanować sąsiadujące z nami województwa, a potem dopiero posuwać się systematycznie na wschód.

Ograniczone środki nasze nie pozwalają na rozwinięcie takiego tempa pracy, jakiego byłoby pożądane ze względu na doniosłość i pilność zadań, które musimy wykonać. Środki finansowe zbieramy przedewszystkiem drogą składek członkowskich, aczkolwiek kasę naszą zasilają także niektóre instytucje. W ostatnim czasie ilość członków wzrosła dość poważnie, jest ona jednakże jeszcze w stosunku do potrzeb naszych zbyt mała, dlatego w najbliższych miesiącach rozpoczniemy intensywną propagandę celem zyskania nowych zastępów członków.

Związek Polski jest stowarzyszeniem bezpartyjnym; usiłowania jego winien poprzeć każdy Polak, rozumiejący konieczność usunięcia tej anomalji naszej struktury społecznej, jaką jest brak silnego polskiego stanu mieszczańskiego, tego stanu, który

każdemu państwu winien dostarczać najruchliwszych i najświetlejszych obywateli.

— Czy ilość zgłaszających się kupców i rzemieślników jest dostateczna w stosunku do zapotrzebowania?

— Ilość kandydatów, zgłaszających się do nas z zamiarem osiedlenia się szczególnie w Kongresówce, jest obecnie bardzo znaczna. Najtrudniej było przełamać pewien konserwatyzm i sceptycyzm kół kupieckich i rzemieślniczych, oparty na braku znajomości stosunków w innych dzielnicach. Gdy jednakże zorganizowane kupiectwo poparło bardzo silnie ideę ekspansji Wielkopolan na wschód, gdy nadeszły wiadomości od pierwszych pionierów o dobrych bardzo wynikach i wielkich możliwościach, otwierających się dla kupiectwa i rzemiosła ziem zachodnich na terenie innych województw, gdy prasa informowała nieledwie codziennie o wielkich postępach uświadamienia gospodarczego ludności polskiej w Kongresówce i Małopolsce, ruch osiedleńczy przybrał poważne bardzo rozmiary, a liczba tych, którym Związek Polski udziela informacji i wskazuje możliwości osiedlenia się, ciągle wzrasta.

Są oczywiście także partyzanci, którzy wyjeżdżają bez porozumienia się ze Związkiem, niewątpliwie jednakże dziewięćdziesiąt procent Wielkopolan i Pomorzan, zakładających placówki gospodarcze w Kongresówce, a czasami także w Małopolsce, korzysta z pośrednictwa Związku Polskiego. Leży to oczywiście w ich własnym interesie, by nie wyjeżdżać bez dokładnych danych

o szansach, jakie rokuje założenie warsztatu pracy we wskazanej miejscowości, a ponadto otrzymać rekomendację do męża zaufania, który służy na miejscu radą, pomocą i reklamą.

— Więc ostateczne wyniki w przyszłości?

— Jestem przekonany, a nawet pewny, że cel, któremu służymy wspólnie z całym patriotycznym społeczeństwem polskim, zostanie osiągnięty. Dlaczego to, co było możliwe w dzielnicach zachodnich, nie miało być dokonane w innych województwach? Kiedy Karol Marcinkowski rozpoczął u nas pracę nad stworzeniem polskiego stanu średniego, sytuacja w miastach wielkopolskich nie różniła się w niczem od tego, co widzimy dzisiaj w województwach centralnych. Warunki zaś, w jakich tworzyło się u nas rodzime mieszczaństwo, były bardzo trudne, gdyż w tym samym okresie musieliśmy prowadzić walkę z zaborcą o utrzymanie naszej odrębności i kultury narodowej. Obecnie, gdy mamy własne państwo, praca nad tworzeniem silnego polskiego mieszczaństwa w innych dzielnicach jest wiele łatwiejsza i może się odbywać w znacznie szybszym tempie. Jeżeli się mówi niekiedy, że Polakom brak zdolności do handlu i że nie wytrzymują konkurencji z Żydami, uważam twierdzenie takie za szkodliwy defetyzm i brak wiary w własne siły twórcze narodu polskiego. Zresztą przykład naszych dzielnic dowodzi najlepiej bezpodstawności takiego zapatrywania.

Wyniki pracy zależeć będą od zgodnego wysiłku całego społeczeństwa. Dawne hasło nasze „Swoją do swego” przestrzegane być musi przez wszystkie warstwy narodu, chociażby to miało wymagać pewnych ofiar — z wyгоды i bezmyślnego przyzwyczajenia. Wtedy osiągnięty zostanie cel wielki.

Nowe zbrojenia W. Brytanji

Na jesieni ma być rozpoczęta budowa dwóch wielkich okrętów — „Times” o silnej Anglii — Wycofywanie floty z morza Śródziemnego

Londyn. (A. T. E.). „Daily Telegraph” omawia nowe zbrojenia angielskie. Dziennik zaznacza, że jest rzeczą możliwą, że rząd będzie musiał jeszcze w bieżącym roku zwiększyć tempo tych zbrojeń i zwrócić się do parlamentu o kredyty dodatkowe.

Korespondent morski „Morning Post” twierdzi, że na jesieni zostanie rozpoczęta budowa dwóch wielkich okrętów wojennych. Anglia jest wprawdzie wyposażona pokojowo, ale musi być gotowa na odparcie ewentualnej napaści.

„Times” zaznacza, że ludy zamieszkujące Imperjum Brytyjskie nie mogą brać na siebie odpowiedzialności za niedopuszczenie do wojen na całym świecie, jednak życzeniem i obowiązkiem Anglii jest wzięcie udziału w odpowiednim systemie gwarantującym pokój. Zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego musi być oparte na nowych podstawach. W tych warunkach jest rzeczą jasną, że zwiększenie zbro-

jeń angielskich wywrze wpływ uspokajający na całym świecie. Silna Anglia nie zagraża nikomu, natomiast słaba Anglia mogłaby ośmielić innych do naruszenia pokoju.

Londyn. (A. T. E.). Admiralicja angielska przystąpiła do przeprowadzenia zapowiadzanego zmniejszenia floty brytyjskiej na morzu Śródziemnym. Krążowniki „Neander” i „Cornwall” wyruszyły już do Anglii.

Prasa podkreśla, iż zgodnie z zapowiedzią rządową flota angielska na morzu Śródziemnym będzie mimo wszystko silniejsza, niż przed zatarciem włosko - abisyjskim. Okręty linjowe „Hood” i „Repulse” wejdą na stałe w skład eskadry śródziemnomorskiej. W rządowych kołach angielskich podkreślono, iż w wypadku koniecznym angielska eskadra krajowa (home - fleet) będzie zawsze do dyspozycji. Szybkość angielskich okrętów wojennych jest tak znaczna, iż mogą one odległość pomiędzy portami

macierzystymi w Anglii a Gibraltarem pokonać w 48 godzinach. Poza tem podkreślono, że dodatkowe instalacje pobudowane ostatnio w angielskich bazach morskich na morzu Śródziemnym i pozwalające na postój dodatkowych okrętów pomyślane zostały jako instalacje trwałe.

W Abisynji co się dzieje

Waszyngton. (PAT). Rząd amerykański zastanawia się nad sytuacją, wytworzoną przez raport posła Stanów Zjednoczonych w Adis Abebie, który donosi, że władze włoskie zabroniły używania nadawczej stacji radiowej poselstwa na przeciąg 15 dni. Podobny zakaz otrzymały również poselstwa: brytyjskie, francuskie i niemieckie. Poseł Stanów Zjedn. dodaje w swym raporcie, że z wielką trudnością udało mu się uzyskać zezwolenia na odbieranie radiowych depesz z Waszyngtonu.

Przyczyny zaburzeń w Palestynie

Memoriał 137 wyższych urzędników arabskich — Stwierdzają, że ludność straciła zaufanie do rządu brytyjskiego i domagają się wstrzymania napływu żydów — Walki nie ustają

Londyn. (PAT). W związku z przypisywanym rządowi brytyjskiemu zamiarem tymczasowego wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny, szczególnego znaczenia nabiera memoriał wyższych urzędników arabskich, zatrudnionych w administracji brytyjskiej.

Memoriał ten, który podpisało przeszło 137 wyższych urzędników, m. in. wielu sędziów, wywarł niewątpliwie poważny wpływ. Dokument nosi datę 30 czerwca i został przedłożony wysokiemu komisarzowi brytyjskiemu w Palestynie.

Na wstępie memoriał stwierdza, że urzędnicy arabscy mają specjalny charakter łączników pomiędzy rządem a ludnością, oraz mają obowiązek wyjaśnienia wzajemnych nastrojów. Tym specjalnym charakterem swego stanowiska urzędnicy arabscy uzasadniają obecne wystąpienie.

Memoriał podkreśla, że przyczyną obecnego niezadowolenia jest głębokie poczucie niesprawiedliwości, odczuwane przez ludność arabską, która przekonana jest, iż jej słuszne pretensje nie zostały należycie rozważone nawet w tych wypadkach, gdy słuszność ustaliła po zbadaniu bezstronna komisja, co wywołało u ludności arabskiej stan, graniczący z rozpaczą. Straciła ona wiarę w oficjalne zapewnienia i jest zaalarmowana ustępnością rządu brytyjskiego wobec sjonistów.

Urzędnicy podkreślają, że od chwili wybuchu zaburzeń starali się użyć swego wpływu na ludność, aby doprowadzić do normalnych stosunków, zwłaszcza od czasu, gdy rząd ogłosił zamiar wysłania komisji królewskiej do Palestyny. Wysiłki ich rozbiły się o brak zaufania i wobec tego narazili się jedynie na zarzuty i podejrzenia. W tych warunkach nie są w możności spełnić roli łącznika między rządem a ludnością arabską.

Podpisani wyrażają pogląd, że rząd nie docenia istotnego podłoża obecnego położenia i że zapomina o tem, iż obecnego wrzenia nie sposób stłumić przemocą. Należy zacząć od usunięcia przyczyny. Memoriał dodaje, że powołanie komisji królewskiej nie podziałało uspokajająco, gdyż stracono zaufanie do przyrzeczeń rządu.

Podpisani wyrażają przekonanie, że inicjatywa w kierunku likwidacji obecnego stanu rzeczy może wyjść jedynie od rządu i dlatego też winny być podjęte natychmiast rokowania, stwierdzające, że obecne wrzenie powstało na tle imigracji żydowskiej. Memoriał kończy zaleceniem wstrzymania imigracji jako „jedynego i humanitarnego rozwiązania”.

Londyn. (PAT). Na krańcach Jeruzolimy wydarzyły się wypadki strzelaniny, ale wojsko, odpowiadając strzałami, wszędzie rozpraszając Arabów. Na drodze między Meidat a Lydd patrol rozprządził bandę arabską, która usiłowała zniszczyć szosę. Jeden z żołnierzy brytyjskich został ranny.

Arabowie ostrzeliwali z zasadzki autobus żydowski na drodze z Haify do Tel-Awivu między miejscowościami Jenin i Nablus. Jeden z pasażerów i 2 żołnierzy z eskorty wojskowej odniosło rany. Posiłki wojskowe, które niebawem przybyły, przystąpiły do likwidowania bandy arabskiej.

Jerozolima. (PAT). Banda arab-

ska napadła na autobusy żydowskie. W związku z tem oddziały wojsk brytyjskich rozpoczęły okrajać Arabów, ostrzeliwując ich jednocześnie. Czterech Arabów zostało zabitych, dwóch jest rannych i wziętych do niewoli.

Pozostali uciekli, porzucając strzelby i dużą ilość amunicji.

Oddział wojska w pościgu za uciekającymi odbył z nimi utarczkę niedaleko Adapt. Arabowie uciekli w góry, unosząc rannych.

Burze, grady i upały

Londyn. (A. T. E.) Na południowym wybrzeżu Anglii szalała gwałtowna burza.

W statek spacerowy „Brighton Bell” przy wjeździe do portu Eastbourne uderzył piorun, przyczem kapitan i radiotelegrafista odnieśli ciężkie poparzenia. Piorun strząsnął maszt na całej jego długości i wyrządził znaczne szkody we wnętrzu statku.

W Eastbourn spadł niezwykle silny grad, którego warstwa miejscami dochodziła do grubości 5 cm.

Budapeszt. (ATE). Na Węgrzech spadł wielki grad, który zniszczył przeszło 100.000 ha pól uprawnych. Szkody, wyrządzone przez grad, wynoszą przeszło 30 milionów pengő.

Nowy Jork. (PAT). Wczoraj o godz. 15 termometr wskazywał w Nowym Jorku 37 i pół stopnia. Burmistrz La Guardia pozwolił urzędnikom udać się do domu. Zarządzenie to nie dotyczyło funkcjonariuszy policji i straży ogniowej.

Wobec 75 wypadków omdleń władze federalne wydały podobne zarządzenie w stosunku do urzędników federalnych. Dziś rano w Nowym Jorku 10 osób zmarło z powodu porażenia.

Nowy Jork. (PAT). Według obliczeń Reutera, z powodu porażen i niebываłych upałów zmarło w Stanach Zjednoczonych 421 osób, a w prowincji Ontario w Kanadzie około 50 osób.

Dwie ofiary hazardu

Gdynia. (ATE). Do długiej listy ofiar hazardu, które, po przegraniu pieniędzy w kasynie w Sopocie, kończą śmiercią samobójczą, przybyło jeszcze jedno nazwisko.

Oto leśniczy ze Swarzędza Kusz znalazł w lesie nad szosą jakiegoś mężczyznę, leżącego w kałuży krwi, bez żadnych oznak życia. Ustalono, że mężczyzną jest kupiec Eryk Otton Spettstöhser, lat 26, zam. w Strużewicach, pow. Chodzież, który przed kilku dniami przegrał w ruletkę w Sopocie przeszło 400 zł.

Strata pieniędzy tak podziałała na młodego kupca, że po powrocie do Tczewa udał się do lasu swarzędzkiego i w celu samobójczym zażył większą dawkę weronalu. Desperat zasnął i dostał wybuchu krwi z płuc. Na szczęście udało się go przywrócić do przytomności. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala

Joanitów w Tczewie.

Budapeszt. (ATE). Na szosie, prowadzącej z Schwabenbergu do Budapesztu, znaleziono starszego mężczyznę, który popełnił zamach samobójczy. Ze znalezionych przy nim dokumentów ustalono, iż jest to lekarz Karol Jan Poeder-Stuart.

Przewieziony karetką pogotowia do szpitala w Budapeszcie, opowiedział, że jest on pochodzenia polsko-angielskiego i że jego przodkiem (prapradziadkiem) jest król polski Jan III Sobieski.

Był on swego czasu bardzo bogatym człowiekiem, lecz cały majątek zabrała mu ruleta. Wynalazł on szczyptkę przeciwko gruźlicy. Znajdując się ostatnio w skrajnej nędzy, targnął się na swe życie. Jan-Karol Poeder Stuart przebywa obecnie w jednym ze szpitali budapeszteńskich. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wybuch 42-centymetrowego naboju

Londyn. (A. T. E.). Śledztwo wszczęte celem wyjaśnienia przyczyn katastrofy w angielskich zakładach amunicyjnych w Woolwich wykazało, że wybuch wydarzył się w czasie ładowania naboju 42-centymetrowego.

Pracownicy zatrudnieni przy ładowaniu naboju po włączeniu aparatury schronili się za ścianę pancerną i przez odpowiednio nastawione pery-

skopy śledzili działanie mechanizmu do ładowania. Proces ładowania naboju kończy się zwykle w ciągu 5 minut.

W chwili gdy po upływie tego czasu pracownicy wyszli z swego ukrycia, wydarzył się wybuch, który obok zniszczenia pawilonu doświadczałnego pociągnął za sobą śmierć 5 ludzi.

O zamach na premiera Stojadinowicza

Wiedeń (A. T. E.). Z Belgradu donoszą, że pierwszy dzień procesu przeciw pos. Arnautowiczowi i współtowarzyszom, oskarżonym o usiłowanie zamachu na życie premiera Stojadinowicza, poświęcony był głównie odczytaniu obszernego aktu oskarżenia.

Następnie przystąpiono do przesłuchania pos. Arnautowicza, który zaprzecza jakoby usiłował zamordować premiera i oświadcza, że strzały jego

były skierowane nie przeciwko Stojadinowiczowi, lecz miały być jedynie demonstracją przeciwko przewodniczącemu Skupczyny Ciricowi.

Obrona stawiała wniosek o wyłączenie sprawy z pod kompetencji nadzwyczajnego trybunału dla ochrony państwa i przekazaniu jej zwykłemu sądowi. Wniosek ten pozostał bez uwzględnienia.

Awantury komunistów w Avignonie

Paryż. (PAT). W Avignonie grupa osobników, śpiewając „Międzynarodówkę”, rozbija szyby wystawowe i splondrowała szereg sklepów. W całym mieście panuje wielkie podniecenie.

Już na parę godzin przedtem został obrzucony kamieniami przez strajkujących robotników, śpiewających „Międzynarodówkę”, pochód kupców, drobnych przedsiębiorców, rzemieślników

i chłopów, udających się z prefektury do ratusza. Kilku uczestników pochodu odniosło rany. Policja aresztowała 6 osób.

Pogłoski

Warszawa. (Tel. wł.). W kołach ukraińskich rozeszły się pogłoski, że naczelnik wydziału politycznego w min. spraw wewnętrznych Suchenek-

EGZOTYCZNY I ORZEŹWIAJĄCY ZAPACH

dają wytworne wodykwiatowe

HABANITA
LAUNDE DE BONNE MAMAN
NAMIKO
CALENDAL

Molinaro
Paris

Tg 1214

Sucheckiego ma być powołany na stanowisko wojewody stanisławowskiego. (w)

Warszawa. (Tel. wł.). Rozeszły się pogłoski, że b. minister przemysłu i handlu Rajchman wstępuje w skład redakcji „Gazety Polskiej”. (w)

Afera Parylewiczowej

Kraków. (Tel. wł.). W sprawie Parylewiczowej oczekują dalszego śledztwa i dalszych aresztowań.

Wykonywanie wyrobów

Warszawa. (Tel. wł.). Aresztowanie Kowalskiego, „biskupa” marja-wickiego, jest wynikiem rewizji wszelkich tego rodzaju spraw. Decyzje, na mocy których wstrzymano wykonanie wyroku karnego, są obecnie sprawdzane i rewidowane, wobec czego należy spodziewać się dalszych rewelacyjnych zarządzeń. (w)

Okradziony dyplomata

Warszawa. (Tel. wł.). Jadący przed paru dniami z Gdyni do Warszawy sekretarz poselstwa rumuńskiego Damiani spotkał jakiegoś towarzysza podróży, z którym spędził czas bardzo miło.

Wczoraj, spotkali się znów obaj w tramwaju przy ul. Flory. Ów nieznanym wyciągnął sekretarzowi z kieszeni portfel, zawierający 300 zł i weksel na 1500 zł, poczem zbiegł. (w)

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 11. 7. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owoś 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne)	13.50—13.75
Pszenica (Uspob. spokojne)	18.50—18.75
Jęczmień zim. (Uspob. stałe)	14.50—14.75
Owies 450—470 g/l.	15.50—15.75
Owies standardowy	15.00—15.25
Uspob. spokojne.	
Maka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	21.25—21.50
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	20.75—21.00
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	19.75—20.25
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	14.50—15.50
żytnia posł. pon. 65% wł. w.	13.00—14.00
Uspob. spokojne.	
pszenka gat. I wyc. 0-20% wł. w.	31.75—33.50
pszenka gat. IA 0-45% wł. w.	31.00—31.50
pszenka gat. IB 0-55% wł. w.	30.00—30.50
pszenka gat. IC 0-60% wł. w.	29.50—30.00
pszenka gat. IIA 0-65% wł. w.	28.50—29.00
pszenka gat. IIB 20-55% wł. w.	27.75—28.25
pszenka gat. IIB 20-65% wł. w.	27.25—27.75
pszenka gat. IID 45-65% wł. w.	24.75—25.25
pszenka gat. IIF 55-65% wł. w.	20.50—21.00
pszenka gat. IIG 60-65% wł. w.	19.00—19.50
pszenka gat. IIIA 60-70% wł. w.	17.00—17.50
pszenka gat. IIIB 70-75% wł. w.	15.00—15.50
Uspob. spokojne.	
Otreby żytnie stand.	9.00—9.50
Otreby pszenne grube stand.	9.00—9.50
Otreby pszenne średni. stand.	8.00—8.75
Otreby jęczmienne	9.50—10.75
Gorczyca	32.00—34.00
Groch Folgera	20.00—22.00
Łubin niebieski	11.25—11.75
Łubin żółty	15.00—15.50
Makuch lniany w taflach	15.75—16.00
Makuch rzepak w taflach	13.50—13.75
Makuch słonecznik w tafl. 42/43%	15.50—16.00
Stoma pszenka luzem	1.40—1.65
„ pszenka prasowana	1.90—2.15
„ żytnia luzem	1.50—1.75
„ żytnia prasowana	2.25—2.50
„ owsiana luzem	1.75—2.00
„ owsiana prasowana	2.25—2.50
„ jęczmienna luzem	1.40—1.65
„ jęczmienna prasowana	1.90—2.15
Siano	4.25—4.75
„ zwykłe prasowane	4.75—5.25
„ nadnoteckie luzem	5.25—5.75
„ nadnoteckie prasowane	6.25—6.75
Ogólne usposobienie spokojne.	

Ogólny obrót: 17235, tonn, w tem żyta 593 tonn, pszenicy 224 tonn, jęczmienia 220 tonn.

Uwaga! Obrót żytem starym tylko na osi przy cenach powyżej notowania.

W wiadomościach

— Do Helsinek przybył jacht „Junak” z reprezentacją oficerskiego Jacht-Klubu R. P. licząca 12 osób pod dowództwem por. Łoskoczyńskiego — celem wzięcia udziału w 75-leciu Nylandzkiego Jacht-Klubu.

— Parlament angielski rozpoczyna wakacje 21 lipca. Prawdopodobnie zostaną wydane zarządzenia, pozwalające na niezwłoczne zwolnienie sesji, gdyby wymagało tego położenie międzynarodowe.

— Szwajcarska rada federalna, stwierdzając, iż 8 dziennikarzy włoskich, którzy spowodowali zajęcia na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi opuściło Szwajcarię, uważa, iż zajęcia jest zlikwidowane. Wydalonym dziennikarzom nie wolno będzie powrócić do Szwajcarii, dopóki Liga Narodów nie zgodzi się na to.

— Według wyniku spisu ludności w departamencie Sekwany, Paryż liczy obecnie 2.800.000 mieszkańców, a jego przedmieścia 2.120.000.

Likwidacja konfliktu włosko-etiopskiego i Gdańsk

(Od własnego korespondentata „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, 9 lipca

W myśl tego jak ułożono uprzednio między Londynem a Paryżem, zebranie Ligi Narodów powzięło uchwałę o zniesieniu sankcji. Nie mogąc ani przełamać wojny ani też, nawet w razie zaostreżenia, przywrócić stanu rzeczy w Etiopii, okazały się one bezcelowymi a nawet niebezpiecznymi. Dalsze ich utrzymanie w mocy byłoby nawet przeciwnie duchowi paktu.

Jednakowoż Liga, znosząc je, nie chciała tem samem zrobić wrażenia, że puszcza w niepamięć fakt podbicia siłą terytorjów, należących do jednego ze swych członków, oraz stronę moralną tego faktu. Był to zresztą jedyny sposób salwowania pozorów. W tej mierze stanowisko Anglii i niektórych państw było i pozostaje narazie nieprzejednane. Minister Eden oświadczył wyraźnie w izbie gmin, że Anglia nie uzna aneksji Etiopii. W mowie wygłoszonej na zgromadzeniu Ligi powtórzył to w następujących słowach: „Rząd J. K. Mości sądzi, że obecne zgromadzenie nie powinno w żaden sposób uznać podboju Etiopii przez Włochy“.

Słowo „obecne“ otwiera furtkę na przyszłość. Uznanie aneksji Etiopii zostało odłożone na pewien czas i rozumie się ono samo przez się. Ato-li sprawą tego uznania nie będzie się zajmowała Liga zbiorowo, lecz musi być ona pozostawiona decyzji poszczególnych państw. Rząd włoski chyba nie lękał się co do tego, że Liga poweźmie przychylną w tej mierze uchwałę. Byłoby to oczekiwać zbyt wiele od Ligi w drażliwym i bezradnym położeniu, w jakim się ona znalazła po głośnym zwycięstwie włoskim nad negusem i po zwycięstwie dyplomatycznym nad Ligą oraz nad Anglią, która Lidze przewodziła.

Włosi spodziewali się wszakże, że Liga nie dopuści negusa i jego delegacji do głosu. Incydent wywołany przez dziennikarzy włoskich w Genewie był, jak pisała tutejsza prasa, jedyną satysfakcją, jaką Włosi mogli być sobie wymierzyć wobec obrazy armii włoskiej, jakiej miał dopuścić się negus. O ile występ negusa i jego delegacji był tym razem formalnie uzasadniony i Liga nie mogła być go uchylić, gdyż sprawa sankcji i całego konfliktu nie była jeszcze przed jej forum zlikwidowana, o tyle na przyszłość nie może być mowy o dopuszczeniu przedstawicielstwa negusa w Genewie. Liga musiałaby wybrać między Włochami a fikcyjnym władcą Etiopii.

W ten sposób zamknięty został niezadowolony dla prestiżu Ligi konflikt włosko-etiopski, konflikt wybitnie kolonialny, wprowadzony niebacznie przez Anglię w sam środek spraw europejskich.

Nieuregulowany w porę, gdy to było możliwem, t. j. w grudniu 1935 r. przy pomocy projektu Laval-Hoare na skutek oporu opinii angielskiej, nieprzestaje odtąd ciążyć nad życiem politycznym Europy, zachęcając Niemcy do coraz to nowych zamachów w pokój międzynarodowy. W miarę zaostreżenia się stosunków angielsko-włoskich i oddalania się Francji od Włoch na skutek sankcji, konflikt afrykański otworzył przed Niemcami widoki obalenia Lokarna. Im więcej Rzymowi groziły sankcje, a zwłaszcza widmo embargo na naftę, i im więcej rozpadł się front Stresy i Rzym automatycznie skłaniał się ku Berlinowi, tem pomyslniejszem było to dla gry niemieckiej. Aż w chwili największego oddalenia się Francji od Włoch i zubożenia tych ostatnich dla Lokarna, Niemcy były w możności je obalić po-

śród osłupienia, ale bez czynnego protestu zainteresowanych i ważyć się na remilitaryzację strefy nadreńskiej.

Aliści, jak było do przewidzenia, na tem nie koniec. Dalsze trwanie chaosu w polityce międzynarodowej i taktyka angielska trzymania zdala Włoch



Lotnictwo włoskie poniosło w Afryce poważną stratę. Komisja włoska, składająca się z 10 osób, która odbywała podróż inspekcyjną w 3 samolotach została napadnięta w prowincji Wollega (300 km. od Sudanu) przez bandy Abisynczyków i wymordowana. M. i. ponieśli śmierć generał lotnictwa Magliocco (z lewej) i pułkownik Locatelli (z prawej), jeden z najslawniejszych lotników włoskich.

od spraw europejskich, popychając Rzym ku Berlinowi, oddziałuje automatycznie na bojowość dyplomacji niemieckiej.

Bojowość ta wyladowała się tym razem w otwartej propagandzie i akcji za rewizją statutu Gdańska i rewizją traktatów wogóle. Bezceremonjalny występ senatora Greisera w Genewie uważają i we Włoszech za swego rodzaju odpowiedź Niemiec na kwestjonariusz angielski, odpowiedź której Londyn w innej formie dotąd nie może się doczekać, mimo wielokrotnych upomnień. Dla germanofilskiej części

społeczeństwa angielskiego jest to wielce nieprzyjemny zawód a nieuprzedzonym z pośród Anglików, otwiera oczy.

Nadewszystko jednakże w kołach politycznych włoskich i wogóle zagranicznych łączą śmiałość poczynić nie-

mieckich z rozbiciem wewnętrznym Polski, do jakiego doszło w ostatnim dziesięcioleciu. W samej rzeczy Niemcy mogą się liczyć jedynie z silnem wewnętrznem państwem polskiem.

Fakt, że Niemcy szukają od pewnego czasu zbliżenia do Austrii na podstawie normalizacji stosunków, a wyladowują się i szukają rewindykacji na północy, w Gdańsku, nasuwa też pewien związek z toczącymi się od dawna układami i zbliżeniem włosko-niemieckiem. Włochy wolą, by napór Niemiec kierował się ku wschodowi a nie ku południowi.

S. M.

Oskarżony p. Cot

Minister lotnictwa Francji, p. Cot, należy do pechowych polityków Republiki. Ilekroć udaje się temu parlamentarzysty z partii radykalnej zasiąść na fotelu ministerjalnym, to albo rząd z p. Cot szybko ustępuje, albo też dokoła samego p. ministra kłębią się awantury.

Pierwsze przeżywał p. Cot, kiedy 30 stycznia 1934 wszedł do gabinetu premiera Daladiera. W pamięci patriotów francuskich rząd ten ostał się krwawymi zajściami nocy z 6 na 7 lutego 1934, kiedy plac Zgody i dojścia do pałacu Burbońskiego zaróżowiły się krwią manifestantów, demonstrowających przeciwko tuszowaniu afery Żyda Stawiskiego. Po siedmiu dniach rządów odchodzi p. Daladier, a z nim również p. Cot.

Kiedy teraz z dojściem p. Bluma do władzy również p. Cot wszedł znowu do rządu towarzyszy „frontu ludowego“, po krótkim okresie urzędowania minister lotnictwa stoi pod zarzutem zdrady francuskich tajemnic wojskowych Sowietom. W roli oskarżyciela p. Cota wystąpił znany publicysta i deputowany prawicy de Kerrillis.

UWAGI

Jerzy Wasylewicz Cziczierin był znany oryginalnie. Dyplomaci, akredytowani w Moskwie, nie zapomną wizyt w komisariacie spraw zagranicznych Z. S. S. R., kiedy szef resortu, ów właśnie Cziczierin, naznaczał dla spotkań najnieprawdopodobniejsze godziny doby.

Za dnia bowiem sypiał, nocą zaś pracował. Był wtedy postrachem dla podwładnych, których częstokroć budził ze snu, gdy przypadkiem potrzebne mu były akta, lub jakieś dane.

Nie tylko z takich sprzeczności składało się jego życie. Syn znanego historyka rosyjskiego i matki, hrabianki Meyendorff, był z innej gliny ulepiony niż większość „towarzyszy“ reżimu bolszewickiego. Służył carowi w zawodzie dyplomatycznym, lecz już przed wojną opuścił służbę, oddawszy się ruchowi robotniczemu, w którym pracował zagranicą konspiracyjnie.

Zbliżyło go to do prowodyrów rosyjskiego komunizmu. Gdy wybuchła rewolucja, powierzono mu kierownictwo spraw zagra-



Wykrętne tłumaczenia p. Cota nie osłabiły ogólnego przekonania, że jedna z najnowszych zdobyczy francuskiego przemysłu obronnego przeszła w posiadanie Sowietów. Słusznie obawia się opinia francuska, że stąd snadnie może trafić do Niemiec.

nicznych w związkowym państwie sowieckiem.

*

Posiadał wybitne zdolności dyplomatyczne. Znajomość zagranicy rozszerzyła horyzonty ogólnych problemów życiowych. W partii miał wielu przeciwników, którzy zarzucali mu arystokratyczne pochodzenie. Ale miał też silne poparcie najwyższych komórek politycznych, które umiały ocenić jego zdolności.

Bo gdy po rewolucji i wojnie światowej Rosja sowiecka stawiała pierwsze kroki na arenie międzynarodowej, stał naprzeciw niej mur nieufności i niezyczliwości. Trzeba było pionierskiej pracy dyplomatycznej. Potrzeba też było wykonawców, którzyby przemówili do Europy jej własnym językiem.

Cziczierin był mężem stworzonym ku temu.

Epoka rządów cziczierinowskich zbiegała się z erą wprowadzania Rosji napowrót do polityki europejskiej. Po raz pierwszy stało się to w Genui w r. 1922, kiedy zaproszono Sowietów do stołu konferencyjnego z mocarstwami europejskimi i radzono wspólnie nad gospodarczym uzdrowieniem świata.



KTÓRE JAJKO JEST SUROWE, A KTÓRE GOTOWANE?

Zzewnątrz nie można tego stwierdzić—trzeba dopiero stłuc skorupkę. Tak samo jest z Kawa Słodową Kneippa. Trzeba naciąć ziarno, żeby zobaczyć wewnątrz słońce. Ten zdrowy, pożywny, niezastąpiony w racjonalnym odżywianiu siód zawiera tylko

Kawa Słodowa Kneippa

Pg 5650-26.124

Z życia

W związku z uwagami, zamieszczonymi w rubryce „Z życia“ w nr. 313 „Kurjera Poznańskiego“ z dn. 10 bm., a omawiającymi wzrost zadłużenia państwa w pierwszym kwartale rb., ministerstwo skarbu komunikuje za pośrednictwem P. A. T., że wzrost zadłużenia, o którym pisze „Kurjer Pozn.“, jest tylko czysto formalnem zarejestrowaniem długu z tytułu 3-procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej emisji 1-ej i 2-ej na kwotę 230 milionów złotych, uwzględnionem przez komisję kontroli długów państwa w ostatnim wykazie tych długów. Pożyczka ta wypuszczona była przeszło rok temu na podstawie ustawy z 26 marca 1935 r. i pokrywana była przez subskrybentów od 1 maja r. ub.

Poza tem czysto optycznym zwiększeniem zadłużenia, stan długów państwa zwiększył się jeszcze w podobny sposób o 7.070 tysięcy zł, która to kwota jest różnicą między zmniejszeniem się zadłużenia w niektórych innych pożyczkach wewnętrznych, a przerachowaniem na złote polskie długów w walucie zagranicznej bez wzrostu ich sumy nominalnej.

Min. skarbu zaprzecza twierdzeniu, że skarb państwa nieoficjalnie w pierwszym kwartale b. r. „zabierał“ wszystko, co się znalazło w bankach i kasach, ubezpieczeniach, funduszach specjalnych, że „brał kredyty towarowe“, „prowadził roboty na parcie i kilkoletnie spłaty“, „nie płacił w terminach za dostawy i tak — niby bez bólu — w ciągu trzech miesięcy wyciągnął 250 milionów złotych“.

Prace restauracyjne w Watykanie

Korzystając z wyjazdu Papieża do Castelgandolfo przystąpiono w Watykanie do koniecznych robót restauracyjnych. M. in. w piwnicach Cortile del Triangolo, w północnej części pałacu Watykańskiego, rozpoczęto prace nad budową instalacji kotłowej centralnego ogrzewania dla tej części pałacu.

Cziczierin był tu nie tylko przedmiotem ogólnej ciekawości, ale okazał się zarazem nieprzeciętnym mężem stanu.

Zaletami polityka i dyplomaty służył Sowietom nieprzerwanie do r. 1930, kiedy wskutek pogłębiającej się od dłuższego czasu choroby był zmuszony zdać kierownictwo resortu w inne ręce.

Przejął je jego bliski współpracownik, Żyd — Litwinow. A że dziedzictwo oparte było na mocnych podstawach, tego dowodem, że cziczierinowska polityka zbliżenia Europy do Sowietów wydała niedługo ostateczny owoc: przyjęcie Rosji w poczet Ligi Narodów.

*

W oczach polskiej polityki pozostanie Cziczierin pamiętny przez to, iż utworzył most między naszymi sąsiadami od wschodu i zachodu. Temu porozumieniu niemiecko-sowieckiemu na imię: „Rapallo“. Trwało ono przez pierwsze powojenne dziesięciolecie, nadając szczególne oblicze układowi sił w Europie wschodniej.

Były komisarz spraw zagranicznych oczekiwał jednak, że rządy narodowo-socjalistyczne w Trzeciej Rzeszy obwołają Rosję komunistyczną swym śmiertelnym wrogiem.

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 58.783,45 ZŁOTYCH

Kupujemy dla armji polskiej samolot „Chrobry“

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry“:

T. Walczakowski, Gdańsk	1,—
Gazeta Wągrowiecka, Wągrowiec, zebrane na uroczystości 50-letniego istnienia Bractwa Kurkowego w Mieścisku, pow. wągrowiecki	12,50
Leon Klockiewicz, Drogerja pod Gwiazdą, Rogoźno	7,50
Komunalna Kasa Oszczędności m. Opalenicy, w myśl uchwały Rady i Zarządu Kasy na posiedzeniu w dniu 16 czerwca b. r.	100,—
Kolo Stronnictwa Narodowego w Brzezinach Łódzkich zebrane od członków i sympatyków	28,50
Julian Górecki, Poznań	2,—
Wiktorja Gronostajówna, Poznań	1,—
Korp. „Demetria“	10,—
Krystyna Ciesielska, Kraków	0,50
Edward Wojnecki, „Aromat“, Pałarnie Kawy, Poznań, ul. Wielka 17	50,—

Stowarzyszenie Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu, zebrane wśród członków: Kazimierz Brugier 2,—, Edward Budniak 2,—, Antoni Chmielewski 0,50, Jan Chmielewski 1,—, Kazimierz Cichowicz 1,—, Jan Cieluch 1,—, Stanisław Cysz 2,—, Władysław Drzewiecki 2,—, Władysław Formaniak 1,—, Tadeusz Frankiewicz 1,—, Leon Gołębiak 1,—, Stefan Hedrych 0,80, Kazimierz Hemmerling 1,50, Bernard Hernes 1,—, K. Iglar 1,—, Jan Iwicki 1,—, Adam Jesionowski 1,—, Tadeusz Kasprzyk 2,—, Wojciech Kasprzyk 1,—, Wojciech Kasprzyk 10,—, (Wytw. proszku do pieczenia „Babka“ z okazji wygrania procesu z firmą „Oetker Gdańsk-Oliwa“), Jan Knypiński 2,—, Leon Kowal 1,—, Franciszek Krzyżmiński 2,—, Marjan Krzywiński 10,—, Zygmunt Kuntze 2,—, Jan Kwiatkowski 2,—, Ludwik Lorenz 0,50, Stefan Łukaszczyk 1,—, Bronisław Łukaszczyk 1,—, Leon Łukomski 2,—, Kazimierz Młynarek 1,—, Wiktor Muszyński 1,—, Franciszek Olkiewicz 1,—, Władysław Owczarczak 2,—, Maksymilian Peters 1,—, Marjan Plessner 1,—, Klemens Polaszek 0,50, Franciszek Podgórný 0,50, Józef Poturalski 1,—, Mieczysław Przyborski 2,—, Zacheusz Ruchalski 1,—, Adam Rypniński 2,—, Adolf Skopp 1,—, Stanisław Sroka 2,—, Jan Stekla 5,—, Wincenty Studziński 1,—, Kazimierz Tomczak 1,—, Jan Twardowski 2,—, Jan Nep. Ulatowski 2,—, Wacław Walkowiak 1,—, St. Wencel 0,50, Leonard Wachowski 1,—, Bolesław Wegenke 2,—, Franciszek Wienskowski 1,—, D. Wiśniewski 1,—, Teofil Włodarczyk 1,—, Ignacy Wujczak 1,—, K. Zentkowski 1,—, Jan Żurkowski 0,50, N. N. 2,—, Kazimierz Piechocki 5,—, M. W. 2,—, Cz. Trz. 2,—, B. Pawlaszek 1,—, Władysław Mertz 1,—, H. Beyme 1,—, Kaz. Charaszkiewicz 2,—, Ignacy Szarzyński 2,—, J.

Oblamski 2,—, P. Małolepszy 1,—, Szczeszyński 1,—, J. Bramski 1,—, T. Kukulka 2,—, L. Szmańda 1,—, Wł. Kuik 1,—, Palinkiewicz 1,—, F. Tyliński 1,—, Ławniczak 1,—, T. Kopeć 1,—, B. Trinschek 0,70, H. Świątkowski 1,—, Wojciech Fagiewicz 2,—, Józef Polus 2,—, Ludwik Giełda 2,—, razem 134,— „Strzecha“ Spółdz. z ogr. odp. w Poznaniu, ul. Palacza 82, w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia członków w dniu 26 czerwca 1936, Kolo Naukowe Tow. Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu 25,— Razem z poprzednio kwitowanymi 51 861,99

Pożar lasu

Postawy. (PAT). W dobrach Kozłowski, własność p. Zofji z Niezabitowskich Tyszkiewiczowej, w pow. postawskim, szerzy się gwałtowny pożar lasu. Przez dzień wczorajski spaliło się dalszych 100 hektarów drzewostanu wysokopiennej. Akcja ratunkowa jest utrudniona ze względu na rzadkość zaludnienia i okres żniw.

Podejrzany przelot

London. (PAT). Winston Churchill w przemówieniu, wygłoszonym w Birchinstown, zaatakował w ostrych słowach niedawny fakt przelotu niemieckiego sterowca „Hindenburg“ nad przemyślowymi obszarami północnej Anglii. Churchill nie ukrył swego sceptycyzmu w stosunku do argumentu, że zboczenie sterowca z drogi przypisać należy warunkom atmosferycznym.

Hitler w sprawie Austrii?

Paryż. (Tel. wł.) Krąży tu pogłoski, że Hitler ma złożyć w końcu lipca oświadczenie, w którym uzna niezależność Austrii i stwierdzi, że Niemcy mają nie mieszać się do spraw wewnętrznych tego kraju.

Kancelarz ma również poruszyć sprawę Habsburgów.

Chiappe kandyduje

Paryż. (PAT). B. prefekt policji i b. przewodniczący rady municypalnej Paryża Chiappe zgodził się postawić swą kandydaturę do izby deputowanych w drugim okręgu stolicy. Mandat ten został opróżniony po śmierci deputowanego Lasteyrie.

Z Banku Francji

Paryż. (PAT). Ogłoszony 9 bm. tygodniowy bilans Banku Francji za okres od 26 ub. m. do 3 b. m. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z tygodniem poprzednim (w mil. fr.):

Uchwalono wypłacić:	
Członkowie Cechu Mistrzów Rzeźniczych w Poznaniu	1 000,—
Poznański Sejmik Wojewódzki	5 000,—
Bank Ludowy w Wągrowcu	250,—
Bank Ludowy w Szamocinie	100,—

Staraniem narodowej „Gazety Polskiej“ w Kościanie zebrano (wplacone i zadeklarowane) („Gazeta Polska“ zebrała dotąd 1071,46 zł, jednak z kwoty tej 500 zł figuruje już w liście składek wplaconych do administracji „Kurjera Poznańskiego“ w Poznaniu).

Razem wplacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić 58 783,45

Zapas złota wzrósł o 341,8 do 54,340,5. Bezprocentowy kredyt dla skarbu państwa z tytułu wykupu przez bank zredyskontowanych bonów skarbowych i papierów publicznych wzrósł do 2.124,0, a jednocześnie o taką samą sumę zmniejszyła się pozycja tych bonów i papierów publicznych. Obieg banknotów wykazał, przedewszystkiem w związku z powiększeniem pozycji kredytu dla państwa, kolosalny wzrost o 1.342,1 do rekordowej kwoty 86.448.

We wspomnianym bilansie na uwagę zasługuje zarówno dość poważny wzrost zapasu złota, jak i przedewszystkiem dalszy wzrost inflacji o przeszło miliard franków. Rozpoczynająca się 10 bm. emisja krótkoterminowych bonów ma umożliwić skarbowi zahamowanie zaciągnięcia pożyczek w Banku Francji.

Z Banku Anglii

London. (PAT). Ogłoszone 9 bm. sprawozdanie tygodniowe Banku Anglii wykazuje w dalszym ciągu wzrost obiegu banknotów, który podniósł się o 3,4 mil. funt. do rekordowej sumy 443,1 mil. funt. Również zapas złota rekordowo zwiększył się o 4,49 mil. funt. do 226,6 mil. funt.

Stosunek rezerw do zobowiązań wynosi 29,8 procent.

Obrady Kuomintangu

Szanghaj. (PAT). Po pierwszym posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu odnosi się wrażenie, że stanowisko Nankinu już przy początku rokowań uległo znacznemu wzmocnieniu dzięki postawie, zajętej przez część oficerów wojsk kwantuńskich.

Dowódca pierwszej armji kwantuńskiej zawiadomił władze w Nankinie, iż jego armja słuchać będzie jedynie rozkazów rządu centralnego. Armja ta zajmuje b. ważne pozycje strategiczne, które posiadałyby jeszcze większe znaczenie, jeśliby te oddziały postanowiły wystąpić przeciwko pozostałym wojskom kwantuńskim.

Król Borys w Wenecji

Medjolan. (PAT). Bułgarski król Borys przybył w towarzystwie adiutanta do Wenecji, skąd po krótkim pobycie wyjechał do San Rossore.

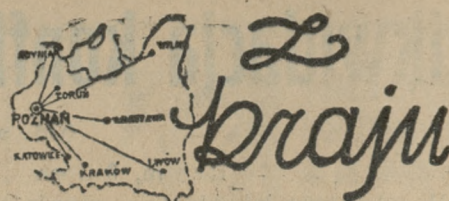
Potworne mordy

Nowy Jork. (ATE). Władze w Harbor, w stanie Indiana, wykryły straszną zbrodnię, popełnioną przez 36-letniego Gonzalesa, robotnika, zatrudnionego w miejscowej odlewni stali.

Gonzales w przystępie szału zastrzelił mieszkającego z nim kolegę, poczem popełnił samobójstwo. Na miejsce wypadku przybyła policja, która w czasie rewizji znalazła rozczłonkowane zwłoki żony oraz 6 dzieci Gonzalesa.

Dochodzenia wykazały, że Gonzales ulegał częstym zamroczeniom umysłowym i strasznemu morderstwu popełnił prawdopodobnie w chwili niepočetliwości umysłowej. Znalezione zwłoki były porabane siekierą.

Hasło „swój do swego“ w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków



STRATOWANY PRZEZ KONIA

Aleja 3 Maja w Warszawie prowadził za uźdz. konia furman Icek Sznajderman. Gdy Sznajderman wszedł na most Ponia-towski, nadjechał z przeciwnej strony autobus powiatowy. Koń na widok autobusu spłoszył się, obalił Sznajdermana i ciężko go stratował. Lekarz stwierdził szereg ciężkich obrażeń.

KONSUMCJA CUKRU W POLSCE WZRASTA

Według danych Gł. Urzędu Statystycznego zbyt cukru w okresie od 1 września 1935 r. do 1 czerwca 1936 r. wynosił ogółem 3.264.152 q. wobec 3.114.351 q. w tymże okresie przed rokiem. Zbyt zatem zwiększył się o 4,8 proc. Spożycie w Polsce wzrosło w tym czasie z 2.407.493 do 2.627.563 q., t. j. o 9,1 proc., natomiast wywóz zmniejszył się z 726.493 q. do 636.589 q. t. j. o 12,3 proc. (ATE)

ZABÓJSTWO W CZASIE AWANTURY

W Nowej Wsi, gm. Guzów, pow. błońskiego, na tle porachunków osobistych wynikła bójka między Tadeuszem Jarkowskim i Tadeuszem Wasilewskim, a Stefanem Staniakiem. W czasie bójki Jarkowski uderzył Staniaka bagnetem w pierś, tak że ten, przewieziony do szpitala w Żyrardowie zmarł. Zabójcę i jego kompana aresztowano.

KALENDARZYK ŁOWIECKI

Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących w całym kraju (oprócz woj. śląskiego), w sierpniu przypada czas ochrony na następującą zwierzynę i ptactwo: łosie - byki, łosie - samice i cielęta, jelenie - byki, daniela - rogacze, jelenie i daniela, łanie i cielęta, sarny - kozły, w woj. poznańskim i pomorskim (do 15 sierpnia), sarny - kozy i kozęta, niedźwiedzie, niedźwiedzice z młotami, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zające - szaraki, zające - bielaki, guszcze - koguty, guszcze - kury, cietrzewie - koguty, cietrzewie - kury (w woj. wileńskim, nowogródzkim, białostockim, poleskim i wolińskim do 15 sierpnia), w pozostałych województwach cały miesiąc, jarząbki (do 15 sierpnia), pardwy (do 15), bażanty - koguty, bażanty - kury, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki samce i samice, słonki (do 15), czarne bociany, drobie, drobie - kamionki (strepety), dzikie gołębie (do 15), drozdy (do 15), kwiczoły (do 15), paszkoty (do 15), pułchacz, oraz ptaki krukowate i drapieżne, z wyj. jastrzębi - gołęb, krogulców, wron i srok (do 15).

WILNO NAJTAŃSZYM MIASTEM W POLSCE

Z danych statystycznych za miesiąc maj wynika, że Wilno jest najtańszym miastem w Polsce ze wskaźnikiem 42,0. Następne miejsca zajmują: Baranowice — 42,5, Boryslaw — 42,9, Stryj — 42,9, itd. Najdroższym miastem w Polsce jest Chełm Lubelski ze wskaźnikiem 50,7. Kolejne miejsca zajmują: Piotrków Trybunalski — 50,1, Bydgoszcz — 49,2, Gniezno — 49,1.

Maj w porównaniu z miesiącem kwietniem jest nieco droższym pod względem kosztów utrzymania. Przeciętny wskaźnik kosztów utrzymania dla całej Polski w mies. maju wyniósł 47,1, a w miesiącu kwietniu 45,9. (ATE)

NOWY KOMENDANT P. P. W KRAKOWIE

Komendantem Policji Państwowej w Krakowie został mianowany nadkomisarz Ludwik Dworżański z Warszawy. (ATE)

ZA PRZEKROCZENIA DEWIZOWE

Z Równego donoszą, iż nastąpiły tam pierwsze aresztowania za przekroczenia dewizowe. Aresztowany został Stanisław Jastrzębowski, handlowiec, który na czarnej giełdzie usiłował sprzedać większą ilość złotych monet rosyjskich. Poza tem zatrzymano szereg giełdziarzy równiejskich, którzy utworzyli doraźną spółkę w celu nabycia złotych monet. Monety uległy konfiskacie. (ATE)

PROF. UNIwersYTETU TURECKIEGO W WILNIE

Wczoraj opuścił Wilno po parutygodniowym pobycie prof. Uniwersytetu w Stambule, dr. Akdes Nimet Kurat, który bawił tutaj w celach naukowych. Gość spędził kilka dni u karaimów i muzułmanów w Trokach. Dr. Nimet Kurat z Wilna udał się do Sztokholmu, skąd po pewnym czasie przybędzie do Warszawy. (ATE)

SKOK Z 3 PIĘTRA

We Lwowie popełniła samobójstwo przez wyskoczenie z okna 3 piętra 25-letnia służąca Stefania Gontówna. Dziewczyna miała narzeczonego — kelnera, który był od dłuższego czasu bez zajęcia. Trudności z zawarciem, wobec takiej sytuacji, związku małżeńskiego tak wstrząsnęło dziewczynę, że popełniła samobójstwo, wyskoczywszy z okna.

W kuchni znaleziono kartkę pożegnalną młodocianej desperatki z następującym napisem: „Pieniądze i rzeczy proszę bardzo oddać rodzinie.“

Wycieczka Polaków z Ameryki w Poznaniu

Od kilku godzin bawi w Poznaniu wycieczka Związku Narodowego Polskiego i skutów polskich w Ameryce pod przewodnictwem prezesa C. Hiboera. Przy tej sposobności godzi się przypomnieć zasługi Związku dla sprawy polskiej zarówno na wolnej ziemi amerykańskiej, jak i dla sprawy polskiej w ojczyźnie.

Już po roku 1831 było w Ameryce dużo ludu polskiego. Wychodźcy rozsiani jednak po wielkich obszarach Nowego Świata, uważali tam swój pobyt raczej za chwilowy i czekali hasła powrotu do ojczyzny.

Dopiero z inicjatywy byłego członka rządu narodowego z r. 1863, Agatona Gillera, który po wypędzeniu z Galicji osiadł w Szwajcarii, i na wezwanie i pod przewodnictwem Juliusza Andrzejkiewicza, zebrało się 15 lutego 1880 r. w Filadelfji kilku zwolenników idei złączenia Polaków w organizację. Były to początki Związku Narodowego Polskiego.

Organizacja ta roztoczyła opiekę nad emigracją polską w Ameryce, radząc nad jej dolą i przyszłością na sejmach związkowych, zwoływanych co dwa lata. O rozwoju, działalności i ofiarności Związku Narodowego Polskiego, zaświadcza najlepiej cyfry:

W roku 1885 Związek Nar. Polski liczył 295 członków; w — roku 1935 — 284,289. Majątek z końcem r. 1935 wynosił przeszło 28 milionów dolarów.

Olbrzymie ofiary złożyło wychodźstwo zorganizowane w Związku Nar. Polskim na cele narodowe i społeczne. Dość powiedzieć, że na pomnik Kościuszki w Waszyngtonie złożono 47 tys. dol., na pomnik Kościuszki w Chicago — 19 tys. dol. pomnik dla poległych żołnierzy armji polskiej we Francji 17 tys. zapomogi dla inwalidów armji polskiej 5 tys. dol., na powodzian w Polsce 13 tys., — wydział Sokołów Polskich przy Z. P. N. 13 tys., na Pawilon Wychodźstwa (na P. W. K.) w Poznaniu 25 tys. dol., na głodnych w Polsce 195 tys., na Dar Majowy 60 tys., Muzeum Skarb Narodowy w Rapersvillu — 48 tys. na plebiscyt 142 tys. na harcerstwo 170 tys. na samolot Haunera 1.313 i na Powszechną Wystawę Krajową (1929 r.) 7.500 dolarów. Razem na cele dobroczynne i oświatowe ZwZiązek Narodowy Polski wypłacił 5 313 198,98 dolarów.

Organem związkowym jest „Zgoda“. Zarząd Związku Nar. Polskiego stanowią pp.: F. ks. Świętlik, cenzor; M. Powicki, wicecenzor; J. Romaszkiwicz, prezes; C. Hibner, wiceprezes; F. Dymek, wiceprezeska, A. S. Szczerbowski, sekretarz jeneralny; J. T. Spiker, kasjer i dr. F. Dulak, lekarz naczelny.

W skład dyrekcji wchodzi pp.: F. Głowa, E. Jaworek, dr. M. W. Majchrowicz, D. F. Sakowski, A. Sobota, F. Synowiec, M. Tomaszkiwicz, I. K. Werwiński, A. Wójcik i B. Zawilińska.



Uczyn coś więcej dla swoich
zębów: pielęgnuj je pastą

Chlorodont

znana ze swej niedoścignionej jakości.

Prawdziwość pasty gwarantuje czerwona głowa lwa na opakowaniu

Wylączna sprzedaż: Miraculum, Kraków.

Tg 1211

Nie Gdańsk — lecz Berlin

W mowie genewskiej prezydenta senatu gdańskiego Greisera na posiedzeniu Rady Ligi jedno zdanie było słuszne. Nie więcej, ale jedno niewątpliwie. A mianowicie na początku mowy, gdy wspominał o zajęciu, wywołanym przez dowódcę krążownika niemieckiego „Leipzig”, który pomógł w złożeniu odwiedzin wysokiemu komisarzowi Ligi w Gdańsku, p. Lesterowi. Oświadczył tu bowiem p. Greiser, że nie należy o tę sprawę obwiniać władz w m. Gdańska, oraz dodał:

„Jako kierownik rządu gdańskiego muszę panów prosić, byście swe zdumienie z tego powodu skierowali pod adresem, który powinno być łatwo znaleźć w Berlinie.”

Bardzo słusznie. A nawet za mało. Prezydent senatu gdańskiego mógłby powiedzieć z nieminiejszą słusnością: Jeśli szukacie właściwych sprawców i kierowników wszystkiego, co obecnie dzieje się w Gdańsku, zwracajcie się nie do władz gdańskich, całkowicie niesamodzielnych i niewłasnowolnych, lecz do Berlina.

Trzeba sobie bowiem raz jeszcze uzmieścić dokładnie rzeczywisty stan rzeczy w Gdańsku od chwili dojścia do władzy w wolnym mieście stronnictwa nacjonal-socjalistycznego. P. Greiser, prezydent senatu gdańskiego, jest zastępcą kierownika dzielnicowego, głównego gauleitera Forstera. A p. Forster jest Niemcem z Rzeszy, z dalekiej południowo-zachodniej Frankonii, posłem do Reichstagu, posłanym od jesieni roku 1930 za kierownika stronnictwa w Gdańsku. Od chwili dojścia stronnictwa nacjonal-socjalistycznego do steru, w maju 1933, jest też miejscowym rozkazodawcą, odpowiedzialnym przed Berlinem. Gdy pierwszy prezydent senatu z ramienia nacjonal-socjalistycznej większości dr. Rauschning, nie był dość powolny p. Forsterowi, został usunięty i na stanowisko pierwszego urzędnika wolnego miasta wysunięty został poprostu zastępca w stronnictwie i bezpośredni podwładny p. Forstera, p. Greiser. Tak wygląda prawdziwy ustrój władz gdańskich w chwili obecnej.

Wszystko dzieje się tam ręką w rękę między Gdańskiem a Berlinem. Gdy dowódca niemieckiego krążownika, działający pod odpowiedzialnością rządu Rzeszy w Berlinie, rozmyślnie zaczął wysokiego komisarza Ligi

Narodów w Gdańsku, p. Forster, Niemiec z Rzeszy, objaśniał na gruncie gdańskim, że to jest odwet za utrzymywanie stosunków towarzyskich wysokiego komisarza z opozycją gdańską. Gdy p. Greiser udaje się do Genewy, po drodze dowiaduje się w Berlinie, co ma tam zrobić, a następnie Berlin wtóruje jego burzliwym wystąpieniom. Gdy w r. 1935 władze gdańskie usiłowały zerwać przynależność Gdańska do obszaru celnego Rzplitej, Berlin jawnie to popierał i w dzienniku kancлера Hitlera pouczało nas, że układ polsko-niemiecki daje Polsce możliwości na wschodzie, ale za to trzeba coś ustąpić w Gdańsku. Gdy obecnie władze gdańskie usiłują zrzuć opiekę i nadzór Ligi Narodów, znowu z Berlina idzie w tym samym dzienniku hasło: Gdańsk życzy sobie nowegoładu (Danzig wünscht Neuordnung).

Jak p. Greiser powiedział w Gene-

Przy przeczuleniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej **Franciszka-Józefa** niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego — w każdym jego odcinku.

Tg 1209

Gdy socjaliści rządzą

Delegacja francuska opuściła Genewę pod wrażeniem przygotowanej się nowej burzy europejskiej, a conajmniej takich komplikacji międzynarodowych, które winny zastać Francję przygotowaną na każdą ewentualność.

A tymczasem zarówno w wewnętrznej, jak i w zagranicznej polityce Francji trwa jeszcze wielki chaos. Trwa on zresztą jeszcze i w polityce gospodarczej, a nawet w finansowej. Lewicowy rząd francuski przekonuje się dziś dopiero o tem, o ile wygodniejszą była opozycja socjalistów w opozycji, aniżeli większości, która ma rządzić.

Socjaliści francuscy, ostatni epigoni europejscy czystej doktryny socjalistycznej, żalują dziś zapewne, że tak długo uchylali się od współpracy z innymi stronnictwami lewicowymi w rządzeniu Francją, mimo ponawianych

Wyniki wielkiego konkursu

Flormitan

w dzisiejszym numerze na str. 21

Pg 5653-70,73

wie, że wystąpienie jego jest tylko pierwszym uderzeniem w kierunku zmiany i rewizji stosunków między Gdańskiem a Ligą, tak też dziennik gdański p. Forstera, gauleitera z Rzeszy, nazajutrz powiada, iż jest to tylko świadomy cel początek mocno zarysowanej nowej drogi (der zielklare Anfang eines fest umrissenen neuen Weges) na przyszłość.

Berlin, z zarządzenia rządu Rzeszy, zadał pobudkę do obecnego zaburzenia w Gdańsku, wywołując zajście z wysokim komisarzem Ligi, a taksamo w dalszym ciągu Berlin wiezie rej w tej sprawie. Jest to tak oczywiste, że ambasadorowie Anglii i Francji zażądali wyjaśnień na Wilhelmstrasse, gdzie mówią, jak zwykle, inaczej, niż robia. Niema też powodu, by Polska nie widziała w tem, lub udawała, że nie widzi ręki... zaprzyjaźnionych Niemiec.

STANISŁAW STROŃSKI

minister finansów, i minister przemysłu i handlu, i wreszcie sam premier p. Blum, pospołu z ministrem spraw zagranicznych.

Obaj ci zupełnie nowi ludzie znaleźli się w Genewie wśród starych wyjadaczy genewskich, którzy i z piasku umieją biec ukreślić. P. Blum wygłosił mętną mowę o niepodzielności pokoju, nie zdając sobie sprawy, że gdyby mowy genewskie chwytały na płyty, to w pałacu Ligi Narodów musiałoby na płyty o niepodzielności pokoju przeznaczyć osobną szafę. A obok tego słyszeliśmy zapowiedź o konieczności zbliżenia francusko - niemieckiego, o ścisłej współpracy z Anglią i o przywróceniu serdecznych stosunków z Italią. Minister Delbos ze swej strony szeptał chętnym na ucho, że wobec zbroyen niemieckich Francja będzie musiała zawrzeć szereg paktów bardziej realnych.

Taka dwutorowość nie przyczyni się niestety do nadania francuskiej polityce cech zdecydowania, co w chwili obecnej powikłań międzynarodowych byłoby bardzo pożądane.



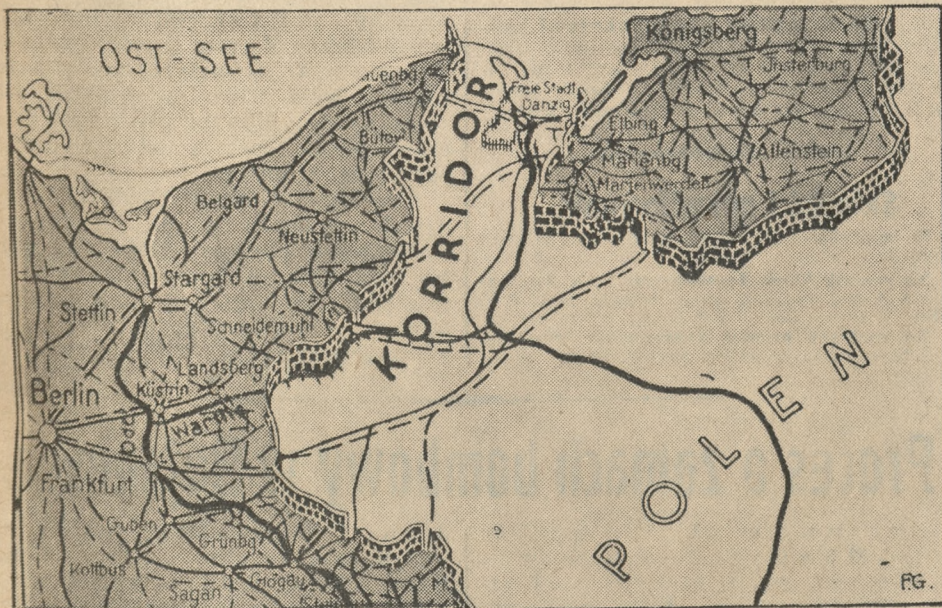
Aparat minijaturowy o niedościgłej precyzji. Najwyższa sprawność, idealna szybkość pracy. Bezpłatne katalogi na żądanie.

ERNST LEITZ - WETZLAR

Jen. Repr.: Warszawa, Chmielna 47a

Tg 1031

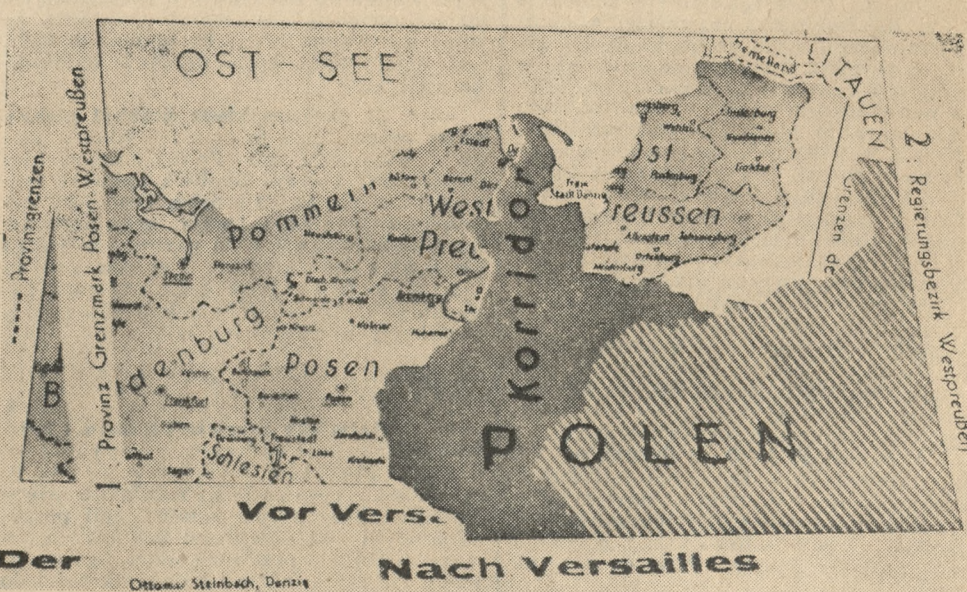
DOKUMENTY ANTYPOLSKIEJ ROBOTY W GDAŃSKU



Na obszarze wolnego miasta Gdańska wzmogła się znów propaganda przeciwko Polsce, Pomorzu i prawom Rzeczypospolitej do Gdańska. Nie trzeba wielkiej wnikliwości, aby ustalić, że ośrodkami tej działalności przeciw-polskiej są kółka narodo - socjalistyczne, głoszące na pierwszej stronie

swego organu prasowego „Der Danziger Vorposten” — hasło „Zurück zum Reich”.

Nasze ryciny przedstawiają kartki pocztowe, sprzedawane na obszarze gdańskim. Ryciny składają się z tła, na którym jest mapa polityczna wschodu europejskiego z r. 1914, oraz



kartki wierzchniej, ruchomej, przedstawiającej układ polityczny po roku 1918. Jest oczywiście „korytarz”, którą to nazwą Niemcy usiłują określać Pomorze. Terminologia i stara piosenka. Wszystko to, do czego byliśmy przyzwyczajeni przed polsko - niemiecką umową ze stycznia 1934 r., po której

obietcywali sobie tyle różni niepoprawni optymiści i ludzie nieznający Niemców.

Tymczasem nic się nie zmieniło. Walka z Polską trwa, tylko pod inną formą, bodaj że stokroć niebezpieczniejszą, aniżeli otwarte, frontowe uderzenia.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Jana Gwałberta op. | Małgorzaty p.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Tolimira bl. | Radomila

Słońca: wschód 3.44, zachód 20.12
Długość dnia 16 godzin 29 minut
Księżyc: wschód 22.38, zachód 12.26
Faza: 6 dzień przed nowiem.

Lipiec

12

Niedziela

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe: 66-66
i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy
Rynku Jez. 77-08, przy ul.
Marsz. Focha (narożn. Nie-
golewskich) 77-82
Biuro Posłańców 28-36
Pocztowe biuro zleceń: 49-27
Dokładny czas 55-66

Stan wody: — 0.18 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apt. sw. Piotra, pl. Świetokrzyski; Apt. przy Rynku Śródeckim 1. Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opactwem ul. Dąbrowskiego 76 róg (Staszcza). Łazarz: Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt. Plucinińskiego, ul. Marsz. Focha 72. Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, ul. G. Wilda 3; Apt. Fortuna, ul. G. Wilda 96. Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

PODZIĘKOWANIA

— * Grono Obyw. przy kościele Pana Jezusa dziękuje Szanownemu Obywatelstwu za ofiarowane fanty. Paniom i Panom, którzy pomagali w pracy i wzyetkiem tym, którzy okazali jakiegokolwiek zainteresowanie dla naszej wenty. Osiągnięty zysk przeznacza się na odnowienie dolnej kaplicy w kościele P. Jezusa.

WYCIECZKI

— * Reprezentacyjna wycieczka Polskiego Touring Klubu. Delegatura okręgu polskiego Touring Klubu w Poznaniu zorganizowała wycieczkę reprezentacyjną w dniu 5 b. m. 1936 na uroczystości poświęcenia schroniska turystycznego na Ostrowie Lednickim pod Gnieznem, oraz otwarcia szosy w tej miejscowości. Polski Touring Klub wystąpił okazałe w liczbie 80 osób na 19 samochodach.

WYCHOWANIE, KURSY

— * Wlkp. Zw. Pszczelarzy zakończył kurs dla instruktorów pszczelnictwa, trwający od 6. bm. W czasie trwania kursu uczestnicy zwiedzili pasiekę p. Krysztofiaka w ogródkach pszczelarskich w Poznaniu oraz pasiekę p. Karola Matuszaka w Kiekrzu, w których zastosowano praktycznie nabyte wiadomości teoretyczne. O żywym zainteresowaniu się kursem i o potrzebie tegoż świadczy fakt, że zjechało się 91 uczestników z Wielkopolski a nawet z Pomorza, w czem 75 proc. nauczycielstwa.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Żalobne chorągwie na gmachach ZUS'u. Z powodu zgonu wicedyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie sp. dr. med. Wiktora Gosiewskiego wywieszono w Poznaniu chorągwie żalobne na wszystkich gmachach, należących do ZUS w Poznaniu. (pt)

— * Przyczyny częstych opóźnień pociągów. W nawiązaniu do naszej notatki o częstym spóźnieniu się pociągów nr. 416, w której pisaliśmy, że wina leży po stronie dyrekcji sąsiednich, podajemy dziś za pismami sąłskimi przyczyny tych opóźnień.

I tak — jak podaje prasa — przez dworzec katowicki przebiega dziennie 286 pociągów, a więc co 5 minut przyjeżdża, względnie odjeżdża pociąg. Cztery perony dla takiego ruchu absolutnie nie wystarczają. Przez Katowice przebiegają pociągi dalekobieżne, najczęściej z opóźnieniem dochodzącym do blisko dwóch godzin, co również utrudnia odprawianie w normalnym czasie innych pociągów. Również poważną przeszkodą w prawidłowym funkcjonowaniu pociągów jest przebudowa dworca w Krakowie, co powoduje komplikacje w ruchu. Także i naprawa torów w dyr. krakowskiej jest przyczyną stałych opóźnień, pociągi bowiem z konieczności muszą zwalniać bieg na naprawianych odcinkach. Dalszą przyczyną są pociągi osobowo-towarowe, które przewożą się owoce, jarzyny, drób i świnie. Np. w stronę Lublińca (na eksport do Niemiec) odchodzi dziennie w danej chwili około 40 wagonów samych jagód. Przyczyny wymienione należą do najważniejszych, są jednakże obok tego i inne, które też powodują stałe spóźnianie się pociągów. (sk)

— * Prezes P. K. O. w Poznaniu. Dr. Gruber, prezes P. K. O., przebywał dziś w charakterze nieoficjalnym w naszym mieście i zapoznał się przy tej sposobności, w godzinach przedpołudniowych, z obecnym stanem budowy gmachu P. K. O. przy pl. Wolności. (pt)

— * Dziekanat bronić będzie dr. Laknera. Dziś powrócił z Warszawy do Poznania dziekan wydz. lekarskiego U. P. prof. Kurkiewicz. Jak nas poinformowano, dziekan wydziału lekarskiego, który posiada w swoich aktach dyplom lekarza med. dentystycznej, nadany dr. J. Laknerowi przez uniwersytet w Jenie, zajmie się odparciem zarzutów, uczynionych w niektórych dziennikach dr. Laknerowi, nieobecnemu w naszym mieście. (z)

POZNAŃ GOŚCI POLAKÓW Z AMERYKI



Jak już donosiliśmy, ubiegłej nocy, pociągiem z Gdyni, przybyła do Poznania wycieczka Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, w liczbie 130 osób, w tem 93 harcerzy i harcerki.

Dzień dzisiejszy goście z Ameryki poświęcają na zwiedzenie zabytków i osobliwości Poznania.

Na fotografii widzimy grupę uczestników wycieczki, sfotografowaną dziś przed południem o godz. 11 przed

hotelem Bazar. W środku grupy w jasnym ubraniu wiceprezes Zw. Nar. Polskiego, p. C. Hibner, a na prawo, tuż pod filarem (w miękim kapeluszu) sławny podróżnik dr. Stefan Jarosz. Obok niego w słomkowym kapeluszu redaktor dziennika „Zgoda”, p. Karol Burke, i p. Zawilińska, dyrektorka Zw. Nar. Polskiego. Na pierwszym planie polskie harcerki z Ameryki.

— * Przetargi zarządu miejskiego. Zarząd miejski w Poznaniu ogłosił przetargi na roboty szklarskie przy budowie szkoły powszechnej na Osiedlu Warszawskim, na prace brukarskie przy ul. Bukowskiej oraz na roboty szklarskie przy budowie II bloku domów mieszkalnych na Zawadach. Termin składania ofert na roboty szklarskie przy szkole powszechnej na Osiedlu miały 17 lipca b. r., na takież prace przy II bloku domów mieszkalnych na Zawadach 20 lipca b. r., na prace brukarskie 18 lipca. Bliższych informacji w sprawie robót szklarskich udziela wydział budownictwa ziemnego (ul. Nowa 10, III p.), w sprawie prac brukarskich — wydział budownictwa podziemnego (Hotel Polonia przy ul. Grunwaldzkiej 18, w podwórzu, III piętro, pokój 369).

— * Rejestracja zwierząt gospodarskich. Urząd Statystyczny m. Poznania przeprowadza na terenie Poznania w terminie do 31 lipca b. r., na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 22 marca 1932 r., rejestrację zwierząt gospodarskich według stanu z dnia 30 czerwca b. r.

— * Jeszcze o uniewinnieniu p. Drewniaka. W związku z naszą notatką o uniewinnieniu w apelacji 62-letniego p. Józefa Drewniaka (Rynek Łazarski 9), proszeni jesteśmy o stwierdzenie, że w pierwszej instancji wyrok wynosił 10 miesięcy, a nie rok i 8 miesięcy, jak pisaliśmy. P. Drewniak informuje nas jeszcze, iż świadkowie, którzy krzywo przysięgali w jego sprawie, będą pociągnięci do odpowiedzialności.

— * Koń wskazał inspektorat Tow. Opieki nad Zwierzętami. Do inspektoratu Tow. Opieki nad Zwierzętami przy ulicy Marsz. Piłsudskiego 4 zgłosił się jakiś przyjezdny, p. T. R., prosząc o wskazanie mu adresu lekarza weterynaryj, gdyż ma chorego psa. Nieznajomy nadmienił przytem, że nie byłby trafił do biura Tow., gdyby... nie koń. Bo oto kiedy jechał w nocy dorożką konną, koń zatrzymał się nagle przed biurem, nie chcąc dalej ruszyć. Zapytany dorożkarz o przyczynę tego, odpowiedział, iż „zwierzę wyczuło, że tutaj nie będzie bite, bo w tem miejscu jest inspektorat, gdzie urzęduje opiekunka zwierząt.”

— * Ul. Dąbrowskiego przybył piękny nowy gmach. Jest to dom mieszkalny pod nr. 8, właściciel adw. Feliks Jankowski i współspadkobiercy. Budowa gmachu rozpoczęła w ub. październiku. Dom jest wyposażony w piękne loggie oraz balkony, ma 5 kondygnacji, a na parterze mieszczą się 4 ubikacje sąładowe. Uruchomione są już: sklep firmy Poznańska Centrala Samochodów, Antoni Jabłoński i skład owoców Ireny Urbankówny. (pt)

RÓŻNE

— * Ułatwiony przewóz kajaków i łodzi koleją. Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Poznaniu zawiadamia, że dla ułatwienia przewozu łodzi i kajaków wprowadziło ministerstwo komunikacji pewne odchylenia od przepisów taryfowych, a mianowicie: do przewozu mogą być nadawane nie tylko łodzie i kajaki długości do 3 metrów, lecz także większe, jeżeli mieszczą się one przez drzwi wagonu bagażowego; ponieważ nie wszystkie towarystwa wioślarskie należą do Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, preto przyjmowane są do ulgowego przewozu także łodzie i kajaki członków innych towarzystw, okazujących odpowiednie legitymacje członkowskie, w szczególności członków Polskiego Związku Kajakowego, Związku Harcerstwa Polskiego, Jachtklubu

Officerskiego, Komisji Motorowego Yachtingu, oraz innych podobnych stowarzyszeń wioślarskich.

KRONIKA POLICYJNA

— * Przytrzymanie młodych uciekinierów. W Poznaniu przytrzymano 15-letniego Marjana i 13-letniego Stanisława Maderów z Gniezna (ulica Poznańska 30). Chłopców, którzy zbiegli z domu rodziców, odstawiono do Gniezna. (kl)

— * Pieniądże w komisariacie. Rolnik z Łowęcina, w powiecie poznańskim, p. Stanisław Dembiński złożył w komisariacie I przy Pl. Wolności portmonetkę skórkową z zawartością 13,72 zł. P. Dembiński znalazł portmonetkę tę na ul. Dominikańskiej. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * Jeszcze o b. sekretarzu sądowym Banachu. W związku z rozprawą, która odbyła się w sądzie okręgowym w Ostrowie i zakończyła się wyrokiem, głoszącym o dwuletnim więzieniu, informujemy nas, że bohater tego procesu, b. sekretarz sądu grodzkiego w Jutrosinie, Andrzej Banach, urzędował tam jako skarbnik sądowy, sekretarz sądowy, a czasami jako komornik sądowy oraz kalkulator. Cieszył się on wielkim zaufaniem władz przełożonych i został mianowany sekretarzem sądu okręgowego w Ostrowie, na którym to stanowisku przebywał w chwili aresztowania. Dodać jeszcze należy, że Banach był w Jutrosinie członkiem zarządu miejskiego, ruchliwym organizatorem Strzelca i BBWR, członkiem zarządu LOPP, sekretarzem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, nadzorcą sądowym nad nieruchomością Domaradzice, własność rodu Gregorowiczów i rewizorem ksiąg w nadzorach sądowych.

Tyle funkcji i honorowych stanowisk i takie pospolite przestępstwa, zakończone wyrokiem skazującym!

— * Za nielegalny handel chorem końmi. Władza przemysłowa I instancji ukarała grzywną 300 zł wgl. aresztem 14-dniowym dwóch cyganów, którzy uprawiali nielegalny handel choremi końmi. (sk)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. św. Łazarz z podziękowaniem za otrzymane łaski 6.—, razem z popr. pokw. 172,50 zł.

Na biednych parafii Naramowice: Siemienie 10.—, razem z popr. pokwit. 22 zł.



W niedzielę, 12. bm. odbędzie się na polanie Parku Solackiego doroczny „Kiermasz Winiarski” na wypłacenie i wykończenie kościoła parafjalnego na Winiarach. Wiadomo powszechnie, że przedmiocie winiarskie gwałtownie potrzebowało własnego kościoła, a obecnie nie może samo pokryć kosztów jego budowy! Dlatego katolicki Poznań również i w tym roku licznie przybędzie na „Kiermasz Winiarski” tem bardziej, że zapraszają: piękna polana, aparatura głośnikowa Phillipsa, koncert życzeń, wielkie mnóstwo rozrywek, obfite bufety i nader niskie ceny! Początek o godz. 2 po południu.

zg 386/7

Narodowe święto francuskie

Z okazji święta narodowego Francji konsul francuski w Poznaniu przyjmować będzie we wtorek dnia 14 bm. od godz. 17 do 19 w konsulacie, ulica Berwińskiego 5.

Kolonja francuska i wszyscy przyjaciele Francji są serdecznie proszeni.

Wycieczka nauczycielstwa lwowskiego

Dziś rano przybyli do Poznania członkowie wakacyjnego kursu nauczycielskiego okręgu szkolnego lwowskiego w liczbie 140 osób.

Wycieczka, prowadzona przez inspektora szkolnego w Gródku Jagiellońskim, dr. Jana Konopnickiego, zabawi w Poznaniu przez kilka dni celem zwiedzenia zabytków i osobliwości.

Potem nastąpi wyjazd do Wejherowa, gdzie odbędzie się wakacyjny kurs metodyczny dla nauczycielstwa. Po ukończeniu kursu, mniej więcej około 7 sierpnia, członkowie wycieczki zwiedzą Pomorze i wybrzeże morskie. Pewna grupa wycieczki projektuje wycieczkę do Danii.

Członkowie wycieczki mieszkają w Poznaniu w Domu Akademickim (kl)

Wykoleił się pociąg osobowy

Kępno. (Tel. wł.) 9 lipca o godz. 0,12 pomiędzy stacjami Domanin—Hanulin na 155 kilometrów na linii Ostrow—Kępno, wykoleił się pociąg osobowy nr. 417, przyczem z szyn wyskoczyły pierwsze osi parowozu. Wypadku z ludźmi nie było. Parowóz ustawiono na tor po dwóch godzinach, poczem pociąg odjechał do Katowic.

Przyczyną wypadku było oberwanie się chmury i zatarasowanie płaskim drogi.

Straszny wypadek

Inowrocław (c). W dniu onegdajszym rodzina Stanielewiczów z Gniewkowa wybrała się na pole, celem zbierania kłosów. Skoro wszyscy zajęci byli zbieraniem, nadjechała kolejka cukrowni wierzchosławickiej, stając w otwartym polu. Zauważył to 7-letni Staś Stanielewicz. Nie namyślając się długo, wgramolił się między wagony, najwidoczniej z zamiarem bezpłatnej przejażdżki. W tym momencie kolejka ruszyła i usłyszano straszny krzyk. Koła wagonów przeszły nieśczęśliwemu chłopcu przez nogi, przyczem jedna została odcięta niemal przy samym udzie.

Pierwszej pomocy nieśczęśliwemu dziecku udzielił p. dr. Schwartz z Gniewkowa, poczem odstawiono go do szpitala pow. w Inowrocławiu. Ze względu na znaczny upływ krwi, istnieje mała nadzieja utrzymania chłopca przy życiu.

Proces o zamach bombowy w Bojanowie

Leszno. (Tel. wł.). Dziś w sobotę rozpoczął się przed sądem okręgowym w Poznaniu wydz. zamiejsc. w Lesznie, proces przeciw trzem członkom S. N.: Janowi Pawlickiemu, Edm. Adamczewskiemu i Stanisławowi Walkiewiczowi, zamieszkałym w Robaczinie pow. kościańskiego.

Jan Pawlicki oskarżony jest o rzucenie bomby do mieszkania ptk. Lipińskiego w Bojanowie Starem. Rzucona bomba zatrzymała się o gałąź

drzewa i do mieszkania nie dotarła, lecz upadła na ulicy i tam wybuchła. Edm. Adamczewski i Walkiewicz oskarżeni są o to, że wspólnie skonstruowali bombę z odważnika i zmusili groźbami Pawlickiego do wrzucenia bomby.

Oskarża wiceprok. Czak. Rozprawie przewodniczy s. o. Kamiński.

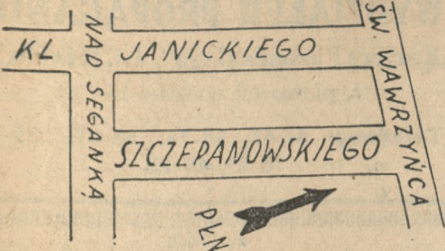
Drugi proces bombowy w Lesznie ze względu na tło sprawy budzi duże zainteresowanie (lh)

CO MÓWIĄ NAZWY ULIC W POZNANIU

XXVI

Ulica Szczepanowskiego

Stanisław Prus Szczepanowski. urodził się w 1846 r. w Kościanie, jako syn inż.



Władysława i Wandy z Poplińskich. Początkowo kształcił się w Chelmie, a maturę zdał jako 16-letni młodzieniec w szkole realnej we Wiedniu. Od samej młodości



St. Szczepanowski.

kierował swe myśli ku dobru społeczeństwa i Ojczyzny. Studiował inżynierię w politechnice wiedeńskiej. — Tu stał się współzałożycielem „Ogniska”, związku polskiej młodzieży, — kształcącej się we Wiedniu. Po ukończeniu politechniki, w roku 1867, udał się na dalsze studia do Paryża i Londynu. Po powrocie z zagranicy, gdzie czerpał wiedzę przez 12 lat, rozwinął wyteżoną działalność ekonomiczną i oświatową. Osiedlił się w Małopolsce i stał wziętym na Podkarpaciu, t. zw. „Kaliifornii galicyjskiej”, rozpoczynano natenczas „spekulować w naftę”. Począł i on wierzenia na małym terenie, gdzie miejscami przesączała się na powierzchnię ropa naftowa, w Słobodzie Rungurskiej. Poświęcając się rozwojowi polskiego kopalnictwa naftowego, zapoczątkował przemysł naftowy, wprowadził ulepszenia techniczne i przyczynił się do rozwoju gospodarczego Małopolski. Stał się wkrótce pionierem polskiego przemysłu, pierwszym eksploratorem nafty i węglą na Podkarpaciu. Słynne były jego kopalnie nafty w Schodnicy. — Gdy społeczeństwo poznało się na walorach Stanisława Szczepanowskiego, powierzyło mu mandat poselski do lwowskiego sejmiku krajowego, jako też do parlamentu wiedeńskiego. Występując jako „doktor-specjalista od wszelkich chorób ekonomicznych”, reprezentuje stronnictwo narodowo-demokratyczne, postępowe. W tych latach rozszerzył swą działalność także na inne dziedziny, rozpoczął swą działalność jako publicysta, — stał się propagatorem oświaty wśród ludu, wychowawcą narodu polskiego, apostołem edukacji narodowej. Objął wydawnictwo „Słowa Polskiego” i pisał do „Ekonomisty Polskiego”. Jego artykuły w sprawach społecznych są „pełne rozumnej i obywatelskiej troski o czystość i siły życia i charakteru narodowego”. Wydał drukiem: „Nędza Galicji” studjum społeczno-ekonomiczne, w którym dowodzi, że społeczeństwo przedstawia się raczej jako gromada rozbitków okrętowych, ratujących się, każdy na własną rękę, niż jako załoga statku, wspólnie i mężnie sterująca wśród burzy”. Poza tem ukazały się „Idea polska wobec prądów kosmopolitycznych” i „Aforyzmy o wychowaniu”. Po śmierci wyszły dzieła jego w dalszych trzech tomach. Od r. 1898 trawiła Szczepanowskiego zabójcza choroba sercowa, której uległ dnia 31 października 1900 r. w Nauheim, gdzie się leczył. Był on wzorem obywatela polskiego i dobrego człowieka, był jeden z najznakomitszych polskich pedagogów społecznych i narodowych. Całe jego życie było ofiarą pracą nad ekonomicznym i kulturalnym podniesieniem ukochanego przezeń kraju. Krajowe towarzystwo naftowe złożyło mu hołd wdzięczności przez sprowadzenie zwłok jego do kraju i ich złożenie na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

Ul. Szczepanowskiego leży na Jeżycach i łączy ul. „Nad Seganką” z ul. św. Wawrzyńca. (pt.)

Śmierć na rogach rozszalałego byka

Inowrocław (c). Okropny, krew w żyłach mrozący, wypadek miał miejsce w pobliżu Liszkowie. Robotnik, Wincenty Mąka, wraz z pastuchem udał się na łąkę, gdzie pasło się około 80 sztuk bydła wspomnianej majętności, celem schwytania paru cielaków. W pewnej chwili zerwał się na nogi odpoczywający w szalasiu na łące żolbrzymi stadnik i ruszył całym pędem w stronę Mąki. Ten, widząc niebezpieczeństwo, począł uciekać. Niestety stadnik dogonił go i rzucił się całym ciałem na nieszczęśliwego. Rozju-

szony stadnik wbił rogi głęboko w pierś robotnika, tak, że wypłynęły wnętrzności. Raz jeszcze zwierzę podrzuciło nieszczęśliwca w górę, poczem sapiąc i dysząc skierowało się z powrotem w stronę szalasu.

Świadkiem tego strasznego wypadku był pastuch Werczer, który natychmiast sprowadził pomoc. Wszelkie zabiegi okazały się jednak bezskuteczne. Mąka, wśród ogromnych boleści skończył w dwie godziny po wypadku. Liczył on lat 40 i pozostawił żonę wraz siedmiorgiem drobnych dzieci.

METROPOLIS

SEANSE: 5¹⁵ 7¹⁵ 9¹⁵

OD JUTRA NIEDZIELI 12 b. m.

„NAVARANA”

ng 13185

(wersja eskimoska)

• ŚMIERTELNY BÓJ O PRAWO DO ŻYCIA I SZCZĘŚCIA WŚRÓD ODWIECZNYCH ŁODÓW •

— DZIŚ w sobotę poraz ostatni — monumentalny film francuski WŁADCZYNI LIBANU —

PRZEPIĘKNY ROMANS

Z ŻYCIA MIESZKAŃCÓW GRENLANDJI

WIELKIE I POTEŻNE ARCYDZIEŁO

realizacji KNUDA RASMUSSENA

Grzeć
PIEGOM
Krem i mydło
LESZNICERA



WYTWÓRCA: APTEKARZ DRANCZ I SKA, BIELSKO

Tg 1213

Szan. Abonentom naszym

w Grodzisku

donosimy, iż agenturę „Kurjera Poznańskiego”, prowadzoną dotąd przez p. W. Wawrzyńską, objął z dniem 1 lipca p. Bernard Pawicki, Grodzisk, Bukowska 4.

Osiedle willowe nazwano „Abisynją”

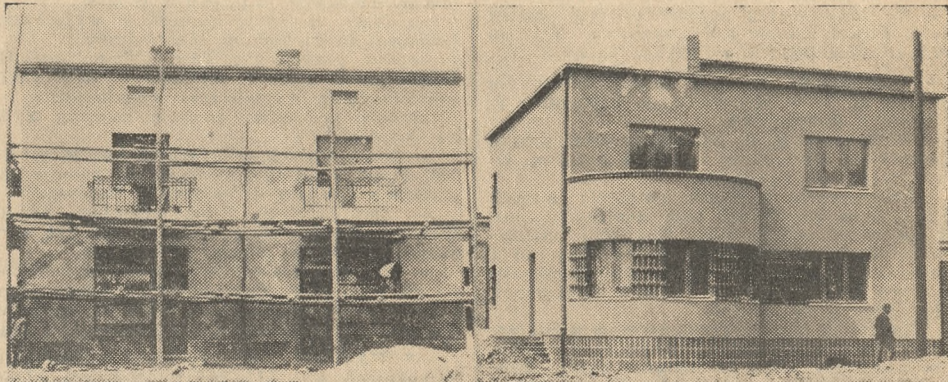
Jak informowaliśmy przed kilku tygodniami, w przedłużeniu ulicy Grunwaldzkiej, w odległości około kilometra od końcowego przystanku linii tramwajowych nr. 3 i 6, powstaje w szczerem polu wielka kolonia willowa, wznoszona na terenach, parcelowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Ze względu na brak dojazdu, piaszczyste otoczenie i inne mankamenty, nowa dzielnica otrzymała nazwę „Abisynji”. Mniej popularne jest określenie „Ostroróg B”, oznaczające podział dzielnicy willowej wokół ulicy Ostroroga według zróżniczkowania Polski przez min. Kwiatkowskiego na „Polskę A” i „Polskę B” — na dzielnicę A, wyposażoną w bruki, chodniki, tramwaj i t. d. i nowe osiedle B, czekające z dużą wiarą na przedłużenie linii tramwajowej, jezdnię i chodniki, które ją połączą z miastem.

Nowe dzielnice miast tworzy się na Zachodzie w ten sposób, że najpierw powstają ulice z jezdniami i chodnikami, a później wznosi się domy mieszkalne. U nas stosuje się metodę od-

osiedla w przedłużeniu ul. Grunwaldzkiej, bo tylko naiwni, i ci, co nie widzieli jeszcze w porze dżdżystej „dojścia” do nowego osiedla, wierzyć mogą,

węznikami i zaopatrzone gazowymi latarniami, kształtu bardzo staroświeckiego. Przypuszczalnie będzie tam kiedyś bruk i chod-



Jeden z brzydszych domków

Najładniejsza gotowa willa w osiedlu

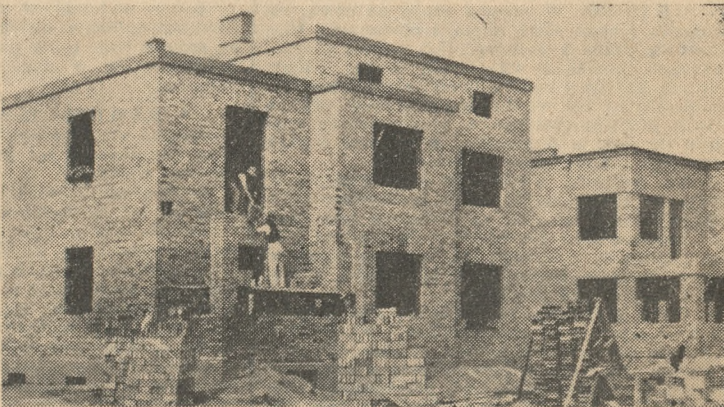
że rychło będzie tam jezdnia o twardej nawierzchni, oraz tramwaj i chodnik.

Nowa dzielnica liczy obecnie 36 will, których większość jest już pod dachem i czeka na otynkowanie i wykonanie wnętrza. Domki mają wygląd

ni. Dobrzeby było, gdyby wczasu pomyślano o odpowiednim zadrzewieniu tej nowej dzielnicy, a przede wszystkim jak najprędzej zbudowano ulicę z prawdziwego zdarzenia, któraby stworzyła łączność z miastem.



Budowa ul. Kasztelańskiej w nowym osiedlu



Większość willi jest już pod dachem

wrotną. Najpierw domy — w „Abisynji” kilka will jest już zamieszkałych — a później przez całe lata ludzka proszą się o jezdnię, chodniki, dostateczne oświetlenie, komunikację i t. d. Jaskrawymi przykładami tej metody są kopoty ludzi, którzy zamieszkał w Ławicy i Dębce. Teraz przyłączają się do nich mieszkańcy nowego

jednolity i estetyczny. Dzięki zapobiegliwości B. G. K., który ustalił typy projektów, niema rażącej mieszaniny stylów i kształtów. Wszystkie dachy są płaskie, a zastosowana nowoczesna architektura ma w sobie dużo elementów miłej celowości.

Poprzez nowe osiedle wytyczono ulicę Kasztelańską, którą obrzeżono kra-

Pamiętać trzeba o tem, że lipcowe upały nie będą trwać wiecznie, i że już w jesieni mieszkańcy nowego osiedla będą musieli prawie kilometr brnąć przez błoto, by dostać się chociażby do przystanku tramwajowego przy ul. Ostroroga. (z)



PANORAMA NOWEGO OSIEDLA WILLOWEGO U PRZEDŁUŻENIA ULICY GRUNWALDZKIEJ

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Przez Gniezno przejeżdżał rowerem w kierunku Poznania reemigrant z Francji Ignacy Stankowski, zamieszkały w Inowrocławiu. Ulica Tumska jest bardzo pochyła, a rowerzysta nie mając hamulca wpadł całym impetem na wóz rolnika Emila Tenna z Rzegnowa. Pokaleczono go odstawiono do szpitala miejskiego w Gnieźnie, gdzie lekarz stwierdził szarpane rany na głowie i okaleczenie oka oraz wylew krwi.

— Na szkole rolnika Walentego Dutkiewicza w Biskupinie skradziono z mieszkania wórkę marki „Diabolo” nr. 128 496.

— Zbiórka uliczna na Sokoła w Gnieźnie przyniosła w ubiegłą niedzielę 546 zł. (br)

— Wielkopolska Garbarnia p. Rogowskiego, która ostatnio zatrudniała stale około 170 robotników, z braku surowców zwalnia 43 robotników.

— Na ostatnim zebraniu Tow. Restauratorów odznaczony został dyplomem z okazji 30-letniej pracy zawodowej p. Ignacy Sowiński. P. Sowiński bierzy żywy udział w Tow. Restauratorów oraz w Bractwie Kurkowym w Gnieźnie.

— * **INOWROCŁAW.** Wczoraj ogni bengalski odbędzie się w parku solankowym 11. bm. — W dorocznym zebraniu Kurk. Bractwa Strzeleckiego w Gnieźnie zdobył godność króla kurkowego p. Ignacy Kłosowski. I-szym rycerzem został p. Przybylski, II-gim p. Bednarski.

— Niej. Leon Radacz udał się na aleję w kierunku Łąkowej na kradzież czeresni. Zdybany na gorącym uczynku przez dzierżawcę aleji, Radacz rzucił się na niego z wielkim nożem rzeźnickim. Wywiązała się krwawa bójka, w czasie której Radacz otrzymał tak ciężkie rany, że trzeba go było odwieźć do miejscowego szpitala.

— Na szkole rolnika Zygmunta Rydla w Broniszewie spalili się wszystkie budynki gospodarcze. W toku śledztwa wyszło na jaw, że ogień podłożony został umyślnie przez niej. Zawada, i to z namowy samego właściciela. Zawada za podpalenie otrzymał miał po żniwach 100 zł. Rydla zatrzymano do dyspozycji władz sądowych.

— Za napad na stróża kolejowego w czasie zajęcia z „węglarzami” skazany został Kazimierz Wikarski z Inowrocławia na 8 mies. więzienia.

— Kujawskie koło łowieckie, urządziło na strzelnicę Bractwa Kurkowego strzelanie konkursowe do rzutek i dzika o cenne nagrody.

— W Makowicach zatonął podczas kąpiei 20-letni Paweł Elbner z Odrzychowa. Miał on za kilka dni wstąpić w związek małżeński.

— * **KEPNO.** W tych dniach odbył się ślub kier. S. N. w Mroczeniu p. Idźczaka z p. Olekówną z Krzyżownik.

— W drogerii p. E. Weigla powstał pożar, spowodowany wybuchem butelki z benzyną. Ogień natychmiast ugaszono.

— Pertraktacje w celach ustalenia stawek taryfowych w cegielniach pow. kępińskiego, odbyły się w tut. starostwie. Po 7-miu godzinnych debatach, pracodawcy zgodzili się od 1 lipca do końca roku bież. na dopłatę do dotychczasowych wynagrodzeń w różnych kategoriach od 2—5 groszy na godzinę.

— Na drodze między Ostrzeszowem a Szklarką Mysłniwską zdarzył się wypadek samochodowy, wywołany przez spłoszonego konia. Szofer-właśc. autotaksy p. Śpiegel z Kepna, chcąc ominąć konia, skręcił ostro w bok i wjechał do rowu. Pasażerowie p. Jan Kwaczewski z żoną i bratem, odnieśli na szczęście lekkie tylko obrażenia.

— Policja schwyciła groźnego bandytę Antoniego Łacine z Grabowa, poszukiwanego za liczne napady i rabunki.

— Torfowca wyrośniętą 7 kg. sacharyny, przechowywanej w t. zw. melinie przez przemysłnika Grzesińskiego z Szalonki, który obecnie odsiaduje karę więzienia za przemyślnictwo. (km)

— * **KEPNO.** W nocy z środy na czwartek nawiedziła Kepno silna burza z piorunami. Ulewa trwała przez 3 godziny. Do piwnic i niżej położonych mieszkań wdarła się woda. Kolo Hanulina krótko przed Kepnem, strumienie wody naniósł na tor wielkie masy piasku, tak, że parowóz pociągu osobowego, przybywający normalnie do Kepna o północy, wyskoczył z szyn i przybił z 2 godzinnym opóźnieniem.

— Na pokrycie wydatków nadzwyczajnych, przystąpiła rada parafialna do pobierania daniny parafialnej. Danina ta rozłożona jest na 5 lat, i przeznaczona na odnowienie kościoła, budowę kaplicy ementalnej i spłatę reszty długu za dzwony. Parafia kępińska w bież. roku obchodzi 250-lecie swego istnienia.

— Straż graniczna natknęła się nad granicą koło Siemianic na 3 przemytników. Na wezwanie straży przemytnicy poczęli uciekać. Strażnicy puścili psa, którego przemytnicy gładem kłk obsypali. Udało się ich jednak przytrzymać i towar skonfiskować. Zaczęła się strzelanina, że pies Straży granicznej już po raz trzeci pada ofiarą obowiązku, odnosząc poważne rany. (km)

— * **LESZNO.** Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Wolnego Cechu Obuwicznego w Lesznie wybrano nowy zarząd, który tworzą pp.: Drygas Fr. — starszy cech. Rekosiwicz — zast. st. c., Dawidziak — skarbnik, Szurkowski Wiktor — sekretarz oraz Wielebiński, Chudy, Ciesielski, Pietka. Zastępcy pp.: Kosmowski, Bielski, Janowski, Kaczmarek, Todek i Zakrzewski. Do sztabu pp.: Kudłacki, Chudy i Ciesielski.

— Pociąg popularny do Boszkowa uruchomiony zostanie w niedzielę, dnia 12 o godz. 13.20, o ile dopisze pogoda i zbierze się 200 osób. Cena przejazdu w obie strony 1,20 zł. (lh)

— * **MIEDZYZYCHÓD.** Parafia Kamionna urządziła uroczystą akademię z okazji 400-letniej rocznicy ur. Ks. Piotra Skargi. Akademię zajął prezes parafii akcja kat. p. pulk. W. Nowaczynski z Głazewa, udzielając po krótkich słowach wstępnych głosu p. Bukowskiemu, kier. szkoły powsz. z Kolna. Referent w dość obszernym ref. omówił życie ks. Skargi jako kapłana-patrioty. Po akademii wyruszył pochód w procesji na sumę, którą odprawił ks. Czybiński. Kazanie o życiu ks. Piotra Skargi wygłosił ks. wik. Kluge.

— Tow. Pań miłosierdzia zorganizowało w ogrodzie p. Ziekermannowej wienę na rzecz ubogich naszego miasta.

— Założono tu Tow. emerytów. W skład zarządu wchodzi pp.: Braciszewski Edmund — prezes, Walkiewicz — wiceprezes, Konopiński Lucjan — sekr., Piosik Ignacy — skarbnik. (bw)

— * **NOWY TOMYŚL.** Tegoroczny zlot Sokoła okr. lwóweckiego odbędzie się 12 bm. w Nowym Tomyslu. Przed południem generalna próba i uroczyste nabożeństwo, po południu w ogrodzie „Kresowianka” popis drużyn na przyrządach oraz wolne ćwiczenia. W popisach wezmą udział olimpijczycy. Wieczorem zabawa w „Kresowiance”.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa żona dzierżawcy alei przy szosie lwóweckiej p. Babelkowi z Nowego Tomysla. Stała ona na drabinie, zrywając wiśnie. W pewnym momencie nadjechał rowerem nieznany osobnik, który zahaczył pedalem o drabinę, zrzucił z niej B. Skutki były fatalne. B. doznała pęknięcia podstawy czaszki, obrażeń wewnętrznych i na twarzy oraz złamała rękę w dwóch miejscach. Odstawiono ją do szpitala powiatowego.

— Tow. śpiewu „Chopin” pod kier. dyr. H. Nowaka zajęło I miejsce w okręgowym konkursie śpiewaczym w Opalenicy.

— Na obozy letnie wyjechały tu, drużyny mekie do Niepruszewa, żeńska do Chobienic. (tp)

— * **OBORNICKI.** W celach samobójczych napisał się kwasu solnego 22-letnia Herta Mantaj, zatrudniona w charakterze służącej u leśniczego Noaka w Marszycu. Denatkę przewieziono do szpitala.

— 9. bm. odbył się pogrzeb sp. Bolesława Arenta, ofiary nieszczęśliwego wypadku przy pracy w tartaku p. Bukowskiego w Obornikach, gdzie zmarły doznał złamania kręgosłupa wskutek przygniecenia belkami. (St. O.)

— * **OSTRÓW.** Zlot sokółstwa okr. ostrowskiego odbędzie się 12. bm. O godz. 12 odbędzie się msza św., a następnie defilada na rynku i przemarsz ulicami miasta. O godz. 15.30 nastąpi popis sokół na boisku w Krepie.

— Trzy drużyny harcerek wyjechały z Ostrowa do zachodniej Huculszczyzny.

— Na posiedzeniu Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego referat wygłosił p. Kalewski o kształceniu i wychowaniu terminatorów. Po wykładzie poruszono kwestię najazdu Żydów na Ostrow.

— Na kolonjach mikstańskich bawiło ostatnio 200 dzieci śląskich. Obecnie na kolonie mikstańskie wyjechały dziewczęta z Ostrowa.

— Zlot Młodych Polek podokręgu Ostrow-Wschód odbędzie się zamiast 26. bm. już w niedzielę, 19. bm. w Wysocku Wielkim.

— Ulegając rozstrojowi nerwowemu powiesił się na strychu p. Rosaszewski. Denata odcieto i przewieziono do szpitala, gdzie po zastosowaniu zabiegów przyszedł do przytomności. (os)

— * **PAKOŚĆ.** W zagrodzie wdowy Anny Nowakowej wybuchł pożar. Spłonęła stodoła wraz z chlewem, a ponadto część maszyn rolniczych.

— Robotnik, zatrudniony przy zrywaniu czeresni, wskutek złamania się galezi, runął z kilkumetrowej wysokości głowa na bruk doznając pęknięcia czaszki. Nieszczęśliwy mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej w kilka minut po wypadku życie zakończył. (p)

— * **PNIĘWY.** Wybuchł pożar w folwarku Zawady, należący do majątności Kurmatowice. Pastwa płomieni padła obora dominjalna. Drugi pożar wybuchł w maj. Kurmatowice, gdzie również spłonęła obora oraz kilkanaście umieszczonych tam psów tresowanych. Zachodzi podejrzenie, że w obu wypadkach ogień został podłożony. (wp)

— * **RAWICZ.** Rawicki Sokół zorganizował kiermasz, który cieszył się wielkim powodzeniem. Urządzono też przy tej okazji zbiórke na samolot Chrobry.

— Starosta rawicki bawi na urlopie. Zastępuje go ref. p. Jaskiewicz.

— Bawieć na wywczasach burmistrza miasta zastępuje wiceburmistrz p. Jerczewski.

— Odbiły się tu posiedzenie rady miejskiej, której przewodniczył burmistrz Sławiński. Przyjęto sprawozdanie komisji rewizyjnej głównej kasy miejskiej, zakładów miejskich, rzeźni miejskiej, ogrodnictwa miejskiego i K. K. O. m. Rawicza. Celem rozpatrzenia sprawy przemianowania ul. Kowalskiej na ul. Gen. Dowbór-Miśnińskiego wybrano komisję. Uchwalono sprzedać 2 parcele miejskie oraz poczynić pewne inwestycje w gmachu naukowym korpusu kadetów. Z Komitetu Fundusz Poż. zapom. otrzymało miasto 10 tys. zł, które przeznaczono na rzecz Tow. Miłośników sportu pływackiego. (rs)

— * **SREM.** Popularny i cieszący się powszechnym szacunkiem w naszym mieście p. Antoni Baraniak z żonąową Jadwigą z Kokorników obchodzili w dniu 11 bm. złote gody małżeńskie. Jubilat w swej młodości dużo czasu poświęcał sprawom społecznym, przez 25 lat piastował zaszczytne stanowisko prezesa. Kat. Tow. Robotników Polskich, od 35 l. pracuje w Konfer. Meskiej św. Wincentego a. Paulo, a funkcje marszałka przy kościele farnym pełni już blisko pół wieku.

— W łazienkach miejskich odbywa się kurs pływania, które prowadzi instruktor pływ. p. Woźniak.

— Obniżono cenę energii elektrycznej, zużywanej dla celów gospodarstwa domowego na 20 gr za 1 kg.

— Obóz harcerek połączony z kursem na I i II stopniu zorganizowała gimn. druž. im. Przemysława pod kierownictwem hm. Manikowskiego nad jeziorem w Podkowie.

— Niewyśledzeni dotąd sprawcy zakradli się do mieszkania p. Kruka w Zórawcu i zabrali łup łącznej wartości 200 zł.

— Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej z powodu niezgłoszenia kandydatów nie dokonano wyboru wiceburmistrza.

— Koło Str. Nar. gościło wycieczkę Młodych z Grodziska, którzy na kajaku „Chrobry” zamierzają popłynąć do Zawiercia a następnie Pilicą i Wiśłą do Gdańska. Wycieczka jest obliczona na dwa miesiące.

— Zbiórka uliczna na rzecz „Sokoła” przyniosła 106 zł. (su)

— Do zawodów powiatowych ochotniczych straży pożarnych pow. śremskiego stanęły 22 okoliczne straż. W grupie II I. miejsce zajęła OSP Śrem 124 p., 2. miejsce OSP Mosina 102 p. W grupie III I. miejsce OSP Śrem - kolej 147 p., 2. miejsce OSP Krosna 120 p., 3. miejsce Dolsk,

4. miejsce Książ. W grupie IV I. miejsce Śrem — harc., 2. miejsce Bnin, 3. miejsce Dolewo, 4. miejsce Mechlin, 5. miejsce Błociszewo, 6. miejsce drużyna Sam. Śrem, 7. miejsce Grzymisław, 8. miejsce drużyna Sam. Mosina, 9. miejsce Olchowo, 10. miejsce Nuchowo. Nagrody pieniężne Z. U. W. otrzymała OSP Śrem — 50 zł, OSP kolej - Śrem — 25 zł, OSP Krosna — 25 zł.

— * **SZAMOTULY.** Jako rewanż za Przytyk i inne miasta, członkowie Zrzeszenia Kupców wykupili od miasta na rynku wszystkie miejsca targowe, ustępując je przybyłym na jarmark handlarzom Polakom-katolikom. W tym celu utworzono specjalne biuro, w którym członkowie Stron. Narodowego, po zbadaniu świadectw przemysłowych przydzielali handlarzom odpowiednie miejsca. W ten sposób odbył się w Szamotulach pierwszy jarmark bez udziału Żydów.

— W pobliżu nadleśnictwa Nadolniki Warta wyrzuciła na brzeg zwłoki kobiety. W toplecu rozpoznano 53-letnią Annę Miedzikowską, mieszkankę miasta Wronek, która będąc umyślowo upośledzona, nosiła się z zamiarem samobójstwa.

— Kierownik sądu grodzkiego p. Janusz Szubert rozpoczął 4 tyg. urlop. Zastępstwo objął sędzia p. Krakowski.

— Zw. Hallerczyków urządziła zabawę lato- 12. bm. w ogrodzie p. Sundmanna.

— Doroczną zabawę lato-12. bm. „Sokół” odbyła się przy pięknej pogodzie. Barwny pochód z orkiestrą sokół z Pniew udał się do ogrodu Hotel Eldorado, gdzie odbyły się ćwiczenia druhen i druhów, na przyrządach i występ młodszych z Wronek.

— W sokolim biegu kolarskim na 25 km. jako pierwsi do mety przybyli pp. Nowak, Piechocki i Gawroński. Zwycięzcom prezes Sujak wręczył nagrody.

— Wielki festyn ludowy z różnymi niespodziankami odbędzie się w ogródkach działkowych. (sc)

— * **UJŚCIE.** Na odpust Przelania Krwi Najświętszej przybyły tysiączne rzesze wierznych z całej nieomal Polski. Z Niemiec przybyło 400 osób. O godz. 7 odbyło się wystawienie Najśw. Sakramentu i relikwii św. Krzyża. O godz. 9 odbyła się wotywa, a następnie procesja. Celebrował ks. Augustyn Erdmann, rektor scholastykatu księży misjonarzy św. Rodziny w Kruszwie. Śpiewy podczas sumy wykonał chór kościelny z Ujścia. Kazanie wygłosił jeden z ks. OO. Oblatów. Odpust zakończono niespodziankami. (nd)

— * **WAGROWIEC.** Przed sądem okr. w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Wagrowcu toczyła się sprawa karna przeciw handlarzowi bydła Wencelowi, który został skazany na 6 mies. więzienia za usiłowane oszustwo.

— Na zebraniu tow. gimn. „Sokół” wygłosił p. J. Adamowicz referat p. t. „Ks. Piotr Skarga”.

— Pewien Niemiec o nieustalonem nazwisku nazwiskowo pobrał od wielu osób zaliczki kilku-żłotowe na dostawę torfu którego nie posiada. Na wniosek poszkodowanych wszczął miejscowy posterunek P. P. śledztwo w tej sprawie.

— Kilku młodzieńców w wieku 18—20 lat stanęło przed sądną na plaży i uniemożliwiło do niej wstęp Żydom. Odruch młodzieży spotkał się z uznaniem obywatelstwa. (lw)

— * **WRZESNIA.** Pociągami warszawskimi przyjechali bez biletu, ułokowani na dachu wagonu Stanisław Lubert i Franciszek Drapsa, obaj pochodzący z Szamotul. Spostreżeni przez straż kolejową na dworcu wrzesińskim odprawieni zostali na posterunek policji państw. Jak stwierdzono są to uciekinierzy z jednego obozów Pracy pod Warszawą.

— 2 sierpnia urządzi Stow. Pań św. Winc. a Paulo Wielką imprezę w ogrodzie Bractwa Kurkowego.

— Franciszek But z Pyzdr wybrał sobie żawód żebraka mimo że jest młodym i silnym mężczyzną. Nie każdy jednak chciał go wspierać. Widząc, że w ten sposób nie zarobi wiele, postanowił udawać kalekę bez reki. Pospasył się datki. Przypadkowo natknął się na posterunkowego Tykowskiego, któremu wydał się podejrzany. Po stwierdzeniu symulacji posternowny oddał Buta w ręce sprawiedliwości. B. został skazany na roboty przymusowe w Bojanowie. (r. w.)

— * **ZBASZYŃ.** W ostatnich czasach zachodzi coraz więcej wypadków, że dzieci z psoty rzucają kamieniami na przejeżdżające auta lub pociągi, wzgl. podkładają na szynach kolejowych kamienie i wytarzają szereg innych niecznych wystryków. Rodzące w razie stwierdzenia wypadku, będą karani za brak dozoru.

— Ostatnia zbiórka-skladka na budowę Domu Katolickiego przyniosła 93,17 zł.

— Ostatnio odbyły się w wiosce Siedlce pod Zbaszynem uroczystości poświęcenia sztandaru KSM m. Po uroczystym nabożeństwie odbyła się krótka akademia, na którą złożyły się sprawozdania, śpiew i deklamacje. Przemówienia wygłosili przedstawiciele okr. KSM oraz delegaci poszczególnych oddziałów.

— Zarząd okręgu KPW w Poznaniu organizuje w dniu 30 sierpnia zawody okręgowe kajakowe, wiosłarskie i pływackie. Zawody odbędą się na wielkim jeziorze zbaszynie.

— Ponieważ na cmentarzu tut. grusnia nadal złodzieje, zarząd kościoła zarządził zamykanie cmentarza i to wieczorem od godz. 20 do 7 rano. Zwraca się uwagę, że kto mimo zamknięcia wejdzie się w tym czasie na cmentarz, będzie podległy do odpowiedzialności, choćby go na kradzieży nie przyłapano.

— Ujęto i odstawiono do więzienia grodzkiego w Nowym Tomyslu niejakiego Pastuszka z Borui Starej w pow. nowotomyskim. Pastuszek wraz z Słomińskim z wioski Perzyn oraz Florjanem Słomińskim z Guźdźna dokonali kradzieży różnych przedmiotów ogólnej wartości 1.600 zł. Kradzieży dokonali w następujących okolicznościach: z koniem mają przyjechał do Polski obywatel rosyjski Peter Degjarew, z zawodu artysta malarz zamieszkały w Moskwie. Degjarew pozostawił walizki w restauracji p. Meysera w Sekowie. Bezcennie złodzieje dowiedziawszy się o tem od Degjarewa, którego spotkali po drodze, wsiadli na rowery i pojechali do Sekowa udając się do restauratora Meysera i pozostawione rzeczy zabrali, dumając się Meyserowi, iż przychodzą z polecenia Degjarewa. Następnie skradzione rzeczy przechowali w lesie, a częściowo sprzedali. Policji udało się przaresztować głównego sprawcę Pastuszka. (zb)

— * **ZNIN.** Do świętowania zabawy zorganizowaną przez KSM przybyło samochodem trzech Niemców z Janowca, zatrudnionych w firmie „Kaufhaus”. Pochmielemi niemieckowie wszczęli głośną awanturę. Gospodarz zabawy poprosił, by się zachowali spokojnie. W odpowiedzi Niemcy zaczęli strzelać do gości. Rani jednego z muzykantów, a następnie nie troszcząc się o swa ofiarę wsiadli do samochodu i odjechali do Janowca.

— W zabudowaniach rol. Wiśniewskiego w Wójcinie wybuchł wielki pożar. Pastwa płomieni padł dom mieszkalny wraz z całym urządzeniem, stodoła, chlew i narzędzia rolnicze.

W sprawach

PROPAGANDYCH i projektów reklamowych

prosimy komunikować się z

WYDZIAŁEM PROPAGANDY

„Kurjera Poznańskiego”, św. Marcina 70

I. piętro od godziny 16—18

Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24 35-25, 40-72.

zg 13 366

— W Złotnikach w pow. żnińskim został zorganizowany najmłodszy w Polsce oddz. P. C. K. Oddział ten liczy 16 członków w wieku od 6 do 13 lat. Są to dziewczynki.

— Odbiły się w Świątkowie poświęcenie krzyża przydrożnego, ufundowanego przez p. Popka. Konsekracji dokonał ks. prob. Bielski.

— W ogrodzie p. A. Bulery w Oświcach zakwitła po raz drugi grusza.

— W zabudowaniach rol. p. Kilińskiego St. w Chomętowie wybuchł z bliżej niewyjaśnionych przyczyn pożar. Pastwa płomieni padła stodoła, dwie szopy oraz wszystkie narzędzia rolnicze.

— W Wybranowie w zabudowaniach rol. p. Cwikla pożar zniszczył stodołę i dwa chlewy.

— W kościele paraf. w Wenecji został poświęcony związek małżeński pomiędzy p. Feliksem Smieszczowskim z Głazewa a p. J. Adwiga Zwoleńkiewiczówną z Wenecji.

— W tych dniach znaleziono w kałuży krwi leżącą przy ul. Bydgoskiej dziewczynę, pochodzącą z Barcina. Nieszczęśliwa umieszczona w szpitalu. Okazało się, iż została ona zgwałcona przez kilku mężczyzn, a następnie wyrzucona na ulicę.

— W zabudowaniach rolnika p. Pleitzmana w cegielni pow. Żnin wybuchł wielki pożar. — Pastwa płomieni padł dom i chlew. Następnie ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania rol. p. Janusza, gdzie spalił się dom mieszkalny.

— W „Dniu Morza” zebrano z kwesty ulicznej na FOM 141,23 zł. (dy)

JARMARKI

— * **WRZESNIA.** Jarmark ogólny, to jest kramny, na bydło i konie odbędzie się dnia 14 bm.



— * **Dyplom i tytuł magistra prawa uzyskał:** Konrad Borowicz z Freudenborfu (Niemcy), Tadeusz Chwiliowicz z Brzeźcia Kuj., Bazyli Czahur z Wolczyna (woj. stanisławowskie), Maciej Frydrychowicz z Wrześni, Kazimierz Hildebrandt z Rzężecina (woj. pomorskie), Józef Jaworski z Włoszczowa (woj. kieleckie), Józef Konwiński z Poznania, Czesław Kuczański z Torunia, Walenty Kurawicz-Kurawkin z Bobrujska (Z. S. R. R.), Rudolf Mazur z Wrześni, Stefan Mizera z Ostrowa, Walentyna Przybyszewska z Kepna, Jerzy Roszczyński z Kościerzyny (woj. pomorskie), Marjan Wiśniewski ze Smulka (woj. łódzkie), Walerjan Zalewski z Ujazdu (woj. poznańskie), Jan Zieliński z Czarnejgłasy (woj. poznańskie) i Włodzimierz Zyblikiewicz z Mostów Wielkich (woj. lwowskie).

— * **Dyplom i tytuł magistra filozofii w zakresie filologii polskiej uzyskali:** ks. Wawrzyniec Kapczuk z Derewiczonej (woj. lubelskie), Maria Lewandowska z Nieszawy (woj. warszawskie), Zdzisł. Polański ze Starej Dąbrowy (woj. pozn.), i Zofia Stamirowska z Stawniowa (woj. kieleckie); w zakresie filologii francuskiej: Jadwiga Augustyniakówna ze Skoków i Leon Przywarski ze Strzałkowa; w zakresie filologii słowiańskiej: Jarosław Domaradzki z Belży (woj. lwowskie); w zakresie historii: Mieczysław Szczygielski z Wilczogehy (woj. lubelskie).

— * **Dyplom i tytuł magistra farmacji uzyskał:** Regina Janiszewska z Kruszewicy, Sabina Kucharska z Poznania, Janina Litkowska z Poznania, Izabela Laniecka z Berlina, Edmund Makowski z Pleszewa, Małgorzata Matylikówna z Chorzowa (śląsk), Irena Motylówna z Boczowa (woj. poznańskie), Halina Ruszczyńska z Grabowa nad Prosną, Halina Soborska z Warszawy i Jerzy Tulecki z Mikulnic (woj. tarnopolskie).

— * **Dyplom i tytuł lekarza uzyskał:** Władysław Twardosz z Inowrocławia.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 10 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Major lekarz dr. med. Eugeniusz Danhofer w Kobryniu i Stefania Pankowiakówna; rob. Józef Rybarczyk w Samoleżu, pow. szamotul. i służ. Marianna Janiakówna; rob. Jan Mizera i Stefania Klimczakówna we Wrześni; owdow. rob. Piotr Olejniczak i służ. Cecylia Łodyga; kierown. handl. Maksymilian Szymański i kierown. handl. Bronisława Stefaniakówna w Szamotulach; tok. w metalu Edward Chlebowski i kasjerka Stanisława Talarczykówna; pluton. zawod. Władysław Nowak i Prakseda Szulda; fryzj. Stanisław Marciniak i ekspedj. Apolonja Kielczewska.

Zgon:

Dnia 10 lipca 1936 r. zgłoszono w Urzędzie Stanu Cywilnego następujące zgony: Reinhold Riedke strzelec 69 p. — robotnik, 22 lata; Stefan Jagniatowski, kupiec, 75 lat; Zofia Kowalska z domu Mrozkówna, 41 lat; Kasper Tomaszewski, kolodziej, 50 lat; Wiktorja Rogowska z domu Heidukówna, 33 lat; Stanisław Sychała, mistrz rzeźnicki, 30 lat; Andrzej Tetzlaff, 1 mies. 11 dni, Stefan Friebe, str. szers. 7 Batl. Telegr. bez zawodu, 20 lat; Helena Sikorska bez zawodu, 22 lata; Jan Rzeźnikowski, biurowy, 56 lat; Jerzy Mały, 8 lat; Marta Stepa, urzędniczka, 34 lata; Wawrzyn Majchrzak, inkasent, 32 lata.

STAN POGODY W POZNANIU

11 lipca 1936

Temperatura 7 godz. + 15,8

Ciśnienie

7 godz. 752,2 mm. umiark.

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno

Wiatr

7 godz. kierunek wsch., szyb. 2 m/sek.

Temperatura w dniu 10 lipca br. była:

najwyższa + 24,9 o godz. 11

najniższa + 16,8 o godz. 7

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

W ciągu dnia wzrastające zachmurzenie, przerywane opady przy słabych wiatrach południowo-zachodnich. Umiarkowanie ciepło.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Roboty publiczne a inicjatywa prywatna

Z dniem 1 lipca weszliśmy w okres urzędowania 4-letniego planu inwestycji publicznych, który — w myśl zapowiedzi p. wicepremiera Kwiatkowskiego — w pierwszym roku ma pochłonąć wydatek 340 milionów zł, w czwartym roku już 590 milj. zł, w sumie zaś 1 miliard i 800 milionów zł. Na tej drodze rząd spodziewa się „rozładowania” bezrobocia.

Całe to zagadnienie posiada b. doniosłe znaczenie dla prywatnych kół gospodarczych, szczególnie dla 2 bezpośrednich przyczyn:

po 1-sze dlatego, że ogromna suma blisko 2 miliardów złotych pochodzić będzie przede wszystkim z pieniędzy podatkowych, więc uzbieranie tak poważnego funduszu wymagać będzie wielkiego wysiłku podatników;

po 2-gie dlatego, że — w myśl zapowiedzi urzędowych — brakujących kapitałów skarbu państwa poszukiwać będzie na rynku kredytowym; wskutek tego państwo dusić będzie na rynek pieniędzy zarówno jako podatkobiorca, jak i jako kredytobiorca.

Jeśli zważyć, że wysoka stopa procentowa, jaką mamy w Polsce, wywołana była naciskiem państwa na rynek pieniężny, z którego było trzeba w ubiegłych latach wypompować po 300 milj. zł rocznie na pokrycie deficytów skarbowych, uznać trzeba, że przyszłość nie zarysowuje się zbyt różowo, a w szczególności perspektywa dopływu kredytów do prywatnego życia gospodarczego i widoki na obniżki stopy kredytowej nie przedstawiają się korzystnie. Tak jak dawniej na rynku ciążyło zapotrzebowanie skarbu państwa a środki na pokrycie deficytów, tak teraz ciężać będzie zapotrzebowanie na środki finansowania robót publicznych. Wprawdzie ten ostatni cel jest o wiele sympatyczniejszy od pierwszego, niemniej jednak efekt nacisku fiskalnego na rynek pozostanie ten sam: ciasnota i drożyzna gotówki.

Z tego powinny sobie zdawać sprawę czynniki miarodajne, które powinny prywatne życie gospodarcze otoczyć pieczołowitością — rzeczywistą a nie tylko słowną — opieką. Czynniki rządowe powinny sobie uświadomić, że „rozładowywanie” bezrobocia przy pomocy robót publicznych tylko wówczas

będzie celowe, gdy nie pociągnie za sobą „niedokrętości” prywatnego życia gospodarczego. To też — w związku z planowymi robotami inwestycyjnymi — co najmniej 3 postulaty winny doczekać się rychłego załatwienia:

1) roboty publiczne powinny być wykonywane w ścisłym porozumieniu z kołami gospodarczymi, przy ich czynnym współudziale;

2) akcja rządowa nie powinna ograniczać się tylko do inwestycji publicznych, ale i powinna wziąć pod uwagę zapotrzebowanie inwestycyjne ze strony przemysłu i handlu, w szczególności w zakresie niezbędnych renowacji i ulepszeń, wreszcie;

3) powinna być gruntownie przestudjowana kwestja zwiększania stanu zatrudnienia (nie tylko drogą robót publicznych) ale i drogą popierania wzrostu stanu zatrudnienia w prywatnych warsztatach i fabrykach.

KRONIKA GOSPODARCZA

Szczegółowe warunki kredytów zaliczkowego i zastawnego

Uruchomione w roku bieżącym kredyty zaliczkowy i zastawowy pod zastaw zboża rozprowadzone będą na następujących warunkach:

Kredyt zaliczkowy:
pod żyto i owies do wys. 7 zł za 100 kg
jęczmień „ „ 8 „ „ „ „
pszenicę „ „ 10 „ „ „ „
siemię lniane „ „ 20 „ „ „ „
gorczycę i strąkowe „ „ 50% „ „ „ „
ceny rynkowe.

Oprocentowanie kredytu wynosi 3% w stosunku rocznym, poza tem pożyczkobiorca pokrywa kosztą blankietów wekslowych. Kredyt platny będzie w ratach, poczynając od grudnia. Kredyt zaliczkowy rozprowadzony będzie przez Centralną Kasę Spółek Rolniczych za pośrednictwem instytucji kredytowych, będących członkami Kasy, oraz przez Państwowy Bank Rolny za pośrednictwem Powiatowych Komunalnych Kas Oszczędności, Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych i innych terenowych instytucji kredytowych, nie będących członkami Centralnej Kasy. Instytucje rozprowadzające kredyty, zastrzegły sobie prawo kwalifikacji placówek kredytowych na podstawie ich stanu organizacyjnego i sytuacji finansowej.

Kredyt zastawowy:
pod zastaw 4-ech głównych zbóż w snopie

w wysokości 60% szacunku.
pod zastaw 4-ech głównych zbóż w ziarnie w wysokości 70% szacunku,
pod zastaw: peluski, lubinu, fasoli, gryki w wysokości 30% szacunku,
pod zastaw rzepaku, rzepiku, siemienia lnianego i konopnego w wysokości 50% szacunku.

Oprocentowanie szacunku kredytu nie powinno przekraczać 3% w stosunku rocznym, przyczem pożyczkobiorca pokrywa kosztą blankietów wekslowych. Na poczet kredytu zastawowego mogą rolnicy, którzy nie posiadają żadnych zaległości z tytułu zeszłorocznego kredytu zastawowego, pobierać zaliczki do wysokości 25% kwoty przyszłego kredytu, pod warunkiem skontwertowania tej zaliczki w terminie przez Bank oznaczonym na normalny kredyt zastawowy i pod rygorem utraty prawa do ulgowego oprocentowania. Kredyt zastawowy rozprowadzony będzie przez Państwowy Bank Rolny oraz prawdopodobnie Bank Gospodarstwa Krajowego.

Należy nadmienić, że ministerstwo skarbu zezwoliło Kasom Komunalnym rozprowadzanie kredytów zbożowych, pod warunkiem, że zgłoszenia o kredyt do Państwowego Banku Rolnego Kasy skierowywać będą za pośrednictwem Banku Międzykomunalnego. (P. A. A.)

PODATKI I OPŁATY

(p) Podział komisji odwoławczej na sekcje. Projekt rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej przewiduje szczegółowe przepisy, dotyczące podziału komisji odwoławczej na sekcje. Ilość sekcji oraz właściwość każdej sekcji i przydział członków komisji do sekcji ustalać ma przewodniczący komisji. Ilość sekcji nie może być mniejsza od 4 przy 24 członkach komisji lub 6 przy 36 członkach komisji. Każdy członek komisji powinien wchodzić przynajmniej do jednej sekcji. Sekcje powinny się składać po połowie z członków mianowanych i powołanych. Każda sekcja powinna się składać w połowie z członków tej kategorii płatników i w połowie z członków innej kategorii płatników. Zasada ta nie obowiązuje, jeśli w liczbie członków komisji jest mniej niż 3 członków pewnej kategorii płatników (k)

Z KRAJU

(k) 10-lecie pracy kierowniczej. W tych dniach obchodził p. Edward Macher jubileusz 10-letniej pracy kierowniczej na stanowisku członka jednoosobowego zarządu Sp. Akc. „Wiepofana” Wielkopolska Odlewnia, Fabryka Narzędzi i Maszyn w Poznaniu, która dzięki energii, wyczuciu ekonomicznemu i zmysłowi organizacyjnemu Jubilata zawdzięcza obecny swój rozwój. Jubilat w odlewnictwie i przemyśle metalowym



wtedy w szeregu polskiego przemysłu jako współzałożyciel firmy St. Weigt i Sp. w Łodzi. W 1926 r. p. Macher wchodzi w posiadanie większej części akcji Sp. Akc. „Wiepofana” w Poznaniu i powołany zostaje na członka jednoosobowego zarządu, kierując odtąd przez 10 lat przedsiębiorstwem, które jego zaletom organizacyjnym zawdzięcza swe powodzenie, mimo niezbyt sprzyjających ostatnio warunków ogólnogospodarczych. Przedsiębiorstwo zatrudnia obecnie około 180 ludzi. Jubilat — poza pracą zawodową — bierze również czynny udział w pracy społecznej i jest m. in. członkiem Stowarzyszenia Techników w Łodzi i członkiem komisji rewizyjnej Polskiego Związku Metalowców w Warszawie.

„OPEKTA”

świeże owoce i cukier
to 3 rzeczy niezbędne
do przyrządzenia
marmelad i galaretek
Pg 5515/6-62,359 362

500 milionów fr., a jednocześnie prosi o upoważnienie do wypuszczenia pożyczek średnio - względnie długoterminowych do wysokości maximum 4 miljardów fr. Z sum, otrzymanych z tytułu tych pożyczek, rząd zwróci 500 milj. fr. zaawansowane na roboty publiczne z zasobów skarbowych.

Chleb dla Polaków

Potrzebny kupiec-zbożowiec w większym mieście powiatowym na linii kolejowej Poznań — Warszawa gdzie jest garnizon wojskowy, szkoły, władze itd. Na miejscu jest do wynajęcia śpiżarnia, stodoła i skład.

Osiać może kilku zbożowców, zasobnych w gotówkę, dobrych fachowców w Lublinie, Zamościu i okolicy.

W mieście powiatowym niedaleko Poznania jest do wykupienia z rak żydowskich nieruchomości, składająca się z domu mieszkalnego, oficyny i podwórza. Cena około 20.000 zł. Osiać może kilku zbożowców, zasobnych w gotówkę, dobrych fachowców w Lublinie, Zamościu i okolicy.

We Lwowie potrzebne są sklepy z gotową odzieżą damską, męską i dziecięcą (polskie). Także w szeregu miast powiatowych w b. Kongresówce potrzebne są sklepy z konfekcją.

Do składu towarów kolonialnych, win, wódek i spirytusu, elektromechanicznego zakładu mielienia, pakowania korzeni i palarni kawy — potrzebny współnik dla powiększenia interesu ewent. zaprowadzenia hurtowni.

Na pryncypalnej ulicy w Stryju są 2 sklepy o 2 oknach wystawowych do wynajęcia — najlepiej na manufakturę oraz męskie i damskie kapelusze.

W Krakowie niema chrześcijańskiego handlu wyrobów żelaznych. Która z firm tej branży założy oddział, przedsiębiorstwo lub przeniesie się do Krakowa; — jest ewent. współnik z gotówką.

Kupiec, Polak - chrześcijanin pragnie w Równem objąć zastępstwo fabryczne lub otworzyć skład fabrycznej branży odzieżowej, wszelkich ubiorów, bielizny, konfekcji itd.

Laskawe oferty zainteresowanych firm uprasza się kierować pod niżej wskazanym adresem.

W Rabce — miejscowości kuracyjnej, gdzie rocznie jest 22.000 kuracjuszy, jest do przejęcia jedyna polska, duża piekarnia.

W Wilnie do odstąpienia z rak polskich „Hodowla — skład nasion” — Biuro agronomiczne od 35 lat istniejące.

Do sprzedania magazyn konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z całkowitem urządzeniem w Kaliszu (gotówka 4 — 5 tys. zł).

W Kielcach do wydzierżawienia lokal restauracyjny. Ażeby interes dobrze zaprowadzić łącznie z remontem potrzeba 12 — 15.000 zł.

Do wynajęcia sklep, pokój, kuchnia, korytarz, komórka w śródmieściu Sosnowca.

W Sosnowcu i okolicy potrzebny skład cukrów i czekolady oraz konfekcji damskiej i męskiej.

W Katowicach duży sklep z 3 pokojami i p. — do wydzierżawienia; najlepiej na konfekcję damską i męską.

Na sprzedaż skład apteczny w Wieluniu.

Skład z 3 pokojami w Wieluniu, najlepiej na galanterię, porcelanę lub żelazo.

Introligator — fachowiec poszukuje współnika - współpracownika celem założenia introligatorni w wojew. centralnych.

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu przy ul. Pocztowej 27 m. 1, w godz. niedzieli 10 a 13.

Petentów, zgłaszających się po informację, uprasza się o załączenie znaczków na odpowiedź.

Poza wyżej wymienionymi placówkami Z. P. informuje o szeregu innych możliwościach osiedlania się Polaków w rozmaitych branżach.

Kto pragnie poprzeć akcję Związku Polskiego, niech posługuje się kontem P. K. O. nr. 206-858.

Morskie archiwum gospodarcze

Według otrzymanych z Instytutu Bałtyckiego informacji Gospodarcze Archiwum Morskie rozpoczęło swoją działalność z dnia 1 lipca r. b. w lokalu Oddziału Instytutu Bałtyckiego w Gdyni (ul. Waszyngtona 11 m. 4, tel. 118-74). Kierownikiem Archiwum jest b. konsul Bartłomiej Rusiecki. Sekretarjat prowadzi p. Alfred Zakrzewski. Obecnie główną troską Archiwum jest kompletowanie wydawnictw informacyjnych i adresowych dotyczących wszystkich ważniejszych portów. Poza tem zakładane są kartoteki statystyczne, katalogowe, bibliograficzne, ewidencyjne i skróty.

Czynione są poza tem starania, żeby zgromadzić jak najwięcej materiałów o nośności urzędów i warunków pracy w innych portach, jak też dane co do rozwoju marynarki handlowej w różnych krajach.

Archiwum otrzymuje dzienniki i czasopisma ze wszystkich ważniejszych portów i notuje z nich wszelkie materiały dotyczące portów, żeglugi i handlu morskiego. W przyszłości po rozwiązaniu kwestji lokalu Archiwum zamierza uruchomić czytelną bibliotekę gospodarczą oraz dział porad i informacji dla sfer gospodarczych.

Krótkie informacje gospodarcze

— Według danych ministerstwa skarbu oraz Gł. Urzędu Statystycznego wywóz cukru z Polski w maju b. r. wyniósł 109.366 tonn, w r. ub. tylko 69.144 t. Wywieźliśmy zatem o 40.222 t. więcej.

— Dnia 9 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Wł. Byrki posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchiwała sprawozdań dyrekcji i komisji rady z działalności Banku w czerwcu.

— Pokrycie obrotu złotem wzrosło na Litwie z 49,8 do 55,2 proc.

— W miesiącu czerwcu zanotowano w Niemczech spadek bezrobocia o 176 tysięcy osób do 1.315 tys. osób.

— Rada Ministrów w Jugosławiji uchwaliła przeznaczyć na cele interwencyjne na rynku zbożowym 250 milionów dinarów. Interwencje, które będą przeprowadzane, mają na celu niedopuszczenie do zniżki cen zboża po żniwach.

— Rada związkowa w Szwajcarii powziela uchwałę o obowiązkach dodawania do benzyny i benzolu 10 proc. alkoholu, wyznaczając równocześnie cenę sprzedaży na 1,80 fr. szw. za 1 litr.

Święty Piotr w nowej oprawie...

Faszyzm przebudowuje otoczenie Bazyliki św. Piotra — Urzeczywistnienie starych planów Michała Anioła i Berniniego — Zamek św. Anioła w dawnej postaci — Kopuła Michała Anioła widoczna z Corso Umberto — „Tylko czterdzieści milionów“

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Rzym, w lipcu

Ktokolwiek zwiedzał Rzym i widział plac św. Piotra, musiał się zawsze dziwić zaniedbaniu, jakim odznacza się część miasta, stanowiąca najbliższe otoczenie najwspanialszej świątyni „urbis et orbis“. Do św. Piotra błądzi się — idąc od śródmieścia — labiryntem ciasnych uliczek, chaotycznie zabudowanych, pełnych zaduchu i brudu. Daremnie szukałoby się miejsca, skądby można całą bazylikę objąć wzrokiem i zrozumieć jej niezrównane proporcje. Niema takiego punktu w całym Rzymie. Św. Piotra można oglądać albo z bardzo daleka — z Pincio czy szczytu pomnika Wiktora Emanuela, albo też zupełnie zbliżona — z samego placu przed bazyliką, przy czym wspaniała kopuła w głębi budynku ginie częściowo za wyniosłą fasadą. Poza tem plac Rusticucci — stanowiący dalszy ciąg placu św. Piotra, zabudowany niesymetrycznymi rudarami, tworzy nieprzyjemny dysonans z pyszną kolumnadą Berniniego i przykre wywiera na widzu wrażenie.

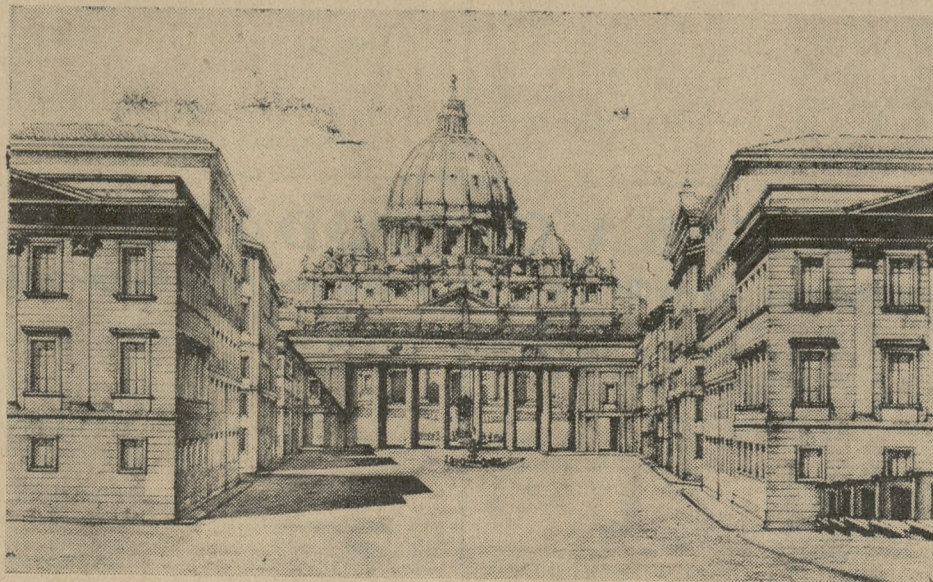
Faszystowskie rządy, któreby pragnęły z Rzymu uczynić najwspanialszą stolicę świata, oddawna już poświęciły baczną uwagę zagadnieniu uregulowania dostępu do św. Piotra. Specjalna komisja wybitnych architektów od trzech lat pracuje nad tym problemem w takim tempie, że nawet wojna z Abisynją nie wpłynęła na przerwanie jej działalności. Rezultatem tych prac jest plan regulacyjny na skalę wręcz olbrzymią, którego wykonanie przekształci niedopoznania część miasta przylegającą do „państwa watykańskiego“. Plan ten został już zatwierdzony przez najwyższe czynniki rządowe, niedawno zaś zapoznano z nim szczegółowo papieża, który wyraził dlań swą całkowitą aprobatę, a nawet wdzięczność dla władz włoskich. Wyraziło się to w nadaniu wysokich orderów papieskich gubernatorowi Rzymu Bottai i naczelnym architektom planu Piacentiniemu i Spaccarelliemu.

Przed kilku dniami ministerstwo prasy i propagandy zaprosiło tutejszych dziennikarzy zagranicznych do górnych sal zamku św. Anioła, gdzie obaj wspomniani inżynierowie zaznajomili nas na licznych modelach, fotografiach i planach z całokształtem tego przedsięwzięcia na miarę paryskich poczyną Haussmanna.

Po bliższym wglądnięciu okazuje się, że plan pomyślany jest nie tylko na miarę Haussmanna, lecz nawet... Michała Anioła. Bowiemy projektodawcy oparli się w dużej mierze na starych rysunkach genialnego twórcy bazyliki i kopuły, odnalezionych w archiwach watykańskich.

Obaj uprzejmi inżynierowie prowadzą nas przez sale od jednego planu do drugiego. Czasem tylko wskazują na wspaniałą panoramę Rzymu za oknami i w naturze objaśniają nam szczegóły swego projektu. Zaczniemy jednak od początku!

A więc przedewszystkiem zburzone zostaną doszczętnie budynki przy placu Rusticucci. Na ich miejsce postawi się dwa symetryczne pałace stylem swym możliwie zbliżone do kolumna-



Już Michał Aniol i Bernini przewidywali częściowe przysłonięcie fasady św. Piotra budynkiem lub kolumnadą. Obecnie myśl ta znajdzie urzeczywistnienie, na czym ogólne wrażenie Bazyliki ma niezmiernie zyskać.

dy Berniniego. Na fotomontażu najlepiej uwidacznia się, ile na tem zyska całość placu św. Piotra. Między temi dwoma budynkami natomiast powstanie olbrzymich rozmiarów portyk kolumnowy, również możliwie ściśle dostosowany do kolumnady placu. I ten właśnie punkt planu wywołał wśród rzymskiego świata artystycznego najwięcej sprzeciwu i dyskusji. Dla widza podchodzącego od strony miasta zasłoni bowiem wspomniany portyk bazylikę do trzech czwartych wysokości. Twórcy projektu dowodzą jednak, że całość widoku na św. Piotra jak najbardziej na tem zyska, że monumentalność kopuły „wyjdzie“ w całej okazałości właśnie przez częściowe przysłonięcie fasady, która jest tworem późniejszym (Carlo Maderna) i pozostaje w pewnej dysproporcji do kopuły i reszty gmachu.

I tu zresztą opierają się projektodawcy na najbardziej autorytatywnych źródłach. Wskazują nam bowiem stare plany Michała Anioła, na których wylot ulicy prowadzącej na plac św. Piotra także jest zamknięty i to nawet budynkiem, a nie ażurowym portykiem. Jeszcze bardziej przekonującym jest pierwotny rysunek Berniniego, według którego słynna kolumnada miała być zamknięta środkowym ogniwem, także zasłaniającą fasadę kościoła i pozostawiającą po obu bokach dwa przejścia na plac...

Od strony Tybru i śródmieścia prowadzą obecnie ku św. Piotrowi dwie wąskie uliczki: Borgo Nuovo i Borgo Vecchio. Mają one wspólny punkt początkowy przy Zamku św. Anioła, po czym się stopniowo symetrycznie rozchodzą tak, że wyloty ich przy Piazza Rusticucci znajdują się już od siebie w znacznej odległości. Otóż obecnie trójkąt domów między temi dwoma uliczkami zostanie całkowicie wyburzony, przez co powstanie szeroka arteria stopniowo zwążająca się perspektywnie w stronę św. Anioła. Stąd będzie się można w całej pełni rozkoszować widokiem na bazylikę i jej kopułę. Naodwrot znów z placu św. Pio-

tra widoczny masyw Zamku św. Anioła, dotąd szczelnie zasłoniętego.

Aby wspomnianą arterję przedłużyć jeszcze bardziej, dokona się pewnych zmian także w samym Zamku św. Anioła. Projektodawcy opierają się tu znowu ściśle na planach jego twórcy — Michała Anioła. Zostaną mianowicie zrekonstruowane dwa przyczółki forteczne wysunięte w rzekę, przez co rozszerzy się znacznie przestrzeń między zamkiem a Tybrem.

Potrzeba układu turystycznego z Niemcami

Między Belgją a Niemcami zawarty został układ o wzajemnym ruchu turystycznym, który robi wylot w obowiązujących restrykcjach co do wywozu dewiz. Z rozpoczętym obecnie sezonem letnim wolno będzie obywatelom niemieckim, udającym się na wywczas do Belgji, zabrać ze sobą 500 Reichsmarek, z czego 200 RM gotówką, resztę w postaci bonów hotelowych. Układ stanowi oczywiście ulgę dla belgijskiego przemysłu turystycznego, który dotknięty był surowymi rygorami, jakie stosuje Rzesza niemiecka wobec swoich obywateli w zakresie wywozu dewiz.

Jeszcze nie wysechł podpis na tym układzie belgijsko - niemieckim, gdy opublikowany został drugi — podobnej treści — układ, zawarty w tych dniach przez Niemcy z Szwajcarią. Także układ niemiecko - szwajcarski oparty jest na clearingu, przy czym wzajemian za wyjazdy turystów z Rzeszy do Szwajcarii i przyznane w tym celu przez rząd Rzeszy dewizy, zaopatrywać się będzie Szwajcaria w niemiecki węgiel.

W dzisiejszych czasach, kiedy większość krajów europejskich wprowadziła u siebie zakaz swobodnego wywozu dewiz i złota, umowy, w rodzaju dwóch wyżej wymienionych, stanowią jedyne wyjście, by podtrzymać choćby w pewnych ramach ruch podróży turystów.

W związku z tem przeobrażeniem trzeba jednak będzie przebudować także i most św. Anioła, któremu również przywróci się dawną postać przez skrócenie ostatniego przęsła przy prawym brzegu rzeki.

Teraz jednak czeka Czytelnika znanego Rzym największa niespodzianka! Bowiemy perspektywa ku św. Piotrowi nie zamknie się w tem miejscu, lecz przedłużona zostanie jeszcze znacznie dalej do centrum miasta. Między rzeką a Corso Umberto znieś się kilkanaście uliczek i kilkadziesiąt domów. Skutek będzie ten, że z Corso Umberto (koło znanej kawiarni „Nazionale“) otworzy się niezrównany widok na św. Piotra z odległości 2.200 metrów. Nie trzeba chyba tłumaczyć, jaką ta przemiana stanowić będzie atrakcję urbanistyczną i ile na tem zyska śródmieście Rzymu...

Koszta ogólne całego przedsięwzięcia obliczono na 40 milj. lirów. Kola miarodajne zapewniają, że w przeciągu trzech lat cały plan zostanie w najdrobniejszych szczegółach wykonany. Patrząc na dotychczasową działalność władz faszystowskich można wierzyć, że nie są to puste słowa. Nie byłaby to zresztą pierwsza wyrwa, wyburzona w starym, średniowiecznym i renesansowym Rzymie! Wystarczy tem samem Corso Umberto przejść się jeszcze kilkadziesiąt metrów dalej w kierunku Piazza del Popolo, aby ujrzeć całą dzielnicę dokoła słynnego Augusteo — doszczętnie zburzoną i zamienioną w rozległy plac...

Może romantycy, może historycy sztuki będą ubolewać nad tą zagładą nastrojowych, ciasnych zaułków Wiecznego Miasta. Lecz młodsi, trzeźwsi faszysti nie przejmują się tego rodzaju sentymentalizmem. Chcąc, by ich stolica była czysta, zdrowa i słoneczna. I jeszcze: aby monumentalnością swą i rozmachem przewyższyła wszystkie miasta świata. Na drodze do tego celu nie uznają żadnych przeszkód...

JAN KAWCZYŃSKI



Tak będzie wyglądał Plac św. Piotra, gdy usunięte zostaną rudery przy Piazza Rusticucci i gdy zamknięty zostanie kolumnowym portykiem od strony miasta. (Fotomontaż.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZYCIE KULTURALNE

INSTYTUT BAŁTYCKI A GDYŃIA.

Z Gdyni donoszą nam (ep):
Od dłuższego czasu mówiło się o tem, że Instytut Bałtycki ma zmienić swoją siedzibę i z Torunia przenieść się do Gdyni, gdzie już istnieje jego oddział.
Obecnie, jak się w tymże oddziale dowiadujemy, ciężar prac przesuwają się znacznie z toruńskiej centrali do oddziału. W gospodarstwie Archiwum Morskiem pracują już trzy osoby — od września przenosi się do Gdyni dział wydawniczy Instytutu, część biblioteki oraz sekretariat Zjazdów Pomorzoznawczych. Przygotowania do najbliższego zjazdu są już w toku, odbędzie się on we Lwowie, a będzie poświęcony sprawom polskich portów morskich.

Decyzja co do tych przemian dawno w Instytucie dojrzewała. Postanowienie ostateczne zapadło na zebraniu Kuratoriumu, które odbyło się na początku rb. z udziałem p. wicepremiera, ostatnio zaś Zarząd Instytutu powziął uchwały wykonawcze w sprawie stopniowego przenoszenia agendy do Gdyni.

ZE ŚWIATA FILMU

„Der Ritt in die Freiheit“. Taki tytuł ma nowy film niemiecki o Polsce i częściowo w Polsce przez „Ufę“ nakręcony, mianowicie w okolicach Ostrołęki. Jest ośmity na wojnie polsko-rosyjskiej r. 1830.

Gorkij na filmie. Zgon Gorkiego uczynił go aktualnym dla filmu. Reżyser paryski Jean Renoir nakręca „Na dnie“.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

„Odbiornik popularny“ nie udał się w Norwegię, która chciała na wzór niemieckiego „Volksempfänger“ stworzyć zestawiony, masowo wyrabiany, tani aparat radiowy. Zgłosiły się cztery wielkie firmy, lecz aparaty bądź były za drogie, bądź technicznie niewystarczające. Od rządu odstąpiono.

VARIA

Polacy tańczą w Ameryce. W Nowym Jorku istnieją dwa zespoły taneczne polskie: „Polska Grupa Tańców i Sztuki Ludowej“ oraz „Polskie Kółko Tańców Ludowych“. Pierwsza tańczyła niedawno w słynnym Metropolitan Opera House na zjeździe nauczycieli muzyki i zdobyła drugie miejsce. Potem tańczyła w Prospect Park, w obliczu 10 000 widzów, także z powodzeniem, zaś na otwarciu wszechamerykańskiego kongresu tanecznego została dopuszczona, jako jedna z czterech, do wielkich popisów inauguracyjnych. Obie grupy mają dobrą prasę.

Wystawa namalunków po Fryderyku II zaczęła się w Berlinie 17 lipca i potrwa do 17 sierpnia. Dzień ten jest 150-rocznicą zgonu króla.

TROCHĘ NAUKI

KIM BYŁ ERAZM Z ROTTERDAMU?

Zmarł on 400 lat temu, dn. 12 lipca 1536. Cały świat cywilizowany obchodzi dzisiaj rocznicę zgonu wielkiego humanisty. Poświęćmy mu chociaż parę słów.

Urodzony w r. 1466 w Rotterdamie, żył zrazu jako zakonnik pod Goudą i Cambrai, następnie bawił w Anglii, we Włoszech, gdzie uzyskał w Turynie doktorat teologii, potem w Niemczech i Szwajcarii, gdzie też umarł. W wędrówkach tych nawiązał stosunki z najwybitniejszymi mężami nauki swego wieku, jak np. w Anglii z kancleżem Tomaszem Morusem — należeli do jego przyjaciół także Polacy, jak Łaski, Krzycki i inni. Korespondował na podstawie tych znajomości z całym światem uczonym, a przez to kierował niejako całym ówczesnym ruchem w zakresie humanizmu.

Tworzył sam mnóstwo. Już w r. 1540 ukazały się w Bazylei jego dzieła, w dziełach ogromnych foliantach. Miał dwa główne zakresy: popularyzował humanizm, oraz prowadził polemiki teologiczne. Ale nadewszystko był humanistą-filologiem, miłośnikiem i znawcą starożytności klasycznej.

U początku swej twórczości wydał m. in. słynne „Wory rozmów towarzyskich“, pisane po łacinie, które doczekały się 500 wydań, w tem 73 za życia autora. Aby ułatwić naukę języków starożytnych, pisał podręczniki własne i obrabiał cudze. Pomnikiem jego dzieł jest „Zbiór starożytnych przysłów“, obejmujący ich 1200, a wydany za życia autora w 59 edycjach, po zgonie zaś w 120. Największą może zasługę zdobył i najbardziej się rozszalał dziełem, napisanym na osiem lat przed śmiercią, a zatytułowanym: „O prawidłowym wymawianiu języka łacińskiego i greckiego“. Ma ono dziwną formę dialogu między „Iwem, a niedziwiedziem. Wymowa, przez Erazma zaprojektowana, jest do dziś dnia w przeważnym użyciu.

Sam pisał wzorową łaciną, jak wykazuje jego słynna „Pochwała głupoty“, arcydzieło stylu ironii i satyry, przełożone także na polskie (we Lwowie w r. 1875, gdy we Francji było już dziesięć przekła-

PIĘKNY PRZEKŁAD HORACEGO

Jako odbitka z „Przeglądu Klasycznego“ ukazały się „Pieśni Horacego“ w tłumaczeniu Józefa Birkenmajera. Dawno został Birkenmajer uznany bez zastrzeżeń za mistrza przekładów z angielskiego i z łaciny. Cechuje go artystyczny dobór rymów, gładkość i czarująca swoboda, która sprawia, że niema w tych tłumaczeniach żadnej szorstkości, żadnych śladów trudu. Płyną bez najmniejszego zahaczenia się, dźwięczne i szlachetne. Dla przykładu wystarczy przytoczyć pieśń „Do Merkurego“, która brzmi tak:

Merkury, wnuku wymowny Atlasów
który zwyczajnie praocjow surowe
uszlachetniałeś, gdy im kult zapasów
dałeś i mowę —

o tobie śpiewać będę, bogów pośle
i wynalazco zakrzywionej cytry,
mistrz fortelów w złodziejskim rzemio-
śle,

figlarzu chytry!

Daszał się Phoibos, gdy jako brzdąc mały
skradł się mu woły. Groził ci, byś nie śmiał
łupu ukrywać... Lecz, gdyś skradł mu strza-
ły

wnet się roześmiał!

Co więcej — zdawczy się opiece twojej,
kiedy z Ilionu wyszedł Priam bogaty,
zmógł Atreidów i groźące Troi
thessalskie czaty...

Ty dusze zmarłych do siedziby błogiej
wiediesz — skiniem złotego posocha —
Czy to niebiańskie czy piekielne bogi,
każdy cię kocha.

MUZYKA

Artysty polscy zagranicą. Dyr. Jerzy Bojanowski, który przebywa stałe w Ameryce, będzie wkrótce dyrygował słynną Minneapolis Symphony Orchestra.

Księżniczka etjopska jako królowa Saba. Czytelnicy przypominają sobie może w „Aidzie“ w naszym teatrze Wielkim wystąpiła młoda śpiewaczka „murzyńska“ Obecnie pisma paryskie donoszą, że „Mademoiselle Catherine Jarboro, princesse Ethiopienne“ wystąpi w teatrze w Vichy w roli tytułowej opery Goldmarka „Królowa Saba“.

Koncert w jaskini. W znajdującej się w Ruebeland „Baumannshoehe“ znajduje się „sala Goethego“. Odbył się tam koncert, urządzony przez oktet instrumentów dętych artystów berlińskiej Staatsoper.

TEATR

Zelwerowicz ustępuje z PIST-u. Od zamiany Państwowej Szkoły Dramatycznej na Państwowy Instytut Teatralny, kieruje nim Aleksander Zelwerowicz. Obecnie, jak donoszą z Warszawy, znakomity artysta nieodwołalnie zrezygnował z dalszego kierownictwa.

OCHRONA PRZYRODY

Kara za bobra. Dwaj kłusownicy, niemieccy koloniści z Korczyna, zastrzelili bobra z żeremi w Łucku nad Horyniem i skórę sprzedali. Sąd w Kostopolu skazał ich na 3 miesiące więzienia i na grzywnę po 300 złotych. Zasądził też od nich trzykrotną wartość zwierzęcia na rzecz skarbu państwa, t. j. 1316 zł. Ale sąd okręgowy w Równem sumę tę zmniejszył do 116 złotych. „Łowiec“ dziwi się tej obniżce, która nie odpowiada przepisom ustawy. (jm)

W następnym Dziale:

JAK WARSZAWA

UCZY SIĘ MUZYKI?

przez

prof. Stanisława Niewiadomskiego

dów). Był też doskonałym znawcą języka greckiego, z którego wiele tłumaczył na łacinę, w tem Eurypidesa „Hekabę“ i „Ifigenię w Aulidzie“. Epokowym dziełem stał się na tem polu jego przekład na łacinę greckiego Tekstu Nowego Testamentu z komentarzami. Wyszedł on w r. 1516, więc jeszcze przed Lutrem, a osiągnął setki wydań. Wydał też Erazm mnóstwo dzieł Ojców Kościoła. Słynną była jego polemika z Lutrem o wolność woli człowieka.

Erazm z Rotterdamu wywarł, jako humanista, na swoją epokę wpływ ogromny, który i w czasy późniejsze się przeciągał. To też rocznicę jego zgonu święci dzisiaj cały świat cywilizowany, który na humanistyczne kultury swoją opiera.

Dr. J. Ujda.

Poznań.

Miesiąc nie będzie wiadomości o polskiej wyprawie na Spitsbergen. Wysłała ona już z zatoki Horn Sund na północ, kierując się do Fjordu Lodowego. Droga potrwa 4 tygodnie, cały bagaż i żywność ciągną uczeni na saniach sami, gdyż ze względu na oszczędność nie zabrali psów pociągowych. Z Fjordu Lodowego nadzieje dopiero pierwsza wiadomość, stamtąd zaś uda się wyprawa dalej na północ.

Uznaczenie uczonego. Rektor Uniwersytetu warszawskiego prof. dr. Pieńkowski, otrzymał komandorję belgijskiego orderu Leopolda.

CO SŁYCHAĆ W TATRACH?

Nauczyciele uczą się gór — Hitler i „niespodziany krzyżyk“ — Panu Grzegorzowi zaschło w gardle — Na kuźnickim „dworcu“ — Czy tylko tak będzie? — Schroniska których nie trzeba — Finlandcy sympatycy Polski — Przy kapliczce Bartusia Obrochty znów cicho — Bartuś w Paryżu — Muzyka góralska w polskim „babiljonie“ — „Harnasie“ weszli triumfalnie nad Sekwane.

Zakopane, 10 lipca.

Znowu spędzam lato w Tatrach. Słońce cudnie świeci, wiatr przepędza obłoki po niebie, czasem popada, ale jak dotąd nieszkodliwie.

*

W Zakopanem rezyduje „Wu-Ka-En“, czyli Wyższy Kurs Nauczycielski. Zebrali się kilkadziesiąt osób z Poznańskiego i Pomorza; wszyscy uczą w wiejskich albo małomiasteczkowych szkołach powszechnych. Do Zakopanego przyjechali podkształcić się w geografii i poznać Tatry. Wielu jest tu po raz pierwszy; mają oczy szeroko otwarte i wchłaniają tatrzańską przyrodę. Mam miłe i wdzięczne zadanie pokazać im „to i owo“ we wnętrzu Tatr. Z geograficznego punktu widzenia. Odbyliśmy pięć wycieczek. Pomiedzy pierwszą, niejako wstępną, na Gubałówkę, a drugą, już bardziej szczytową, na Nosal — zwiedziliśmy szczegółowo Muzeum Tatrzańskie. Jakie ono dziś jest, ile daje wiedzy o Tatrach, jak pomaga młodym „tatomanom“ — i jak o nie dba (a nieraz i walczy) dyrektor Juliusz Zborowski — o tem chyba innym razem.

*

U wejścia tkwi nad drzwiami, wykuta w masywnym murze, swastyka z datą 1922 roku. Korci ona wielu zwiedzających: co tu robi ten „hackenkreuz“ z za zachodniej granicy? I jeszcze data! Stary pan Grzegorz, wierny zarządca gospodarczy „muzeunu“ (tak budynek nazywają górale) ma wiele z tą swastyką roboty; bo to trzeba o niej grzecznie każdemu powiedzieć, że nie Hitler, tylko jeszcze z nią starsza historia; że sanskrytu pochodzi nazwa, a z za morza wiedzie swój ród odwieczny ten skomplikowany krzyż. Aż wreszcie zaschło w gardle panu Grzegorzowi i poszedł pożalić się przed dyrektorem. Rada się wnet znalazła w encyklopedji etnologicznych spraw, mających zwłaszcza z Podhalem coś wspólnego. Poszperał, poszukał i... zawiesił w hallu wejściowym ładnie oprawiony napis - objaśnienie.

Czytają z niego wszyscy, że swastyka pojawia się na Podhalu, jako t. zw. „niespodziany krzyżyk“; lud zdobi nią (w kilku odmianach kształtu) sery, pieczywo, nawet rzeźby ozdobne w drzewie. Mieczysław Karłowicz miał do swastyki predylekcję; pod rozprawami historycznymi umieszczał ją zmarły niedawno Stanisław Eljasz - Radzikowski, znawca starodawnego górnictwa w Tatrach i dziejów Chochołowskiego Powstania. Codzień widzieć można gości czytających cenne objaśnienie; nieraz ktoś ciekawszy wyciąga notes i pilnie zapisuje sobie w nim szczegóły o „niespodzianym krzyżu“. Już wie, że nie z za Odry do Polski się zjawiał.

*

Szli któregoś popołudnia kursieści na Nosal; musieli zawadzić o Kuźnice, bo tamtędy prowadziła droga. Kolejka na Kasprowy dział. O ile wagoniki poruszają się na linach spokojnie, o tyle na kuźnickim „dworcu“ panuje gwałt nieopisany. Najbliższa okolica rozkopana, pełno kamieni, zwałów żwiru, desek, coś się buduje, ktoś coś poprawia, dorożkarze kłócą się ząb za ząb. Tak wygląda wejście do „parku narodowego“. A na samym szczycie Kasprowego? Stoi masywny blok kamienny; gdyby tylko on jeden! Tuż obok budy baraków robotniczych, a śmieci wszędzie co niemiara. Sfery, w kolejce oficjalne, sumitują się, że jeszcze tylko obserwatorium meteorologiczne stanie na Kasprowym i nic więcej...

Pseudocywilizacja, przed którą tak trzeba bronić piękną Tatry, wpada w ich wnętrze rozpryskując się lokciami. Schronisk już dawno jest dość; bywa tak, iż jedno od drugiego nie więcej niż godzinę drogi jest oddalone, więc nikomu do głowy nie przyszło, aby na ustronnej Hali Miętusiej u stóp Hrubego Regła potrzebne było schronisko. Gdy ktoś się tam przypadkiem znalazł, mógł ugasić pragnienie mlekiem lub żentycą w tamtejszym szalasie. Znalazła się jednak słynna narcziarka, która w lecie też chce „żyć“; pobudowała na Hali Miętusiej szalas i zamie-

niła go na turystyczny bufet. Krakowski Urząd Wojewódzki pozwolił na tę „adaptację“, bo rzekomo forma architektoniczna szalasu - bufetu nie kłóci się z otoczeniem. Zabroniono tylko przenocowywać turystów; był to warunek pozwolenia.

*

Ludzi w Zakopanem mało; turystów też niewielu jeszcze chodzi po Tatrach. Pewnej niedzieli, z okazji złotu Sokółów widzieć było można ich koszące na Skupniowym Upłazie; szli na Halę Gasienicową grupkami i ładnie się czerwienili.

Z Poznania jechałem do Zakopanego w towarzystwie sympatycznej pary małżeńskiej z Finlandji. Pan Gustaw Tigerstedt jest referentem gospodarczym w Poselstwie R. P. w Helsinkach. Szwed z pochodzenia, był kapitan wojsk rosyjskich, sympatyzuje z Polską. Najlepszym tego dowodem jest zupełne opanowanie naszego języka i podróż z żoną po Polsce. Jechali z Gdyni przez Poznań do Murzasichla, tuż pod Tatrami. Stamtąd mieli robić wypady w góry. Szczęśliwie pogoda im w niczem nie przeszkodziła. Przez całą drogę z Krakowa staliśmy przy oknie; pana T. bardzo interesowała roślinność, lasy i mieszkancy. Takich gór niema we Finlandji. Zyskaliśmy nowego przyjaciela za granicami Polski; niema wątpliwości, że po powrocie do kraju da wyraz zachwytom nad naszą ziemią.

*

Przechodząc któregoś słonecznego dnia Drogą pod Regłami zauważyłem (nie bez radości), że znikły brzydkie bufety z otoczenia kapliczki przydrożnej, która wznosi się na miejscu śmierci podhalańskiego skrzypka, Bartusia Obrochty w 1926 roku. Jest tam znowu tak cicho i spokojnie, jak dawniej; jakaś przyjazna ręka zerwała na pobliskiej łące trochę polnych kwiatów i uwiła je wokoło kapliczki. Warto ją trochę podreperować; deseczek kilku w daszku brak i małego krzyżyka nad nim nie widać.

Jest to chyba najzaciszejsze miejsce w najbliższej okolicy Zakopanego. W pięknym miejscu umarł przed dziesięciu laty pocziwy Bartuś, współtwórca... „Harnasiów“. Tak jest. Jego „nuty“ i śpiewanki zachwycają dzisiaj Paryż, po mistrzowski przez Karola Szymanowskiego do „Harnasiów“ wplecione. A trzeba wiedzieć, że Paryż, to miasto, w którym sam Bartuś ochoczył z synami przygrywać na Wystawie Sztuk Dekoracyjnych w r. 1925, w polskim „babiljonie“, jak stale nazywał nasz słynny wtedy pawilon polskiego zdobnictwa. Muzyka góralska i góralskie tańce były jedną z egzotycznych atrakcyj tego popisu naszej sztuki i naszej organizacji. Patrzyły się na to szeroko otwartymi oczyma różne nacje, i szeroko otwartymi uszami słuchały, a nasz komisarz generalny, Józef Warchałowski i Karol Stryjeński zacierali ręce.

W rok potem nie stało już Bartusia Obrochty. Poszedł za nim Stryjeński... Ale wkroczyli do Paryża „Harnasie“ i zdobyli go.

Dr. Jerzy Młodziejowski.

Pisma nadesłane

„Przegląd współczesny“. Nr. 6. Treść: Piotr Francastel: Rodin, a współczesna rzeźba francuska — Wacław Borowy: Wędrowniacy — Stefan Stabrowski: Z polskich zagadnień agrarnych — Jan Hulewicz: Walka kobiet o dostęp na Uniwersytecie — Józef Krzyżanowski: Proces Janosika — Tadeusz Estreicher: Wróblewski, czy Olszewski? — K. W. Zawodźński: Byle sprawiedliwie — St. W. Piotr Francastel. — Redakcja: Warszawa, Szpitalna 12.

„Ziemia“. Nr. 6. Treść: F. B. Wern: „Nasze miasta“. Leszno w r. 1740. — Roman Dyboski: Krajoznawstwo a wychowanie państwowe. — Jarosław Urbański: Szkic fizjograficzny Wielkopolskiego Parku Narodowego pod Poznaniem — Bożena Papiewska-Urbańska: Godne ochrony rośliny w Wielkopolsce — Michał Mściński: Jan Amos Komeński w Wielkopolsce. Z piśmiennictwa — Bibliografia. Krajoznawstwa polskiego — Kronika. Krajoznawstwo i turystyka. Redakcja: Warszawa, Nowy Świat 12-14.

LISTY Z BYDGOSZCZY

Jej najpiękniejsza suknia

Znam dobrze wszystkie jej suknie. Wiem, jak ubiera się w dzień powszedni i jak stroi się na święto. Od wiosennych aż do zimowych znane mi są liczne jej toalety. Widziałem ją w żalobie i oglądałem w barwnych, radosnych strojach. Nigdy jednak dotąd, z okazji najuroczystszych choćby świąt, Bydgoszcz nie wystroiliła się tak bogato i pięknie, jak ostatnio, na przyjęcie XVI Zjazdu Katolickiego.

Przez kilka dni trwały gorączkowe przygotowania. Zbudowano kilkadziesiąt chyba bram triumfalnych, upieciono całe kilometry girland. Cały sztab malarzy pracował nad transparentami. Dziesiątki tysięcy okien ozdobiono nalepkami. A wieczorem — starannie umiejscowione reflektory rzuciły snopy światła na najpiękniejsze fragmenty architektoniczne miasta. Czarowna wysepka na Brdziej rozjarzyła się tak, jakgdyby wśród jej drzew zapłonął kwiat paproci. Nawet szumiące wody szluzu poczęły przelewać się wszystkimi kolorami tęczy. Słowem — Bydgoszcz przywdziała księżycy rzekibys stroj.

Znaleźli się oczywiście i tacy, którzy sarkają poczynali na taką wystawność stroju. — Zamiast girland, dąlibyście ludziom chleba! — mówili. Ale umilkli wnet, gdy im wytłumaczono, że nad dekoracją miasta pracuje właśnie spora gromadka bezrobotnych. A nadto, organizatorzy Zjazdu Katolickiego nie zapomnieli i o najbiedniejszych. Zorganizowano na dni Zjazdu specjalną kuchnię, by nikt nie był głodny w czasie wielkich świąt Bydgoszczy.

Bo istotnie, dni Zjazdu Katolickiego przeobraziły się w Święto Bydgoszczy. Bydgoszczanie wprost poznać nie mogli swojego grodu. Chodzili tłumnie po wystrojonych i barwnych ulicach swego miasta uroczystości, rozradowani i — trochę oszołomieni. — Niebo nad ich głowami, bydgoskie, chmurne niebo, także zmieniło się do niepoznania. Stało się nieskazitelne błękitne, wysokie, południowe, przeświecone słońcem...

Zazwyczaj — pierwsze dni lata, to okres stopniowego wymierania miasta i zapadania w sen letni. A tu nagle taki ruch, takie tłumy, tyle barw i tyle uroczystości i imprez. Niewiadomo było wprost, dokąd spieścić, w czym brać udział, co oglądać. Którego — z kilkunastu wygłoszonych wykładów, wysłuchać. W obradach której z kilku sekcji — uczestniczyć. Na którą pójść wystawę? Czy na wystawę „Sztuki i Reprodukcyj Religijnej” zorganizowaną przy Sekcji Kultury Katolickiej? Czy na interesujący „Pokaz Prac Rzeźbiarskich” bydgoskiego Cechu Rzeźbiarzy? Czy do Bi-

blioteki Miejskiej, by oglądać zabytkowy księgozbiór Bernardynów? Czy do Muzeum Miejskiego, które z okazji Zjazdu wydobyla wszystkie swe najcenniejsze zbiory? Czy, wreszcie, — na imponującą wystawę „Meblu Bydgoskich i Wnętrz Urządzonych”?

Za mało było godzin i biegly zbyt prędko. A gdy nadszedł wieczór, stary, dostojny rynek miasta przeobraził się w ogromną widownię teatralną. Tysiączne tłumy zajęły po zachodzie słońca tę zaimprovizowaną widownię. A mimo to nikt się nie tłoczył, bo i ta impreza, jak wszystkie uroczystości i imprezy na bydgoskim Zjeździe, zorganizowana była wzorowo, przemyślana w najdrobniejszych szczegółach. Wszystkie sekcje, komisje i biura pracowały składowo i ofiarnie i bez jakichkolwiek zgryźtów czy zahamowań. Z podziwem patrzyłem na bydgoski „tłum”, który przez cały czas trwania widowiska stał karny, skupiony i zaskochany. Bo oto na stopniach i tarasie Kościoła Pojezuickiego zagrał zespół Teatru Miejskiego piękne misterium Calderona p. t. „Tajemnice Mszy Świętej”. Gdy ks. Prymas, ks. biskup Laubitz i dostojnicy duchowni i świeccy przybyli na widowisko, wygasły wszystkie światła na rynku, a tylko fasada wyniosłej, zabytkowej świątyni, stanęła cała w blasku. Na tle tak niezwyklej dekoracji, na tych samych stopniach, na których ongiś król Jan Kazimierz przyjmował wielkiego elektora brandenburskiego i senatorów gdańskich, rozgrywać się poczęły przepiękne sceny utworu napisanego przez współczesnego Janowi Kazimierzowi autora. Misterium wielkiego i prawdziwie katolickiego pisarza, to niezwyklej wykład, to poetycka interpretacja tajemnic mszy św. Wystawiono utwór w reżyserji p. Marji Chmurkowskiej. Inscenizacja utalentowanej artystki, nie uroniła ni-

czego z niepospolitego piękna sztuki Calderona. Umiejętne podkreślenie stylu epoki dramatów, staranna gra większości aktorów, dobre chóry i sprawni statysci, to w sumie jedno z najudatniejszych widowisk na otwartym terenie.

Wielotysięczna publiczność wysłuchała „wykładu” Calderona nieomal z nabożeństwem. Piękno utworu, jego szczerza i głęboka nuta religijna oraz pietizm grających, to wszystko złożyło się na wytworzenie tego wyjątkowego podniosłego, a wzruszającego nastroju, który zdarza się nieczęsto, a który jest rezultatem współdziałania sztuki z religią.

Minęły niezapomniane dni XVI Zjazdu Katolickiego. Bydgoszcz zdjęła już swą odświętną, najuroczystszą suknię. Wróciła znowu do swego skromnego ubrania solidnej, pracowitej mieszcżki. A z wstęg, przybrań i klejnotów, w które wystroiliła się na swe najpiękniejsze dni, pozostawiła sobie Bydgoszcz na czas dłuższy tylko jedną ozdobę. Ozdobę najcenniejszą. Wyniosły i bardzo szlachetny w proporcjach krzyż, wzniesiony na Placu Wolności.

MARJAN TURWID.

Feliks Timmermans

(w 50 rocznicę urodzin)

Dla nikogo, kto interesuje się literackim życiem Belgji, a zwłaszcza nowoczesną literaturą flamandzką, nie może być obcem nazwisko Feliksa Timmermansa, czołowego pisarza Flandrii, prezesa znanej belgijskiej organizacji literackiej „Scriptores Catholici”.

W tych dniach (5 lipca) przypada właśnie 50 rocznica jego urodzin, warto przeto poświęcić nieco uwagi jego działalności piśmienniczej i roli, jaką przypada mu już nie tylko w dziejach literatury flamandzkiej, ale w dziejach kultury w ogóle.

Feliks Timmermans jest pisarzem z ludu i o ludzie. Z utworów jego bije urok bezpośredniości i szczerości, a przede wszystkim urok po malarsku traktowanych obrazów. Czytając książki Timmer-

Wszelkie artykuły kąpielowe po cenach najniższych

KAŁAMAJSKI

Pg 5460-27.108

mansa ma się wrażenie, że nagle ożyły obfitość barw i życia, taki realizm bez zbitej brutalności. Ponieważ Timmermans jest jednocześnie niepoślednim malarzem i sam wielokrotnie ilustruje swe obrazy Rubensa, Van Dycka a przede wszystkim Piotra Bruegela, taka w nich książka pysznymi w stylu prymitywu ludowego utrzymanymi winiętami, powieści jego i nowele znalazły się gdzieś na pograniczu literatury i malarstwa, co stanowi o niepowspędniej ich wartości. Lubiane są one przez lud flamandzki, poszukiwane jednak jednocześnie przez smakoszy literatury czego dowodem, że jest on tłumaczony na czternaście języków.

Ojciec Feliksa Timmermansa, wędrowny handlarz koronek, ciągnął od wsi do wsi ze swym wózkem zaprzężonym w psy, rozkoszując się krajobrazem i prostą niewymuszoną gawędą z wieśniakami. To stworzyło z niego lubianego powszechnie gawędziarza i w znacznym stopniu odbiło się na twórczości jego syna — Feliksa. W długie zimowe wieczory Timmermans — ojciec opowiadał swym dzieciom (a miał ich czternaścioro) zasłyszone w wędrowkach historyjki i legendy, śpiewał stare pieśni ludowe, skonstruował nawet dla ich rozrywki prymitywną szopkę. Z tych legend i opowieści stworzył później Feliks Timmermans swe głębokim duchem religijnym owiane „Dzieciatko Jezus we Flandrii” (Het Kindeke Jezus in Vlaanderen).

Z bezpośredniej obserwacji życia wieśniaków flamandzkich zaczerpnął Timmermans materiały do najsłynniejszej swej powieści z życia wiejskiego „Pallier”. Nigdzie chyba niema tyle barw, tyle igrasce Bruegelowskich obrazów, tyle radości życia, co właśnie w tej książce.

Trudno w krótkim szkicu choćby pobieżnie omówić wszystkie dotychczasowe dzieła Timmermansa, warto natomiast zastanowić się nad katolickością jego utworów.

Timmermans jest katolikiem i to nie tylko z urodzenia, ale z głębokiego przekonania i potrzeby duszy. Wiarę przyjmuje jako rzecz całkiem naturalną, potrzebę duszy i serca. Katolicyzm Timmermansa ma wzruszający urok prostoty i szczerości wiary dziecięcej, chwytła za serce i podnosi na duchu. W książce swej poświęconej św. Franciszkowi z Asyżu (De Harp van Sint Franciscus) dosięgnął chyba szczytu tej prostoty i niewątpliwie dlatego są tacy, którzy czytanie jej uważają niemal za literaturę duchową. Wiara u Timmermansa to jeden z najważniejszych czynników do osiągnięcia tego, co głosi: radości życia. Nie można jej wyrwać z serca, nie można odzierać z uroku, bo zginiłaby radość, zginie to, co ulgę przynosi w strapieniu. Może poglądy takie razi brakiem rozróżnień filozoficznych, są jednak bezpośrednie i proste i odpowiadają psychice ludu. I to stanowi o znaczeniu Timmermansa jako pisarza katolickiego.

(KAP)

Fr. Hölderlin

OTUCHA

Jeszcze nadobna wiosna powraca i we mnie gości,
Jeszcze dziecięco wesole serce się nie starzeje,
Jeszcze z pod moich powiek wypływa balsam żalości
I jeszcze czuję weselem i bólem żyjącą nadzieję.

Jeszcze spojrzenie czyjeś często me oczy raduje,
Kojąc słodyczą — i lęką uśmiecha się do mnie czule.
Jeszcze mnie przyjaźń czara najczystszej radości częstuje
Jeszcze się schylam błogo do łona przyrody i tulę.

Śmiało! Bo chyba to życie lez naszych jeszcze jest warte,
Póki nam boże słońce oświeca drogi tulacze,
Szczęśliwszych czasów obrazy dokola nas niezatarte,
Ach! i dopóki z nami przyjazna żrenica zapłaczę.

Przełożył ARTUR MARYA SWINARSKI

Poznańczyk wicekrólem

Okropnie są dumni i pyszni (w tych ciężkich dla nich czasach) Jahudim w Warszawie z tego także ni stąd ni zowąd, że w początku czerwca (ciężkiego dla Jahudim czerwca) w Wielkobrajskiej Radzie Koronnej (Royal Imperial Council) brał udział także ich współwyznawca, a w każdym razie współrasowiec, wicekról Austrii sir Isaacs.

Jak dumni byli z tego, że głównodowodzącym sił angielskich w Austrii był doniedawna też współwyznawca gen. John Monasch (nie Potasch! a Monasch), jak są dumni z Bluma w Paryżu, z Kaganowiczów na Kremlu, a z Litwinowa w Genewie, tak wprost rozsadza ich sataniczna buta, że gdy teraz 1.800 Arabów poszło do więzień palestyńskich, 300 rannych, a 100 zabitych, to przy okrągłym stole obrad w pałacu Buckingham może gdzieś koło samego His Majesty siedział wielkorządca piętego kontynentu ein alter Jud, ein aszkenazim, sir Isaacs.

Tymczasem... Atoli... Jeżeli była by mowa o pays natale 80-letniego dostojnika, to może sobie być przy tej okazji dumne i rościć sobie pewne pretensje także pewne miasto... ani przeczuwające jakowy to splendor na nie nie od dziś spływa...

Z tego samego miasta wywodzą się trefunkiem także dwaj francuscy względnie paryscy wielcy filozofowie. Jednym był w epoce romantyzmu filozof Caro, z Krotoszyńskich Carów idący. Drugim jest żyjący Bergson, którego ojciec był nad Wartą przed wyemigrowaniem do Francji nauczycie-

lem muzyki.

Najbardziej atoli błyszczącą karierę doczesną i świecką zrobił bezsprzecznie syn skromnego krawca, który się w 1865 gdzieś w Poznaniu urodził, Isaacsom londyńskim początek dał i do tronu austrijskiego doszedł.

Polak, Poznaniak Strzelecki Austriakom złoto wynalazł, ale Żyd, Poznaniak Isaacs, wicekrólem został.

Pytanie teraz, jak to tam w stolicy Trójkrolestwa może mieć miejsce taki shocking, jak żydowski viceking, i to już raz bywało w Indjach, a teraz w Austrii?

Odpowiedź na to taka, że tam to żaden shocking.

Najpierw z tego powodu, że jewry w Trójkrolestwie jest in summa summarum 300.000, znaczy się o 60 tysięcy mniej, niż w jednej tylko Varsav! zaczem w Londynie (East - End) siedmiomiljonowym jakby kropelka w morzu. Po drugie: anglikanizm jest starotestamentaryczny i oba te dwa narody czują się jako „biblijne”. Jak G. B. Shaw ongiś mówił: „wyspa Faryzeuszów”. Faworyzowali ich wszyscy wielcy regenci; Elżbieta jako lekarzy i lichwiarzy; Cromwell; Wiktorja. Do pogromu Napoleona walczyli się przyczynił Hans Rotschild; tenże wykupił od Khedywa akcje Kanalu Sueskiego. Potem przyszedł twórca Empiru Disraeli. Za nim dynastie milionerskie Montefiory, Sassooni, nowe lordy, „rytualne mordy”. Nienawidzili i gardzili Hebreami wielcy pisarze angielscy — Szekspir, Thackeray, Walter-Scott, Carlyle, Dickens,

ale forytowali ich, jak wszędzie, Torysi z prawej (diehards) i radykali z lewej (od 1836). Kochali ich Szkoci i masonerja.

Podczas wojny europejskiej ta „choroba angielska” wzrosła, podsycona... gazami trującymi, które zaoferował w krytycznym momencie Balfourowi i Lloyd George'owi genialny chemik z Brześcia, Litwak, dr. Weitzman, aby przeciwdziałano gazom trującym, jakie Niemcy dostarczyli przedtem inny genialny Żyd chemik, prof. Haber. Tak to szatan wysłał dwóch swoich wybrańców na zagładę ludzkości.

Z wdzięczności za wynalazczość dr. Weitzmana przyszło orędzie Balfoura, „Siedziba Narodowa”, no i... dzisiejszy pogrom w Palestynie... no i wicekról Austrii, urodzony w Poznaniu, sir Isaacs. Bierze tedy udział w Radzie Koronnej stary żydowin z Wielkopolski. Owszem. Niech bierze! Ale w tymże samym tygodniu czyta sobie John Bull przy porannym breakfast w swoim newspaper: „w pierwszym kwartale roku 1936 w Wielkiej Brytanji po raz pierwszy od tysiąca lat ilość zgonów (153.583) przewyższyła liczbę urodzin (148.360)”.

A zatem nie happy end...

Tak, tak, co to gadać, kiedy niema czego ukrywać. Nad Tamizą są potęgą Szajloki. Narkotyzują upper ten tousand, ile tylko sił satanicznych im starczy. W izbie gmin w czas debaty palestyńskiej jeden tylko jedyny komunista! Gallacher! przemawiał w obronę Arabów. Inne reprezentanty wymierające galopando rasy panów (Lords - People) wszyscy plus

lub minus „God save the Israel” i „Jewry! Jewry über alles, über alles in der Welt”. Wyciągnęli z pakamenu nawet naftalinę zalatującego „Walijskiego Czarodzieja”, czyli „najperfidniejszego demagoga globu ziemskiego” (Clemenceau dixit), aby jako Dawid bronił plemienia Dawidowego. Ledwie się ośmielił „Daily Mail” bąknąć coś o rozstrzeliwanych Arabach, już musiał drukować list, besztający „lorda” Melchetta recte Monda z galijskiego ghetta, geniusza od Niklu (dla armat). Notorycznego „protektora” Arabów lorda Winterton (Chiddingfold-Castle) nasuggerowano, żeby skarcił powstańców i rewolucjonistów i God save the Israel. I burmistrz Tel-Awiw dostał order... I nowe bataljony golokolaniastych highlandów w przyjechały z Egiptu dla zduszenia kramoli. I port własny dostanie Tel-Awiw. I przyszły nowe zapasy gazów (wytruwających Arabów) wynalazku dr. Weitzmana. No i wicekról Austrii odjechał do siebie nieco uspokojony...

Tak, tak, nad Tamizą, w stolicy (wymierającego narodu) to są potęga! Generalny sztab garnizonu rezyduje w Kern-Werku w Wobourn-House: „Board of Deputies”. Nadrabin dr. Hertz. Arcybiskup Canterbury. Lady Astor i „lady Erleigh” (recte Mond). Oxford i Cambridge. Sekretarz generalny Związków Zawodowych, mr. Citwin (z Łodzi!). Wypluta z Berlina „genjalna” szkisa E. Bergner. Plugawy brukowiec markowski „Daily Herald” z 20 reporterfoxterrierami z Galicji. Przeznakomity inwalida publicystki politycznej Wickham Steed. Exhibicjonista Harald Nicolson, nie-

Siła fatalna

na ostrzu języka 112

Winiety AUTORA

„NON OMNIS MORIAR...”

Normalny spadek po zwykłym śmiertelniku, po przeciętnym nieboszczyku — to jeszcze pół biedy! Jeżeli zapisze ci dług, deficyt i pustą kasę, możesz spadku nie przyjąć i sprawa załatwiona.

Lecz gorzej, gdy spadek pochodzi od „żywego trupa”, od człowieka, który żyje, aczkolwiek w cieniu, w kącie, w odstawce. Gdy wysoko postawiona osoba co stworzy, potem otrzyma dymsię i odchodzi, by spocząć na laurach — wtedy często po niej zostaje ta siła fatalna, która zjadaczy chleba w głodomorów przemieni.

Byli bracia Jędrzejewicze. Byli, tworzyli radośnie i odeszli. Lecz siła fatalna została. I tego spadku zrzec się nie można.

OSOBLIWE OKAZY

Właściwie nie siła fatalna, lecz piła; dwie piły: PAL i TKKT. Takie dwie krowy; co to dużo rycza, a mało mleka dają — mimo że są dla niektórych ludzi krowami dojnymi; zaiste, osobliwe okazy fauny! I krowy, których hodowla nas dużo kosztuje; dużo pieniędzy, zdrowia i wstydu. Kiedyż narzeczcie wyrznie ktoś pięścią w biurko Kadena?! — TKKT... rozmaicie swego czas ten skrót tłumaczono: Tupet, Klika, Kłapa, Tandeta — Talmi, Kicz, Katastrofa, Trumna — Tanio Kaden Kupił. Teatr i t. p. Słuszne były te tłumaczenia, chociaż niezbyt pomysłowe; trudno snuć dowcipkować na tematy ponure. W ważnym razie jedno jest pewne: Towarzystwem Krzewienia Kultury Teatralnej toto nie było!... I po każdej kłapie, czyli po każdej premierze pytano się: „quousque tandem TKKTilina...?” — A jak się sprawa przedstawia dziś, po trzyletniej działalności tej instytucji? Półtora miliona deficytu i... powolne wycofywanie się z dotychczasowego systemu! W przyszłym sezonie będzie prawie „status quo ante”: — oddają Szyfma-chwilami, w przybliżeniu przypomina język francuski w narzeczu senegal-

skich murzynów“). I ta cała kompromitacja miała tytuł: przemówienie przedstawiciela Polski i członka „Nieśmiertelnych” na uroczystej akademii w obliczu francuskiego Rządu. Istotnie: uroczysta, nieśmiertelna kompromitacja... To działo się zaraz w początkach radosnej twórczości naszego PAL'u. I w tym stylu PAL rozwijał się dalej. Przyszły osławione wawrzyny, blaszki, które co lepsi pisarze odsyłali ofiarodawcom jako „próbki bez warto-

nowi co szyfmanowskie, a miastu co miejskie. Jedno tylko pozostanie nie- tknięte: posada „delegata” Kadena. Po trzech latach tajemniczej pracy tego pana na niwie teatralnej, niewiadomo, jakie właściwie osiągnął rezultaty, a nawet na czem polega jego „delegatura”. Jest to rachunek o jednej wiadomej: tą wiadomą jest wysokość pensji pana Juljusza Kadena-Bandrowskiego.

DRUGA PIŁA

Rachunkiem o jednej wiadomej jest również PAL. Wiadomo: to instytucja, która nie omija żadnej okazji skompromitowania się; skompromitowania się w imieniu Polski; skompromitowania się w kraju i zagranicą. Posyła Mirjama do Paryża, by udowodnić, że rację ma przysłówie o owsie i ryżu: stękał, dukał, jękał się, kępał trzy po trzy w języku francuskim (tak mu się przynajmniej zdawało, bo Francuzi orzekli: „słyszac tego pana, ma się wrażenie, że język polski troszeczkę,

ści”. I tak dalej. Ciągłe gaffy — to jest jedyna wiadoma w tym rachunku.

„SZEDŁ SOBIE BAJDAŁA...”

Natomiast jest tam dużo niewiadomych. Niewiadomo naprzykład, czego w PAL'u szuka taki Leśmian, o którym kiedyś ktoś złośliwy puścił plotkę, że jest poetą; plotka się jakoś przyjęła. Lecz nietrudno przekonać się, że to plotka wyssana z palca. Wystarczy poświęcić parę złotych i godzinę czasu: kupić i przeczytać te dwa tomiki, które stanowią dorobek literacki Leśmiana. Przez kilka chwil czytelnika fascynuje ten jego „oj-da-dana-izm”, urzeka akrobatyka językowa różnych „pieśni kalekujących”. Lecz wkrótce poznaje się, że to tanie efekciaki, przyroda przerobiona na „lokciowy interes”: perkaliki, brokat po zoty pięćdziesiąt metr. Mętna bełkotliwość w rodzaju: „Oj da-dana, da-dana! — jak się strumień strumieni”. — Topole się topolą u tego biednego człowieka, stodoły stodołą:

„Tyś pociosał stodołę w cztery dni bez mała,

Ale kto ją stodołił, by — czem jest — wiedział?

Stodołiła ją pewno ta Majka stodoł-na...”

I tak dalej. Śmiech, który musi wywołać widok żydka w sukmanie tańczącego oberka... Leśmian śpiewa: „Szedł po świecie Bajdała...” Szedł, szedł, aż zaszedł do akademii.

...A może chciano postąpić w myśl przysłówia: „Każdy hrabia musi mieć swojego żyda” i odkomenderowano do Rostworowskiego maełgo Leśmiana? Zbyt uczynna delikatność! Pozycja „parade-żyda” w PAL'u była już obsadzona Kleinerem.

Drugi tajemniczy blind-pasażer akademii to towarzysz Rzymowski. Długo nie wiedzieliśmy, co to za gość. Teraz wreszcie puścił farbę. A kolor jego jest czerwony. Wykazał to lwowski „kongres w obronie kultury”.

„KULTURTRAEGERZY”

Rajcowski tam w obronie kultury polskiej: Henryk Gotlieb i Aleksander Weintraub, Rachela Korn i Aschendorff, tudzież Jampolski, któremu pewnego dnia sprzykrzyło się być Jampol-lerem, krzyknął: „Jam już polski!” i przeszedł „permutację”; rajcował więc Jampolski, a jego kuchta przyniosła mu kwiatki. Rajcowali w obronie kultury polskiej: Jarosław Gołan, dr. Pełechaty, Hawryluk, Kuryluk, Hajdamaczuk, Aprikosenkranz i Untenbaum. — Oczywiście i Emil z Gorzenia... No, i Rzymowski z PAL'u. Rajcował i słuchał, jakto dawano sobie rendez-vous w „czerwonej Warszawie”. Potem wrócił ze Lwowa do tej, narazie jeszcze białoczerwonej, Warszawy i wypoczął w hotelu akademickim. I jeszcze tam siedzi; nikt go nie wyprasza... I w akademii kłopotliwa sytuacja. Co z nim zrobić? Głupio!

Niewygodny ten spadek po braciach Jędrzejowiczach. I nie można go się zrzec!

ARTUR MARYA SWINARSKI.

odpowiedzi na listy moich czytelników:

Panu Alf. B. w Poznaniu. Dziękuję za list i wycinek. Niestety sprawa oddawna nieaktualna.

Pani Stefanji W. w Gdyni. Dziękuję za list; będę trochę niedyskretny i zacytuję conieco. Pisze Pani: „Czy mistrz Nowaczyński rzeczywiście pali fajkę? A ile li- czy wiosen? Dlaczego Pan pisze o nim „starszy pan”? To pewnie znów taka przebrzydła złośliwość z pańskiej strony. Sądząc po wściekłym temperamencie, który bije z jego książki, jest to młodzieniec pełen ognia i werwy... A dlaczego mistrz Nowaczyński wydał książkę własnym nakładem? Czy nie mógł znaleźć wydawcy?” — P. Nowaczyński rzeczywiście pali fajkę; inne szczegóły biograficzne znajdzie Pani w każdej encyklopedji i w każdym podręczniku literatury polskiej. Na ostatnie zapytania odpowiem w najbliższej przyszłości, nie tu, lecz w tekście feljetonu; trzeba będzie poruszyć w związku z tem także pewne ogólne sprawy.

Panu Janowi Szt. w Poznaniu. Spis tytułów złożyłem w redakcji „Tęczy”; daty ukazania się feljetonów narazie nie mogłem stwierdzić; może się obejdzie bez tego?

Autorowi „Kwiatków kinowych”. Dziękuję za list. Gdy w przyszłości będę pisał znów o filmach, skorzystam z materia- łów.

Panu W. S. w Poznaniu. Sądję, że Pan z łatwością znajdzie amatora na komple- ty „Zdroju”; może Pan spróbuje przez o- głoszenie. Lecz wątpię, czy się Panu uda osiągnąć 20 zł za tom.

A. M. S.

NOTATNIK

„NAJBRUDNIEJSZA POTWARZ”

Z Ameryki otrzymaliśmy wiadomość ciekawą, pikantną. „Kupiec wenecki”, klasyczny dramat Szekspira, wchodzi trady- cyjnie od dawna do programów nauki szkolnej we wszystkich państwach, z wy- jatkami szkół palestyńskich - żydowskich, dzisiejszo hiszpańskich i bolszewickich. Obecnie w licznych miastach Stanów Zje- dnoczonych A. P. z programu nauki szkol- nej usunięto „Kupca weneckiego” całkowi- cie jako lekturę szkolną i domową. Słowem dramat szekspirowski wzięto na in- deks. Stało się to na żądanie Żydów ame- rykańskich. Przyczem dodać należy, że ra- bin Irving Silman z New Jersey w memo- rjale do ministerjum oświecenia nazwał Shylocka „najbrudniejszą, potwarzą obel- gą, jaką kiedykolwiek napisała ręka ge- njusza”.

Czyżby naprawdę wszyscy inni genju- sze, poza Szekspirem, Żydów nie poznali. nie przeniknęli do głębi? P. rabin Irving Silman, może nie wiedzieć, co o Żydach po- wiedział Krasieński w „Nieboskiej”, albo Słowacki w „Księdzu Marku”. Ale powin- nienby wiedzieć, jakie świadectwo wysta- wił Żydom np. genjusz innego typu, Na- poleon.

NAPOLEON O ŻYDACH

W mowie swojej do senatu, wygłoszonej w dniu 6 kwietnia 1806 roku, powiedział m. in.

„Prawo powinno wkroczyć wszędzie, gdzie dobrobytowi grozi ruina. Państwo nie może na to spokojnie patrzeć, gdy na- ród godny pogardy niszczy dwa departa- menty Francji. Musimy Żydów uważać nie tylko za odmienną sektę religijną, lecz traktować ich wprost jako osobny naród. Byłoby to zanadto wielkiem upokorzeniem dla ludu fran- cuskiego, gdyby się miał dostać pod rządy najniższego ze

le (pierwszym: zamierania angiel- skiego) w Edynburgu, w Manchesterze (Kern-werk-jewry) i w londyńskim Albert-Hallu. Gadatliwością niestety cokolwiek przypomina tego ognistego krzyżowca z Paryża. W East-End Lon- dynu już cośkolwiek zaczynają się za- bierać do akcji czynnej, czyli do czystki, ale „po angielsku”, flegma- tycznie: wait and see.

Sądząc po przeraźliwych alarmach prasy starotestamentarycznej, żargow- nej, giełdowej i markowskiej, Czarni (Blackies) już zaczynają napie- rać na Red-front. Już i w „Daily Express” i „Daily Telegraph”, jak i w „Daily Mail” oczywiście pojawiają się artykuły, twarzą prozą omawiające octopusa (ośmiornicę), wżartą we wzdęty bandzioch Johna Bulla. Książ- eczek, broszurek i ulotek drukuje się też tyle, że już i całą biblioteczkę na ten temat możnaby skolekcjonować, o czem oczywiście nam nie wspo- minają w swoich korespondencjach korypetytorzy i instruktorzy naszego government pp. Sokołow, Po- liakow, Toeplitz, Drzewiecki, Chwat i inni z siły Littauerowskiej. Podob- nie ich współwyznawcy z Jerozolimy nigdy też słówkiem nie pislęli o au- tochtonach-Arabach.

Animozja do Hebrejów pod Szeks- pirowskim hasłem: Stop Schylo- ckracy! wzrasta obecnie jak na drogach, a do jesieni b. r. rozkwit- nie do wymiarów ciężkich afer i awan- tur.

Przyjdzie do tego organicznie, au- tomatycznie.

Żydowska publicystyka pchnęła An- glję do popierania Abisynji, do sank- cyj, do plugawienia Italji, do pomsto- wania na Mussoliniego, jak przedtem do demonstracyj i akcyj antyhitlerow- skich. Historyczną a bezprzykładną kompromitację na całym globie ma Anglja do zawdzięczenia wyłącznie

sugestjom, propagandzie i hypnozie żydowskiej. W Azji i w Afryce wszech- możne Empire potyka się fatalnie o kamień żydowski. Nazwisko Law- rence staje się złowieszczą symboliz- ne, a to przez pisarza pornografa i przez pułkownika, który rozbudził z letargu świat muzułmański.

Na starych ścianach izby gmin („macierzy parlamentów”) błyszczą się już w ciemnościach Baltazarowe: Mane! Tekel! Upharism! A choć kon- kurent Adolfa Menjou, dandys w bar- dzo wątpliwym stylu ostentacyjnie wyjeżdża na niedzielki do Lypue, do czerwonego milionera Sassona, to nadchodzącym w jesieni ewolucjom zapobiec już nic nie może. Ani Raju, ani Edenu już w przyszłym sezonie w Londynie nie będzie.

Jeżeli teraz w czerwcu w obronie trałowanych i przyniatanych tanka- mi Muzułmanów przemawiał tylko jeden deputowany i to komunista! (Gallacher), to w jesieni obrońców ta- kich zgłosi się legion. Nie spełniły się wróżby i jasnowidzenia przyszłości o- bu notorycznych, patentowanych i po- pularnych w modzie wizjonerów G. B. S. i H. G. Wellsa, no to może spełnią się antycypacje bliskiej przyszłości najoryginalniejszego, zacem i naj- mniej znanego z tej i tamtej strony Kanału Anglika lorda Raglana, że w r. 1936 nastąpi start dictatorshi- pu, zamknięcie macierzy parlamen- tów, kopnięcie w Ligę i koniec Schylo- kracji.

Pójdą też wtedy w djabły wzglę- dnie na łono Abrahama (nowa mono- grafja sir Leona Wolleya) i Citriny z Łodzi i Weitzmany z Brześcia i Lasky z Warszawy.

Prawdopodobnie i Poznańczyk pe- wien, który obecnie jest wicekrólem piątej części świata sir Isaacs... go to Hell!...

ADOLF NOWACZYŃSKI

udały syn wielkiego ojca. Moryc Myer (Meier) red. „Di Cajt”. Dwa tuziny t. z. squaw-men, to znaczy dyploma- tów, colonelów i baronetów, pozenio- nych z ciężko bogatemi Żydówkami z Dollara. Niewypoczywający clown z Izby Gmin Locker Lanys- son. Colonel Wedgwood (Spodek ze „Snu Nocy Letniej”), major Nathan, „Nestor” Lansbury. Wspaniała galerja mumij, zakonserwowanych lepiej od tych w British Museum: Austin, Winston. „Liberal” „James Rotszyl- d. „Myśliciel” i minister Filip Sassoon (do- minum: Lypue). Dwaj Lasky (from Varsawy): Neville i Harald, komuni- sta, prof. „London School of Econo- mic”. Dwaj nieboszczyki, które się przeżyły i dobijają swych wielbicieli natrętnem wścibstwem: G. B. S. i H. G. W.

A trzeba tu dodać, że to wszystko zajadłe pisze i pisze. Jak nie „listy do Timesów”, to przynajmniej grube to- miska: „The Jews”, Milton Steinberg: „The Making of the Modern Jews”, Montefiore: „The Jews in Germany”, Paul Einzig: „Germanys Default”. Etc. Etc. Liczyć można pięć tomów miesięcznie o wielkości i ważności „Jewry, Jewry über alles”.

Przeciw tej ośmiornicy (octopus), wżartej we wzdęte brzuszysko bezna- dziejnie sklerotycznego Johna Bulla, zaczął się niby pewien ruch w inte- resie, pewna reakcja, pewien odpór. To tacy, którym się nie podoba, aby wicekrólem Austyalji był syn kraw- ca żydowskiego z Poznania.

Przy Kings-Road, obok pałacu księ- cia Yorku, mają swoją Heat Quar- ter.

Pięćdziesiąt oddziałów Blackies, Black-Shirts. Ideowo coś się wyuczyli z dzieł K. G. Chestertona i „zakazanego” w Polsce, niedopuszczo- nego do Polski, Hilarego Belloc'a. Ich wódz przemawiał w ostatnim kwarta-

Wychowanek Indian — prezydentem republiki

Stuecie „republiki” Teksas

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

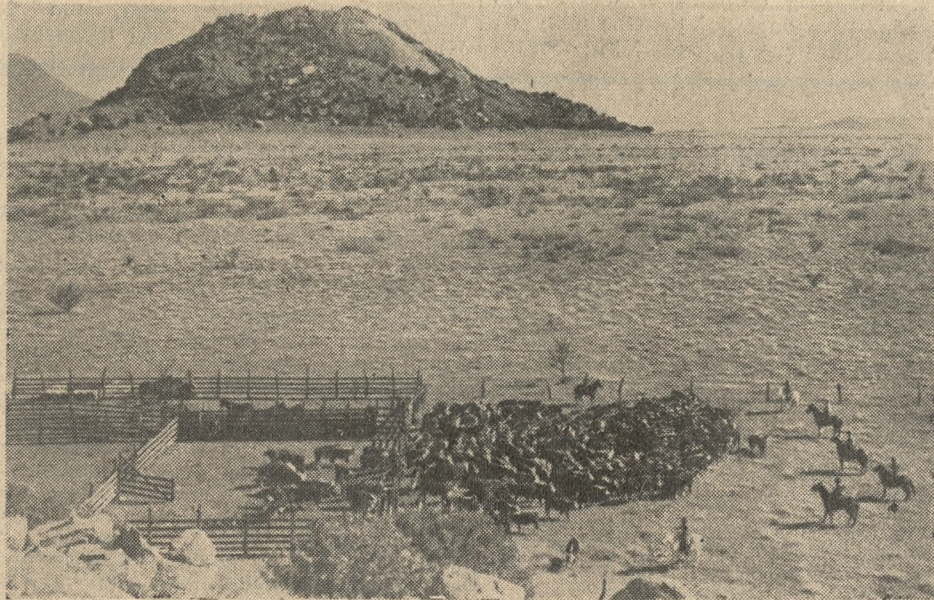
Houston, Teksas w czerwcu. Pospiesznym pociągami 30 godzin a samolotem zaledwie 7! Podróż z Nowego Jorku nad zatokę Meksykańską jest przejażdżką. Elektryczna kolejka żelazna łączy Houston z portem Galveston, znajdującym się już na południe od podzwrotnikowej granicy flory. A granica ta nie jest bynajmniej teoretyczna; w danej chwili zaczyna się gęstwiną nad moczarami, utworzoną przez krzaki palmowe (palmetto) oraz duże paprocie. Przeróżne gady ożywiają ponoć tajemniczą okolicę. Myśliwi, polujący na aligatory, kuszą się niekiedy na wycieczki po obu stronach wąskiego toru. Parność, upał, murzyńskie szalasy oraz meksykańskie lepianki wskazują na odległość od nowojorskiej Wall Street.

Bractwo bankowe pozostawiłem tam pod wrażeniem załamania się oporu Negusa. Do niedawna popularna postać Króla Królów jakby poszła w zapomnienie. Prasa oskarża Ligę Narodów o bezsilność, a nawet minister Eden jest przedmiotem krytyki, zawsze jednak oględnej, gdy chodzi o angielskich kuzynów. Pamięć ludzka jest nikła. Oburzeni na niesprawiedliwość świata cywilizowanego Amerykanie zapomnieli, iż brak ich udziału w sankcjach znamienicie przyczynił się do ogłoszenia Pax Romana na zgłiszczach stolicy potomka Salomona. Pax Romana niemile jednak brzmi w uszach anglo-saskich. Milsze są humanitarne frazesy przy równoczesnym zbijaniu funtów lub dolarów. Zwycięstwo Mussoliniego, przywdziewającego laury rzymskich triumfatorów, którzy

niem swoich indywidualnych interesów Wujowi Samowi.

Właśnie w Teksasie obchodzi się hucznie setną rocznicę „niepodległości”, czyli zwycięstwa anglosasów nad meksykańskimi Hiszpanami. Bez pytania o prawa narodów pomogli Stany Zjednoczone rewolucjonistom meksykańskim w walce z hiszpańskimi Burbonami. Później sam wysłannik rządu waszyngtońskiego zakładał łoża masonskie, które, zwalczając wpływy

ka Teksasu przyłączyła się do unii Stanów Zjednoczonych. Meksyk liczył na pomoc Anglii, lecz kuzyni anglosascy porozumieli się w ostatniej chwili kosztem prawowitych właścicieli ziem, odkrytych przez Korteza. Wybuchła wojna naskutek incydentu, dziwnie przypominającego początki targu między Włochami a Etyopją. Ponieważ Amerykanie zwyciężyli, więc międzynarodowa opinia publiczna przyklasnęła.



Kowboje amerykańscy i hiszpańscy vaqueros pilnują setek tysięcy sztuk bydła, będącego jedną z podstaw bogactwa meksykańskiego niegdyś stanu Teksas.

kościół i kultury łacińskiej, wywołały zamieszanie po dziś dzień trwające. Sto lat temu emigranci z północy ogłosili niepodległość Teksasu. Sprzeciwiał się temu zbrojnie Meksyk, lecz pomoc napływała z poza granic nowej republiki. Nawet kilku Polaków poległo w walce o niezbyt chlubną sprawę. Po dziesięciu latach istnienia republi-

Uroczystości stulecia „niepodległości” Teksasu zostały niejako przytłumione przez rząd federalny, zabiegający obecnie o względy krajów Ameryki Łacińskiej; wysuwa się przede wszystkim dobrobyt gospodarczy. Przyznać wypada, iż Teksas mało ucierpiał na kryzysie. Bawelna płynie z Galvestonu na wszystkie rynki świa-

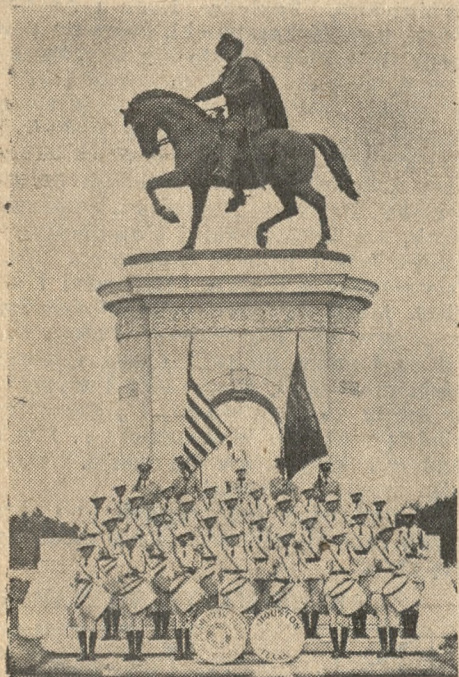


Pierwsza siedziba prezydenta Teksasu.

to, a więc i do dalekiej Gdyni. Coraz to nowe pola naftowe przyczyniają się do wzbogacania się miejscowej ludności. Piszący te słowa spędził jedną noc w improvizowanym hotelu, płacąc za łóżko 16 dolarów. Zorganizowana z tej okazji wystawa trwać będzie przez całe lato, przyczem spodziewany jest przyjazd prezydenta, o ile potrafi on pogodzić w swym nieuniknionem przemówieniu temat niewygodnej rocznicy z afektami pod adresem sąsiadów południowych. Wśród konsułów zabraknie przedstawiciela Meksyku, gdyż prezydent Cardenas wyraźnie zakazał udziału swych urzędników w uroczystościach stulecia.

Wśród gwaru i ruchu, zabaw i radości wypada mi opuścić Teksas, kraj, nad którym powiewały sztandary francuskich i hiszpańskich Burbonów, cesarza Augustyna Iturbide i republiki meksykańskiej, sztandar „Samotnej Gwiazdy”, wyciągnięty na maszt przez miejscowego bohatera gen. Sam Houstona, krzyż Konfederacji Południowej z czasów wojny cywilnej, wrzeszczące wspólczesne „Gwiazdy i Pasy”.

JAN DROHOJEWSKI



General Samuel Houston, wychowany przez Indian, był pierwszym prezydentem krótkotrwałej republiki Teksasu. Główne miasto stanu nazwano jego imieniem.

z taką pogardą zawsze traktowali plemiona germańskie, boli rzesze między narodowo-żydowskie zapatrzone w Londyn. Spodziewano się majestatycznego ryku lwa brytyjskiego, a tymczasem od czarnych koszul zależeć będzie rozwój wypadków nad Nilem.

Zmysł kupiecki góruje jednak nad uczuciami. Już obiega pogłoska, iż Włochy ubiegają się o pożyczkę w celu wykorzystania bogactw naturalnych swej nowej kolonii. Na jakich warunkach? Jakie gwarancje ofiaruje Il Duce?

Pożyczka włoska, skutkiem sankcji stoi na niskim poziomie; wogóle obecne ustawodawstwo przeszkadza w emisji obligacji tych państw, które nie spłacają długów wojennych. Przedsiębiorczy bankier potrafi jednak pokonać przeszkody i zdobyć choćby skrawek skóry Lwa Judei, nad bohaterstwem którego do niedawna ogólnie się rozwodziło i czule wzruszano.

Takie uczucia panowały przed moim odlotem na południe. Tutaj Pax Romana nie jest przedmiotem dyskusji. Poblże Rio Grande del Norte, granicy świata łacińskiego, sprowadza temat rozmów raczej na projekt fantastyczny Pax Americana. Konferencja w Buenos Aires miała pomóc Rooseveltowi w kampanii wyborczej. Tymczasem bratnie narody amerykańskie nie kwapią się z podporządkowywa-

Placówka, która spełnia pożyteczne zadanie

W dniu 21 stycznia 1934 z inicjatywy Towarzystwa Dobroczynności „Caritas” powstała na tak zwanym Wesołym Miasteczku świetlica dla matek tych schronów, zamieszkiwanych przez prawie półtora tysiąca ludzi. Pod wrażeniem głębokiego wstrząsu, jaki wywołało w umysłach mieszkańców naszego miasta zabójstwo śp. ks. prof. Masłowskiego na ulicy przez zebranych bandytów, nowe dzieło dobroczynności katolickiej nazwano imieniem zmarłego kapłana.

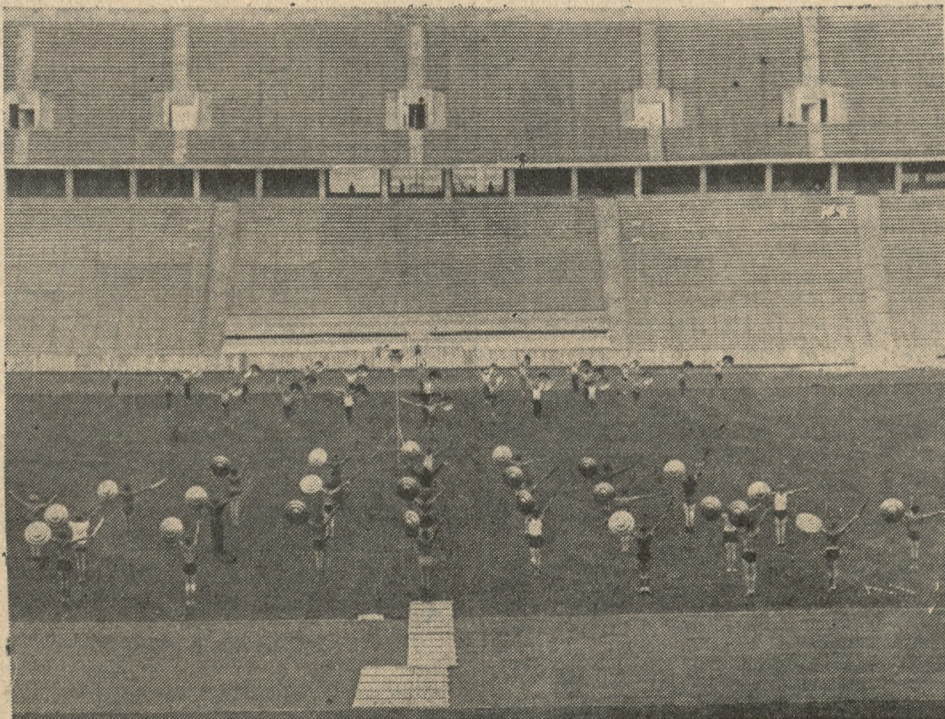
Potrzeb było bardzo dużo. Celem świetlicy było umożliwienie chwil wytchnienia strudżonym matkom, żonom bezrobotnych z Wesołego Miasteczka, w atmosferze owianej duchem wypływającym z miłosierdzia chrześcijańskiego. Co tydzień odbywały się zebrania świetlicowe.

Panie, znane z pracy społecznej w Akcji Katolickiej i Sodalitacji Nauczycielek, wygłaszały referaty na tematy religijne, etyczne, pedagogiczne i inne. Przy dużym zainteresowaniu urzędowo kurs przeciwigazowy przy udziale około 200 osób. Praca ta trwała do dziś.

Matki, którym magistrat wyznaczył mieszkania na peryferiach miasta w Naramowicach, ze wzruszeniem wspominają świetlicowe zebrania i powitały z radością powstanie nowej świetlicy w początkach marca rb. na Naramowicach, znajdującej się narazie z braku w lokalu Związku Weteranów.

Piękne naprawdę były te zebrania świetlicowe. Po odśpiewaniu nabożnej pieśni, był referat, matki z Wesołego Miasteczka ucztowano kawą i bułeczkami.

NOWOCZESNA STAROŻYTNOŚĆ



Na stadionie olimpijskim odbywają się próby przedstawień mitycznych, które odegrane zostaną w dniu otwarcia igrzysk.

O nastrojach wśród świetliczanek świadczyły słowa wypowiedziane przez jedną z nich do prelegentek. Nie po kawę tu przychodzimy, ale nam chodzi głównie o dobre słowo, z którym panie do nas idą.

Przy sposobności godzi się choćby wspomnieć o prezydentowej Zychlińskiej, znanej z ofiarności na cele katolicko-społeczne i narodowe.

Świetlica w ognisku im. ks. Masłowskiego spełnia swe wielkie zadanie, stanowiąc niejako przystań bezpieczną dla osób, które chciano pozyskać dla szumnie brzmiących frazesów komunistycznych i bezbożniczych, szerzonych przez fałszywych apostołów wywrotu społecznego.

Wzruszające było ostatnie zgromadzenie matek w ognisku im. ks. Masłowskiego. Budynek, w którym mieści się ognisko, ulegnie w najbliższym czasie zburzeniu, podobnie jak i schrony na Wesołym Miasteczku.

Licznie przybyły matki z Wesołego Miasteczka na tę uroczystość, i panie, które tam były duchami opiekuńczymi strapionych i znękanych.

Uroczystość pożegnalna zagała nieustrudzoną pracowniczką w świetlicy im. ks. Masłowskiego hr. Pruszyńską. W serdecznych słowach wskazała na kilka lat wzajemnej pracy, dyktowanej sercem katolickiego miłosierdzia. Z żalem pożegnała matki i prosiła, by zachowały dobrą pamięć dla ogniska. Podkreśliła harmonię zebrań świetlicowych, które odbywały się w atmosferze ciepła rodzinnego.

W bardzo serdecznym przemówieniu pożegnał świetliczanki patron ogniska ks. wikariusz Jasiński. Wskazał na bogate owoce skromnie urządzonej świetlicy, którą w swoim czasie wizytował J. E. ks. biskup Dymek, by przekonać się o doli mieszkańców „Wesołego Miasteczka”.

Po przemówieniu p. dyr. Kokelli, śpiew „Pod Twoją Obronę” zakończył ostatnie zebranie matek z Ogniska ks. Masłowskiego.

Podczas pożegnalnej kawy matki z „Ogniska” prosiły o wyrażenie podziękowania na łamach naszego pisma ofiarnym pracowniczkom „Ogniska”, które dyktowaną sercem działalnością podbiły serca wszystkich mieszkank „Wesołego Miasteczka”. (kl)

Skąd Napoleon udał się na wygnanie?

Malmaison, uroczy zamek Józefiny

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

La Malmaison, w lipcu
Znajduję się przed kratami żelaznej bramy, prowadzącej do pięknego ogrodu, a pozornie podobnej do tyłu, tyłu innych. Z nią jednak związany jest jeden z najbardziej dramatycznych momentów historii Francji. Lat temu bowiem 121, — 29 czerwca wieczorem — otwarły się cicho wrota tej bra-

tystu, jakie do ostatniej chwili miał w ręku b. władca Europy, umierający na zabójczej wyspie. Trudno oprzeć się, wzruszeniu na widok tyłu wspomnień „blasków i nędzy” chwały cesarskiej.

*

Ale Malmaison zawiera nie tylko rodzinne pamiątki. Tutaj bowiem Napoleon przechadzał się po ogrodzie

właśnie karetę, dotąd przechowywaną w Malmaison, w której Józefina opuściła Paryż, chroniąc się do Malmaison, przepelnionego drogiemi wspomnieniami. Napoleon odwiedza ją jeszcze od czasu do czasu i przywozi nawet króla rzymskiego. Mówią także niektórzy, że i Maria Walewska była przyjęta przez Józefinę. Składa jej również w pamiętnym roku 1814. wizytę i cesarz Aleksander I. W tym samym roku. Józefina umiera.

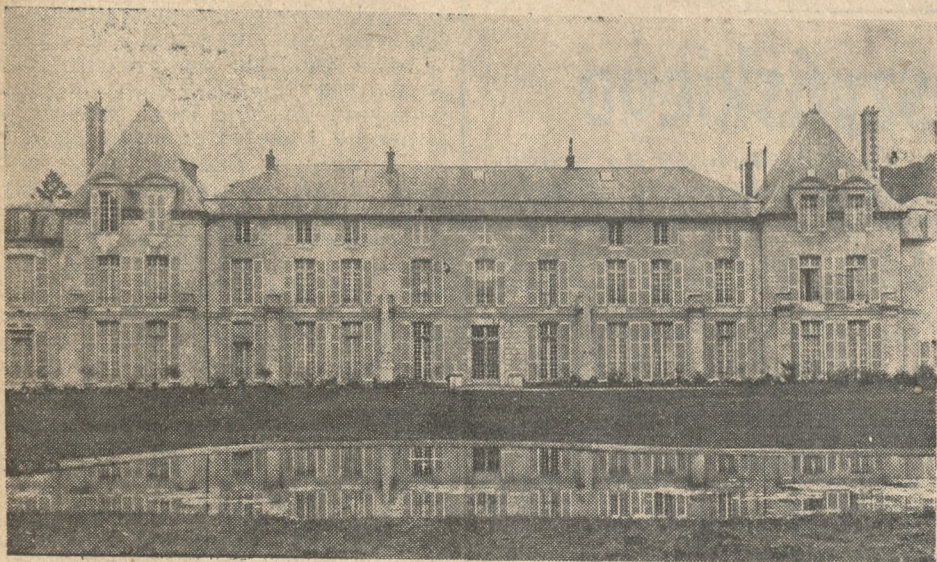
Rok potem schronił się i Napoleon po klęsce pod Waterloo do Malmaison. Przeżyje w tych murach może najkrytyczniejsze chwile; poweźmie decyzje nie ucieczki do Ameryki, jak mu proponowano, ale oddanie się pod opiekę Anglii i wyjazdu do Rochefort.

Zbliżała się chwila decydująca. Pożegnanie z wiernymi przyjaciółmi, bratem Józefem i Hortensją, odbyło się w



Letni gabinet pracy cesarza.

A tego ciepłego czerwcowego wieczoru woń kwiecia napelniała podobnie jak dzisiaj, ogród Malmaison. Wydobywała się ona z sławnych i specjalnie przez Józefinę pielęgnowanych róż, których całe szpalery istnieją do dziś dnia. Pochylam się właśnie nad różnorodnymi, niskimi krzewami, z których każde nosi odrębną nazwę. Oto „Beauté suprême”, „À saison d'Italie”, „Belle sans flatterie”, „l'Empereur”, „Joséphine”.



Pałac Malmaison.

my przed dostojną, cesarską sylwetką: Napoleon, w płaszczu podróżnym opuszczał Malmaison, a właściwie Francję, udając się na wygnanie.

Nigdzie też może bardziej niż w tej wiejskiej posiadłości Bonapartych nie odczuwa się głębokiego wzruszenia na widok tych drogiej miejsc, intymnych pamiątek, nie rozumie się lepiej dramatycznych przeżyć z tą siedzibą związanych.

Malmaison, to piękny, ale bardzo skromny pałacyk, położony o 15 km od Paryża. Zbudowany w XVII w. został zakupiony w 1799 r. przez Józefinę Tascher de la Pagedie za cenę 325 tys. frs. Napoleon bawił podówczas w Egipcie. Zaraz jednak po powrocie upodobał sobie tę posiadłość i często w niej przebywał.

*

Oszklony ganek ma dach o formie namiotu. Sufity mieszkania niskie. — Oto salon królowej Hortensji, córki Józefiny, przyszłej matki Napoleona III. W witrynach pantofelki, parasolki pięknej Kreolki; jej suknia z białego atlasu, jej niezbyt kowna biżuteria. Przystajemy na widok całej, mikroskopiowej garderoby... króla rzymskiego! Malusienkie białe pończoszki, kaftanki i czepeczki, wszystko za szkłem, doskonale przechowane. Dalej pasmo włosów i złoty, wypukły zegarek, należący do... księcia Reichstadt!

W innej znowu sali możemy podziwiać rodzaj długiego atlasowego jakby kaftanu, zapinanego na guziki, który służył Napoleonowi do koronacji i jego chusteczkę z śladami krwi, gdy był ranny w bitwie pod Ratyżboną. W Malmaison znajduje się i inny, mały, narożny pokój, przepelniony jeszcze bardziej wzruszającymi relikwiami, bo pochodzącymi z wyspy św. Heleny. Skromne, niskie, obozowe łóżko, pościelona maska, wykonana przez dr. Antomarchi, koszula w której skonał i chusteczki z białego ba-

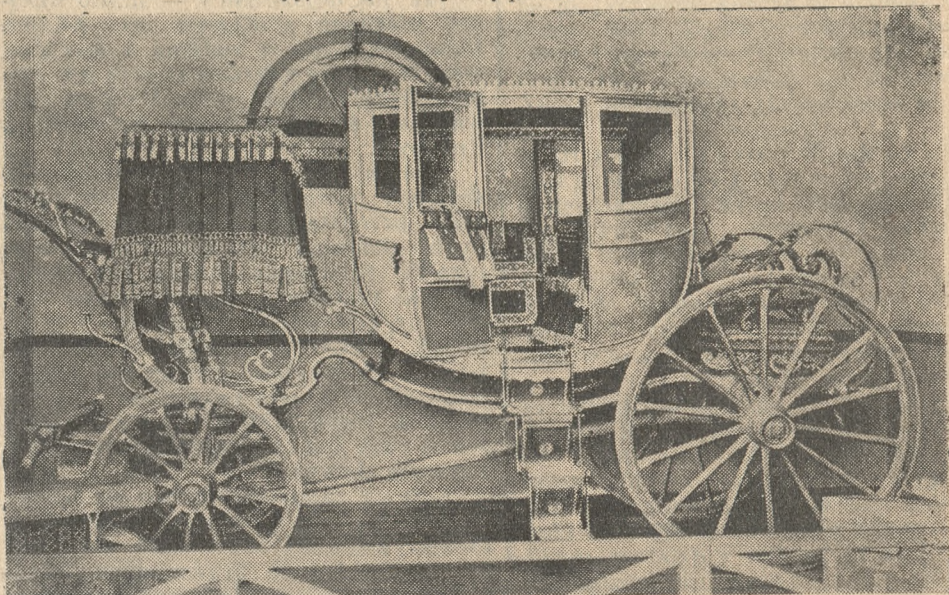
w pewien wieczór majowy 1802 r., w towarzystwie Duroc'a, Roederera, Monge'a postanawia stworzyć order Legii Honorowej, dzisiaj światowej sławy. Bo przecież „c'est avec les hochets qu'on gouverne les hommes” powiedział zwycięzca spod Arcole. I ciekawe trzy witryny zachowują wszystkie pierwsze orderzy stworzone przez Napoleona i jego braci.

W Malmaison znajduje się nawet „sala narad”, dowodząc najlepiej, że Napoleon nie oddawał się tylko wywczasom przy boku Józefiny. P. Bourguignon, wybitny kustosze Malmaison, przypomina właśnie, że pewnego także wieczoru, gdy cesarz spacerował z Thibaudaut, dało się słyszeć bicie dzwonów z pobliskiego kościoła. Była to godzina „Angelus”. Cesarz przystanął, przerwał rozmowę, poczem podjął ją na temat religii, i jej konieczności w życiu narodów. I tego dnia postanowił wszcząć starania o konkordat z Rzymem.

Na parterze pałacyku znajduje się sala jadalna z przepyszną zastawą, dalej złoty salon, przeznaczony do muzyki z harfą Józefiny. Ale dwa inne pokoje przykuwają specjalnie naszą uwagę: sypialnia Józefiny i biblioteka Napoleona.

W Malmaison upłynęły najsześliwsze chwile ich współżycia. Uroczą Kreolką organizuje w niem rodzaj dworu konsularnego; urządza literackie i artystyczne zebrania, stara się upiększyć i powiększyć tę posiadłość. Wówczas to Napoleon, zawsze w Józefinie zakochany łączy pobliski zamek St. Cloud, specjalną drogą z Malmaison. Dzisiaj zresztą, staraniem właśnie jego kustosa, można na niej widzieć słupy z napisem: „Route de l'Empire”.

Ale po tej epoce, „racja stanu” bierze górę. Rozwód Józefiny w 1809 r. kładzie właściwie koniec jej życiu. Jedną z naszych fotografii przedstawia



Kareta, którą Józefina powróciła do Malmaison po rozwodzie.

bibliotekę. Parterowy pokój jest po dziś dzień tak samo urządzonej. W wgłębieniu niewielkie biurko, fotel, dokoła książki o czerwonych, skórzanych oprawkach. Do Napoleona zbliżyła się Hortensja, wręczając mu pas z czarnego jedwabiu, w którym był zaszyty brylantowy naszyjnik. Cesarz, głęboko wzruszony, zdejmując z palca obrączkę Józefiny.

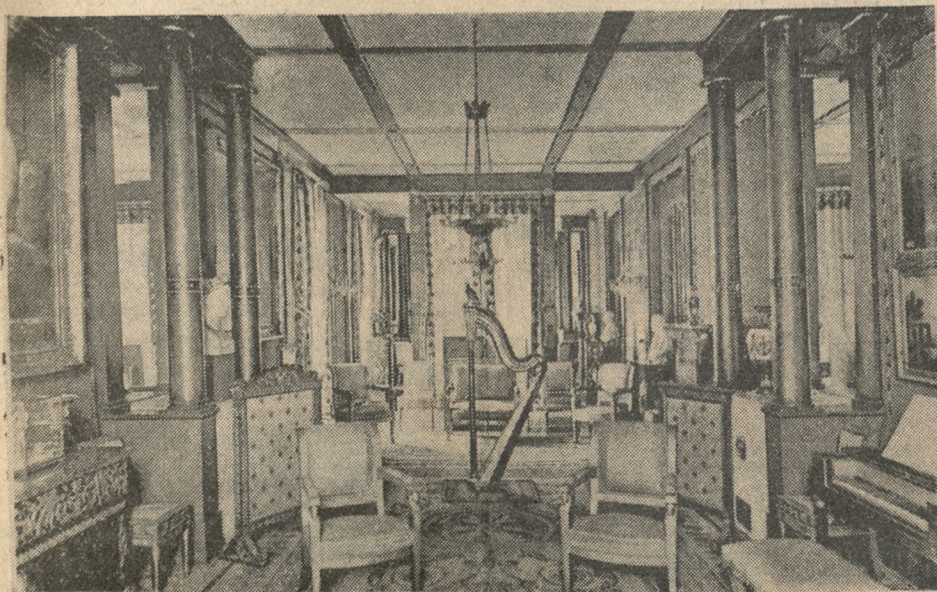
Czar tych miejsc jest tak wielki, iż ma się złudzenie, że lada chwila ukaże się przed gankiem sylwetka Napoleona, z okna głowa Józefiny, albo że usłyszy się melodyjne nawoływanie Hortensji...

Ale... jedźmy, nikt nas nie woła! Z domku tylko stróża rozlega się szczekanie psa i jazzowa muzyka radija.

I. BRIARES.



W szkołach japońskich przeprowadza się systematyczne kursa obrony gazowej. Na zdjęciu widzimy taką właśnie lekcję poglądową



Salon Józefiny.



WYCIECZKI PO MORZU
ŚRÓDZIEMNEM

S/S KRALJICA MARIJA

(17.500 ton)

20/VII — 5/VIII
6/VIII — 27/VIII

OD ZŁ 534,—

FRANCOPOL, POZNAŃ, ŚW. MARCIN 58

FELJETON KULTURALNY

Front ludowy... romantyzmu

Napisał Zygmunt Wasilewski

Trzeba odróżnić od siebie dwa „ludy” — Naukowy i ideowy — „Etnos” i „demos” — Książka prof. Janika i przedmowa prof. Bujaka — Co inteligencja myślała o ludzie — Dwa wątki „myśli ludowej” — Sprawiedliwy sędzia wszystko rozumie — Lud polski nie żywił uczucia zemsty — Historia wyrokuje na innej podstawie.



LUDZIE żądni światła, zagląający z tego powodu do księgarń, bardzo łatwo natknąć się mogą na książkę, która teraz właśnie się ukazała jako tom trzeci „Biblioteki dziejów i kultury wsi”. Tytuł tej książki: „Na drogach myśli ludowej. Studja historyczno-literackie” (Lwów 1936. Skład u Gubrynowicza). Autorem książki jest znany polonista dr. Michał Janik.

O autorze to trzeba wiedzieć, że od tytułu nauczycielskiego ceni sobie więcej demokracji liberalnego i radykalnego. A ta informacja potrzebna jest do zrozumienia charakteru książki.

To, co Janik nazywa „myślą ludową”, nie jest myślą ludu, lecz myślą sfer inteligentnych i literackich o ludzie. Przyczem pod wyrazem „lud” rozumieć trzeba ludność włościańską wsi polskiej. Dedykacja na książce brzmi: „Wincentemu Witosowi, prezesowi Rządu Obrony Narodowej, wodzowi ludu polskiego — w hołdzie osobistym Autor.”

Jestże to więc pozycja w literaturze naukowa czy polityczna? Jak kto uważa. Książka Janika jest bądź co bądź przyczynkiem do dziejów umysłowości polskiej XIX wieku w tym dziale, gdzie wątkiem myśli była idea ludu; jest to kartka z dziejów myśli demokratycznej, nie pozbawiona przytem tendencji propagandowej.

Podkreślam ten charakter książki dlatego, aby umysł polski, magnetyzowany przez półtora stulecia wyrazem „lud”, nauczył się rozróżniać znacznie naukowe tego pojęcia od ideowego. Rozróżnienie to potrzebne jest zwłaszcza dzisiaj, gdy narodowi przywrócona już została postawa suwerenności.

*

Lud polski, osiadły na wsi, jest częścią narodu i to większą częścią, decydującą o istnieniu fizycznym narodu i o jego charakterze etnicznym. Jest to etnos, co w słownictwie greckim znaczy to samo, co: naród. (Rozsądek dla ludu mają nazwę: „naród”). W tym charakterze podlega on badaniom naukowym jako formacja zabytkowa kultury narodu. Nad tak pojętym „ludem” pracuje w nauce etnografja, a potem historia kultury i rozwoju gospodarczego narodu.

Do tego właśnie warsztatu historii wsi polskiej wpadła książka Janika. Bo trzeba wiedzieć, że wydał ją, uznawszy za odpowiednią, słynny badacz historii gospodarczej Polski, prof. Franciszek Bujak, twórca odpowiedniej katedry (Uniw. Jana Kazimierza) i specjalnego Instytutu Naukowego, prezes Lwowskiego Tow. Naukowego.

Prof. Bujak, sam pochodzący ze wsi, „ludowicz” z przekonania, należy do najświetniejszych historjografów i myślicieli polskich. Nikt dotąd nie wiedział tyle, co on, o życiu i znaczeniu ludu w dziejach Polski, nikt od niego nie znalazł się na lepszej drodze do zdobycia (przez poznanie ludu) wiedzy o psychice narodu polskiego i jego kulturze. Prof. Bujak przez przedmowę, dodaną do książki Janika, wcielił tę pracę, jako przyczynek, do skarbniicy swego materiału historycznego.

*

To, co myślała patriotyczna czy rewolucyjna inteligencja XIX wieku o ludzie wiejskim, nie jest dla dziejów ludu rzeczą obojętną. W literaturze inteligentkiej mamy widok wsi trochę fantastyczny (jakbyś patrzył na odbicie pejzażu w niespokojnej wodzie), ale mamy też ślady czynnego oddziaływania inteligencji na życie ludu. Edward Dembowski nie tylko stworzył (w Poznaniu) filozoficzny system ludowładztwa, ale potrafił ten lud prowadzić na Kraków (1846) i za jego sprawę życie poświęcić. Goszczyński nie tylko poezje i rozprawy na tematy demokratyczne pisał, lecz ten

lud w Galicji (1832-1838) do walki organizował.

Gdyby nie znakomita przedmowa prof. Bujaka, streszczająca dzieje wsi polskiej na tle przemian życia gospo-

Sprawa Doboszyńskiego

Wizyta w więzieniu św. Michała — Przygotowania do procesu — Jak przyjęto w Chorowicach przedstawiciela „Kurjera Porannego”

Kraków, 10 lipca.

We czwartek w godzinach rannych — jak już donosiliśmy — miało miejsce pierwsze spotkanie inż. Adama Doboszyńskiego z rodziną i adwokatem. Widzenie uzyskali siostra inż. Doboszyńskiego, doktorowa Malkiewiczowa oraz adw. dr. Adam Pozowski z Krakowa.

Spotkanie odbyło się w obecności sędziego śledczego dr. Rogowskiego oraz przedstawicieli władz więziennych. Podczas spotkania omawiano sprawy finansowe, nadto, inż. Doboszyński podpisał pełnomocnictwo dla adw. dr. Pozowskiego. Pełnomocnictwo to inż. Doboszyński podpisał lewą ręką, prawą bowiem jeszcze nie włada wskutek rany, odniesionej od kuli policjanta. Rana jednak goi się normalnie a sam inż. Doboszyński czuje się zupełnie dobrze.

Sprawa zapowiadającego się na jesień wielkiego procesu przeciw inż. Doboszyńskiemu budzi duże zainteresowanie w kołach prawnych, także i pod względem technicznego jego przeprowadzenia. Wiadomo bowiem, że będzie to proces nie mający sobie podobnych rozmiarów w sądzie krakowskim. Największa sala rozpraw w Krakowie, sala sądu przysięgłych okazała się prawdopodobnie zbyt szczupłą, by pomieścić trybunał, ławę przysięgłych, ponad 70 oskarżonych, przedstawicieli prasy i t. d. Proces co do czasu trwania zapowiada się też niecodziennie — potrwać może kilkanaście tygodni a może nawet i kilka miesięcy.

Rozmiary tego zapowiadającego się procesu skłoniły władze sądowe do powzięcia — jak słyhać — decyzji rozczłonkowania sprawy Doboszyńskiego na kilka spraw mniejszych, sądzonych odrębnie. Największe zainteresowanie skupiłoby się wówczas około sprawy samego inż. Doboszyńskiego i jego najbliższych, bezpośrednich pomocników całej akcji.

Co będzie zarzucał uczestnikom wyprawy Doboszyńskiego akt oskarżenia? Najprawdopodobniej te przestępstwa, o które toczy się obecnie śledztwo. Wbrew zaś doniesieniom pewnej części prasy, zwłaszcza żydowskiej, która zapowiadała wytoczenie sprawy z artykułów kodeksu karnego, mówiących o przestępstwach przeciw państwu, śledztwo zarzuca uczestnikom wyprawy na Myślenice z Adamem Doboszyńskim na czele następujące przestępstwa:

1) zbrodnię z art. 259 k. k. popełnioną dnia 23 czerwca 1936 r. w Myślenicach przez zabranie na szkodę Skarbu Państwa z Posterunku Policji Państwowej karabinów, rewolwerów, amunicji, gotówki i innego mienia w celu przywłaszczenia przy użyciu przemocy względem posterunkowego P. P. Stefana Małeckiego, oraz przez zabranie na szkodę starosty Antoniego Barsary ubrań, gotówki i innych przedmiotów w celu przywłaszczenia przy użyciu przemocy względem tegoż Barsary i jego służącej; 2) zbrodnię z art. 225 § 1 k. k., popełnioną dnia 23 czerwca 1936 r. i w dniach następnych w Porębie, powiatu myślenickiego i innych miejscowościach na osobach funkcjonariuszy P. P. przez oddanie do nich kilkuset strzałów z broni palnej w celu zabicia ich; 3) o wyst. z art. 223 k. k. popełnioną w okolicy Myślenic przez uniemożliwienie powszechnego korzystania z urządzeń użyteczności publicznej, przeznaczonych do publicznego porozumiewania się wskutek zniszczenia przewodów telekomunikacyjnych; 4) o wyst. z art. 263 § 3

karze w Polsce, moglibyśmy pracę Janika wziąć za broszurę agitacyjną z zakresu polityki rewolucyjnej. Ta bowiem myśl, którą on się zajął, nie jest wcale ludowa, jeno demokratyczna ze względu, że przedmiotem jej jest demos, nie zaś, jak u Bujaka, etnos. Poeci romantyczni, idealisci społeczni i działacze XIX w. nie zajmowali się tem, co lud wnosi do życia

k. k. popełnioną dnia 23 czerwca 1936 w Myślenicach na szkodę tamtejszych kupców przez zniszczenie towarów i innego mienia przy użyciu ognia; 5) o wyst. z art. 257 § 1 k. k. popełnioną dnia 23 czerwca 1936 w Myślenicach przez kradzież towarów i innego mienia na szkodę kupców w Myślenicach; 6) o wyst. z art. 263 § 1 k. k. popełnioną przez zniszczenie towarów i innego mienia na szkodę kupców w Myślenicach (ścigane z urzędu przez Prokuratora z powodu naruszenia interesu publicznego); 7) o wyst. z art. 47 prawa o broni, popełnioną przez bezprawne posiadanie i przechowywanie karabinów i amunicji karabinowej.”

W najbliższym czasie podamy szczegółową listę osób przeciw którym toczy się śledztwo w związku z wyprawą inż. Adama Doboszyńskiego.

S. J.

*

Organ p. Stępczyńskiego i „akademika” Rzymowskiego „sanacyjny” „Kurjer Poranny” wysłał do Chorowic majatku Doboszyńskiego, swego reporter, który swoje, niezbyt dla siebie przyjemne, wrażenia tak opisuje:

„Dojeżdża się (do Chorowic) autobusem do Mogilan, potem spacerem, piękną wiejską drogą wśród falujących zbóż. Falują jeszcze zboża? Tak. Żniwa tu ledwie na niektórych polach zaczęte. Zdała biela się zabudowania dworskie. Wyglądają dostatnio.

Gdy podchodzimy do folwarcznego ogrodzenia grupa dziewcząt przygląda nam się podejrzliwie.

Trzeba się jakoś wylegitymować. Upał straszliwy, więc:

— Czy nie możnaby tu gdzie dostać zimnego mleka?

Dziewczęta odchodzą bez słowa, natomiast z głębi podwórza wychodzi ku nam młody parobek:

— Czego tu? — pyta opryskliwie. — A potem nie dosłuchawszy nas:

— Niema tu nijakiego mleka. Spacerów też żadnych nie wolno..

Idziemy w wieś. Odprowadza nas wzrok nienawistny. Nietylko wzrok — ktoś inny z podwórza rusza za nami, jak cień. Zaczynamy się czuć bardzo nijako. Stajemy pod ładną kapliczką przy drodze. Wyciągam aparat fotograficzny. Tego już dość, aby wywołać gwałtowną reakcję szpiega, który idzie za nami. Podbiega i żywo protestuje:

— Nie trzeba tu żadnego fotografowania. My nie pozwolimy..

My? Ależ — tak. Jest już kilku wyrostków, którzy wysunęli się skądś i otaczają nas kołem. Zimne, zdecydowane wyrazy twarzy. Trzeba zatrzasnąć aparat i ruszać dalej.

Dwa czy trzy cienie idą za nami jako milecząca, wroga eskorta.

Skręcamy do jakiegoś obejścia. Płowy cień wyprzedza nas, wpada w ogrodzenie, i — do chałupy. Po chwili wychodzi gospodarz. To miejscowy sołtys.

— Nie, mleka ani chleba niema. Wszystko już zjedzone. Sklepu ani gospody we wsi niema także.”

„Warsz. Dziennik Narod.” w sprawie Doboszyńskiego przynosi następującą informację:

„Doboszyński w czasie śledztwa nie zmienił w niczem swego postępowania. W dalszym ciągu zachowuje zimną krew i opanowanie, odpowiadając na wszystkie pytania i udzielając wszelkich wyjaśnień. Doboszyński stale podkreśla, że wypad jego jest czynnem indywidualnym, za który bierze całkowitą odpowiedzialność, i kategorycznie twierdzi, że działał na własną rękę bez porozumienia się z władzami Stronnictwa Narodowego.”

Jeżeli proszek do pieczywa

to tylko **Suba**

Pg 5643/4-28,28/9

cywilizacji polskiej, lecz tem, co ta cywilizacja winna ludowi dać. Była to idea forsowania dziejów w celu przyspieszenia bodaj w drodze rewolucyjnej tego, co w dziejach odbywa się ewolucyjnie.

*

Na tem polu eskperymentów „dziejotwórczych” rozróżnić trzeba dwa wątki myśli „ludowej”, które w pracy Janika nie dość są rozróżniane: 1) myśl patriotyczna pozyskania ludu dla sprawy wyjarmienia Polski, 2) myśl socjalna zbudowania Polski w ustroju ludowładczym (demokratycznym). Te dwie idee: patriotyczno-militarna i socjalno-rewolucyjna, nieraz bywały w antagonizmie, najczęściej jednak w umysłach romantycznych zlewały się z sobą, przyczem pierwiastek patriotyczny (zwłaszcza u poetów) wyraźnie brał górę. Ta sama dyalektyka widoczna jest u Janika i to samo zacieranie różnic uczuciowością patriotyczną, zasadniczy jednak punkt patrzenia Janika wydaje się być socjalno-rewolucyjny. Świadczy o tem rozdział pierwszy, mający charakter broszury agitacyjnej. Bardziej obiektywny historycznie jest rozdział drugi: „Sprawa ludowa na Litwie w XIX w.” Najlepszy szkic: „Berwiński i Wyspiański” ma wartość historyczno-literacką.

O nastawieniu autora świadczy szkic V: „Motyw zemsty ludu w poezji listopadowej” (do r. 1863), gdzie wyraźnie przeprowadzona jest idea krzywdy i naturalnej reakcji, jako zemsty na szlachcie. Nie dodaje to jasności poglądom na rzeź hajdamacką lub na rzeź Szeli. Pewna naiwność ideałów saint-simonistów udzieliła się Janikowi, nieodrodnemu romantykowi. Daleki od pojmwania gospodarczej rzeczywistości, uważa za hańbę szlachty, że nie dokonano uwłaszczenia włościan bez żadnego odškodowania.

*

Prof. Bujak w przedmowie nastawia czytelnika na właściwy punkt widzenia, traktując widoczną pracę Janika jako komentarz, dotyczący wyobraźni poetyckich wieku. Piszcie:

Ściśle mówiąc, dobra wola szlachty nie mogła tu wystarczyć, albowiem zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie podlegało wtedy władzy ustawodawczej i administracyjnej państwa tak absolutnego, jak konstytucyjnego, tembardziej, że do ich spokojnego i legalnego załatwienia trzeba było uruchomić kredyt państwowy, względnie przez państwo gwarantowany w ogromnych rozmiarach.

Oczywiście o tych poziomych rzeczach Janik w poezji romantycznej wyczytać nie mógł. Świadcstwo poetów zmierzało do bezwzględnego potępienia szlachty w oczach historii i w oczach ludu, wykonawcy „zemsty”.

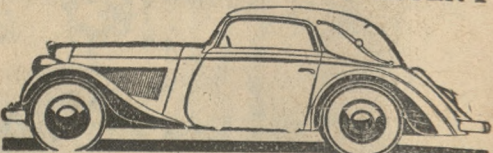
Prof. Bujak jest sprawiedliwym sędzią, bo wszystko rozumie. Nie znam głębszej charakterystyki ludu polskiego, jak ta, którą ten znakomity uczony wyłożył treściwie w referacie swoim na konferencji oświatowej w Łowiczu (1930). Rzecz ta była ogłoszona w książce „Kultura wsi” (Warszawa 1930). Z tego studjum psychologiczno-historycznego wynika, że inteligencja polska pod wpływem prądów rewolucji francuskiej gospodarowała w „myśli ludowej” bez udziału ludu. Lud polski wiele cierpiał, zwłaszcza ekonomicznie, ale bynajmniej nie w krzywdzącej hierarchii społecznej zło upatrywał; daleki był od myśli rewolucyjnej i sam w sercu swoim uczucia zemsty nie żywił.

Trudno o sprawiedliwe ferowanie wyroków historii na podstawie tego, czego od rzeczywistości domaga się myśl romantyczna i rewolucyjna.

Z. Wasilewski

Warszawa

TANI - WYGODNY - EKONOMICZNY



ADLER TRUMPF-JUNIOR CARRIOLET
F. Szczepański - Poznań
Wielka 17- Telefoa 30 - 70, Ns 115.0

Odkrywca złota i platyny w Abisynji

Nieprawdopodobna historia biednego chłopca z Neapolu

Zaledwie trzy dni temu depesze włoskiej agencji prasowej z Addis Abeby doniosły o wymordowaniu misji włoskiej, przybyłej do Abisynji na trzech samolotach. Od kul „bandy rozbójniczej” — jak określały depesze — zginął także członek misji, inż. Prasso.

Postać Alberta Prassy o tyle interesuje pisma zagraniczne, że podczas wojny włosko-abisyńskiej, był posądzony o szpiegostwo na rzecz Abisynji, by niedługo potem szczyścić się mianem „dobroczyncy włosko-afrykańskiego Imperjum”.

Był to ciekawy typ człowieka, który po rozlicznych upadkach, dochodził do wielkiego znaczenia i majątku.

Albert Prasso pochodził z ubogich rodziców w Neapolu. Głód wygnał go z domu. Uciekł do Ameryki, by tam znaleźć lepszą dolę. W drodze do kraju dolara, na statku, zaopiekował się nim pewien bogaty farmer z Buenos Aires, obiecując mu godziwe zatrudnienie przy dozowaniu robotników. Nieszczęście chciało, że bogaty opiekun umarł na udar serca, a zwłoki jego wrzucono do morza. Mały Albert pozostał sam.

W Buenos Aires, uciulawszy sobie nieco grosza, zarobionego przy drobnych posługach w porcie, założył z innym rodakiem małe przedsiębiorstwo eksportowe konserw mięsnych. Przedsiębiorstwo to niebawem rozrosło się do wielkich rozmiarów i miało swoje filje m. in. w Neapolu i Rzymie. Jako milioner przyjechał do swego rodzinnego miasta.

Chodził po niegdys chłopięcimi nóżkami udeptanych ścieżynach, rozdał hojnie na prawo i lewo uczciwie zapracowane dolary, zaglądał do restauracji, witany jako udzielny książę, w tych restauracjach, gdzie dawniej karmiono go z litości resztkami potraw.

Jakże okropne było jego rozczarowanie, gdy, hawając w Rzymie, otrzymał telegram: „Wspólnik uciekł, zagrabiał cały majątek firmy”...

Nie miał po co wracać. Był znowu nędzarzem, z głodu przymierającym. Z rozpacz drze w strzępy bilety wizytowe z szumnym napisem „dyrektor”. Przyszła zwykła bluź robotnicza, a za uzyskane ze sprzedaży: sygnetu, zegarka i łańcuszka, jedzie z Palermo do Afryki, po nowe jutro. Dostał się do Abisynji, która nawet w takich Włoszech uchodziła za kraj legendarnego cesarza.

Po wielu wysiłkach znalazł zatrudnienie u pewnego Greka, który zajmował się przemysłem złota i haszyszu, oraz handlem niewolników. Zajęcie to zbrzydło mu. To też pewnego razu, gdy prowadził przez nieznane góry abisyńskie karawanę murzynów z niewolnikami, opuścił swego pracodawcę i postanowił szukać nowego szczęścia. Tubylcy widywali go często, gdy w najbardziej niedostępnych miejscach kilofem i łopatą wydierał tajemnice ziemi...

W niedługi czas potem znany był jako wielki bogacz, mile widziany także na dworze negusa. Podróżował teraz po różnych krajach europejskich, skrętnie omijając Włochy, sądząc, że powrót do kraju pozbawił go mógłby ponownie dostatku. Podczas tych podróży poznał młodą wdówkę Eldersch, z którą w Wiedniu założył ognisko domowe.

W ub. roku, gnany tęsknotą za ojczystym krajem, przyjechał z żoną i dzieckiem do Neapolu. W tym czasie wybuchła wojna włosko-abisyńska. Jeden z gorliwych urzędników włoskich doniósł swojej władzy, że Prasso, to szpieg negusa. Sąd doraźny, mimo, że mu nie można było zarzucanego przestępstwa udowodnić, skazał go na umieszczenie na samotnej liparyjskiej wyspie.

Już zdawało się, że Prasso kości swoje pochowa na wulkanicznej wyspie, zdala od ukochanej żony i dziecka, gdy nagle ta właśnie żona przychodzi mu z pomocą. Uzyskała audjencję u samego Mussoliniego, którego przekonała o niewinności swego męża. Dowiodła przytem, że Prasso jest odkrywcą bogatych złóż złota

i platyny w Abisynji.

Prasso odzyskał wolność i zabłysnął w sławie. Mówiono wszędzie o nim, jako o wielkim mężu, który przez swe odkrycia — które dotąd były w tajemnicy — stał się dobroczyncą wielkiego imperjum Italji.

Jak podkreśla prasa włoska, wizerunki jego we Włoszech są niemal tak samo popularne, jak tych wszystkich, którzy przyczynili się do zwycięstwa Włoch nad Abisynją.

W końcu czerwca, Prasso udał się

do Abisynji w towarzystwie gen. lotnictwa Magliocco, plk. sztabu generalnego Calderiniego i innych wybitnych oficerów włoskich trzema samolotami, w specjalnej misji. Jak wyjaśniają depesze nie włoskich agencji prasowych, w nocy regularny oddział abisyńczyków dokonał napadu na Włochów i mimo rozpaczliwej obrony napadniętych, wszyscy oficerowie, jak również Albert Prasso wraz z kilkunastu żołnierzami włoskimi, zostali zabici.

Prasso dożył do 56 lat, osierocił żonę i dwuletnią córeczkę. Majątek jego przekracza podobno kilka milionów złotych. (wel)

DINOL — plyn przy poceniu pach — proszek przy poceniu nóg **od POTU**

ng 13 537

Z pałaców carskich do przytułku dla żebraków

Niedawno temu zmarła w Londynie w jednym z przytułków dla żebraków stara kobieta, którą w zupełnej nędzy odstawio-

no do przytułku. Dochodzenia policyjne wykazały, że nazwisko nieszczęśliwej było Vera Taberkow.

Z pracowni artystów poznańskich

P. Marja Prawdzic — Szczawińska przygotowuje się do większej wystawy na jesieni br. Sygnalizując to, zamieszczamy poniżej reprodukcje kilku najnowszych dzieł utalentowanej artystki:



Marja Szczawińska: „Pan Antoni”.



Marja Szczawińska: „Wróżka”.



Marja Szczawińska: „Chryzantemy”.

Vera Taberkow odgrywała kiedyś w carskiej Rosji niepoślednią rolę i uchodziła za najpiękniejszą kobietę Wszechrosji. Kobieta, u których stóp klęczeli wielcy książęta, zakończyła żywot swój jako żebraczka na wygnaniu.

Vera Taberkow pochodziła ze stanu włościańskiego. Ojciec jej posiadał gospodarstwo w odległości 180 km od Piotrogradu. W młodych swych latach, jak wszystkie wieśniaczki, wykonywała prace na roli i w domu, aż pewnego dnia szczęśny los uśmiechnął się do dziewczyny. W wiosce w pobliżu jej domu rodzicielskiego zatrzymał się jadący konno bogaty jubiler moskiewski Taberkow, który, zobaczywszy urodną dziewczynę, zaproponował jej, aby przyjęła u niego zajęcie służącej. Siedemnastoletnia Vera zgodziła się i jeszcze tego samego dnia udała się razem z Taberkowem do Moskwy.

W domu jubilera, który należał do najznakomitszych i najbogatszych jubilerów Rosji, Vera tylko kilka dni spełniała zadania służącej. Ponieważ Vera odznaczała się czarującą pięknoscia, lecz także wybitną inteligencją, Taberkow, który był kawalerem, kazał ją kształcić i po trzech latach pojął za żonę. Od tej pory rozpoczęła się kariera pięknej Verry. Dzięki jej urodzie Taberkow znalazł dostęp do kół, które przedtem były dla niego zamknięte, aż w roku 1892 otrzymał godność dostawcy dworu carskiego.

Pewnego dnia pojawił się w sklepie Taberkowa pewien wielki książę, który zamówił kolję z dwunastu pereł, specjalnej wielkości. Taberkow, nie mogąc nabyć pereł w Moskwie, udał się po nie do Londynu, skąd powrócił dopiero po dwóch tygodniach. Wielki książę otrzymał zamówioną kolję i zapłacił za nią olbrzymi majątek, bo aż trzy miliony rubli. Następnego dnia wystannik wielkiego księcia wręczył kolję małżonce jubilera, dla której ją był zamówił. Odtąd Vera Taberkow pojawiała się z tą kolją na wszelkich przyjęciach dworskich.

Podczas rewolucji bolszewickiej Taberkow został zamordowany, Vera uciekła zagranicę bez majątku. Śmierć położyła kres jej cierpieniom. W. i P.

Ten ma powodzenie

Na wyspie św. Maurycego, o tysiąc kilometrów od rodzinnej Anglii, znajduje się mały garnizon angielski. Należący do składu zalogi kanonier Hardsmith, kawaler, który przebywał tam już parę lat, znudził sobie stan kawalerski i postanowił ożenić się. Ale jak? Na wyspie niema wcale Europejczyków. Mądry kanonier sięgnął do głowy po rozum: napisał list do burmistrza rodzinnego miasta — Tottenham — prosząc go o wybranie dlań odpowiedniej towarzyszkę życia z pośród rodaczek. Burmistrz przejął się bardzo tą sprawą i wywiesił ogłoszenie odośno na bramie ratusza.

Po kilku dniach na biurku burmistrza leżało już czterysta ofert, tyle bowiem niewiast wyraziło chęć poślubienia samotnego żołnierza na dalekiej wyspie. Burmistrz przesłał radosną wiadomość na wyspę św. Maurycego pocztą lotniczą.

Po dwóch tygodniach otrzymał odpowiedź: „Dotychczas byłem samotnym żołnierzem Jego Kr. Mości, obecnie jestem najszczęśliwszym szeregowcem w armji angielskiej; czuję się jakbym był generałem. Napiszę do każdej z czterystu kandydatek i z nadesłanych odpowiedzi wywnioskuję, która z nich będzie najodpowiedniejszą dla mnie żoną. Gdy dokonam już wyboru, zwrócę się do pana, panie burmistrzu, z prośbą o zaszczycenie ślubu mego w charakterze świadka”.

Procesja Najświętszego Sakramentu na Morzu Żółtem

Księża proboszczowie wysepek Kibachi, Kagenco, Kaminoshima i Doinokubi, strzegących wejścia do portu Nagasaki (wyspa Kiu - Siu, stanowiąca część składowa Japonji), postanowili urządzić procesję Najświętszego Sakramentu na morzu. Czterdzieści statków wielkich, artystycznie przystrojonych flagami, brało udział w procesji, tworząc kształt krzyża naokoło łodzi, na której znajdował się Najśw. Sakrament. Statek ten był ozdobiony banderami wszystkich państw celem unaoocnienia królowania Chrystusa Pana nad całym światem i wszystkimi ludami i narodami. (P. D. R. W.)



A teraz brzytewka Toledo

Kto poznał zalety brzytewek „TOLEDO”, cieszy się już z góry na przyjemne, szybkie i bezpieczne golenie tymi nożykami. Już po pierwszej próbie stwierdzamy niedoścignione zalety brzytewek „TOLEDO”. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż tylko brzytewki „TOLEDO” posiadają doskonały wklesły szlif na wzór oryginalnych brzytew angielskich, a najszlachetniejsza stal szwedzka „Sandwick” użyta do ich wyrobu, gwarantuje usuwanie z łatwością nawet najsilniejszego zarostu. Brzytewki „TOLEDO” wyrabiane są w 3 typach, dzięki czemu każdy może dobrać odpowiedni do swego zarostu rodzaj nożyka.

Poznawszy zalety brzytewek „TOLEDO” pozostaniecie im wierni na zawsze



„TOLEDO” S-ka z o.o. Kraków, Basztowa 9.

nr 14 851

Sława Gogojewiczowa



znakomita śpiewaczka, znana z koncertów w kraju i zagranicą, śpiewać będzie w Radjo Poznańskim, 15 b. m. o godz. W programie pieśni wiosenne Nie wiadomskiego, Schumanna i innych. — Koncert transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie polskie.

RADJO

„Wieczór wśród górali”

Polskie Radjo organizuje w miesiącu lipca kilka bardzo ciekawych, specjalnie dla radia skomponowanych audycji folklorystycznych. Audycje te wzbudziły powszechne zainteresowanie również zagranicą. Szereg wielkich rozgłosni europejskich zgłosiło swe propozycje transmitowania tych koncertów. Na pierwszy ogień pójdzie suita Tadeusza Sygietyńskiego, doskonałego znawcy polskiego folkloru. Przyniesie ona melodie i rytmy zaczerpnięte z malowniczego Beskidu, pieśni i tańce górali. „Wieczór wśród górali”, jak brzmi tytuł tej audycji, zapozna radiosłuchaczy z oryginalnymi i bardzo interesującymi zwyczajami, znajdującymi wyraz w muzyce beskidzkiego ludu. Wykonanie powierzone zostało Małej Orkiestrze Polskiego Radia pod dyktando Zdzisława Gorzyńskiego, oraz chórom i solistom. Początek o godz. 21,30 (dnia 12. 7.). Audycje te transmitują rozgłośnie włoskie.

„Album starych widokówek”

Koncerty orkiestry radiowej płyną na falach eteru daleko w świat. Listy i widokówki, jakie po koncertach nadchodzą do kierownika orkiestry, mają znaczki pocztowe i pieczątki z różnych części świata. Album z takimi widokówkami przedstawi radiosłuchaczom audycja, która nadana zostanie ze Lwowa 13 bm. o godz. 19,55. Każde miasto, każdy kraj znajdzie swój odpowiednik w muzyce, która go cechuje. Będzie to muzyka wesola, sentymentalna, nastrojowa, lub pełna ognia i temperamentu. Konferensjerkę prowadzić będzie Wiktor Budziński.

Nowe muzeum w Medjolanie

W pałacu „Sormani” w Medjolanie zostanie otwarte nowe muzeum, w którym będą zgromadzone eksponaty, dotyczące historii miasta. M. in. będą wystawione widoki miasta, ubiory mieszkańców, zwyczaje domowe oraz obyczaje, zabawy, ceremonie, dalej — rozwój przemysłowy i handlowy Medjolanu.



WAGRY ZNIKAJĄ

przy stosowaniu płynu wchodzącego

MIMOSA

PERFECTION

FELJETON OGRODNICZY

Szkodniki kwiatów pokojowych i ich walka

Szkodniki trapią rośliny i hodowcę. Często stajemy wobec tych istot bezradni, a piękne kwiaty muszą ginąć.

Jakie warunki sprzyjają rozwojowi robactwa i innych szkodników? Poniżej, chłodna i mokra atmosfera, zepsute powietrze, ściśle przysłonięte okna, kurz, brud, rozkładające się substancje organiczne i cuchnące woda deszczowa, spływająca rynkami do beczek. Nie znoszą one natomiast suchego i słonecznego otoczenia, czyści, ciepłoty, wytworzonej przez spalanie drzewa oraz pyłu węgla drzewnego. Czystość jest zatem pierwszym warunkiem zdrowotności naszych roślin podobnie, jak skrapianie w bardzo wysokim stopniu przeszkadza rozwojowi robactwa. Skoro będziemy kwiaty często zmywać i odkurzać, uchronimy je w wielu wypadkach przed napastnikami.

Najbardziej rozpowszechnionym szkodnikiem, spotykanym nieomal w każdym domu jest mszyca w najróż-



Kolonje mszyce welnistej na pniu rośliny.

niepszych odmianach, głównie krwawa lub welnista (*Schizoneura lanigera*). Jest to mały i miękki owad, obijający licznie zakątki pędów i liści. Barwa jego może być czarna, szara, zielona lub biała — w każdym razie jednokolorowa szkodliwy. Mszyca welnista rzuca się od razu w oczy, bowiem tworzy białe, jakgdyby z waty utworzone gniazdzka, w których rozwijają się liczne rzesze młodych pokoleń. Mszyca powoduje żółknięcie, marszczenie i zwijanie się liści, schorzenia na korze i rakowate owrzodzenia. Jest to szkodnik bardzo natarczywy i dlatego względu trudny do zwalczania.

Niejednokrotnie wypróbowany i skuteczny, lecz żmudny sposób ich zwalczania polega na: obraniu i zmyciu letnią wodą każdego listka, a następnie pilnym skrapianiu. Zabieg ten trzeba powtórzyć kilkakrotnie.

Ze środków chemicznych stosuje się roztwór kwasowy (*Lignum Quassiae amarum*), który sporządza się w następujący sposób: gotujemy trocinę drzewa kwasowego przez trzy kwadranse i zlewamy je po 24 godzinach. Preparat sporządzamy w stosunku 75 gr. trocin na 10 litrów wody. Aby zwiększyć skuteczność tego środka można dodać 75 gr. zwykłego szarego mydła na 10 litrów roztworu. Odwar kwasowy ma tę zaletę, że można go przechowywać czas dłuższy. Zmywanie — m.środkiem trzeba jednak powtórzyć kilka razy, bowiem jednocześnie przetwarzanie jest słabe w swych skutkach. Dobre wyniki daje również mieszanina Behrensa: bierzemy 3 części wagowego szarego mydła, 1,5 części wyciągu tytoniowego (naparzyć zwykłą machorkę), 2,5 cz. alkoholu denaturowanego i 70 cz. wody. Płynem tym należy smarować chore części rośliny.

Drugim niebezpiecznym szkodnikiem jest małe czerwone pajęczki



Najgroźniejszy szkodnik z gat. Thrips.

(*Tetranychus telarius*), który obficie występuje na liściach, roślinach strączkowych i na ogórkach; dlatego też trzeba być ostrożnym, gdy w pobliżu mieszkań są wspomniane rośliny. Rozmnaża się w suchym i gorącym powietrzu pokojowym niebawem szybko i powoduje wystąpienie suchych, brunatnych i rdzawych plam, powiększających się dość prędko. Dostrzec go można lepiej pod powiększającym szkłem. Tępi się owego pajęczka przez pilne spryskiwanie roślin wodą, czego ogromnie nie lubi. Dobrym środkiem dla małych okazów kwiatowych jest następujący sposób.

Zanurzyć całą roślinę do wody, odwracając doniczkę do góry dnem przy odpowiednim zabezpieczeniu ziemi. Przy pomocy wąskiej rurki, zanurzonej częściowo do tej wody, wdmuchiwać dym od papierosów (przy litrze wody 10 — 15 papierosów) i pozostawić tam chorą roślinę około pół godziny. Następnie należy rekonwalescencję przemyć dobrze kilka razy w położeniu pionowym, aby w wodzie rozpuszczona nikotyna nie dostała się do gleby.

Wilgotna atmosfera przeszkadza wybitnie rozwojowi pajęczka. Przy większych, chorych okazach trzeba przygotować odwar tytoniowy:

3 litry gorącej wody nalewamy na 70 gr. zwykłego tytoniu (machorki) poczem gotujemy jeszcze przez 2 do 3 godziny i filtrujemy przez płótno. Przefiltrowany płyn pozostawiamy na dwa dni w spokoju poczem rozcieńczamy wodą w tym samym stosunku. Należy przestrzec przed silnie trującymi właściwościami tego płynu. — Zatem w użytku musimy być ostrożni, by się ciecz nie dostała do systemu korzeniowego. Chcąc mieć jeszcze radykalniejszy środek dodajemy do odwaru jeden procent szarego mydła (w tym wypadku 25 do 30 gr.).

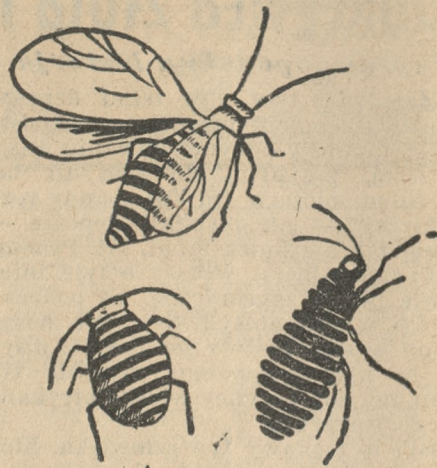
Najbardziej niebezpieczną jest mszyca, występująca na korzeniach. Wskutek wydzielania woskowiny tamuje pobieranie pokarmu a sama żyje sokami korzonków — przez co roślina musi ginąć. Poznać ją można po fioletowobiaławej i welnistej wydzielinie. Walka jest bardzo trudna, gdyż trudno dostrzec pasorzytę. Należy zatem przeprowadzić radykalną kurację.

Usuwać delikatnie ziemię z korzeni, obieramy starannie welniste kępki — poczem zanurzamy cały system korzeniowy do poprzednio opisanego roztworu tytoniowego. Po przeprowadzonej kuracji musimy dokładnie obmyć korzenie, a następnie starannie wysuszyć (nie nagłe n. p. przy piecu) poczem roślinę zasadzić do świeżej ziemi.

Nierzadkimi szkodnikami są tarczki czyli czerwce (*Coccidac*). Są to prawie niedostrzegalne o ochronnej barwie owady w kształcie twardych, owalnych, okrągłych lub kreskowatych, tarczki wypukłych, jakby brodawkach. Celem ich zwalczania stosujemy tu ciecz kalifornijską, którą można nabyć w drogeriach. Prosty środek jest zeszkrobwanie tarczki patykami i zmycie pozostałego, białego lub brunatnego pyłu (jajka) wodą.

Trudniejszym do spostrzeżenia jest małe owad z gat. Thrips — zwany pospolicie kwiatopsujem, usadawiający się na spodniej stronie liści. Przybiera on barwę szarą lub brunatną a nawet skacze. Walkę z nim trzeba podjąć energicznie. Skutecznym środkiem jest tu roztwór tytoniowy z dodatkiem mydła szarego.

Zdarza się, że liście i pędy zielone pokrywa t. zw. rosa mączna w postaci delikatnego, białego nalotu. Od niej należy rozróżnić fałszywą rosę oraz lekką rosę miodową. Pierwsza objawia się nakształt białej pleśni zwykle tylko na spodniej stronie liścia. Druga jest lepka, błyszcząca masa. Ostatnią



Uskrzydłone i nieuskrzydłone typy mszyce.

należy zwalczać przez kilkakrotne zmywanie ciepłą wodą i częste skrapianie w następstwie.

Inna choroba t. zw. plamistość liści okazuje się, jak już mówi sama nazwa, na liściach i zielonych pędach jako czarne, brunatne lub białawe plamy w różnych odcieniach i kształtach. Chore liście najlepiej obciąć względnie w tych wypadkach, gdzie mamy do czynienia z chorobami grzybkowymi zaleca się stosować 2 proc. roztwór siarczanu miedziowego (CuSO_4), czyli 2 gr. siarczanu na 100 cm wody. Należy tu zachować wszelką ostrożność, aby roztwór ten nie dostał się do ziemi, którą trzeba dobrze zabezpieczyć.

Poza tem należy usuwać wszelkie ślimaki, które najlepiej łowić wieczorem przy pomocy lampki kieszonkowej. Wiele spustoszenia sprawia w doniczkach dżdżownica. Pozbywamy się jej najlepiej w ten sposób, że wyjmujemy roślinę z doniczki i poruszamy patykami w ziemi, przez co ukazuje się nam po przeciwnej stronie. Gdy nie chcemy rośliny ruszać umieszczamy doniczkę w ziemi, którą poza wazonem zlewamy słoną wodą. Dżdżownica przejdzie wówczas do nowego ośrodka. Obecność jej poznajemy po małych kopkach przerobionej ziemi nakształt drobniutkich kretowin.

WITOLD ALKIEWICZ



Warszawa, w lipcu

Po różnych „Tygodniach Morza, LOPP'u” i innych przeżywała obecnie stolica „Tydzień Kiepury”. Niema w tem cienia przesady. Zresztą ułamki tych uroczystości przedostały się falami radja na całą Polskę, stając się wymownym świadectwem ciepła i entuzjazmu, z jakim powitała Warszawa naszego wielkiego śpiewaka.

Zaczęło się od przyjazdu na dworzec. Wiwaty, kwiaty i w efekcie Kiepura śpiewa przed dworcem z dachu auta. Potem koncert w Filharmonii, liczne bisy i znów — śpiewa z dachu auta przed Filharmonią. I tak już ustaliła się samorządnie kolejność. W operze wiwaty, triumfy, bisy, a na zakończenie śpiewa z balkonu dla dziesiątek tysięcy tłumów, zalegających Plac Teatralny do późnej nocy.

Kiepura okazał się miłym gościem. Śpiewał, śpiewał, ile tylko miał sił w gardle. Gorzej było jednak z pewnym odłamem gospodarzy. Publiczność nie znała umiaru. Klaskała, wołała, śpiewała stale „Sto lat”, wogóle — wszelkimi sposobami potrafiła nakłonić Kiepurę do jednej chociażby piosenki.

Mieliśmy przekonujący dowód, co znaczy popularność i sława, że wybraniec Muz przestaje być sobą, staje się natomiast własnością ogółu. To bywa męczące, zwłaszcza wówczas, kiedy publiczność zatracza umiar. Przypatrzmy się, jak też Kiepura spędzał dzień: od rana setki telefonów z najfantastyczniejszymi propozycjami, dziesiątki wizyt u siebie, tysiące rozdanych autografów (gdzie się ruszy, już ktoś podsuwa mu papiereczek i ołówek, i trzeba uważać, czy to aby nie odwrotna strona wexla!), potem wyjazd autem na rewizyty. Po obiedzie zaczyna być najgoręcej. Przed hotelem gromadzą się co dnia tysiące publiczności i dalej klaskać, śpiewać, nawoływać, dopóki się nie ukaże choćby na chwileczkę. To jednak nie wy-

starcza, bo tłum stoi jak wrośnięty. „Jasio, śpiewaj!”, „Kiepura na balkon!”, „Ninon, Ninon!” — A więc o to chodzi. Trzeba by sił tytana, by móc tym żądaniom zadośćuczynić.

Ostatnio było już całkiem źle. Po pracowitem przedpołudniu Kiepura wybierał się na obiad do jednego z wybitnych przedstawicieli świata muzycznego, gdzie mieli być także dyplomaci i przedstawiciele państw obcych. Tymczasem ulicę przed hotelem zalegał tak olbrzymi tłum, że nie było mowy o wyjściu. Kiepura wyszedł na balkon, zaśpiewał kilka piosenek i był przekonany, że ludzie rozejdą się do domów. A była to godzina 15-ta. Publiczność jednak stała, ba, wzrastała z każdą godziną o nowe setki. Dość powiedzieć, że Kiepura dostał się na ów proszony obiad dopiero wieczorem, po przedarciu się autem przez tysięczny tłum.

A gdy dowiedziano się, że ma być tego wieczoru jeszcze na przedstawieniu w Teatrze Polskim — już go tam oczekiwano całą gromadą. Musiał się gdzieś boczkami przemyskać i dotarł do teatru dopiero o godz. 10-tej. Gdzie się ruszył, domagano się śpiewu. Naprawdę, zatracono wszelki umiar.

Mimo wszystko „Tydzień Kiepury” zakończył się pełnym sukcesem śpiewaka: zdobył Warszawę! Wkrótce do nazwy „chłopak z Sosnowca” dorzuci jeszcze „obywatel Warszawy”, prowadzi bowiem pertraktacje o kupno placu, na którym wzniesie dom.

Jest w Warszawie jedno specjalnie gorące miejsce. Mała próbka Meksyku, czy Hiszpanji, gdzie wyładowują się temperamenty, łamią charaktery, gdzie często uczy się człowiek w jednej chwili zamienia się w przestępcę.

Chodzi o plac wyścigów konnych na Mokotowie przy ul. Polnej. Tomy możnaby o tem pisać, zacząwszy przedewszystkiem od kas totalizatora, najdoskonalszego punktu obserwacyjnego

go ludzkich namiętności. Bo warszawiacy lubią totka. Gra każdy, bogaty i najbiedniejszy, rzucają pieniędzmi z pięknych portfeli, lub ze szmacianych woreczków. Idą pensje, majątki i często cudze mienie. Kasy totka mają dziennie przeciętnie pół miliona złotych obrotu. Ładny pieniądź!

Obrót więc jest, ludzi zawsze pełno. Tymczasem organizatorzy nie robią nic, by wyścigi w stolicy Polski stały choćby na średnim poziomie europejskim. Dosłownie, nie! Trybuny urągają wszelkim pojęciom o wygodzie, miejsca stojące, zwane „Syberją”, są naprawdę miejscem... zesłania. Gdzieś zdaleka od mety, w prymitywnych warunkach, ciśnie się masa biedniejszej publiczności.

A wogóle całe urządzenie toru, to jakieś antyki, drewniaki, grożące zapadnięciem. Nic zresztą dziwnego, jeżeli się weźmie pod uwagę, iż właściciele placu i organizatorzy wyścigów nie uznają jednego słowa: inwestycje!

To są jednak drobnostki w porównaniu z tem, co się dzieje na torze. Od dawna już bąkano, że niejedne wyścigi są... robione. Powoływano się na fakty sprzed kilku lat i na niemiłe incydenty w roku ubiegłym, kiedy zachodziły przekupstwa jeźdźców. Teraz znów zaczęto kombinować. O ile w pierwszych dniach obecnego sezonu było dobrze, o tyle obecnie przeciągnięto strunę. Cierpliwość publiczności wyczerpała się. Musiało dojść do wybuchu.

I nadeszło! W ub. środę w przedostatnim biegu. Konie dla wypuszczonego ze startu tak, że dwa wysunęły się od razu naprzód. Wyścig — oczywiście — nie mógł mieć normalnego przebiegu. Zaczęło się więc domagać unieważnienia biegu, każdy bowiem pragnął uratować postawione w totalizatorze stawki pieniężne, stracone przez widoczną kombinację. Protesty nie pomogły, wyścig uznano za ważny.

Rezultat: zerwanie barjer torowych, tablic informacyjnych, obrzucenie kamieniami budek kas totalizatora, wybiecie wszystkich szymb, wreszcie podpalenie przeszkód płotowych, które buchały — wysokimi słupami ognia. A sędziom groził lynch. Sytuację „uratowała” policja.

A - Z.



25-lecie Klubu Wioślarskiego „Gopło”

Klub wioślarski „Gopło” obchodzi w tym roku 25-lecie swego założenia. Założyło go w roku 1911 kilku obywateli kruszwickich i inowrocławskich, miłośników sportu wioślarskiego, obok już nieistniejącego dziś klubu niemieckiego. Szalas pierwotny mieścił się — z powodu zakazu Niemców — za kolegiatą i dopiero po nastaniu Polski przeniesiono go na miejsce obecne koło Mysiej Wieży.

Działalność klubu ograniczała się aż do ostatnich czterech lat wyłącznie do życia towarzyskiego, ćwiczenia żagló wioślarskich i brania udziału w zawodach, urządzanych przez inne kluby.

Dopiero od 1932 r. dzięki ruchliwości obecnego zarządu, z prezesem p. Tejkowskim na czele, klub rozszerzył swoją działalność. Organizowano regaty również na swoim terenie. Zaczęto od zorganizowania

regat międzyklubowych, potem propagandowych. W tym roku odbędą się regaty jubileuszowe w dniu 19 lipca roku bież. Ze inicjatywa „Klubu Wioślarskiego „Gopło” była szczęśliwa, dowiodły regaty propagandowe ubiegłego roku, które zgromadziły przeszło 3.000 widzów. Dzięki urządzanym regatom na Goplu zainteresowały się także wyższe czynniki sportu wioślarskiego z prezesem Związków Wioślarskich p. Bojańczykiem na czele. Przychodzi się

do ogólnego przekonania, że warunki kruszwickie dla sportu wioślarskiego są idealne i powstaje myśl na większe wykorzystanie toru Gopla dla celów wioślarskich w przyszłości. W tym celu „Klub Wioślarski Gopło” poczynił w tym roku znaczne inwestycje przez przebudowanie i powiększenie szalasu, powiększył teren przyległy oraz zreorganizował odjazd łodzi z jednej strony wody i przyjazd z drugiej strony celem sprawniejszego funkcjonowania ruchu podczas regat. W szalasiu powiększono salę towarzyską i zaprowadzono bufet oraz pokoiki gościnne dla turystów wodnych, którzy latem klub w Kruszwicy często odwiedzają. Tegoroczne regaty jubileuszowe zapowiadają się dość ciekawie, gdyż będą to równocześnie regaty eliminacyjne do Olimpiady. To też zaplanował już na Goplu ożywiony ruch treningowy, na który zjechały się najsilniejsze asy Polski. Protektorat nad regatami objął dowódca O. K. z Inowrocławia p. gen. Thomme. Wuer.

doskonale, owacyjnie przyjmując komedję i wykonawców.

Dziś, jutro i w poniedziałek „Z miłości niedostatecznej”.

Z Teatru Nowego

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę w dalszym ciągu rozkosznie wesoła komedia H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli” z gościnnym występem świetnego artysty Władysława Waltera, niezrównanego komicznego Gzysa.

Pomimo letniej kanikuly, występy świetnego komika Władysława Waltera cieszą się wielkim sukcesem.

Na przedstawienia z gościnnym występem Władysława Waltera — udzielone zniżki ważne.

„Frontem do Warty”

Na scenie letniej w ogrodzie „Adrii”, w razie niepogody na sali, grana będzie arcyzabawna nowa rewja „Frontem do Warty” pełna humoru, groteski, śpiewu i tańca, piosenki, walek, Jastrzębka, Jerzego Gerzabka i innych, w wykonaniu artystów scen stołecznych, w nowej wystawie dekoracyjnej Witolda Gawęckiego. Początek o godz. 9 wiecz. Nakrycie 2 zł. Na sali od godz. 12 występy artystów rewiowych. Ceny normalne. Wstęp wolny.

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niestrawność, brak apetytu, skłonność do tyfii, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby zły przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle zły przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła „Cholekinaza” H. Niemcewskiego. Broszury bezpłatnie wysła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemcewskiego. Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i skl. apt. ng 13 338/9

NIEDZIELA NA BOISKACH

Uchwalony na tegorocznym zgromadzeniu piłkarzy w Warszawie nowy system rozgrywek, jesienno-wiosenny, który w naszym okręgu obowiązuje już od połowy r. ub., miał spowodować kluby do zużytkowania przerwy letniej od lipca do sierpnia na wypocinek. Pomimo jednak tej platonicznej uchwały, nie odnoszącej się do zaległych obowiązkowych rozgrywek mistrzowskich okręgowych i międzyokręgowych, towarzystwa wykorzystują przerwę na wypróbowanie nowych zawodników w grach towarzyskich, przygotowując ich od nowej batalii jesiennej. Rozpoczyna się ona około połowy sierpnia. Fakt, że piłkarze pomimo ogromnych upałów decydują się na rozegranie zawodów wyraźnie wskazuje na ogromną popularność tej właśnie dziedziny sportu. Na uwagę zasługuje inicjatywa nielicznych wprawdzie klubów, urządzających w gorących miesiącach letnich od mniej więcej roku zawody w późnych godzinach sobotnich i niedzielnych. Inowacja ta przyjęła się na kilku boiskach. Kluby dają w ten sposób dowód zapobiegliwości a przedewszystkiem spłacają dług zaciągnięty w okresie walk mistrzowskich u licznych bywalców, zwalniając ich z „obowiązku” prania się w niedzielę w murach miejskich.

W kalendarzyku sobotnich i niedzielnych zawodów — po zawieszeniu konkurencji finałowej o awans do klasy A — obok rozgrywek w kl. B. (spadek) juniorów i towarzyskich należy podkreślić finał klasy C. Do klasy B awansuje 5 towarzystw i tak: Pogoń (Środa), Victoria (Września), Pogoń (Smigiel), Orkan (Fabianowo) i Sparta (Oborniki). Pomiedzy dwoma pierwszymi rozegra się w niedzielę walka o tytuł mistrza klasy C. Jeżeli zwycięży Wiktorja nie zdobędzie ona jeszcze tytułu mistrzowskiego. Musi bowiem rozegrać z silną Pogonią średnią decydujące spotkanie w tydzień później. W przeciwnym razie mistrzem zostanie Pogoń.

W sobotę o godz. 18 na boisku Warty: Warta ligowa i H. C. P. 18.30 na boisku Korony: Korona II i Pentatlon II. O mistrz. juniorów o godz. 18.00 przed stadionem: Legia i San.

O nagrodę pocieszenia POZN — finał: HCP i „RAWICKI” II o godz. 11 na boisku „HCP”.

O mistrzostwo klasy B (spadek): Blask i Sparta o godz. 18 w Starolecie, Posenania i Dyskobolia o godz. 11 przed stadionem: W Gnieźnie Stella gra ze „Sremskim” o godz. 16.

O mistrzostwo klasy C — finał: w Wrześni: Wiktorja i Pogoń (Środa) o godz. 16.

O mistrzostwo juniorów w Poznaniu: HCP i Warta I o godz. 9.30 na boisku „HCP” oraz Warta II. o godz. 18 w Dębce.

Zawody towarzyskie: w Poznaniu: o godz. 18: Sokoł Jezycze i Korona II. przy b. radiostacji. W Zabikowie: godz. 15.00: czwórmecz błyskawiczny o puchar SMK — Luboń z udziałem: Młodzieży i Sokoła z Mosiny oraz Naprzodu poznańskiego. W Ostrowie: godz. 17.00: Ostrowia (jun) i „Kalisz” (jun.).

Polonia (Główna) i Pogoń

Ciekawe spotkanie powyższych drużyn odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 18 na arenie łazarskiej. Polonia, która prowadzi zdecydowanie w finałach o awans do kl. A wykazała ostatnio świetną formę, której nie brak również Pogoni. Zawody zatem zapowiadają się bardzo interesująco. W przedmeczach grają rezerwy obu klubów.

Kolarstwo

We czwartek wieczorem na torze w Helenowie w Łodzi odbyły się zawody kolarskie przy udziale szosowej drużyny olimpijskiej i w obecności ok. 2.000 widzów. W biegu sprinterów po 6 przedbiegach i międzybiegach do finału doszło 6 zawodników, w tem trzech Łódzian. Nie spodziewanie zwyciężył Schmidt (LTK) przed Einbrottem (LKS), 3) Starzyński, 4) Popończyk, 5) Kolski 6) Fajga. W biegu na 10 okrążeń zwyciężył Wójcik (Łódź) w czasie 5:46.2 przed Pietraszewskim i Kolodziejem (LTK). W amerykańskim biegu parami na 50 km. wygrali Starzyński — Popończyk w czasie 1:09.5 — 26 pkt. o jedno okrążenie przed parą Kapiak i Kiełszek 26 pkt. 3) Einbrot i Schmidt 17 pkt., 4) Hofsznajder i Kolodziej 11 pkt. (Pat)

Lekka atletyka

Tradycyjnym zwyczajem urządził K. S. M. Mosina dn. 19 bm. o godz. 11.30 bieg na przełaj. Udział w biegu mogą brać wszyscy zrzeszeni jak i niezrzeszeni. Start i meta na Rynku. Długość trasy wynosi około 2.000 m. Każdy zawodnik musi być ubrany w kostium sportowy. P. O. Z. L. A. a zawodnicy K. S. M. w strój lekkoatletyczny K. S. M. Zawodników obowiązuje regulamin P. O. Z. L. A. Trzech pierwszych zawodników otrzymuje żeton, a dalszy dyplom. Wpisowe wynosi 50 gr. Zgłoszenia przyjmuje wiceprezes K. S. M. Tytus Hoffmann — Mosina, ul. Kolejowa. (me)

W Paryżu odbył się onegdaj start do gigantycznego wyścigu kolarskiego „Dookola Francji” popularnie zwanego „Tour de France”. Największy ten wyścig świata, dostępny dla kolarzy amatorów i zawodowców — obejmuje dystans 4000 km., który podzielony jest na 21 etapów. Na zdjęciu kolarze mijają krótko po starcie plac przed kościołem św. Magdaleny. Piątkowy etap wyścigu wygrał Francuz Archambaud, który prowadzi też w ogólnym ujęciu.



O mistrzostwo Polski

Do kolarskiego wyścigu szosowego o mistrzostwo Polski zgłosili się w dalszym ciągu: 31) Januszewski (PTCM — Poznań), 32) Ritter (BTC — Bydgoszcz), 33) Cieniewski, 34) Kielbasa, 35) Matczak i 36) Moczulski (wszyscy WTC — Warszawa). Zgłoszenia jeszcze napływają. Część zawodników już przyjechała do Poznania i trenuje na trasie wyścigu.

Walka na trasie będzie niewątpliwie bardzo zacięta, staje bowiem do niej elita polskich szosowców. Wyniki biegu będą miały duże znaczenie przy ostatecznym ustalaniu przez kapitana związkowego polskiej drużyny szosowców na Olimpiadę. Spodziewać się zatem należy, że na mecie wyścigu znajdą się wszyscy miłośnicy sportu kolarskiego. Pierwsi zawodnicy spodziewani są w Poznaniu około godz. 15. Zawodnicy startują wylotu ul. Bukowskiej (Szosa Okrężna) o godz. 10, gdzie znajduje się też meta.

Piłka nożna

Warta (ligowa) i HCP — mistrz okręgu, spotkanie towarzyskie rozegrane zostanie dziś na boisku Warty o godz. 18 i zapowiada się bardzo ciekawie.

Wiedeński Hakoah pokonał w czwartek w Tomaszowie Mazowieckim miejscową Tomaszówiankę w stosunku 11:0. Zawody zgromadziły około 2.000 widzów. (Pat)

Przed olimpiadą

Przywódca sportu motorowego w Niemczech utworzył olimpijski sztab motorowy, który czuwać będzie nad zaganicznymi gośćmi, przybywającymi do Niemiec samochodami. Sztab olimpijski ma do dyspozycji około 5.000 członków, którzy służą będą kierownikom zagranicznym wszelkiego rodzaju informacjami i pomocą. Przy pomocy Automobil-Klubu Rzeszy zorganizowana zostanie ponadto specjalna służba turystyczna dla kierowców zagranicznych, która obejmie 60 stacji informacyjnych, rozrzuconych po całych Niemczech. (Pat)

Nakładem wydawnictwa sportowego Rzeszy ukazal się w Berlinie oficjalny przewodnik olimpijski, zawierający wszelkie informacje, dotyczące tegorocznych Igrzysk.

Pływanie

Japonja — Spandau 84 (Berlin) 2:5 (1:0). Treningowe spotkanie reprezentacji olimpijskiej Japończyków wykazało u nich dużą szybkość, ale również duże braki techniczne.

Pływacy japońscy na treningach w Berlinie osiągają doskonałe wyniki. Na 400 m Udo uzyskał czas 4:42.8 a Makino i Megami 4:51. Na 100 m dow. Yusa uzyskał świetny czas 57.6. 800 m dow.: Udo 10:10. 200 m kl.: Hamano 2:46.1. 100 m wznak: Kiyokawa 1:08.

Różne

Na wniosek organizacyjnego Komitetu Olimpijskiego ministerstwo lotnictwa Rzeszy ogłosiło zakaz przelotu samolotów nad wszystkimi terenami Igrzysk Olimpijskich w Berlinie, z wyjątkiem olimpijskiej włości. (Pat)

Organizacyjny Komitet Olimpijski komunikuje, że wiadomości o rzekomym zakazie fotografowania przez amatorów zawodów olimpijskich są nieprawdziwe. Fotografować będą mogli wszyscy, byle aparaty nie przeszkadzały widzom. Natomiast nakreślenie zdjęć filmowych na taśmach normalnych uzależnione jest od zezwolenia filmowej spółki olimpijskiej, na czele której stoi znana artystka i reżyserka Leni Riefenstahl. (Pat)

VENUS
ST GÓRSKIEGO
ZNAMOMITY
KREM
USUWA PRYSZCZE
PIEGI I LISZAJE

DO PÓŁ WIERU POWSZECHNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

ARAGO
NISZCZY
BRODAWKI
ST GÓRSKIEGO
SKÓRY
SWARDNIENIA
ODCISKI

ng 13 328

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Świetna komedia Bus Feketego „Z miłości niedostatecznej” będzie z pewnością gwóździem sezonu letniego. Na pierwszych przedstawieniach publiczność bawiła się

Polskie Biuro Podróży „ORBIS”

z upoważnienia Polskiego Komitetu Olimpijskiego organizuje

3 WYCIECZKI na Olimpiadę w Berlinie

2 ośmiodniowe i 1 szesnastodniowa.

Terminy wyjazdu z Poznania 31. 7. i 8. 8. Ceny pow. wycieczek wynoszą w kl. III — zł 129,—, w kl. II — zł 144,— i obejmują bilet kolejowy Poznań — Berlin — Poznań, paszport i wizę. Akredytywy od 5—20 RM dziennie.

Potrzebne dokumenty: dowód osobisty, zezwolenie Starostwa, zaświadczenie zamieszkania, książka wojsk. i 4 fotografie.

Zapisy przyjmuje do dnia 20-go lipca P. B. P. „ORBIS”, Poznań, Pl. Wolności 9. ng 14 809

Tegoroczne żniwa.

Po dwóch latach suszy, która spowodowała słabe zbiory żniw, a nawet była dla wielu rolników klęską, żniwa w roku bieżącym zapowiadają się dobrze. Zbiory będą dość obfite; żyto wyrosło dobrze tak w ziarno jak w słomę, aczkolwiek zachodziła obawa, że z powodu deszczów, padających w czasie jego kwitnienia kłosa nie będą pełne. Zboża jare i mieszanek zapowiadają się również dobrze. Przeźorny rolnik nie może się jednak zadowolili stwierdzeniem takiego stanu rzeczy, gdyż ma on oprócz posuchy i innych klęsk żywiołowych jeszcze jednego potężnego wroga, który — jak często — w jednej chwili pokrzykuje mu plany jego całorocznej gospodarki, a nawet stawić go może w położeniu cięższym niż to, jakie zgoutuje mu posucha. Tym wrogiem jest — pożar, który w porównaniu do posuchy o tyle jest gorszym, że przychodzi nagle i niespodziewanie. Pamiętajmy o tem, że klęska pożaru może spaść każdej chwili, gdy ledwo żniwa skończą. Może ją przynieść burza letnia — uderzenie gromu albo zbrodnica ręka podpalacza, czy włóczęga szukającego noclegu w stogu lub w stodole. Zresztą, bardzo łatwo o pożar w miesiącach letnich, upalnych i suchych, gdy na polach stogi i stodoły pełne zboża.

Rolnik może się jednak bronić przed stratami, jakie mu niesie pożar. Niezawodnym środkiem walki ze skutkami tego żywiołu jest ubezpieczenie.

Są jeszcze rolnicy, którzy niestety nie korzystają z tego środka twierdząc, że z powodu panującego kryzysu rolniczego nie są w stanie zapłacić składek ubezpieczeniowych. Ci rolnicy zapominają jednak, że w razie pożaru poniosą niepowetowane straty i znaleźć się mogą w położeniu bez wyjścia. zg azr

Podkreślić trzeba godne postępowanie Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, który uwzględniając ciężkie położenie materialne społeczeństwa udziela poza innymi ulgami jeszcze 15% opustu od składek ogniowych za ubezpieczenie budynków i ruchomości oraz od składek gradowych za rok 1936.

Tego samego rabatu udziela Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu swym stałym klientom od składek za ubezpieczenie stogów od ognia. Zakład ten idzie szczególnie rolnikom na rękę, dając im najkorzystniejsze warunki ubezpieczeń.

GABINET KOSMETYCZNY

Magistra Kuntzówny

przeniesiono z Pl. Wolności 9, na

ul. Seweryna Mielżyńskiego 4, m. 3

tel. 54-38

4g 2418



Dziś, w sobotę 11 lipca 1936 r., o godz. 9-tej zmarła zaopatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i najlepsza nasza matka i babcia, ś. p.

z Janików

Wanda Taczakowa

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III we wtorek, 14 b. m. o godz. 16-tej na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina.

Poznań, Bydgoszcz, Ostrów i Zaniemyśl,

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

zg 13905



W piątek, dnia 10 lipca 1936 r., zakończyła w Poznaniu swój bogobojny żywot doczesny, po bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami i pogodzona z wolą Bożą, ś. p.

Stanisława z Rogalewskich Wawrzyniakowa z Tarnówka

w 43 roku życia. Nabożeństwo żałobne odprawi się we Farze poznańskiej w poniedziałek, 13. bm. o godz. 10.30, a pogrzeb tegoż dnia po południu o godz. 5-tej z kaplicy garnizonowej (przy Wałach Jana III) na cmentarz farny.

Dziękując się z tą bolesną wiadomością, prosimy o serdeczną modlitwę za spokój duszy naszej najdroższej Zmarłej, a czcigodnych Kapłanów o memento we mszy św.

Za rodzinę w bardzo ciężkim smutku pogrążoną
Ks. Adam Rogalewski, brat.

zg 13 900

Tarnowiec, Bukowice, Poznań, Mch, Chwałkowo Kościelne.

KUPNO OKAZYJNE

Chevrolet limuzyna 4-osob.
Chevrolet Roadster
Mercedes torpedo 4 osob.
Austro Daimler typ ADR.
6 osob.
Ford karetka 4 osob.
Ford ciężarówka 2 ton.
Samochody w dobrym stanie gotowe do jazdy poleca

Przedstawicielstwo
Samochodów

AUTO-UNION
STANISŁAW SIERSZYŃSKI
Poznań, Plac Wolności 11.
Tel. 13-41.

Pg 5667-28.78

„Haftoplis“

wykonuje mierzki okretki, —
dziurki, wykończenie szali, fal-
ban plisowanie, dekatury, haft-
y monogramy, tarcze gimna-
zjalne, obciążanie guzików, nad-
rabianie stóp podnoszenie oczek
terminowo naitaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10.

wejście Wiankowa.

Pg 4978-24.95

JEDYNA i NAJWIĘKSZA HURTOWNIA RADJOSPRZĘTU w POLSCE

Fabrykująca Radjoodbiorniki

jest temsamem i dzięki dużym obrotom najtańszem źródłem
zakupu najlepszych w kraju aparatów.

LUDOWA 3-ka BATERYJNA zł 77,—
LUKSUSOWA 3-ka BATERYJNA zł 92,—
z piękną nowoczesną skalą podłużną i wypisanymi stacjami.
LUKSUSOWA 4-ka BATERYJNA zł 127,—
dwoobwodowa z lampą ekranową o wielkim zasięgu stacyj.
Luksusowa 3-ka sieciowa na prąd zmienny lub stały zł 170,—
Luksusowa Uniwersalna 3-ka sieciowa na prąd zmienny
i stały zł 285,—

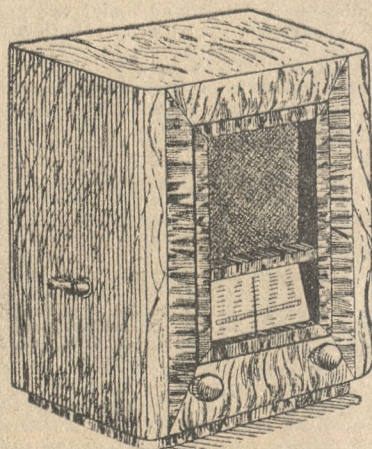
Ceny rozumieją się z lampami i głośnikami o pięknym i natural-
nym tonie.

Do uruchomienia aparatu bateryjnego potrzebny jest akumu-
lator 20 ampr. i bateria 100 v., które razem kosztują zł 24,—
oraz komp. materiał antenowy za zł 4,—, wówczas radio będzie
gotowe do grania.

Mimo niskiej ceny nasze radjoodbiorniki są pierwszorządnej
jakości, bardzo selektywne, oszczędne w użyciu baterji i od-
bierają silnie i czysto pod gwarancją prócz stacyj krajowych,
kilkadziesiąt stacyj zagranicznych.

Zapłata zgóry zł 45,—; resztę pobieramy za zaliczeniem,
lub rozkładamy na raty i wówczas ceny liczymy o 10,— zł
wyższe. Przyjmujemy także 3% Pożyczkę Inwestycyjną według
gieldy.

Potrzebni przedstawiciele.



Skrzynka Poczta nr. 100

Telefon 15-44 P. K. O. 204 313

> RADJOŚWIAT <
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka nr. 10.

Przeniosłem moją praktykę z ul. Słowackiego na
Al. Piłsudskiego 5 w pobliżu ul. św. Marcina.

zg 13899 **Józef Maciejewski, dentysta.**
Przyjmuje od 10—1 i 4—6. **Nowy nr. telef. 49-94**

Lek. wet. Dr. Davis

przeprowadził się na

ul. Wały Wazów 4/5

(za Teatrem Wielkim).

Telefon 15-99

Poszukuje się

zdołnego sprzedawcy branży dywanów i linoleum

Reflektuje się tylko na siłę pierwszo-
rzedną. Zgłoszenia z odpisami świadectw
fotografją i żądaniem uposażeniem kie-
rować pod: S. Menczel — Katowice
Pl. Marszałka Piłsudskiego L. 2. zg 13882

Przedsiębiorstwo Rol. - Handlowe

egz. od 1910 r. sprzedamy. Duże obroty handl. (konc. solna
i nafta na cały powiat — pokryw. z nadwyżk. koszty handl.)
Okolica b. bogata w woj. Warszawskim. Oferty do Kurjera
Poznańskiego zg 13 858.

GUMOLIT

do smarowania starych da-
chów papowych. Długoletnia
wytrzymałość poleca

Hatech, Stefan Czapski, Poznań, św. Marcin 65

Stefan Jagniatkowski

kupiec.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12-go
lipca o godz. 5.30 po połud. z kaplicy cmentarza
św. Florjana na Jeźcach, o czym donosi

stroskana
rodzina.

zg 13 904

Stanisław Spychała

przeżywszy lat 31. Pogrzeb odbędzie się w nie-
dzielę, dnia 12. bm. o godz. 5 po południu z kost-
nicy Szpitala Wojskowego przy Wałach Jana III
na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej, o czym
donosi

zg 13896 w ciężkim smutku pogrążona
Poznań, 11. 7. 1936 r. **żona z dziećmi.**

W piątą bolesną rocznicę, śmierci drogiego męża
i ojca, ś. p.

Piotra Bręczewskiego

odprawi się

Msza św.

w poniedziałek, dnia 13 lipca o godz. 8 w kościele św.
Marcina, o czym zawiadamia

żona z dziećmi.

zg 13 898



**BALSAMICZNA
SOL DO NOG**
GASECKIEGO (z KOSUTKIEM)

„AGEPIN“

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmęczenie
odciski, które po tej kąpieli dojdą się usunąć, nawet
guznakiem. Przeciwa użyciu na opakowaniu

zg 13 333

Do Zarządu Kursów Dokształcających

„WIEDZA“

w Krakowie, ul. Pierackiego 14.

Niniejszem zawiadamiam Szanowny Zarząd Kursów Matury-
cznych „Wiedza“ w Krakowie, że zdałem egzamin dojrzałości w Pań-
stwowym Gimnazjum IV. im. H. Sienkiewicza w Krakowie.
Za gorliwe i staranne przygotowanie mnie do powyższego
serdecznie dziękuję.

Lorenc Kazimierz, Jaworzno 1245.

KURSY SAMOCHODOWE FR-JURKOWSKI-POZNAŃ DĄBROWSKIEGO 79-TEL-78-80

zg 2 400

Najnowsze modele samochodów

Chevrolet

Mercedes-Benz

Opel

wyposażone w udoskonalenia właściwe tylko samochodom wysokiej klasy.
Bezkonkurencyjne podwozia ciężarowe 1½—10 tonn o niespotykanej odporności w użyciu

BRZESKIAUTO S.A.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 29 — Telefony 63-23 i 63-65

Najstarsze i jedyne wszechstronne przedsiębiorstwo branży samochodowej w Polsce

Fabryka karoseryj — Warsztaty mechaniczne — Garaże
Zawsze wielki wybór w używanych samochodach.

zg 13 219

Tapety Ceraty

gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki
z linoleum, bouclé
i ceratowe

Linoleum

Podłogowe i stołowe

Kokosowe

chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12
Przyjmuje się asygny „Kredyt“

ROLNICY WIELKOPOLSKI I POMORZA!

STOGI I STODOŁY

NALEŻY UBEZPIECZYĆ OD OGNI

upalne lato zwiększa niebezpieczeństwo pożaru. Rokrocznie płoną w tej porze niezliczone

zawierające zboże, ten cenny zapas chleba na cały rok dla narodu. Chronie swój dobytek przez ubezpieczenie.

plony w zakładzie cieszącym się powszechnym zaufaniem, dającym rolnikom najkorzystniejsze warunki i bezwzględną pewność. Osiągnięcie to jedynie

W ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

w POZNANIU, pl. Nowomiejski 8

czystopolskim Zakładzie publiczno-prawnym na woj.: Poznańskie i Pomorskie.

Stali klienci otrzymują w tym roku **15% rabatu** od składek

Porad oraz wszelkich informacji udzielają bezpłatnie:

CENTRALA ZAKŁADU w Poznaniu, plac Nowomiejski nr. 8.

ODDZIAŁY w OSTROWIE, BYDGOSZCZY, TORUNIU i GDYNI

ul. Wrocławska 11 ul. Gdańska 71 ul. Żeglarska 22 ul. 10 Lutego 18

INSPEKTORZY w wszystkich miastach powiatowych.

n 14 695/6/7



Karnacja decyduje o pudrze

Puder roślinny, sporządzony ze sproszkowanych cząstek cebulek lilii białej, miękki, dobrze przylegający, nie zatykający porów, nieszkodliwy, o kilkunastu odcieniach, odpowiadających każdej karnacji cery — nadaje skórze pożądaną świeżość, młodzieńczy i delikatny wygląd

ABARID
PERFECTION

Z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż w mieście powiatowym przy ulicy przynajmniej **dobrze prosperujący**
SKŁAD KAPELUSZY I TOWARÓW KRÓTKICH istniejący od lat 15. Do objęcia potrzeba zł 2000. Warunki spłaty dogodne. Niski czynsz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 13895



Różni ludzie chcą wykorzystać dobrą sławę **AMOLU** i sprzedają inne środki w opakowaniach podobnych do **AMOLU**. Pamiętajcie jednak, że

AMOL
jest tylko jeden.

AMOL to znany środek domowy, który orzeźwia i usuwa zmęczenie. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

ng 13 384



Któż inny potrafi odgadnąć Twoją przyszłość?

tylko najsłynniejszy Jasnovidz-Grafolog **WOMOUTH** Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszechświatowy fenomen dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość, przy pomocy słynnego i jedyne na kuli ziemskiej Medium „**TAMAHRY**” które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego w transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia się za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów danej osoby.

Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możność zdobycia miłości pożądanego osoby, rady i wskazówki, odzwyczaja od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „**TAMAHRY**” jest nieomyślne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej Nr. losów, wskazuje gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytanie, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów, a otrzymasz w przeciągu 4 dni odemnie dokładne horoskop-przepowiednie, który wprawi Cię w podziw i zachwyt.

Medium „**TAMAHRY**” w bierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych to owoc mojej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje.

Załącz 1— zł na koszt przesyłki. Bezpłatnych horoskopów nie wysyła się.

Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: Jasnovidz **WOMOUTH**, Kraśów, Lubiec 22 m. 2.

ng 12 156

DALEKO SZUKAM a tak blisko mam: Poznań Grobla 3. Telefon 34-69.
IGN. MANDOWSKI
Pokrywa — naprawia — smoli — Dachy solidnie i fachowo.
Papa — smoła — lepik — karbolinum po cenach fabrycznych. (Kosztorysy na żądanie gratis i franko).
dg 2423

PODŁOGI
kresowe największym wyborze najtańszych cenach poleca **Pawlak**, specjalny skład podłóg **Hartwig, Towarowa 15/20, tel. 15-84.**
zg 13 901

FARBY LAKIERY POKOSTY
Fabryki **J. Perok, Leszno**, po cenach fabrycznych tylko **Wodna 13, tel. 53-26**, dawniej **W. Garbary 39**
Pokost czysto lniany zł 1,55 za 1 kg. Pokost zwykły lniany 1,40 za 1 kg
ng 12 180

Majątek
1.400 mórg pszenno-buraczanej ziemi, 42 klm. od Poznania. Kolej, szosa w miejscu, pierwszorzędną warsztat z gorzelnią bez hipotek **sprzedam za gotówkę**. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 13 899.

Komfortowe mieszkanie
6-cio pokojowe, III piętro, centralne ogrzewanie, centrum miasta **zaraz do wynajęcia**. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 28,13.
Pg 5633-28,13

W KATOWICACH jest do wynajęcia DUŻY SKŁEP
narożnikowy ca. 130 m² z 3 oknami wystawowymi, położony przy głównej ulicy, od dnia 1 stycznia 1937 ewentualnie od 1 października 1936 r. Pisemne zapytania prosimy skierować pod „**WK 366**” do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Katowice, plac Marszałka Piłsudskiego 11.
Tg 1217

Kit do przylepiania parkietów

poleca: Pg 5668-16,59

Chemiczna Fabryka „HERMES”

właśc. St. Filipowski

Poznań, ulica Starołęcka nr. 40.

Przy ulicy Grunwaldzkiej w Nowym Osiedlu nabyć można

PARCELE BUDOWLANE

Działki po 1000 m² ładne i korzystne położenie, okolica sucha i słoneczna. Cena przystępna. Informacje Biuro Parcelacyjne Poznań, Plac Wolności 11, telefon 58-15.
Pg 5658/9-28,69/70



Porcelana SZKŁO GALANTERIA
Specjalny dział porcelany i szkła
Marjan Bedziński
POZNAN STARY RYNEK 92 WARSZAWA WROCŁAW
GDYNIA ŚWIECZKOWA 64 TEL. 1509

SILA FACHOWA z BRANŻY CHIRURGICZNEJ

od zaraz lub później potrzebna.

Wyczerpujące oferty wraz z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego pod dg 2374



KRÓLEM HOTELARZY BYŁ RITZ
KRÓLEM RESTAURATORÓW BYŁ DUVAL

KRÓLEM-PALT
JEST **Edmund RYCHTER**

*Krawiectwo męskie u szczytu doskonałości
materiały z metra*

Edmund RYCHTER, POZNAŃ TRZY SKŁADY
CENTRALA FR. RATAJCZAKA 2: FILJE OSTRÓW (WIKP.)

Zawiadamiamy uprzejmie że nasz specjalny

ODDZIAŁ FIRANEK

mieszczący się dotychczas w oddzielnym budynku przy Starym Rynku 85, narożnik ul. Rynkowej, przeniesiemy z początkiem bm. do

Centrali przy Starym Rynku 86

którą jednocześnie znacznie powiększamy.

Otwarcie nowych przestronnych lokali, ciągnących się aż do ul. Kramarskiej 15, nastąpi z końcem sierpnia br.

Zarazem komunikujemy, że w **poniedziałek, dnia 13 lipca** rozpoczynamy naszą

Wielką Sprzedaż Posezonową

obejmującą pozostałe zapasy towarów letnich. Sprzedajemy partje jedwabi prawdziwych i sztucznych w modnych deseniach, organdyn, woali, muślinów, perkali, i innych letnich artykułów po znacznie niższych cenach.

RESZTKI ZA BEZCEN

NA TOWARY, NIEOBJĘTE REDUKCJĄ CEN, UDZIELAMY PRZY GOTÓWCE 10% RABATU.

Reprezentacyjny Dom Mody

W. i S. Schubert

POZNAŃ

Pg 5670-28,95

GMACH CENTRALI: STARY RYNEK 86

Salon Sprzedaży w Bazarze, Al. Marcinkowskiego 10

TANIA SPRZEDAŻ POSEZONOWA

DYWANY — CHODNIKI — SERWETY — NARZUTY
FIRANKI — MATERJ. DEKORACYJNE i MEBLOWE

10 do 15 procent rabatu.

Resztki za połowę ceny.

Towary wybrakowane do 50 % zniżki

5680-28,95

Przyjmujemy asygnaty „Kredyt”

BRACIA GÓRECCY Poznań,
ul. Nowa 6

► Znanem i dowiedzionem jest: ◀

D. K. W. typ „Front”

to najoszczędniejszy wóz pod względem zużycia paliwa.

Stwierdzono: w trudnych warunkach atmosferycznych i najgorszym terenie zużywa

D. K. W. „Front”

znacznie **poniżej 6 litrów benzyny** na 100 km.

Specjalne zalety: Napęd na przednie koła. Niezależne resorowanie poszczególnych kół, bardzo obszerne i wygodne siedzenia. Rozstaw osi 2,61 mtr.

REPREZENTACJA SAMOCHODÓW



Pg 5671-28,84

St. Sierszyński - Poznań, Pl. Wolności 11
telefon 13-41

LOKAL HANDLOWY

przy Starym Rynku, II piętro ca. 200 m², nadający się na skład fabryczny, magazyn, świetlicę z centralnym ogrzewaniem, gaz, woda, światło ewentl. z mieszkaniem od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 13 903.

Maszynę drukarską

70×100 lub większą, kupię zaraz. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 28,68 Pg 5656-28,68

Dobrze zaprowadzony i prosperujący

skład

Przybórów Radjo-Elektrotechnicznych i Rowerów wraz warsztatem i całkowitem urządzeniem, w powiatowym mieście Wikp. korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański ng 13 902.

Tapety
Listwy
Linoleum
Ceramiki
Kokosy

WYSŁKOWY DOM TAPET
Aleje Marcinkowskiego 19
tel. 12-92.

Papę dachową

białą i czarną, bitumiczną, (filc gumolitowy) długoletnia wytrzymałość bez smarowania poleca
HATECH STEFAN CZAPSKI, Poznań, św. Marcina 65.

NOWE SZKOCKIE ŚLEDZIE

w 1/1 i 1/2 beczkach, oraz

ANGIELSKIE MAJJASY

w saskach a 1/16 i 1/8 poleca

Tel. 56-56 **ST. BAREŁKOWSKI** Tel. 39-00
HURT KOLONJALNY Poznań, Woźna 13 ng 14874

Największy wyposażony w chłodnie magazyn śledzi

Nowość! Nowość! Szczyt piękności i trwałości!

Pokrywanie dachów blachą ocynkowaną kolorową czerwoną — zieloną — oliwkową. Piękny wygląd dachu. Nie rdzewieje, nie przyjmuje dymu i odporna od wszelkich wpływów atmosferycznych. Żądać bezpłatnych ofert i próbek tylko

IGN. MANDOWSKI

dypl. mistrz blacharski i dekarstwo

POZNAŃ, Grobla 3, tel. 34-69.

Pg 4684-56,64

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Izba Skarbowa w Poznaniu ogłasza przetarg na wykonanie z dostarczonego sukna 125 kompl. mundurów z czapkami i 85 płaszczów służbowych dla woźnych wraz z dostawą dodatków krawieckich (podszywka, płótna itp.)

Firmy reflektujące na powyższą dostawę winny złożyć w Oddziale Gospodarczym Izby Skarbowej szczegółowe oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę mundurów służbowych”.

W ofertach należy podać dokładne ceny jednostkowe za uszycie:

- 1) 1 kompl. mundur z czapka,
- 1) 1 płaszcz służbowy

oraz 3) ceny za komplet dodatków krawieckich.

Ponadto w ofertach należy podać termin wykonania powyższych mundurów i płaszczów.

Termin składania ofert upływa w dniu 20. 7. 1936 r. Oferty, złożone po upływie tego terminu nie będą rozpatrywane. Szczegółowych informacji w sprawie dostawy udzieli Oddział Gospodarczy Izby Skarbowej. Dokładne warunki dostawy określone zostaną w specjalnej umowie.

Izba skarbową zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowane warunki.
ng 13 225 (—) St. Sieradzki, Kierownik Izby Skarbowej.

KUPIMY

kociół używany w dobrym stanie, dwuścienny, półkulisty, stały lub do wywracania pojem. 500—700 ltr. 0,75×150. II. Kociół autoklaw dwuścienny 1000—1500 ltr. 120×150. Oferty Kurjer Poznański zg 13 897.

Licytacja masy spadkowej

W środę, 15 lipca br. od godz. 10 począwszy sprzedawać będą na probostwie w Dolsku pow. Srem z polecenia i na odpowiedzialność zainteresowanych spadków po s. p. ks. prob. Zdzisławie Zakrzewskim najwięcej dajacemu za gotówkę:

pianino krzyżowe zagr., kompletna jadalnia, salonik, pokój męski, sypialnia, 90 obrazów olejnych, akwarele i sztychy (w tym kilka sztychów historycznych), dywany, makaty, kompl. garnitur porcelanowy, większa ilość różnych figur z porcelany, alabastru i szkła, szafy, łóżka, leżanki, kanapy, lustra, komody, regały, umywalki, futerka, płaszcze oraz wiele innych przedmiotów. Pg 5663/4-28,80/1

Brunon Trzeczak

zaprz. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo Poznańskie. Poznań, Stary Rynek 46/7, tel. 21-26.

OGŁOSZENIE.

Urząd Wojewódzki Poznański ogłasza w drodze konkursu ofert przetarg (sprzedaż) na gospodarstwo wzorowe, utworzone przy częściowej parcelacji majątku państwowego Gralewo, pow. międzychodzkiego, położone w odległości 2 1/2 klm. od stacji kolei szerokotorowej Głazewo.

Ogólny obszar gospodarstwa wzorowego Gralewo wynosi około 33,77 ha, w tem 30,7486 ha roli, 1,6493 ha ogrodu i 1,3721 ha podwórza i pod budynkami. Cena szacunkowa 46,400 zł w złocie wraz z budynkami, uprawami i zasiewami, względnie zbiorami.

Przetarg odbędzie się w trzecim terminie dnia 13 sierpnia 1936 r. o godz. 11. Do udziału w przetargu dopuszczone będą osoby (zawodowo wykształceni rolnicy), odpowiadające wymaganiom §§ 7 i 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 44 z 1927 r., poz. 390), jak również te osoby (oferenci), które uznane zostaną przez Urząd Wojewódzki Poznański za uzdolnione do prowadzenia gospodarstwa wzorowego (§ 13 cyt. rozporz.).

Przetarg odbędzie się w lokalu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, ul. Golebia nr. 1. Termin składania ofert upływa w dniu 10 sierpnia 1936 r.; oferty nadesłane po tym terminie nie będą rozpatrywane. Bliższe dane znajdują się w lokalu każdego Urzędu Wojewódzkiego.
ng 13 224

Urząd Wojewódzki Poznański

Każda Pani uprzyjemni sobie życie, jeżeli... *Camelia*

zapozna się z systemem „Camelia” Przyzna wówczas, że przesadna ostrożność w pewnych okresach rzeczywistości jest nie na miejscu, gdyż opaska higieniczna „Camelia” zapewnia niezawodną ochronę i bezpieczeństwo. Kilka warstw najlepszej puszystej waty „Camelia” (głównie) gwarantują najwyższą chłonność.

Bez kłopotu nosić ją można nawet do najpowiechniejszej sukienki, gdyż chroni oieliznę. Najprostszym i dyskretnym sposobem niszczyciela. Specjalny pasek „Camelia” z patentowymi spinkami zapewnia wygodne noszenie opaski! Pomimo tylu zalet cena bezkonkurencyjna.

Camelia

Idealna opaska higieniczna

Pg 4940-2499

RECORD 10 sztuk zł 1,80

„Specjalny” (5 sztuk) zł 1,35
„Popularny” (10 sztuk) zł 2,50
Opaski podróżne (5 sztuk) zł 2,25

„Regularny” (12 sztuk) zł 3,—
„Specjalnie mocny” (10 sztuk) zł 3,30

Ostrzega się przed małowartościowymi naśladowcami. Prosimy zwracać na znane niebieskie opakowanie.
Do nabycia we wszystkich sklepach branżowych, lub we firmach, które na życzenie wskażą Zakłady „CAMELIA” — Gdańsk — Holmski nr. 15.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

4. DMY - PARCELE

Willka

pieciopokojowa wygodami, dużym ogrodzie owocowym oraz parcie budowlane. Mosina, Lipowa 1. zdg 64 810

Wielkopanska

komfortowa willa-pałac, park Wilsona, większa, osobny dom garaż, ogród. Cena 72.000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 421

Kamienica

115.000. dochód 15.000. Błoch, Aleje Marcinkowskie 15. zdg 66 423

Place

740 m² przy Reya sprzedam. Słowackiego 34 — 5. zdg 66 425

Parcele

tysiąc metrów przed Ławica dobra ziemia tanio sprzedam. Zimnier, Wielkie Garbary 34. zdg 66 401

Projekty

kosztorysy, kierownictwa wykonuje tanio Nieciągiewicz, architekt, Poznań, Kantaka 8/9. tel. 38-23. zdg 66 542

Parcele

1000 m. kw. Górczynie sprzedam lub zamienię na dom. Adres Kurjer Poznański zdg 66 585

Willę

kupię 6.000 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 592

Parcela

przy Grunwaldzkiej na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdg 65 453

Domek

ogrodkiem w Zabikowie. Puszczkowsko. Ostrowie kupię — wpłace 4.000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 65 904

Willa

sześciopokojowa komfort, ogród 25.000.— Kwiatkowski, Poznań, Działyskich 10. zdg 65 947

Okazja

spowodu przedziału sprzedam zaraz plac budowlany, położony przy urzędowej ulicy między Focha a Parkiem Powstańców. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 914

Kamienica

Poznań dochołom, netto 600.— mieszczynie do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 920

Pół kamienicy

dochołom w śródmieściu sprzedam przy wpłacie 35.000.— z Zgłoszenia reflektantów proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 65 960

Domek

ogrodkiem ciepłe pokoje, Puszczkowsko, Zabikowo 7.000.— wpłaty 3.000.— kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 752

Dom

fabryczny drzewa, mieszkanie, stajnia 2.500 m², 15.000.— z sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 976

Parcele

różnej wielkości — korzystnie sprzedaż na Osiedlu Warszawskim właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 859

Willę

Puszczkowsko sprzedam lub zamienię na Poznań, ewtl. dopłacie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 866

Administrację

domów przyjmijcie były właściciel, urzędnik, obeznany sprawach lokatorskich, podatkowych, kauce. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 784

Kamienicę

dużą Poznań sprzedam okazynie wyjeżdżając, wpłaty 275.000 Oferty Kurjer Poznański zdg 65 523

Kamienicę

narożnikowa z 4 składami w śródmieściu Bydgoszczy, cena 30.000, sprzedam bardzo korzystnie. Ryszard Assmann, Bydgoszcz, Pomorska 57. zdg 65 141

Dom

z piekarnią maszyną (Poznańskie) Ostrogor sprzedam za 5.000. Pepliński, Toruń, Lubicka 24. Pg 5645-6470

Parcela

do sprzedania 1172 m² w Poznaniu narożnik Opalenicka — Grodziska, 1 m² = 7,50 zł Figwer, Katowice, ul. Kościuszki 23. Pg 1216

Kamienica

przy Rynku Jeżyckim, dochód 1000, cena 55.000

Kamienica

Łazarz, dochód 15.000, cena 115 tys. Wielki wybór parcel, dozwolę poleca Mettler, plac Wolności 7

Domek

kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 65 986

Willę

niewykończona okolica Ostrogora sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 979

Administrację

nieruchomości przyjmie, kauce dam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 037

Parcela

duża zaprowadzona. Piątkowska przy Portyfikacji. zdg 66 328

Dom

wille kupię, wpłace 12.000.— przyjmie amortyzację. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 326

Parcele

oplotowana, pompa, altana przy ul. Pasieka korzystnie sprzedam. Półwiejska 31. m. 13. zdg 66 354

Dom

przy ulicy Żydowskiej 3.300.— brutto rocznie, 23.000 gotówka od właściciela. Wiadomości Straziowa 7. m. 16. Michałowski. zdg 66 256

Parcele

budowlane w Junikowie, od 80 groszy za 1 m². Informacje Biuro Parcelacyjne. Poznań, plac Wolności 11. tel. 58-15. zdg 66 254

Najlepsza lokata

kapitału kupno parceli, największy wybór najtańszej. „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9. zdg 66 274

Domek

pieciopokojowy, zabudowania gospodarcze, Półwiejskich. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 146

Kamienicę

kupię, wpłace 60.000.— Łaskawe zgłoszenia tylko Właścicieli Kurjer Poznański zdg 66 004

Kamienica

Poznań, centrum, dzierżawa 19 tys, cena 125.000.— wpłaty 80.000 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 005

Willę

nowe od 20.000 do 100.000 korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 009

Dom

4 piętrowy w Toruniu ze składem w centrum miasta korzystnie sprzedam. H. Begdom, Toruń, Prosta 13. ng 13 536

Kamienicę

handlowa, centrum, miasto powiatowe — 32.000. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 432

Willa

komfortowa — pięć mieszkań — amortyzacja

Willa

dwupiętrowa, pięć mieszkań — 33.000.—

Willa

dwupiętrowy 29.000.— amortyzacja.

Dom

dwupiętrowy 15.000.— pozatem olbrzymi wybór w każdej cenie poleca Dom Złociński, Poznań, Pocztowa 15. telefon 16-85. zdg 66 209

Dom

nowy dochód 5.200, cena 32.000

Dom

dochód 3.500, cena 34.000. Kossmann, Fredry 6. zdg 66 528

Kamienicę

przy parku Wilsona, mieszkania komfortowe 4, 3, 2-pokojowe, dochód roczny 14.000, cena 100.000 i przejęcie 18.000 hipoteki amortyzacyjnej. Oferty reflektantów Kurjer Poznański zdg 66 496

Kamienica

nowa Łazarz, 32.000, wpłaty 28.000, dochód 4.200. Nowakowski, Wielkie Garbary 45 — 21. zdg 66 503

Komfortowa

kamienica centrum Łazarz, — dochód 14.500. Cena 110.000. Słiesznie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 229

Willę

ośmiopokojowa centralne ogrzewanie garaż, sad dwumorgowy przy placu wysięgowym Ławica sprzeda Jaroszewski, Masztalarska 6. Pg 5676-5660

Parcele

zwarta budowa, pobliżu Rynku Wileckiego spieszna sprzedaż. Rutkowski, Półwiejska 5. zdg 66 042

Kamienicę

sprzeda 35.000, wille, wpłaty 12.000. Malecki, Rybaki 20 a. zdg 66 085

Wykonuję

prace murarskie, tynki mistrz murarski. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 087

Parcele

1230 m. kw. Górczynie pod wille korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 484

Parcele

sprzedam. Poznań Debiec. Szczepańska 1. p. 3570

Dom

dochód 10.800, wpłaty 50.000.— reszta amortyzacja. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 303

Domek

niewykończony natychmiast korzystnie sprzedam gotówka. — Adres Kurjer Poznański Pg 5665-6477

Domek (willkę)

w Swarzędzu blisko dworca 5 pokoi kuchnia, piwnica, chlewik, duży ogród owocowy-warzywny sprzedam lub zamienię z dopłatą na podobne w Poznaniu — Łazarz, blisko tramwaju. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 380

Kupię

dom o trzech pokojach w Swarzędzu — Półwiejskich lub Kórniku, place 5—6.000 zł. Pośrednik wykluczeni. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 66 399

3. LETNISK I UZDROWISK

Bystra

kolo Białej, Pensjonat „Słoneczna” Dra Szarewskiego, przepiękne położenie, kuchnia wykwintna. Ceny od 5—6. ng 12 691

Puszczkowsko

ul. Szkolna 3, katolickim panom wynajmuje się pokoje. dg 2 382

Skromne

lecz piękne letnisko, las, Warta 3.— dziennie. Adres Stobńsko 27, poczta Obrzycko. powiat obornicki. zdg 62 742

„Erest”

reprezentuje 400 pensjonatów — dworów w całej Polsce. Informacje bezpłatne, Biuro prop. letnisk polskich, Sew. Mielżyńskiego 22. zdg 64 761

Pensjonat

Dwór 30 km od Poznania ładne pokoje, światło elektryczne, kanalizacja, łazienka, kuchnia obfita, smaczna, park, jezioro, las, łódki, konie do wypożyczenia. Ceny: 4.— z pożywieniami — podwójny a 3,50, po miesiącu zniżki. Dojazd autobusami na miejsce. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 794

Letnisko

w majątku Kolo pow. Międzybóże, ma jeszcze na sierpień pokoje wolne. Miejsowość sucha, klimatyczna. Las i jezioro tuż przy parku. Pg 5654-28,65

Zakopane

Solidny chrześcijański pensjonat „Szopenówka” — wolne pokoje, ceny niskie — zjechać wprost. zdg 65 883

Dwór

przyjmuje letników, wszelkie wygody, park, tenis, doskonała kuchnia. Kosmowo, poczta Zydowo. zdg 65 988

Dla

mego brata, kawalera, lat 35 — kupca, posiadającego skład artykułów damskich poszukuje panny z dobrego domu z zamilowaniem do handlu z majątkiem 8—12 tys. Cel matrymonijalny. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. zdg 66 584

Wielkopolska

po czterdziestce, samotna, blondynka, uczciwa, zamilowaniem do kupiectwa, urzędowaniem mieszkaniem, większa gotówka, pozna ta droga współtowarzyszka życia. — Panowie poważni (wobec niewykluczeni) zechcą złożyć szczerą ofertę możliwie fotografiami, które zwracam Kurjera Poznańskiego zdg 66 170

2. PIENIĄDZ

Przedsiębiorstwo

przemysłowe dostawami do wojska i instytucji państwowych, artykuły żywnościowe, spowodu działu korzystnie na sprzedaż. Pośrednicy niewykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 539

Do Berlina

jade w najbliższych dniach, załatwiam sprawy handlowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 806

Za

udzielenie gwarancji bankowej 6.000.— (celem usamodzielnienia) przyjmie współnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 713

15—20 000

wyłącznie kapitału chrześcijańskiego potrzeba do uruchomienia koncesji państwowej. Możliwość współpracy. Niezwłoczne oferty sub. „Koncesja” nadsyłać Warszawą, Nowy Świat 64, m. 22. Pg 5641-70,11

4.000

ulokuje w przemyśle — handlu przy czynnym udziale. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 095

Wspólnika

względnie współniczkę do dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa handlowego branży techn. z gotówką 5—10 tys. zł. przyjmie. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 66 290

Poszukuję

pożyczki 10.000 na 1 hipotekę. Wzajemnie mieszkanie utrzymanie względnie procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 431

1500—2000

gotówki zastaw, urządzenie fabryki i procent poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 571

Intratne

przedsiębiorstwo poszukuje udziałowców 300.— poczasz. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 566

4. OSOBISTE

Za

duży meł żony Alfredy z domu Sozańskiej nie odpowiadam. Dr. Jan Wojnowski, Poznań, Podgórna 13 — 7. zdg 64 904

Za

duży meł żony Gertrudy z domu Torchała nie odpowiadam. — Feliks Balań, 27. Grudnia 3. zdg 65 879

Towarzystwa

sierpień, wyjazd Szczawnica, poszukują kulturalne panie. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 285

Ewa

Marszałka Focha 60, sprzedaż poszonoowa. 20% rabatu, tenisówki — pończochy, trykoty kąpielowe. zdg 66 308

Damskiego

kroju — indywidualnie ucze panie lepszych sfer. Gałazka, Wrocławska 19. zdg 66 204

100

zł komu powiem nieprawdę chłomantka „Lu-ne”, Małeckiego 19 — 1. 1—9 wieczór. zdg 66 337

Sukienki

szycie tanio. Aleje Marcinkowskie 15. zdg 66 424

6. OŻENKI

Tempo

Pośrednictwo Małżeństw zorganizowane na wzór europejski. Warszawa, Chmielna 56/16. zdg 63 910

Znajomości matrymonijalne

w sferach zamożnych najszybciej najdyskretniej ułatwia Echo, dysponując olbrzymim dołorem. Poznań, św. Marcin 68. telefon 50-30. zdg 65 270

Wdowa

lat 34, szatynka, szczupła, posiada przedsiębiorstwo handlowe — zapozna kulturalnego pana. Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 896

Słoję gwarantowane
hermetyczne, 1 ltr. 55. do wia-
nia 0.25

Szkłanki
restauracyjne 2/10 tuzin 2.30
Kieliszki
1.40 tuzin 1.80

Marjan Lesiński
Wroniecka hurt szkła, porcelany

Nagrody — fanty
wielkim wyborze dz 2 429

Sypialnie — Jadalnie
Gabinety męskie
poleca bardzo tanio Poznański
Dom Komisowy, Dominikańska
8. Pg 5 672-28.94

Gabinet kombinowany
holerowany orzech kaukaski ta-
mło

Gabinet orzechowy
ładny model solidny

Jadalnia orzechowa
cała holowana tanio Poznański
Dom Komisowy, Dominikańska
8. Pg 5 673-28.93

Zamienie
nowa polowa lornete na meski
nowy rower. Zgłoszenia Aleja
Przybyszewskiego 45 — 7.
zdg 66 156

Sprzedaż — Naprawa
wszelkich systemów
piór wiecznych i o-
łówków automatycz-
nych. Naprawa na-
tychmiast w firmie
Józef Czosnowski
specj. skład papieru
i montowania piór
Poznań, Fr. Rataj-
czaka 2. dz 772

Sprzedam
fortepian, meble, Ogrodowa 15 —
8. zdg 66 397

Prostownik
Philipsa Radio, Aleje Marcin-
kowskiego 2 — 7. zdg 66 426

Okazyjnie
mam kilka lokomobil do sprzeda-
nia „Lanza”, „Marshalla” i in-
ne, w bardzo dobrym stanie,
młodsze roczniki, gotowe do uży-
cia. Zgłoszenia Fabryka Maszyn
Fr. Golab, Koźmin. zdg 66 392

Pierwszorzędna
cukiernia
razem z kamienicą, centrum
większego miasta garnizonowego
jest zaraz do sprzedania. Zgło-
szenia proszę skierować do Ku-
rjera Poznańskiego pod
zdg 66 393

Sprzedam
2 ogrody do rozplanu i ładny wa-
dach 4 lata. Władomski Za-
Bramka 5 a — 1. zdg 66 409

Kasę
National z motorem, Pierackie-
go 15, m. 14. zdg 66 344

Kocioł
1919, 8 atm. 4 m³ sprzedam. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 305

Garnitur parowy
„Lanz” rok 1911 10 H. P. sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 306

Pierścionek
brylantowy rama złota, nowe u-
branie zaktowane. Wskaże Ku-
rjer Poznański zdg 66 301

Piec
gazowy kapielowy Junkers, auto-
mat sprzedam, Dąbrowskiego 90
m. 2. zdg 66 481

Rower
taniej sprzedam, Skarbowa 18,
m. 4. Dąbrowski. zdg 66 239

Lornetka 30×60
futerałem, polowa, sprzedam 80
zł. Telefon 66-09. zdg 65 841

Fryzjerski
zakład wraz mieszkaniem w śród-
mieściu. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdg 65 843

Stoliczek
dentystyczny przed krzesło i wen-
tylator sprzedam. Górna Włda
80, m. 5. zdg 65 847

Dwie
morgi ogrodowej Rataje. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 65 848

Biurko
pokoje okazyjnie sprzedam. —
Grobła 18, Stolarska. zdg 65 854

Oddam
za 2.500,— zł duże zyski zapew-
niająca wytwórnię. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 65 856

Szklarnia szkła i luster
w mieście powiatowym, dobrze
zaprowadzona, kompletnym urza-
dzeniem zaraz do sprzedania.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 65 863

Samochód
Fiat 501, sportowy, czteroko-
sowy, dobrym stanie, gotów do ja-
zy tanio sprzedam. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 65 555

Magazyn
konfekcji damskiej, istniejący 25
lat w jednym z najlepszych
baldachów, bardzo dobra klientela,
w najlepszym punkcie Warszawy,
z powodu warunków rodzinnych do
sprzedania. Własna pracownia.
Oferty „Konfekcja”, Biuro Pie-
truszek Warszawa, Marszałkowska
115. ng 13 350

Wózki
dziecięce sprzedaje kupuje re-
paruje. Razer, Szewska 11.
zdg 65 255

Parcele
1200 mtr. kw. Komandorja, ulica
Janimyska korzystnie sprzedam
Vendos. Aleje Marcinkowskiego
23. zdg 65 647

Budynek
pierwszorzędnej jakości w mie-
ście powiatowym, piękna okolica,
pewny, stały dochód, rocznie
4200,— sprzedam bardzo korzyst-
nie spowodu siedziby zagranica.
Oferty pod zdg 64 329

Kolonjalke
sprzedam spowodu wyjazdu. —
Górna Włda 28. zdg 65 501

Frak
kelnerski korzystnie sprzedam. —
Polna 9, m. 23. zdg 65 691

Parcela
z parkanem 723 m² Chocimska,
Górczyn, Informacje: Wojskowa
8 — 5. zdg 65 689

Resztówkę
Niewieściu pow. Świecie n. W.
235 ha, w tem 180 ha I i II kl.
reszta park, woda i las. Zamek,
willa, gorzelnia, całość 1-rzędny
obiekt. Józef Wisniewski, zar-
ządca upadłości Arno Kasmus,
Świecie n. W. ul. Klasztorna 21,
telefon 93. zdg 65 638

Sypialka
mahoniowa jak nowa. Adres
Kurjer Poznański zdg 66 120

Fortepiany
fisharmonje
okazyjnie, Marcin 22, podwórze.
zdg 66 119

Sprzedam
dwa łóżka. Św. Marcin 63, m. 20.
zdg 66 115

Motocykl 2 1/2 PS.
na nowych gumach zotowy do
jazdy 180 zł.

Motor 2 1/2 PS.
do kajaków z biegami 60 zł.

Wentylator
220 v. 60. — zł.

Centryfuga
40 litrów 25. — zł

Maszyna
szycia „Singer” 55. — zł. Jasielski, Ko-
mis. Poznań, Woźna 1 nar. Kla-
sztornej. Ng 12 955/6

W Kaliszu
skład konfekcji męskiej, dam-
skiej i dziecięcej z całkowitem
urządzeniem, pokojem i kuchnią,
zaraz do sprzedania. Gotówka
4—5 tysięcy. Powód wyjazd. In-
formacje: Kalisz, Górnoślaska 24
m. 5. zdg 65 411-12

Fryzjerzy baczność
żelazka oryginalne Deuss para
od 12 zł nie imitacja Duis Foeny
maszynki elektryczne, brzytwy,
nożyczki, Wenzlik, Aleje Mar-
cinowskiego 19. Ng 11 661

Najlepsze pianina
już za 1000 zło-
tych dostarcza
50 lat istniejąca
fabryka forte-
pianów

T. Betting
i S-ka
Leszno
Wlkp. dz 11 605

Lokomobile Lanz
wentylowana 1927 — 12 atm. para
prędkość 34/42 PS. zł 6 000.—

Lokomobile Ruston
1898 — 6 atm. 17.29 PS. zł 2 250.—
gotowe do pracy. „Unia”, Sp.
Akc. Brodnica n/Drw. Pg 5 464-28.64

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju.
Skład fabryczny, Wrocławka 19
dz 2399

Obrączki
ślubne, zegarki, zegary i wszelka
biżuterię kupisz najkorzystniej

Jubiler
R. Prante, Św. Marcin 19, kupu-
je złoto i srebro. zdg 60 941

Wózki
wybór, tanio. Trzebińska, Pie-
rackiego 11, podwórze. — Kredy-
tuje. zdg 62 617

Restauracja
przyłegłe 3 pokojowe mieszka-
nie, śródmieściu sprzedam 4 500
gotówka. Urządzenie restaura-
cyjne kompletne. Radio-bilard
własny. Zgłoszenia poważnych
reflektantów Kurjer Poznański
dz 2417

Kompletny
pokój sypialny tanio do sprze-
dania. Gdzie wskaże Kurjer Po-
znański zdg 65 681

Restauracja
z pełnym wyposażeniem od zaraz.
Adres Kurjer Pozn. zdg 65 886

Akwarium
66×37. Golebia 6 — 3.
zdg 65 894

Resztówka
80 pszennej blisko Poznańa kom-
pletna 25 000.— wpłaty 15 000.—
wiele innych resztówek, gospo-
darstw, majątków, kamienic po-
leca Kwiatkowski, Poznań, Dzia-
łyńskich 10. zdg 65 949

Ilustracja
Polska opr. roczn. 1932—1935. —
Album Legjonów Polskich, —
Dziesięciolecie Lotnictwa. Hi-
storia Sztuki, tania. Adres Ku-
rjer Poznański zdg 65 911

Kolonjalke
połączona z sprzedażą owoców
i warzyw z przyłegłym, obszer-
nym mieszkaniem z powodu wy-
jazdu na sprzedaż. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 65 927

Skład
kolonialny, dobrze prosperujący
z maglem, mieszkaniem, towa-
rem zaraz sprzedam. Adres Ku-
rjer Poznański zdg 65 929

Wózek
dziecięcy, biały, modny. Rataj-
czaka 11 a — 31. zdg 65 939

Aparat
fotograficzny 9×12 Compour 4.5
cena ostateczna 65.— Piaskowa
3 — 22.

Gramofon
Szwajcarska 19 a — 19.
zdg 65 981

Motocykl
Rex - Acme jak nowy sprzedam.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 65 980

Fiat
508 Limuzyna rok 1935 tanio. —
Telefon 33-41. zdg 65 910

Kolonjalke
sprzedam korzystnie zaraz. Adres
Kurjer Pozn. zdg 65 836

Skład
kolonialny dobrze prosperujący z
towarem, mieszkaniem, kasy
dziennej 200 zł. sprzedam. Adres
Kurjer Poznański zdg 65 829

Skład
papieru, tytoniu także pianino
sprzedam. Adres Kurjer Pozn.
zdg 65 861

Kiosk
w pełnym ruchu sprzedam z po-
wodu wyjazdu. Bydgoszcz, Ka.
Skorupski 36. n 14 805

Meble
najtaniej poleca

Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 5428/9

Walizki
tanie. Czysta, Szkolna 11.
Pg 4263/4-10.40/41

Dykta Dykta Dykta
najlepsza, najtańsza, nowy trans-
port. Skład fabryczny
Św. Wojciecha 28.
Ng 12 923/4

700 samochodów
rozebranych używane części, pod-
wozia mieczarskie, opony najta-
niej w firmie Autokład Poznań,
Dąbrowskiego 89, telefon 46-74.
dz 2336/7

Okazja
kilim 3×2, firany, kapa, smo-
king, spodnie, wizyt., biurko
uczniowskie. Półwiejska 22, m. 1.
zdg 66 023

Powózki
jednokonne, szory w dobrym sta-
nie tanio. Adamski, Piaskowa 7.
zdg 66 027

Okazyjnie
nowy pokój meski. Ul. Słowac-
kiego 32, m. 2. zdg 66 029

Piec
kapielowy na węgiel tanio. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 462

Sprzedam
taniej elektrolux, radio, 2 nocne
stoliki, 2 łóżka, szafa. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 473

Meble
najtaniej poleca J. Stepkowski,
Szewska 2. zdg 66 492

Kiosk
sprzedam z powodu wyjazdu. —
Bydgoszcz, Ks. Skorupki 36.
dz 14 807

Urządzenia
składowe kolonialki, gablotki,
magle, bufety restauracyjne, Da-
browskiego 94. zdg 66 416

Sprzedam
1 000 móg wpłaty 150 000. pow.
Poznań. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 66 499

Tapczany
fotele, leżanki najkorzystniej u
fachowca. Wrocławka 14.
zdg 66 529

Dywan
(kilim) duży tanio sprzedam. —
Aleje Marcinkowskiego 27, m. 5.
zdg 66 531

Przycepką
motocyklowa jak nowa, tokarnia
3/4 metra metalu, motocykl Rex
Akme 5 konny. Adres Kurjer Po-
znański zdg 66 527

Pianino
sprzedam lub zamienie na meble
oraz motocykl, platforma 80 ctr.
180 złotych

okazyjnie
Woźna 12 przy Garbarach.
zdg 66 533

Nowo otwarta hala mebli
tanie sprzedaje, kupuje komple-
ne, pojedyncze.

Woźna 12
przy Garbarach. zdg 66 534

Rowery
turystyczny 85.
balonowy 95.—
5 lat gwarancji
tylko firmie —
Bracia Nowa-
czyk, Poznań, Górna Włda 30
ng 12 151/2

Piegi
złote plamy, opalenizna usuwa
pod gwarancją „Axela” Krem —
stolik 2. — zł. J. Gadebusch, Po-
znań, Nowa 7. ng 12 201/2

Meble
w wielkim wyborze poleca najta-
niej

K. Bakoś,
Stary Rynek 51.
zdg 63 076/7

Kolonjalke
maglem przyłegłym mieszkaniem
sprzedam. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdg 64 662/3

Skład
kapeluszy damskich towarów
krótkich dobrze zaprowadzony
miasto pow. Rynek blisko Po-
znańa spowodu choroby sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 334

Samochodzik
„Dixi” korzystnie sprzedam. —
Strumykowa 18 — 18. zdg 66 455

Lampa
wieszaka bronz okazyjnie. Niego-
lewskich 14, m. 8. zdg 66 536

Samochód
4-osobowy zamienie na parcelę
lub inny towar, dopłacę gotów-
ka. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 498

Restauracje
mała śródmieście, egzystencja. —
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 66 474

Restauracja
śniadalnia urządzeniem, bilard,
radio 600 zł. Wskaże Kurjer Po-
znański zdg 66 502

Podwozie
motocyklowe z nowym ogumowa-
niem tanio sprzedam. Kościelna
nr. 21. zdg 66 505

Wózek
dziecięcy. Św. Marcin 3 — 16.
zdg 66 511

Salon stylowy
dobrze utrzymany okazyjnie

Jadalnia brzostowa
nowoczesna okazyjnie

Gabinet męski
nowy bardzo ładny tylko 375.—
Poznański Dom Komisowy.
Pg 5674-28.92

Skład
kapeluszy damskich przy ruchli-
wej ulicy, pewna egzystencja na
sprzedaż. Oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 66 575

Gilzarki
do fabrykacji tutek do papiero-
sów korzystnie sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 64 907

Fuzja
(Drilling) kurkowa. Staszica 19.
m. 9. zdg 66 080

Ogródek
działkowy. Poznańska sprze-
dam. Walachowski, Poznańska
54. zdg 66 102

Motocykl
Gillet dobrym stanie okazyjnie
sprzedam. Koszczyński, Da-
browskiego 4. zdg 66 109

Dynamo
160 volt 9 koni Siemens. 350 zł
oraz aparaty elektryczne. Garn-
carska 3, Elektrowarsztat. Ga-
rncarska 3. zdg 66 086

Skład
towarów krótkich bez mieszkania.
Grunwaldzka 15. zdg 66 083

Konia
wóz rzeźnicki sprzedam. Pala-
cza 94 — 9, Górczyn. zdg 66 090

Radio
nowe 4 lampowe, prąd zmienny
tanio. Św. Mielżyńskiego 4. —
m. 5. zdg 66 092

Motocykle
B. S. A. Rudge, Brouge, Super-
ior przycepką, dobrym stanie.
K. Falkiewicz, Dąbrowskiego 25.
zdg 66 489

Stolarskie
tartaczne maszyny, szpundownie
podłogowe poleca Krzyżanowski
Poznań, Pilsudskiego 5.
zdg 66 150

Okna
i drzwi sprzedam większe ilości.
Müller, Św. Marcin 64, stolarska
zdg 66 291

Jaalnia
debowy stół sosnowy 2,20×1,75.
Woźna 13, m. 4. zdg 66 351

Tanio
sprzedam skład towarów przybo-
rów kuchennych — centrum —
dobrze zaprowadzony. Zgłoszenia
Szewska 21, m. 2. zdg 66 370

Materace
tapczany, garnitury klubowe. —
najtańsze wprost pracownia. —
Wielkie Garbary 18, narożnik
Wojnej suterena. zdg 66 385

Bernardyn
szczenie suczka sprzedam. Dolna
Włda 2, m. 4. zdg 66 360

Łóżko
wykompletowane tanio Tapicer.
Plac Działowy 10. dz 2427

Leżankę
okazyjnie 5—7. Prusa 18 — 6.
zdg 66 289

Sypialnie
debowy 150.—. Niegolewskich 4,
mieszkanie 9. zdg 66 283

Okazja
samochód Ford 8 cyl., prawie no-
wy (30 tysięcy km), karoseria
oryginalna amerykańska, za 9 ty-
sięcy zaraz na sprzedaż. Zgło-
szenia do Kurjera Poznańskiego pod
zdg 66 093

Kompletna
Jadalnia
tylko 120.—. Centralny Dom Ko-
misowy, Woźna 16. zdg 66 144

Sypialnie — Jadalnie
Gabinety — Kuchnie
wszelkie inne urządzenia domowe.
Woźna 16.
zdg 6 143

Powozy
kryty (elegancka karetka), lekki
samopojazd i dokart tanio. Ró-
żana 18 — 3. zdg 66 125

Meble kuchenne
nowoczesne. Łakowa 4 a, stolar-
nia. zdg 65 997

Młockarnia
motorem radio francuskie sprze-
dam. Napierała, Radłów 56, po-
czta Ostrów. ng 14 730

Gospodarstwa
ładne resztówki od 50 do 300
móg korzystnie na sprzedaż. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 66 006

Okazja
Skład kolonialno - delikatesowy,
dobrze zaprowadzony spowodu
wyjazdu sprzedam korzystnie. —
Zgłoszenia P. A. T. Grudziadz,
nr. 564. ng 13 223

Wóz
2 1/2 cala. Kolejowa 43 — 8.
zdg 65 998

Dywan
2 1/2×3 1/2

Kilim
2×3. Skarbowa 4, m. 8.
zdg 66 330

Igły
i wszelkie części za-
miennie do maszyn
do szycia zawsze na
składzie. W. Gier-
czyński i S-ka, Po-
znań, Św. Marcin 13.
zdg 66 445

Starożytność
meble, obrazy, świeczniki, porce-
lana sprzedam. Skarbowa 4, pa-
ter lewo. zdg 66 339

Sprzedam
korzystnie skład cukierków. ul.
Wodna 15. zdg 66 454

Ogród
wycieczkowy lub plac budowlany
2 400 m², dobre położenie sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 398

Jadalnia
wielkopanińska bardzo okazyjnie
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 422

1
wanną b. żel. kapielowa, korzys-
nie. Pocztowa 23, instalacja.
zdg 66 402

Jamniki
młode rasowe. Grobla 7, m. 4.
zdg 66 405

Młockarnię
Garret Smith na łożyskach kul-
kowych w bardzo dobrym stanie
sprzedam. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 66 406

Bilard
automatyczny. Półwiejska 19, ka-
wiarnia. zdg 66 515

Magiel
domowy, gramofon szafka debo-
wa. Młyńska 4 — 5. zdg 66 522

Łóżko
białe prawie nowe. Jackowskie-
go 36, m. 4. zdg 66 112

Częstochowie
sprzedam gastronomie - kawiarnię,
centrum miasta aleje ładnie
urządzone, dużo obiadów, śnia-
dań, kolacji, tanio byle zaraz.
powodem sprawy rodzinnej. Cze-
stochowa. „Renoma” pod Ok-
szo. zdg 66 180

Restauracje
centrum sprzedam tanio spowodu
choroby. cena 2 000. dzierżawa
tania. Adres wskaże Kurjer Po-
znański zdg 66 180

Singera
damska (okragle). Szyperska 3
— 3. zdg 66 178

Motocykl
500 ccm korzystnie. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 66 189

Skład
drobin. owoców nowo zaprowa-
dzony, braku gotówki zaraz
sprzedam. Stary Rynek 20 — 3.
zdg 66 184

Jadalnia
orzech kaukaski okazja 425.—
Świętosławska 10 (Jezuicka).
ng 13 286

Gabinet
nowoczesny

Jadalnia
meski bardzo zgrabny, dobre wy-
konanie, obsada orzech polerowa-
ny okazja 425.— Świętosławska
10 (Jezuicka). ng 13 287

Jadalnie — Sypialnie
Kuchnie — Gabinety
meskie, nowe, używane oraz
wszelkie urządzenia domowe —
biurowe najkorzystniej tylko przy
Świętosławskiej 10
(Jezuicka). ng 13 288

Jadalnia
starsze wykonanie, dobrze utrzy-
man tylko 340.— Świętosław-
ska 10 (Jezuicka). ng 13 289

Dywan
dobrze utrzymany

Zegary
„Beckera” okazyjnie, Świętosław-
ska 10, (Jezuicka). ng 13 290

Sypialnia
solidne wykonanie, obsada orzech
mazer, gotownia trzema lustra-
mi bardzo tanio. Świętosławska
10 (Jezuicka). ng 13 292

Platery
krwstzałowe

Samowary
różne inne drobiazgi okazyjnie.
Świętosławska 10 (Jezuicka).
ng 13 294

Gabinet
meski komplet bardzo dobrym
stanie tylko 225.— Świętosławska
10 (Jezuicka). ng 13 291

Gabinet
meski, prima, gwarantowane wy-
konanie okazja Świętosławska 10
(Jezuicka). Telefon 17-29.
ng 13 293

biurko
żaluzyjne, antyk okazja. Święto-
sławska 10 (Jezuicka).
ng 13 295

klubowy
skórzany korzystnie

tylko 175,—
nowoczesny garnitur dwa fotele,
kanapa

Fotel
leniwiec, dobrze utrzymany —
Świętosławska 10 (Jezuicka).
ng 13 296

maszyna
„Mercedes” jak nowa. Święto-
sławska 10, (Jezuicka).
ng 13 297

10 MAJATKI

Majątek
10 wlok ziemia buraczana uprze-
mysłowiony morga 650. Towarzy-
stwa 160 000.— wpłaty 50 000.—
dzierżawa 10 wlok rządowa 25 000
wiele innych mniejszych, wiek-
szych. Włocławek, Kaliska 10,
m. 6. ng 14 717

Gospodarstwo
około 100 morg blisko Poznańa
do sprzedania. wpłata 15 000.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 919

Majątek
800 morg wysoka kultura nad-
kompletny bogate żniwa, 200 000
wpłaty 125 000.— Kwiatkowski,
Poznań, Dąbrowskiego 10.
zdg 65 948

Majątek
rak niemieckich 315 morg, bu-
dynkami, inwentarzami 72 000.—
wpłaty 50 000.— Ratajczak, Skar-
bowa 18. zdg 66 063

Rolnik
dysponujący gotówką kupi maja-
tek dobra ziemia, komunikacja.
Poważne oferty tylko właściciel,
podanie ostatecznej ceny, dokła-
dne warunki do Kurjera Poznań-
skiego zdg 66 252

11. KUPNA

Lombardowe
kwity, złoto, srebro, brylanty
kupuje „Lamus”. Strzelecka 1.
Pg 5455-55.480

Samochody
używane, opony detki kupuje —
płaci najwyższe ceny Autokład,
Poznań, Dąbrowskiego 89, telef.
46-74. dz 2338

Motor
pedzony nafta, benzyna, spiry-
tusem lub gazem o sile 12—18
KM okazyjnie kupie za gotówkę.
Wejman, Poznań, Kościelna 17.
zdg 65 136

Bulldog
wał II z trybami do 22/28 kon-
nego w stanie beznagannym. —
Oferty „Unia” Sp. Akc. Brodnica
n/Drw. Pg 5640-28.63

Złoto
srebro, brylanty kupuje, płace
najwyższą cenę. A. Prante, złot-
nik, Poznań, Ratajczaka 9.
zdg 65 634

Piec
do palenia kawy zbożowej od 50
kg — 250 kg kupimy zaraz. Bra-
cia Fischer, Kepno Wlkp.
zdg 65 642

Samochód
kupię, 4 osobowy, mało używany
z nowoczesną limuzyną. Oferty
Kurjer Poznański zdg 65 757

Piec
kafłowy przenośny

szafę
biurową kupimy. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 65 772

Pianino
kupię. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 65 918

Maszynę
damską kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 65 966

Dźwigary
żelazne używane i nr. 12 do 50.
Podania profilu, długości i ceny.
Spieszne oferty do Kurjera Po-
znańskiego pod zdg 65 974

Fryzjerski
zakład kupię w dobrym położe-
niu. Oferty Kurjer Poznański
zdg 65 844

Lustro
1,26 metra prima kupię. Podac
rozmiary, cenę. Oferty Kurjer
Poznański zdg 65 867

Młynek
do mielenia bulki kupię. Oferty
Kurjer Poznański zdg 65 787

Kupię
wóz berliński do miesa i szpryce.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 65 789

Zegarek
damski kupię. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 65 796

Karoserję
kupię oryginalną Chevrolet 6 cyl.
rok 29, czterodrzwiowa lub za-
mienię otwartą na kryta. Guhr,
Ostrów Wlkp. ng 14 707

Ołów
miedź, odpadki, gotówka kupuję.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 697

Kupię
a) srebrnego lisa, b) pierwszozłotego radio prąd stały. Cena Kurjer Poznański zdg 65 228

Oplotowanie
100 mtr. siatki, 1000 mtr. drutu kolczastego. Wroniecka 17, m. 4. zdg 65 765-6

Magiel
kupię. cena Potestas. Górna Wł. da 65. zdg 66 071/2

Kiosk
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 070

Wózek
dla chorych używany kupię. — oferty z opisem. Zgłoszenia — Września, ul. Poznańska 22, m. 3. Agentura Kurjera Pozn. ng 14 801

Motor
na prąd stały 220 volt, 1 do 2 konny okazanie kupię. Zgłoszenia Września ul. Poznańska 22, m. 3. Agentura Kurjera Pozn. ng 14 802

Kajak
skład dwuosobowy w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 288

Regał
biurowy, wickowych rozmiarów kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 024

Lokomobile
„Wolfa” compound kondensacja, ca 150 konna kupimy okazanie. Oferty Kurjer Pozn. dg 2428

Kupię
samochód mały na biegu tani użyciu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 500

Kupię
1000—1500 móg, wpłaty 120 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 501

Pianino
używane. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 506

Willę
kupię conajmniej 6 pokoi, lepsza dzielnica, wpłace około 25 000 zł. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański pod zdg 66 235

Wannę
cynkową używaną do prania Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 2, telefon 21-42. Pg 5675-28,91

Motorcykl
(przyczepka) kupię. Opis, cena do Kurjera Pozn. zdg 66 568

Sypialnie
kupisz korzystnie w firmie Stachowiak, Karbowa 12. zdg 66 438

Kociol
50—60 m², 8—10 atm., gotowy do użytku kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 304

Kasę
kupię. Janiak, Poznań, Świętosławska 10 (Jeżycka) telefon 17-29. ng 13 298

Kupię drukarnię
— najmilej — w mieście powiatowym. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 556

Kupię
Ford lub Chevrolet (dumny) dobrym stanie. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego Rogoźno, ng 14 798

Platformę
ca 20 ctr. małego konia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 165

12. DO WYNAJĘCIA

8-pokojowe mieszkanie
komfortowe, słoneczne z obszernymi przynależnościami, ul. Słowackiego, parter, nadające się na biura i mieszkanie, wolne od 1. 7. Tamże

skład z mieszkaniem, wzgl. 4 ubikacje na biura
front, niski parter. Zgłoszenia J. Loga, Słowackiego 18, telefon 66-89. Pg 5192-13,89

Pięciopokojowe
centralne ogrzewanie, sierpnia, Chelmońskiego 1, portier. Pg 4929-55,319

7
pok. komf. dużych. Ogrodowa 10 I., Informacje u stróża. zdg 64 299

Trzypokojowe
od 1. 8. willa Aleja Szlagowska 23. Zgłoszenia u stróża. zdg 65 081

Sześciopokojowe
Wyspiańskiego, remontowane — IV, czynsz 125. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 175

Ośmiopokojowe
komfortowe, bardzo słoneczne. — Wyspiańskiego II piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 176

2-pokojowe
mieszkanie frontowe, 4 piętro. — czynsz rok zgóry lub kaucja. do wynajęcia od gospodarza. Półwiejska 41. zdg 65 484

Nowym
domu 3 pokoje komfortowe, wszelkimi przynależnościami, słoneczne, świeże powietrze, balkonem, centralnym wodnym ogrzewaniem 1 sierpnia. Raczynskich 8 a, m. 4, tramwaj 3, od 16—18. zdg 65 648

7-pokojowe
mieszkanie komfortowe słoneczne po lekarzu do wynajęcia od 1-go sierpnia wprost od gospodarza. Zgłaszać się Wielka 7, m. 7 lub telefon 10-34. zdg 65 909

Siedmiopokojowe
remontowane od października — naprzeciw Parku Wilsona, II piętro, Czeropokojowe, IV piętro, zaraz, wodne ogrzewanie, 2 czeropokojowe, remontowane przy Maleckiego zaraz. Zgłoszenia telefon 71-61. zdg 65 557

6-pokoj.
komfort tano od 1. 8. Matejki. Informacje Niegolewskich 12 — m. 5. zdg 65 495

5
pokoi. Aleja Hetmańska 1. — stróż. zdg 62 849

Dwupokojowe
Solacz, Skłaska 8. zdg 65 622

6 pokoi
przy ul. Skarbowej 4 zaraz od gospodarza. dg 2418

3
pokojowe ul. Spokojna, Łazarz do wynajęcia od 1 sierpnia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 65 214

Trzypokojowe
słoneczne czyste 65 zł bez podatku. Debiec, Południowa 63. zdg 65 397

2
pokoj. kuchnia w śródmieściu od zaraz. Zgłoszenia stróż Wielka 12. zdg 65 764

Dwupokojowe
słoneczne, I., front. Nagórski — Lanowa 15. zdg 65 769

5
pokoi, II ptr. Wierzbiciec, przy placu Drzewskiego od 1. 8. 36. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 771

Dwupokojowe
jednopokojowe kuchnia, Jeżyce, Jeżycka 14 — 13. zdg 65 890

Pokój
kuchnia od piętnastego Jeżyce odstepie. Czynsz kwartał zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 891

4
pokojowe, za zwrotem kosztów remontu od zaraz. Bukowska 32, m. 4. zdg 65 893

Sześciopokojowe
słoneczne, komfortowe, ogrzewanie, Matejki 68 (przy Grunwaldzkiej). zdg 65 814

4 pokojowe
komfortowe, w najpiękniejszej dzielnicy miasta, do wynajęcia, wprost od gospodarza, Prusa 4. zdg 65 818

Trzypokojowe
kuchnia zaraz. Chociszewskiego 19. zdg 65 823

Czeropokojowe
komfortowe 1 sierpnia do wynajęcia. Zupańskiego 16, portier. zdg 65 828

Pięciopokojowe
komfort, garażem lub bez. Aleja Wielkopolska 67. zdg 65 833

Siedmiopokojowe
blisko Parku Wilsona I, strona słoneczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 783

7 pokojowe
pełnokomfortowe, słoneczne, mieszkanie, biura gospodarz. Przeczynica 7. zdg 65 779

4 — 5
pokoi. łazienka, balkon I ptr. zaraz lub 1 sierpnia. Ul. Grodziska 13. zdg 65 965

Pokój
kuchnia, słoneczne. Droga Urbanowska, czynsz dwuletni 600, — remont 50. — Oferty Kurjer Poznański zdg 65 817

2
pokoj. komfortowe zaraz wzdłuż ul. Słupiecka 19 — Osiedle Warszawskie. zdg 65 774

Wynajmę
3 pokoje przynależności, wysoki parter. Waly Jagiello, zwrot kosztów renowacji zł 450. — Oferty Kurjer Poznański zdg 65 776

2
pokoj. i kuchnię od zaraz wynajmę. Kubaszek, Poznań, Debiec, ul. Świercewska 30. zdg 65 782

Mieszkania
5-pokojowe z łazienką, przy St. Rynku i 4-pokojowe komfortowe z łazienką w nowej willi przy ul. Saperskiej wprost od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia Stary Rynek 41, m. 4, godz. 12—15. zdg 65 788

Solacz
trzypokojowe. Mazowiecka 5. zdg 65 793

Dwupokojowe
kuchnia, służbowy, umi., bez, miesięczny czynsz, 1. 8. bezdzietnym lub emeryt. Szymański, Solacz, Malopolska 10. zdg 65 797

2
pokoj. kuchnia, wszelkie wygody Ostroroga od 15 lipca do wynajęcia. — Wiadomość Ostroroga 10. Właściciel. zdg 65 802

Dwupokojowe
kuchnia, willi — (duże pokoje) słoneczne — ulica Nehringa 6. Pg 5651-56,40

Próżne
pokoj. bez kuchni. Nowomiejski 9 — 9. zdg 65 740

Mieszkanie
trzypokojowe kuchnia do oddania zaraz. Wodna 19 — 4. zdg 65 733

3 pokojowe
I piętro, godz. 15 i 17. Aleja Hetmańska 27, m. 3. zdg 66 243

2 pokoje
oddzielne, śródmieście, wysoki parter, wynajmę na biuro od 1. 10. Informacje stróżka, Kreta 4. zdg 65 731

Mieszkanie trzypokojowe
okolica Parku Wilsona, dom zupełnie nowy. Pokoje duże słoneczne, taras kryty. Wykończenie komfortowe. Czwarte piętro, schody debowe, bardzo wygodne. Cena umiarkowana. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 715

3
pokoj. wygodami, odnowione za zwrotem własnych kosztów oddam. Poznańska. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 635

Mieszkanie
2 i 3 pokoje od 1 sierpnia do wynajęcia. Wiadomość: Bukowska 3, m. 20, od 3—4. zdg 65 218

2
pokoj. kuchnia służbowy, łazienka, Debiec, Aleja Czechosłowacka 2, m. 1. zdg 65 260

Pięciopokojowe
komfortowe słoneczne III. 1. 8. Patrona Jackowskiego 31. zdg 65 749

Trzypokojowe
Stolarska 1. Wiadomość stróż. zdg 65 763

Pięciopokojowe
komfortowe słoneczne mile, piętro, zaraz niżej ustawy blisko Parku Wilsona, Gospodarz, Maleckiego 11. zdg 65 748

Lokal
na fabrykę cukierków. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 079

5 i 7
pokojowe śródmieście czynsz miesięczny poważnym reflektantowi telefon 53-61, godz. 14—16. zdg 66 327

4
pokojowe komfortowe w nowym domu przy Parku Wilsona. — Chelmońskiego 15. Zgłoszenia stróża. zdg 66 300

2
pokojowe urzędnikowi Rynek Jeżycki ustawowo, zwrot kosztów eksmisyjnych 200 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 299

Próżny
pokój frontowy na parterze wynajmę. Maleckiego 31, skład. zdg 66 296

5
pokojowe 110 zł. Dąbrowskiego 69, stróż. zdg 66 298

2
pokoj. kuchnia do wynajęcia. — Wodna 10. zdg 66 294

Centrum
elegancki dom, słoneczne czeropokojowe p. lekarzu p. tr. od 1 sierpnia, gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 338

Dwupokojowe
komfortowe w willi wolne 1. 8. ul. Rzepeckiego 58 (Łazarz). zdg 66 352

Ubikacja na skład
z dwoma pokojami i kuchnią. — Marsz. Focha 82, wiadomość — stróż. m. 12. zdg 66 350

2 pokoje
balkon, łazienka, kuchnia II piętro, czynsz rok zgóry. Kwiatowa 10. zdg 66 333

Siedmiopokojowe
komfortowe, czyste, słoneczne. Działyńskich 3. zdg 66 259

Trzy- i czteropokojowe
komfortowe, wynajmę korzystnie gospodarz, Nad Wierzbakiem 26, Solacz. zdg 66 249

Dwa
pokoj. z kuchnią, pierwsze piętro do wynajęcia. Saperska 57. zdg 66 272

3
pokojowe komfortowe od gospodarza, ul. Janickiego 3, m. 6. zdg 66 271

Dwupokojowe
wygodami. Winogrody 87. zdg 66 145

Czeropokojowe
Marcina Trzypokojowe Ogrodowa. „Jur”. Piekary 26. zdg 66 131

Sześciopokojowe
komfortowe do wynajęcia, ul. Libelta. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 66 198

Pokój
od gospodarza, mansardowy, III piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 428

3
pokoj. kuchnia, łazienka, przy ul. Krąszewskiego od 1. 9. do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 471

4
pokoj. i kuchnia III ptr. centrum Jeżyce. Adres wskazać „Par”. Pg 5657-56,53

Pięciopokojowe
III p. od zaraz ul. Bukowska 31. Informacje stróż. zdg 66 211

Pokój
kuchnia Łazarz, czynsz 25. — miesięczny, zwrot kosztów pożądane wynajmę zaraz Wędkowski, Piekary 11. zdg 66 214

Czeropokojowe
komfortowe pierwszopiętrowe nowym domie Jeżyce natchemniast wydzierżawie. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 228

Pięciopokojowe
słoneczne bez podatku Grudzień 32. zdg 66 201

Trzypokojowe
słoneczne, Niegolewskich, bezdzietnym, dorosłymi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 210

Willi
jednomieszkaniowa, siedmiopokojowa z ogrodem, blisko Parku Wilsona, Łazarz korzystnie do wydzierżawienia od właściciela. — Zgłoszenia Jesse, 27 Grudnia 3. zdg 66 236

Trzypokojowe
komfortowe. Marynarska 9. zdg 66 447

Trzypokojowe
bezpodat. willi Górczyn. Informacji Bóznicka 15, m. 1. zdg 66 535

Dwupokojowe
komfortowe, ogródek wynajmę Grodziska 25 parter, informacje portier domu lub telefon 59-91. zdg 66 504

Dwupokojowe
trzypokojowe zaraz. Hetmańska 11, gospodarz. zdg 66 508

Dwupokojowe
front I ptr. rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 560

Trzypokojowe
meblami. Strzelecka 7, m. 5. zdg 66 559

Pokój
próżny do wynajęcia. Kolska 5, Osiedle Warszawskie. zdg 66 106

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne, 2 piętro od 1 września. Zgłoszenia Poczta 16, deczera. zdg 66 043

6 pokoi
Ratajczaka 27 I piętro, wolne od zaraz. Informacji stróżka. zdg 66 057

Pokój
duży z kuchnią od zaraz. Dobrzyńska 8 przy Drodze Urbanowskiej. zdg 66 562

Pokój
kuchnia rok zgóry. Kolejowa 39. p. 5569

2 1/2
łazienka, hol. Aleja Hetmańska 16, stróż. zdg 66 433

Sześciopokojowe
do dwupokojowych Marcina 74, I. 18, front. zdg 66 347

Trzypokojowe
mieszkanie słoneczne do wynajęcia. Aleja Malopolska 9. zdg 66 483

Czeropokojowe
Focha 123 — bezpodatkowe, komfortowe, słoneczne 95. — Właściciel Lodowa 1. — 4. zdg 66 331

Trzypokojowe
wygodami wynajmę właściciela. Wolsztyńska 13. zdg 66 407

3
pokojowe komfort. willa. Biedrzyckiego 20, przy Winklera. zdg 66 517

Wóz mieszkalny
za 200, — zł sprzedam. Mostowa 22. zdg 66 547

Mieszkanie
czteropokojowe, słoneczne, komfortowe, Niegolewskich 4, m. 3. zdg 66 546

Trzypokojowe
wygodami Jeżyce 54. — miesięczny. „Domus”. Plac Wolności 14a zdg 66 541

Dwupokojowe
wygodami. Warszawska 49. zdg 66 162

13 SZUKA MIESZK.

5—6 pokoi
od 1. 9. lub wcześniej szukam. Oferty z podaniem wysokości czynszu Kurjera Poznańskiego zdg 65 840

3 pokojowe
wygodne do II piętra poszukuje od sierpnia lub września pewny płatnik do 6 miesięcy zgóry. — Oferty warunki Kurjer Poznański zdg 65 936

Poszukuje
pokoj. kuchnia bezdzietne małżeństwo, zapłace 1—2 lat zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 954

Dwa pokoje
kuchnia, poczekalnia, okolica wprost gospodarza poszukuje urzędnik stalem stanowisku, pół roku zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 957

Skukam
mieszkanie 3 pokojowe z komfortem w nowym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 905

Pokój
kuchnia parafia Wojciecha, Szlag, Śródka, szukam. Może portierstwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 872

Mieszkanie
2—3 pokoje wygodami nie wyżej II piętra poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 876

Kto
wskaże wynagrodzeniem, dwupokojowe kuchnia, centrum lub pobliżu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 785

Poszukuje
stróżostwa, elektryk. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 992

Mieszkania
2—3 pokoi śródmieście. Czynsz zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 809

Poszukuję
mieszkania 3 — 2 pokojowego, urzędnik państwowy, Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 494

Śródmieście
pokoj. kuchnia, rok zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 036

Dwupokojowego
z kuchnią, komfort, śródmieście I. do II ptr. pewny płatnik. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 297

Pokoju
od gospodarza 2 siostry ewentualnie umi., wolne. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 123

2 pokoi
kuchnia, Willa, poszukuje bezdzietne małżeństwo, kolejarz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 197

Pokoju
kuchnia szuka przedmiemściu emeryt. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 66 194

Dwupokojowego
z kuchnią na Jeżycach, rok zgóry gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 000

Dwupokojowego
z łazienką Poznaniu lub Puszczykowie poszukuje. Warunki od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 239

Urzędnik
banku poszukuje mieszkania 2 pokoje z łazienką ewentualnie 3 okolica Jeżyce lub Łazarz wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 66 158

2—3
pokojowe przynależnościami młode małżeństwo, urzędnik. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 66 160

Szukam
dwa lub trzypokojowego Jeżyce. Rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 427

Dwu
do czterech kuchni, łazienka bez wprost gospodarza officer. Ewentualnie zgóry. Cena warunki Kurjer Poznański zdg 66 430

Dobry płatnik
na wyższym stanowisku poszukuje od 1. 8. lub później 4—6 pokojowego mieszkania w nowym domu lub willi, nie wyżej II piętra. Wymagany pełny komfort i pożądany garaż. Oferty „Par” nr. 28,76. Pg 5666-28,76

Dwupokojowego
urzędnik etatowy wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 379

Kolejarz
poszukuje dwupokojowego kuchni śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 403

Lepszy
Wrocławska 18 — 2. zdg 66 247

Balkonowy
Marcin 56 — 8. zdg 66 277

Utrzymaniem
— bez. Waly Jana 11 — 2. zdg 66 269

Frontowy
Aleje Marcinkowskiego 17a — 8. zdg 66 099

Kantaka
2 — 5. zdg 66 097

Niekrepujący
Skarbowa 14, parter, prawo. zdg 66 096

Pokój
inteligentnemu panu. Dąbrowskiego 10, m. 15, front. zdg 66 142

Pokój
słoneczny. Czesława 16 — 9. zdg 66 129

Panu
wspólny. Piekary 6, m. 6. zdg 66 124

Frontowy
Mickiewicza 34, m. 12. zdg 66 196

Pokoik
Górna Wilda 42, m. 9. zdg 65 996

Pokoje
Kreta 7 — 8. zdg 66 020

Parterowy
kuchnia pani 22 zł. Szkolna 10 a m. 6, wejście Jaskółczej. zdg 66 030

Skryta
7 — 7. dg 2277

Zaraz
dwuosobowy. Strzelecka 5 — 7. zdg 6 461

Czysty
wygodami. Strzelecka 14 — 3. zdg 66 464

Frontowy
Wielkie Garbary 48 — 10. zdg 66 465

Duży
frontowy. Szewska 20 — 5. zdg 66 467

Pana
Kreta 5 — 9. zdg 66 468

Działynskich
9 — 5. pokój z łazienką. zdg 66 469

Działynskich
8 — 2. zdg 66 470

Klatki
elektryczność. Półwiejska 7 — 9. zdg 66 472

Pocztowa
26 — 9. Pg 5 679-56,65

Pokój
telefonem. Działynskich 9, m. 8. Pg 5632-28,72

Tanio
balkonowy. Wrocławska 28 — 32. zdg 62 242

Pokój
duży próżny, ewentualnie mniejszy, umebłowany panom. Działynskich 7, mieszkanie 8. zdg 66 216

Pokój
duży tanio. Rybaki 21, m. 9. zdg 66 213

Pokoik
frontowy klatki, słoneczny panu na stanowisku. Dąbrowskiego 9/11 — 6. zdg 66 415

Dąbrowskiego
24 — 11 jedno dwuosobowy. zdg 66 417

Niekrepujący
elektryczność, fortepian. Stroma 1 — 6. zdg 66 419

Tanio
Kraszewskiego 10 — 2. zdg 66 420

Ładny
pokoik w willi ulica Cicha 19 zaraz do wynajęcia. zdg 66 448

Ogrodowa
13 — 20. zdg 66 525

Pokój
paniom. Józefa 6, m. 6. zdg 66 526

Lepsze
Śniadeckich 13 — 5. zdg 66 335

Przyjezdny
także stałym najtaniej. Mińska 12 a — 9. zdg 66 478

Pokój
frontowy, dobrze umebłowany, ul. Półwiejska 1, m. 12. zdg 66 479

Kręta
6, m. 16, niekrepujący. zdg 66 480

Pl. Wolności
14 a, m. 10, pokój utrzymaniem, także przyjezdny. zdg 66 510

Elegancki
niekrepujący, telefonem, łazienka. Matejki 61, m. 7. zdg 66 227

Niekrepujący
także przyjezdny. Wielkie Garbary 18 — 13. zdg 66 569

Jednoscobowy
dwuosobowy, łazienka. Cieszkowskiego 7 — 11. zdg 66 573

Pokój
słoneczny, łazienka, frontowy. Kreta 22, m. 9. zdg 66 551

Mickiewicza
5 — 3 dwuosobowy. zdg 66 574

Szymańskiego
9 — 9 przyjezdny, stałe. zdg 66 550

Pokój
Strzelecka 5, m. 4, I. p., lewo. zdg 66 107

Próżny
Patrona Jackowskiego 37 — 4. zdg 66 108

Marcina
32 — 9. zdg 66 045

Niekrepujący
elektryczność, umebłowany, blisko kościoła Marcina 4 — 6. zdg 66 046

Jedno
dwuosobowy. Górna Wilda 17 I. lewo, przy stadjonie. zdg 66 058

Pokoje
Marcin 57, m. 4. zdg 66 060

Ładny
niekrepujący lepszemu panu. — Plac Działowy 6. zdg 66 083

Niekrepujący
Wielkie Garbary 36 — 19. zdg 66 487

Czysty
Ratajczaka 11, m. 45. zdg 66 490

Niekrepujący
utrzymaniem, bez. Działynskich 6 — 3. zdg 66 497

Elegancki
czysty, słoneczny, elektryka tanio. Bukowska 41, m. 4. zdg 66 537

Pokój
Łakowa 8 — 8. zdg 66 540

Dwuosobowy
elektryczność, łazienka. Bukowska 23, m. 8. zdg 66 149

Dwuosobowy
Szkolna 9 — 8. zdg 66 147

Niekrepujący
Wrocławska 3 — 4. zdg 66 429

Pokój
Al. Marcinkowskiego 26 — 15. zdg 66 435

Działynskich
9 — 6. zdg 66 411

Niekrepujący
Ratajczaka 14, m. 14. zdg 66 345

Elegancki
frontowy, drugi ogrodowy. Ratajczaka 26 — 6. zdg 66 302

Dwuosobowy
św. Wojciech 28 — 4. zdg 66 340

Wojciecha
2 — 7. zdg 66 482

Mostowa
14 a, m. 34, solidnego. zdg 66 262

Cieszkowskiego
6 — 7, słoneczny, inteligentnem. zdg 66 240

Klatka
Masztalarska 7 a — 5. zdg 66 444

Pokój
umebłowany zaraz do wynajęcia. Skarbowa 21, m. 2, I piętro. zdg 66 453

Przyjezdny
najtaniej. Kolegiacki 5 — 3 (Nowy Rynek). zdg 66 400

Pocztowa
narożnik Kramarskiego 19/20 — 10. zdg 66 516

Kwiatowa
7 — 10. zdg 66 518

Pokój
czysty, frontowy. Mińska 4 — 5. zdg 66 521

Kochanowskiego
24 — 1, jedno- dwuosobowy, niekrepujący. zdg 66 553

Słoneczne
także przyjezdny. Półwiejska 2 — 6. zdg 66 557

Telefonem
komfortowy zaraz. Jackowskiego 11 — 8. zdg 66 549

Pokoje
ładne, czyste, utrzymaniem, bez. Mińska 3 — 8. zdg 66 548

Ładny
frontowy, utrzymaniem — bez. Jackowskiego 36, m. 4. zdg 66 111

Marcin
18, III. lewo. zdg 66 175

Słoneczny
Waly Jana 11 — 9. zdg 66 172

Skromny
Ratajczaka 9 — 8. zdg 66 171

Niekrepujący
czysty zaraz. Marcina 33, m. 9. zdg 66 163

Pokój
Wielkie Garbary 48 — 7. zdg 66 167

Niekrepujący
plac Bernardynski 1 — 5. zdg 66 166

Półwiejska
11 — 5, piętnastego. zdg 66 187

Słoneczny
mały frontowy pokoik dla skromnej pani. Dłga 40, m. 9, III piętro. zdg 66 041

16. SZUKA POKOJU

Klatki
wzgl. niekrepującego, centrum — dobry platnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 895

Młode
małżeństwo poszukuje w centrum pokoju umebłowanego z urządzeniem kuchni od 1 sierpnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 897

Szukam
pokoju próżnego, słonecznego. — Okolica Stary Rynek, Wodna 25, m. 6. zdg 65 865

Pani
poszukuje wspólnego pokoju. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 807

Emeryt
bezdzienny poszukuje pokoju z urządzeniem kuchni — od 15. 7. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 808

2 pokoje
umebłowane dla dwóch osób. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 580

Pokoju
próżnego małżeństwo starsze. — śródmieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 384

Małżeństwo
bezdzienny z urządzeniem kuchni taniego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 033

Krawcowa
samotna szuka pokoju próżnego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 217

Bezdzienny
małżeństwo, pokój w śródmieściu do 25 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 226

Próżnego
używaniem kuchni, śródmieście szuka małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 410

Śródmieściu
frontowy, słoneczny, czysty, częściowo umebłowany, używalności kuchni do 1 sierpnia, emerytka, córka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 458

Przy
Skarbowej
lub Ogrodowej szuka pokój bez utrzymania stały lokator. Światło elektryczne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 520

17. LOKALE

Lokal handlowy
obszernym piwnicami, nadający się na skład kolonialny i delikatów, ul. Półwiejska 1, Strzelecka 33 (narożnik) od 1 lipca do wynajęcia. Zgłoszenia J. Loga, Słowackiego 18, telefon 66-89. Pg 5188-25,92

Skład
mieszkaniem wydzierżawie. Dąbrowskiego 88. zdg 65 751

Ubikacji
przemysłowych około 100 m. w śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 902

Składu
narożnik. Marsz. Focha (Park Wilsona) — Niegołęwskich poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 903

Składu
mieszkaniem na kolonialkę poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 832

Ubikacja przemysłowa
parter podwórko św. Wojciecha 25 mtr. kw. od zaraz do oddania Oferty Kurjer Pozn. zdg 12 954

Jedna ubikacja
gaz, woda, tylnie podwórko, parter, rok zgóry 240 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 12 953

Skład
przy Wielkiej na każdej branży tanio odstępuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 908

Ubikacja
garaż, przemysł, handel. Plac Działowy 10, stróż. zdg 65 777

Skład
Górna Wilda 36, miesięcznie 45. Wiadomość telefon 37-55. zdg 65 587

Skład
przyjeżdżający dwa pokoje kuchnia, — łazienka do wynajęcia. Focha 128, portier. zdg 66 373

Ubikacja
jasna na przemysł, warsztat do wynajęcia. Działynskich 3. zdg 66 253

Lokal handlowy
Stary Rynek 10 (Kurzanoga) do wynajęcia. Informacje Stary Rynek 93, skład. zdg 66 463

Skład
ul. Bukowska z małym mieszkaniem od zaraz. Marsz. Focha 146, m. 5. zdg 66 212

Lokal
śródmieście Wroniecka 6/8 I piętro, także częściowo do wydzierżawienia. Jaroszewski, Masztalarska 6. Pg 5677-56,59

Lokal
parterowy tylny na przemysł do wydzierżawienia. Jaroszewski, — Masztalarska 6. Pg 5678-56,58

Na biura
oddam lokal 3 pokójowy I piętro wejście klatki. Pocztowa 11, m. 6, tel. 27-85. zdg 66 148

Skład
mieszkaniem wydzierżawie gospodarz. Fabryczna 36. zdg 66 268

Składu
z mieszkaniem śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 514

18. DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy 400—500 m² z żywym i martwym inwentarzem od zaraz, ziemia dobra. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 906

Skład
z mieszkaniem, dobry punkt wynajm. Osiedle Warszawskie 135 zdg 65 912

Wydzierżawie
wille ponad 10 pokoi — w pobliżu Zoologu — nadających się również na dwa mieszkania z przynależnościami, komfort, centralne ogrzewanie. Wolne od zaraz lub później. Zgłoszenia do Kurjer Pozn. zdg 65 810

Ubikacje
przemysłowe, administracja domu, Strzelecka 14. zdg 66 466

21. LICYTACJE

Pożyczki
do 60 tys. I hipotekę dużej kamienicy, nowej. Poza tem bez obciążenia. Czterokrotna gwarancja. Zgłoszenia upraszam Kurjer Pozn. zdg 66 452

22. ZGUBY

Pinczerek
suczka, czarna, zaginął. Wynagrodzenie, Ratajczaka 31, m. 6. zdg 65 791

23. ROZMAITE

Jarskie obiady
wzorowa kuchnia dietetyczna. Podgórna 2 — 3. dg 2305

Akuszka
Krajewska, Strzelecka 2, telefon 27-71 przy Świętokrzyskim przyjmuje, udziela porady, pomocy pod 2395

Koncesja
wódczana potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 654

Gorsety
Biustonosze
poleca
Pracownia Gorsetów
"Wanda"
Leontyna Sychowska. Ratajczaka 27 zdg 66 237

Akuszka
Kowalewska, Łakowa 14, zainteresowanym paniom udziela wszelkich porad, pomocy. zdg 65 889

Pielęgniarka
znajomością wodo — ziolo leczniczą poleca się chorzy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 973

Dziecko
oddamy na własne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 916

Niemowlę
lepszego pochodzenia dziewczę, szuka miłego przyjęcia na wychowanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 746

Przyjdź
Znam Twoją przyszłość. Pilsudskiego 5—8. Wrocławska. zdg 64 680

Tylko Jasnowidz
Handu może Ci podać szczęśliwy numer losu. Mnóstwo wygranych — Jego dzieło! Opracuje wszystkie sprawy: miłosne, handlowe, spadkowe, odnajduje zaginione osoby. Napisz datę urodzenia załącz 1 złoty na koszt portycji znaczkami. — Jasnowidz Handu. Kraków, Długa. ng 14 710

Charakter
ocenia z karmamentowego za 5 zł. psycholog pisma Miecz. Klecz, Lubon, powiat poznański. zdg 65 201-2

Malarskie
prace wykonuje pierwszorzędnie tanio. Kwiatkowski, Marszałka Focha 74 — 5. zdg 66 391

Zakład
wychowawczy dla dzieci nornych przyjmuje niżej lat 10. — Adres Kurjer Pozn. zdg 65 573

Wyszła
z druku broszura Zygmunda Zeligewicza „Projekt reformy alfabetu polskiego”. Skład główny: Warszawa „Nasza Księgarnia”, Święto-Krzyska 18. Cena 1 złoty (bez przesyłki). Zadać w księgarniach. ng 14 706

Dziecko
przyjme na wychowanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 386

Dziecko
z lepszej rodziny przyjmuje na wychowanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 128

Słynna
chiromantka przepowiada przyszłość, tarot, przepowiednie, przekazy. Szewska 21 — 5. zdg 66 002

Adarelli przepowiada
z kart Braminów, ręki, przyjmuje także niedziele. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 66 026

Przepisuje
maszyną najtaniej. Poznań, — Pocztowa 15, Szkolna 12. zdg 66 208

Pracownia
wykwintnej garderoby damskiej najtaniej. Słowackiego 39 — 9. zdg 66 418

Sądki
z tryty, kto robi? Zgłoszenia „Par”, Poznań pod 56,57. Pr 5 669-56,57

Lisy — Futra
przerabia, ceny poszezonowe. Pracownia kuśnierska, Pietrzak, Piekary 22. zdg 66 477

Chiromantka
grafolog — fizjognomistka
zdmieniająco przepowiada. Ratajczaka 15 — 10 (Pasaż Apollo). zdg 66 565

24. NAUKA

0,50
niemieckiego udziela gruntownie dypl. nauczyciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 804

Szkoła tańców
Szorskiego
Lekcje zbiorowe wtorki, czwartki, soboty, niedziele. Pierackiego 12, telefon 38-08. zdg 66 265

Nauczycielki
z językami, nauczycielka pedagog z konwersacją francuską, angielską, Niemki bony z doskonałymi referencjami poleca biuro Marii Rechter, Lwów, Kochanowskiego 37, tel. 260-24. zdg 66 494

„Motoryzacja“
Warszaty Szkolne na mechanikę samochodowych, lotniczych, Poznań, Grunwaldzka — Śniadeckich

przyjmuje uczniów
godz. 10—12. zdg 66 507

Kromczyńska
Ogrodowa 16, II kursy handlowe. zdg 66 047

Doktoraty
i egzaminy inżynierskie uniwersytetach zagranicznych ułatwia International Academic Bureau. Etablissement Iris, 22, Rue St. Augustin, Paris (2e) France. ng 13 340

25. MUZYKA

Zespół
nowoczesny, zgrany duet, trio, kwintet wolny. Gostyński, Niegołęwskich 5. zdg 65 884

Strojenia
fortepianów. Drygas, Podgórna 10 a. zdg 66 202

Pianista
z accordeonem od 15. 7. 36. potrzebny. Zgłoszenia księgarnia Makowskiego, Wrocławska. ng 14 795

Pianina — fortepiany
najwyższej jakości już od zł 1080 — tylko w największej i najstarszej polskiej fabryce fortepianów „Arnold Fibiger”, Kalisz, do stawca Polskiego Radia, — statków morskich i wszystkich szkół muzycznych. Dostarczają po cenach fabrycznych przedstawiciel A. Drygas, Podgórna 10 a, telefon 33-58. Pg 5456/7-27,78/9

Udzielam
początkującym lekcji fortepianu. Miesięcznie 5, (ćwiczeniami 7.) — śródmieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 276

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

a) Służba domowa

Szukam
małego pokoju wzajemnie posługi, dobra gospodyni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 900

Szukam
posady gospodyni u samotnej osoby. Mogę złożyć kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 901

Elewka
z praktyką, gotuje samodzielnie, zmienia posadę od 1. 8. do 1—2 osób starszych. Oferty z podaniem pensji proszę składać do Kurjera Pozn. zdg 65 950

Osoba
inteligentna nawskroś uczciwa przyjmie posadę u samotnego pana lub pani w charakterze gospodyni również zajmie się wychowaniem dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 953

Gospośnia
szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 915

Dziewczyna
samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 820

Panienska
lat 20 poszukuje do dzieci — inteligencji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 857

Inteligentna
panienka z kursem i praktyką pielęgnarską poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 508

Służąca
dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami — szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 612

Szukam
posługi do jednej osoby z gotowaniem dopołudnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 550

Gospodynini
kucharka, długoletnia praktyka do samotnego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 116

Gospodynini
szuka posady u samotnej osoby. Pościel własna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 372

Służąca
poszukuje posady od zaraz lub później do wszelkich prac domowych, najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 805

Inteligentna
panna lat 23, uczciwa, z praktyką biurową, pisząca na maszynie, zna wszechstronnie gospodarstwo domowe, wykształcenie wyższe, i handlowe poszukuje posady, zajmując się zarządaniem domu. Wynagrodzenie skromne. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 66 368

Dziewczyna
wiejsza szuka posługi na cały dzień od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 305

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 388

Posługi
praniem poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 260

Dziewczyna
pracowita, uczciwa i czysta szuka posady z całonocnym gotowaniem od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 246

Dziewczyna
zdrowsza, silna, twarz normalnej, obejmuje pracę domową lub jaką inną. Gniezno, Wrzesińska 21. R. Bakówna. zdg 66 595

Uczciwa
samodzielna z dobrem gotowaniem od 15. 7. 36. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 476

Samodzielna
gospodyni, zdrowa przyjmie stanowisko samotnego pana kulturowego, gotowanie wykwalif. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 089

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 376

Gotowaniem
w mniejszym domu szukam posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 436

Dziewczyna
samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 263

Młodsza
dziewczyna poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 545

Skromna
dziewczyna szuka posługi od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 190

b) Inni

Książkowy-bilansista
wszechstronnie doświadczony szuka pracy, także godzinowo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 661

Księgowy — bilansista
biegły korespondent, wszechstronne wyrobienie, wieloletni kierownik biur w banku, handlu, przemysle, obejmuje odpowiednie stanowisko samodzielnie lub pomocniczo na terenie województwa zachodnich. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 65 643

Poszukuje
jakiegokolwiek pracy 17 letni. VI klas gimnazjum, silny, inteligentny, porządnej rodziny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 65 500

Biustonoszarka
szuka posady w pracowni. Wykonuje czysto i akuratanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 880

Osoba inteligentna
zajmie się gospodarstwem domowym samotnej osoby lub wdowca z dziećmi. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 65 821

Wychowawczyni
(wyprzećciela) długoletnie świadectwa, przyjmie odpowiednie stanowisko. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 830

Sierota
szuka jakiegokolwiek posady do Poznania lub wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 517

Bezdzienny
małżeństwo średnim wieku (malarz) obejmie posadę dozorcy domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 598

Krawcowa
poszukuje posady do szycia, haftowania, szydełkowania, dobry kraj, do składu lub w dom 15. 1. albo 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 524

Zdolna
pomocnica do szycia poszukuje stałej posady u krawcowej, względnie składzie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 778

Kołodziej powoźnik
prosi P. Mistrzów o pracę w tym zawodzie lub inną, złożyć kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 880

Posady
nauczycielki niemieckiego lub posady w biurze poszukuje, świadectwa niemieckie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 842

Córka
inwalidy wojennego ukończywszy szkołę wydziałowa i handlowa poszukuje bezpłatnej praktyki w przedsiębiorstwie handlowym lub w biurze, zna maszynę, księgowość i stenografię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 843

Ekspedjentka
piekarsko — cukiernicza z szkołą handlową szuka posady od 1. 8. rb. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 847

Maszynistka
poszukuje posady. Wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 712

Ekspedjentka

z branży rzeźniczo-wędliniar-
skiej dłuższą praktyką szuka po-
sady zaraz, najchętniej w Po-
znaniu. Zgłoszenia Helena Ca-
bańska, Gniezno, Piekary. dom
Kodrańca. ng 13 534

Rządca - administrator

spowodu sprzedaży majątku su-
sesorskiego w którym pracow-
ałem cztery lata samodzielnie jako
administrator, szukam posady od
15. bm. lub 1 października. Ka-
waler, lat 32, świadectwa i po-
leńczenia bardzo dobre, posada mo-
że być jako żonaty, na żądanie
mogę złożyć kaucję. Zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego
zdg 65 386

Inteligentny

wykwalifikowany młodzieniec
poszukuje jakiegokolwiek posady
biurowej względnie innej, posia-
da prawo jazdy, dobra prezencja,
świadectwa, polecenia. Łaskawe
oferty Kurjer Poznański
zdg 65 943

Bielizniarka

pierwszorzędna szyć po za do-
nem — domu szuka posady. Of-
erty Kurjer Pozn. zdg 65 934

Stenografka

biegła szuka posady. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 65 958

Buchalter - bilansista

znajomość mleczarni, młynów,
hurt, kolonj, specjalista w tar-
takach poszukuje stałej posady.
Znajomość spraw podatkowych.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 811

Panienska

z ukończoną Szkoła Handlowa —
szuka początkującej biurolistki,
względnie ekspedjentki. Adres
Kurjer Poznański zdg 65 878

Księżkowna

bilansistka system Wielkop. Izby
Rolniczej, na wieś zaraz, 1. 9.
szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 65 862

Szlifyer szkła - luster

uczony zagranicą 14-letnia prak-
tyką poszukuje posady zaraz lub
później. Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdg 65 869

Osoba

intelig. sierota pragnie przyjąć
posadę pielęgniarstwa, lub do wy-
ręczenia pani domu wzgl. do to-
warzystwa starszej pani. Zgłosz.
Kurjer Pozn. zdg 65 874

Robotnik

handlowy z kaucją przyjmie po-
sade. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 65 781

500

kaucji zagwarantowanej, złoży b.
nauczyciel za otrzymanie jakieg-
okolwiek uczelniowej pracy. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 65 803

Gorzelnik urzędnik

żonaty, bezdzietny, doświadczony
fachowiec, chlubne świadectwa,
poszukuje posady ewtl. tylko go-
rzelnika od każdego czasu. Łask.
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 65 734

Inteligentna

panienka, znająca ekspedycje i
aparaturę Ekspresu poszukuje po-
sady w cukierni. Oferty Kurjer
Poznański zdg 65 509

TEATRY

TEATR POLSKI: Sobota,
11. 7. „Z miłości niedo-
statecznie”.

Niedziela, 12. 7. „Z mi-
łości niedostatecznie”.

Poniedziałek, 13. 7. „Z mi-
łości niedostatecznie”.

TEATR NOWY: Sobota, 11.
7. „Małżeństwo Loli”, wy-
stęp Waltera.

Niedziela 12. 7. „Małże-
stwo Loli”, występ Wal-
tera.

ADRIA: Dziś „Scena let-
nia” — W razie niepogody
na sali.

KINA

Poznań, sobota, 11. 7.

APOLLO: „Wielki plan”.

GLORIA: „Charlie Chaplin”.

GLORIA: „Mirazże Szczęścia”.

GWIAZDA: „Roześmiane
oczy”.

METROPOLIS: Dziś: Wład-
czyński Lihanu; od jutra
12. 7. „Navarana”.

OSWIATOWE T. C. L.: —
„Bal w Savoy”.

RENAISSANCE: „Ostatni
Sygnal”.

SLONCE: „Dziewczę
z obłoków”.

SPINKS: „Piotruś”.

SWIT: „Serce Indjanki”.

TECZA-Lazarz: „Niebez-
pieczny flirt”.

TECZA-Wilda: „Wacus”.

WILSONA: Na dnie oceanu

Magistra

4 lata praktyki, niemiecki poszu-
kuje zarząd. „Par”. Poznań, nr.
56.35. Pg 5642-56.35

Szesnastoletni

dobre świadectwa, ukończona
szkoła dokształcająca, szuka pra-
cy nauki elektrotechnika, w wolne
utrzymanie. Zgłoszenia Miłostaw,
Rynek 20 — 1. zdg 65 694

Mechanik - sofer

z kilkoletnią praktyką, zna kafar-
elektrownie i parowy i silniki
spalinowe szuka posady, za zło-
żeniem kaucji bankowej, miej-
scowość obojętna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 65 759

Bezdzietne

małżeństwo średniego wieku (ma-
larz) obejmie posadę dozorcę do-
mu. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 598

Wolontariusz

20 lat, język niemiecki, szuka po-
sady w zawodzie fryzjerskim. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 65 984

Berliniak

lat 20, język niemiecki, pragnie
się wyuczyć jako cukiernik. Zgło-
szenia z wolnym utrzymaniem
prosi do Kurjera Pozn. zdg 65 985

Mężatka

krytycznym położeniu, dobra siła
brzozy, cukierniczej, kolonialnej
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 389

Krawcowa

szuka posady poza dom. Dzien-
nie 2.— Chwaliszewo 38/39, m. 23.
zdg 66 381

200

złoty dam, kto dzielnemu, do-
brze reprezentującemu żelaznia-
kowi, 15 lat praktyki postara ja-
kąkolwiek posadę. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 66 359

Krawcowa

wszelka garderobe poszukuje po-
sady po domach. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 130

Ekspedjentka

dzielną długoletnią praktyką, zna-
jąca „Ekspres” szuka posady do
cukierni lub piekarni od 1. 8. Ła-
skawe zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdg 66 193

Krawcowa

poszukuje posady dom. Oferty
Kurjer Poznański zdg 65 990

Magister farmacji

Poznań 3 lata praktyki z
dobrym poleceniem, zna język
niemiecki szuka stałej posady w
Poznaniu od września ewentual-
nie później. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 66 021

Doświadczona**nauczycielka**

praktyka państwowa, dobre świa-
dectwa, dobra konwersacja nie-
miecka, przyswoje bardzo dobre
początki konwersacji francuskiej
średnia muzyka, szuka posady za-
kres szkoły powszechnej. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 394

W aptece

przyjme zastępstwo, Jan Szpa-
da, Bydgoszcz, Jagiellońska 2,
m. 21. ng 14 868

Nauczyciel (ka)

do prywatnych kursów handlo-
wych z kilkoletnią praktyką po-
szukiwany. Oferty „Nauczyciel”.
Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, —
Dworcowa 54. ng 14 866

Nauczycielka

wychowawczyni, prawem nau-
czania, praktyka, niemieckim,
szcieniem szuka posady. Oferty
Agentura Kurjera Poznańskiego,
Bydgoszcz, Trzeciego Maja.
ng 14 803

Szofer mechanik

kawaler, który zna się na
wszelkich naprawach przy For-
dzie osobowym potrzebnym od 15.
7. 36. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 66 206

Magistra farm.

wzrost z uczelnią szuka posady
wzgl. zastępstwo od 15. 7.—15. 8.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 442

Osoba

inteligentna w średnim wieku po-
szukiuje posady u samotnej oso-
by. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 66 446

Inżynier

starszy, samotny, elektryk, me-
chanik, długoletnia, wielostronna
praktyka zagranicą (AEG)
poszukuje zatrudnienia. Łaska-
we propozycje Kurjer Poznański
zdg 66 225

Nauczycielka

młoda wychowawczyni, energicz-
na poszukuje posady, miejscow-
ność obojętna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 570

Pani

inteligentna pisząca maszyną
szuka posady. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 66 513

Młodsza

ekspedjentka szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 543

Ekspedjentka

kolonialka pieczywo, sumienna,
obowiązkowa szuka posady. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 66 103

Szukam

stanowiska biurowego kierowni-
ka lub zastępcy chefa (szefa).
ostatnio na kierowniczym stano-
wisku posiadam gwarancję lub
gotówkę oraz niewszorowane
świadectwa. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 66 563

Panienska

do dzieć poszukuje posady. Of-
erty Kurjer Poznański zdg 66 567

Kelner

poszukuje posady za kaucją od
zaraz. Oferty Kurjer Poznański
p 3 563

Drukarz

maszynista szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 439

Zegarmistrzostwa

pragnie się wyuczyć syn mój, lat
17, dobrze wychowany z ukończo-
ną szkołą dokształcającą. Łaska-
we zgłoszenia proszę Kurjer Po-
znański zdg 66 413

Szofer

dobre świadectwa poszukuje po-
sady, wymagania skromne. Of-
erty Kurjer Poznański zdg 66 378
I lub III ptr. pewny płatnik.

Szofer mechanik

żonaty szuka posady względnie
portierstwa. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 66 457

Magister praw

szuka posady w biurze lub innej.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 445

Młoda

inteligentna, znająca wszelkie
prace gospodarstwa domowego
przyjme posadę u samotnych
osób. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 449

Krawcowa

dobra szuka posady w dom. Of-
erty Kurjer Poznański zdg 66 140

MEBLE solidne - piękne - tanie**W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE**

Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134

ng 10 930

Urzędnik gospodarczy

11 lat praktyki, zamożny, ho-
dowca inwentarza, szuka posady.
Bukowski, Otorowo. pow. Szamo-
n. ng 14 709

27. WOLNE POSADY**Wojażer**

potrzebny zaraz branży gumowo-
obuwniczej na województwo po-
znańskie z referencjami. Oferty
do Kurjera Poznańskiego pod
ng 14 676

Francuzka

(lub Polka) z pierwszorzędnym
akcentem potrzebna od zaraz do
chłopca 7 letniego. Zgłoszenia
Par. nr. 28.11. Pg 5631-28.11

Apteka

na Pomorzu poszukuje od zaraz
na zastępstwo akademika lub pa-
na z woj. egz. na 3-4 tygod-
nie. Prencję przy wolnym u-
trzymaniu oraz referencje do
Kurjera Poznańskiego dg 2402

Pomocnik - fryzjerka

na stałe potrzebni. W. Koniecz-
ny. Gostyn. zdg 64 590

Uczeń

piekarski może się zaraz zgłosić.
Adam Barczyński, Pobiedziska.
ng 14 718

**Nauczycielka-
wychowawczyni**

konwersacja niemiecka, prawem
nauczania, dzieci 6, 8 lat po-
trzebna 15 lipca. Oferty warunki
kierować Korytowska, Chwałko-
wo, p. Krobka. zdg 65 704

Kwiaciarka

z niemieckim od zaraz. Aleje
Marcinkowskiego 15. zdg 65 822

Krawcowa

samodzielna na suknie, bielizne
w dom — pożądanie świadectwa
nauki. Adres wskaże Kurjer Po-
znański zdg 65 827

Marszantka

poszukiwana jako współniczka
dobrze zaprowadzonego sklepu,
powiatowym mieście blisko Po-
znania, z 200—300 zł gotówki, —
pewny dochód, pokój, utrzyma-
nie na miejscu. Oferty Kurjer
Poznański dg 2420

Uczniwa

do wszystkiego natychmiast. —
Młynska 4. m. 7. zdg 65 917

Marszantka

pierwszorzędna potrzebna. Firma
Filomena, św. Marcin 47.
zdg 65 775

Gospodyni-kucharka

restauracyjna, z dobrymi referen-
cjami może się zgłosić. Restaura-
cja Continental, św. Marcin 36.
zdg 65 794

Księgowia

rutynowana potrzebna na ma-
tek. Oferty Kurjer Poznański
zdg 65 800

Ekspedjentka

do składu towarów krótkich. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 801

Magister (tra)

farmacji, zarządzający (a) po-
trzebny na 3-miesięczne zastęp-
stwo. „Apteka pod koroną”. Byd-
goszcz, Dworcowa 48. dg 2414

Przedstawicieli

rutynowanych do sprzedaży
wag uchylnych

maszyn do krajania**szynki**

najnowszych modeli poszukuje-
my. Wyczerpujące oferty z foto-
grafia i referencjami skierować
do

Van Berkel i Ska

Sp. z o. o. Katowice, Kopernika
nr. 11. ng 2411

Dziewczyna

do wszystkiego potrzebna zaraz.
Hoffmann, M. Focha 177, skład
rzeźniczy. zdg 66 486

Poważna

fabryka sukna i materiałów mo-
dnych poszukuje przedstawiciela
na okręg poznański i pomorski,
zamieszkałego w Poznaniu lub
Bydgoszczy, który ma dobre sto-
sunki z tamtejszą klientelą. Of-
erty z wykazem firm dotychczas
reprezentowanych — zaopatrzone
napisem „Tekstyl” kierować do
Biura Dzienników Alojzy Sprin-
ger, Bielsko 3 Maja 7.
ng 14 705

Gospodyni

kucharka potrzebna do samo-
dzielnej prowadzenia domu. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 65 676

Wyrobiam

piękne artykuły reklamowe, po-
szukiwe ustosunkowanych akwi-
zytorów. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 65 758

Dwóch

pomocników malarskich, Focha
95. Zgłoszenia od 19—20.
zdg 66 488

Do pracy

akwizycyjnej w asekuracji posu-
kujemy ustosunkowanych młodych
ludzi. Po okresie próbnym moż-
liwość otrzymania stałego wynag-
rodzenia i wysokiej prowizji.
Oferty lub zgłoszenia do Adria-
tyckiego Towarzystwa Ubezpie-
czeń, Poznań, Aleje Marcinkow-
skiego 13. Pg 5 660/1-28.7/4

Monter-mechanik

rutynowany tokarz, obeznan z
frezowaniem i szlifowaniem su-
łka pracy od zaraz. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 66 040

Kucharkę

restauracyjną do pomocy gospo-
dyńi zaraz. Tawerna, Rom. Szy-
mańskiego 10. zdg 66 390

Budowniczego

emerytowanego, ustosunkowa-
nego, lub technika do propagowa-
nia materiałów do krycia da-
chów poszukuje się. Duże prowi-
zynie możliwości zarobkowe. —
Oferty z podaniem działalności
uprasza się nadsyłać Kurjer Po-
znański zdg 66 343

Bona

z szcieniem, praktyka do dzieć 6
i 8 lat potrzebna. Wymagania,
odpisy świadectw, fotografia do
Kurjera Pozn. pod zdg 66 694

Czeladnika

piekarskiego, obeznanego w cu-
kiernictwie, pierwszorzędna siła
na stałą posadę przyjmie zaraz.
Zgłoszenia osobiste Skoki, Dwor-
cowa nr. 142. ng 14 728

Dziewczyna

do wszystkiego przyjmie. Plac
Wolności 7. 15. podwórze 2.
zdg 66 034

UŻYWANE**SAMOCCHODY**

Studebaker President 8-cyl.
Horch 8-cyl. lim.
D. K. W. Cabriolet
Ford lim. 4-drzwiowy
Chevrolet lim. 6-osob.
Chrysler lim. 5-osob.
Mercedes lim. 4-osob.
Mercedes Grand Sport
Fiat lim. 509
Steyr lim. 4-osob.
Ford ciężarowy 2-ton.
Chevrolet ciężarowy 2-ton.
i wiele nowych poleca po niskich
cenach i na korzystnych warun-
kach

BRZESKIAUTO S. A.

Poznań, Dąbrowskiego 29.
tel. 63-23.

ng 13 300